

Dziś
Telemagazyn

GAZETA

Tajemnice bankowych oszustw
— czytaj w „Magazynie Piątek” na str. 5

KRAKOWSKA

echo
KRAKOWA

Za 25 miliardów starych złotych kupił 12 bloków, z mieszkańcami,
i na dodatek... prokuraturę

Pan na osiedlu

W połowie grudnia ubiegłego roku kilka budynków z osiedla Teatralnego w Nowej Hucie stało się prywatną własnością. Łącznie 13,5 tys. metrów kwadratowych powierzchni, w tym 200 mieszkań i kilka lokali użytkowych. W jednym z budynków znajduje się siedziba nowohuckiej Prokuratury Rejonowej. Sprawa ma posmak sensacji, gdyż bez wątpienia to pierwszy w Krakowie i bodaj jedyny, jak dotąd, w Polsce taki przypadek „przekształceń własnościowych”.

Po osiedlu Teatralnym w Nowej Hucie, jednym z najstarszych w tej dzielnicy Krakowa, wieści rozeszły się szybko. — Słyszeliście? Podobno jakiś bardzo bogaty Cygan, spokrewniony z królem Cyganów, wykupił nasze osiedle! Będą wyrzucać, bo chcą tu mieć tylko swoich...

Z wizytą u właściciela

„Krewny król” nazywa się Grzegorz Hajdarowicz, ma 33 lata i jest znanym krakowskim biznesmenem. Absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, były radny miasta Krakowa, obecnie prezes firmy farmaceutycznej GREMI farm nie ma cygańskich korzeni. Ma za to głowę nie od parady, pełną pomysłów i planów.

— Rzeczywiście, jestem obecnie właścicielem sporej części osiedla — mówi Grze-



Fot. Anna OŚPIĘK

gorz Hajdarowicz. — Jak to się robi? Przedsiębiorstwo Budownictwa Mieszkaniowego w Krakowie, od dawna w upadłości, od jakiegoś czasu sprzedawało swoją własność. W lutym ubiegłego roku ukazały się ogłoszenia syndyka o sprzedaży nieruchomości. Ogromne zasoby, bo mówimy o 12 budynkach, z tego 8 na os. Teatralnym, jeden na osiedlu Kolorowym i jeden na Spółdzielczym. Ponad 200 mieszkań, biura, sklepy. Zainteresowanie kupnem tych nieruchomości było znikome. Poza mną, oferta zaciekała tylko dwie firmy. Nim doszło

do rozstrzygnięcia, syndyk sprzedał część mieszkań lokatorom. W grudniu zaprosił nas do przetargu ustnego, warunkiem uczestnictwa było wpłacenie wysokiego wadium — konkretnie 500 tys. złotych. Przystąpiłem do tego przetargu i wygrałem. Kosztowało mnie to 2,5 mln złotych.

Co dalej?

Właściciel Teatralnego zapewnia, że nie ma zamiaru wyrzucać lokatorów z mieszkań, windować czynszów i stosować innych zabiegów mających uprzykrzyć życie mieszkańcom osiedla. Przeciwnie. —

Nim doszło do przetargu ustnego musiałem zobowiązać się i zobowiązanie to umieścić w akcie notarialnym, że sprzedam dotychczasowym użytkownikom lokale mieszkalne, dając takie same upusty cenowe, jakie stosuje gmina Kraków przy sprzedaży mieszkań. W praktyce oznacza to około 80-procentowy upust od rynkowej ceny mieszkania. Wszyscy mieszkańcy dostali ofertę i dotąd około połowa wykazała zainteresowanie propozycją. Dotyczy ona określonego przedziału czasowego, nie będzie „wieczna”.

(Dokończenie na str. 4)

Szybko i za grosze

Mieszkanie dla każdego

Jest szansa, że w Krakowie będą szybko powstawać tanie mieszkania. Ich budowę zajmie się Agencja Wspierania Inicjatyw Mieszkaniowych, z którą gmina, miesiąc temu, podpisała umowę o współpracy. Wczoraj przedstawiciele Agencji przekonali do swego pomysłu krakowian.

W sali kupieckiej Magistratu zajęte były wszystkie krzesła. Andrzej Szachanowicz z AWIM-u rozłożył przed zebranymi niemal idylliczną wizję własnego „M”. Jego cena ma być mniejsza o 15 — 25 proc. od lokalnych cen nowych mieszkań, a realizacja inwestycji nie przekroczy roku. Agencja zajmie się załatwianiem wszystkich urzędowych formalności z kontaktami z projektantem, wykonawcą, bankami, notariuszami włącznie. Członkowie spółdzielni będą mogli zdecydować o lokalizacji domu lub mieszkania, wybrać technologię budowy i dostosować projekt do wła-

stych potrzeb. AWIM doradzi każdemu na jakie mieszkanie go stać, ewentualnie zaciągnie w jego imieniu długoterminowy kredyt. Gmina, dla której współpraca z Agencją jest szansą wykazanie się w zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych krakowian (40 tys. rodzin nie ma mieszkania), będzie dofinansowywać uzbrojenie terenu i po atrakcyjnej cenie wydierzać własne grunty.

AWIM wybudował już około 1000 domów i mieszkań w 30 miastach Polski. W Krakowie pierwsza spółdzielnia, pod patronatem AWIM-u, ma powstać jeszcze w styczniu. (Nit)

Porwali, pobili, związanego zrzucili do wody z 30-metrowej skarpy

Porachunki?

26-letniego Marka P. uprowadzono z osiedla Zielonego w Nowej Hucie 13 bm. Może chyba powiedzieć, że był to najstraszniejszy dzień w jego życiu. Napastnicy skuli mu ręce kajdankami i przez całą noc więzili w piwnicy jednego z budynków. Nie mógł krzyczeć ani wezwać pomocy, gdyż usta miał szczelnie zaklejone plastrem. Co jakiś czas porywacze tłukli go dla rozgrzewki. Prawdziwy koszmar miał jednak dopiero nadejść.

Następnego dnia rano wywieziono go nad zalew w Zakrzówku w dość jednoznacznym celu. Związano mu nogi paskiem od spodni i z zaklejonymi nadal oczami i ustami zrzuceno do wody ze skarpy.

W tym miejscu brzegi zalewu sięgają około 30 metrów powyżej lustra wody. Bandyty nie żartowali, próbowali skuć jeszcze kajdankami ręce ofiary, ale Marek P. walczył o życie.

(Dokończenie na str. 4)

KONTYNGENT 208
SEAT
AUTO KATALONIA
(012) 423 19 23 • 411 29 46
TANIE
Nowe, wspiane SEATY za gotówkę i na raty
Największy wybór i ceny o jakich marzysz

Już jutro
w „Gazecie Krakowskiej”

dwa dodatki w jednym!
Gratka

Pracownicy więzień domagają się lepszych warunków pracy i godziwej pensji

Mizéria z za krat

Łączność wysiada, mury się sypią, coraz więcej obowiązków, coraz mniej pieniędzy. Obraz polskiego więziennictwa jest ponury. Pracownicy i funkcjonariusze zakładów karnych twierdzą — najwyższy czas, by go zmienić. Reprezentujący ich związkowcy spisali postulaty i ogłosili gotowość strajkową.

Wczoraj rozpoczęły się rozmowy protestujących z przedstawicielami Ministerstwa Sprawiedliwości i Finansów. Jeżeli nie zakończą się sukcesem, członkowie związku gotowi są nadać protestowi skuteczną formę.

— Jesteśmy zdeterminowani. Warunki w jakich pracujemy są gorsze niż złe, a odpowiedzialność ogromna. Ustawa nie pozwala nam na zorganizowanie pełnej akcji protestacyjnej, dlatego ograniczyliśmy się do wywieszenia transparentów i flag. Nie chcemy paraliżować służby

więziennej w Polsce, chcemy jedynie zwrócić uwagę na tragiczną sytuację w jakiej się znajduje. Niestety, do tej pory nikt z władz nie chciał jej dostrzec — mówi Paweł Oświecimka z Krakowa, członek władz związkowych.

Auto do muzeum, łączność na złom

Do postulatów przychylnie ustosunkowała się minister sprawiedliwości Hanna Suchocka. Obiecała związkowcom, że nada im bieg. Lista zarzutów i bolączek jest długa.

Pracownicy więzień zwracają uwagę, że zakłady karne praktycznie pozbawione są środków na bieżącą działalność. Wysiada archaiczna łączność bezprzewodowa. Samochody do przewożenia osadzonych rżęzą i zdychają. W porównaniu z policyjnymi volkswagenami, więzienne nyski, stary i żuki to muzealne eksponaty.

Pieniądzy rząd nie daje, ale obowiązków dokłada. Zgodnie z nowym kodeksem karnym wykonywaczem, który znacznie obowiązywać we wrześniu, trzeba będzie dodatkowo zatrudnić psychiatrów, psychologów, utworzyć ośrodki terapeutyczne. Związkowcy pytają za co, bo do tej pory o środkach na ten cel nikt nie pomyślał.

(Dokończenie na str. 4)

Krótko

LOT wybrał sojusznika

W brytyjskiej grupie

Dzięki podpisanemu wczoraj w Warszawie strategicznemu porozumieniu o współpracy pomiędzy British Airways a PLL LOT, polski przewoźnik znalazł się w jednym z największych na świecie sojuszy lotniczych stworzonych przez British Airways, grupujących m.in.: JAL z Japonii, Qantas z Australii, Canadian z Kanady, Fin Air z Finlandii, American Airlines — USA, Iberia — Hiszpania, Deutsche BA — Niemcy, Aerolinas Argentinas. (ds)

(Dokończenie na str. 3)

INFORMATOR PRZETARGOWY
w każdy wtorek
w „Gazecie Krakowskiej”,
zapowiedzi przetargów
z terenu Polski południowej



W Brukseli otwarto 76. Międzynarodowy Salon Samochodowy Auto Expo '98, w którym bierze udział 300 wystawców z całego świata. Organizatorzy spodziewają się, że wystawę, która potrwa do 25 stycznia, odwiedzi około 750 tys. osób

Gazprom ściąga długi

Rem Wiachiriew — prezes rosyjskiego koncernu gazowego — Gazpromu, dał do zrozumienia, że jeśli Polska w ciągu najbliższych miesięcy nie ureguje swojego zadłużenia wobec rosyjskiego koncernu, to może on zostać zmuszony do przerwania dostaw tego surowca do naszego kraju. Wiachiriew wyjaśnił, że bez ściągnięcia długów, Gazprom nie jest w stanie na bieżąco płać podatków, do czego zobowiązuje go restrykcyjna polityka finansowa rządu Rosji.

Wiachiriew poinformował na konferencji prasowej w Moskwie, że Polska jest winna Gazpromowi 200 mln dolarów za dostawy gazu do naszego kraju. Jego zdaniem, Polska — podobnie jak inne kraje naszego regionu — nie jest w stanie w całości płacić za kupowany surowiec „żywą gotówką”, więc udająca się do Warszawy pod koniec tego tygodnia delegacja rosyjskiego koncernu będzie rozmawiać m.in. o innych formach płatności.

Szef Gazpromu poruszy też w Warszawie temat budowy gazociągu. Część rolników, przez których pola ma przebiegać jego trasa nie zgadza się na ułożenie rur żądając — jak twierdzi Wiachiriew — „nierozsądnych” opłat. (PAP)

Rosja proponuje swoje samoloty do kontroli Iraku

Mig-i nad Irakiem?

Rosyjski minister obrony Igor Siergiejew zaproponował, by rosyjskie samoloty szpiegowskie zastąpiły amerykańskie U-2, jeśli Irak zabroni Amerykanom dokonywania lotów obserwacyjnych nad swym terytorium.

Rosyjski minister nie podał dalszych szczegółów propozycji, ale — zdaniem obecnych na konferencji prasowej ekspertów — przypuszczalnie miał na myśli samoloty Mig-25 (w terminologii zachodniej Foxbat) lub Mig-32 (w terminologii zachodniej Foxhound), które są dobrze przystosowane do działalności wywiadowczej i wchodzą w skład rosyjskich sił zbrojnych.

Wyraźnie narasta kryzys między Irakiem a ONZ i Stanami Zjednoczonymi na tle zakresu misji, jaką na ziemi irackiej mają wykonać inspektorzy Narodów Zjednoczonych.

Wczoraj ekipa kierowana przez Amerykanina Scotta Rittersa zrezygnowała z prac inspekcyjnych. We wtorek i środę Irakijczycy nie dostarczyli tej misji odpowiedniej eskorty wojskowej i nie mogła ona skontrolować pewnych obiektów.

Zadaniem misji jest sprawdzenie, czy Irak nie produkuje broni masowej zagłady i czy nie posiada zapasów takiej broni. Specjalna Komisja ONZ do spraw rozbrojenia

Iraku, której podlegają inspektorzy, ma wydać ostateczną opinię, czy Irak wolny jest od takiej broni. Dopiero wówczas można będzie znieść embargo nałożone na Irak w 1990 roku, kiedy zaczęła się wojna o Kuwejt.

Władze w Bagdadzie oskarżają Stany Zjednoczone i W. Brytanię że sabotują prace inspekcyjne. Amerykanie i Brytyjczycy zatrudnieni w charakterze inspektorów to — zdaniem Iraku — „zwykli szpiegowie”. Działają oni w taki sposób, aby skompromitować Irak i stworzyć wrażenie, iż kraj ten rzeczywiście dysponuje bronią masowej zagłady.

Bagdad oskarża też Amerykanów, że dążą do wywołania nowego konfliktu zbrojnego. Tego rodzaju obawy żywią zresztą niektórzy stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ. Swoje zaniepokojenie wyraziły w czwartek Rosja i Chiny.

Rosja już przed kilku tygodniami zdołała załagodzić spór między Bagdadem i Waszyngtonem, co pozwoliło ekipom inspekcyjnym wznowić prace kontrolne. (PAP)

Krótko

Szansa dla Polski

Minister spraw zagranicznych RP Bronisław Geremek wystąpił wczoraj w Wiedniu na posiedzeniu Stałej Rady OBWE. Polska sprawuje od 1 stycznia br. całoroczne przewodnictwo w tej organizacji i wczorajsze posiedzenie było okazją do oficjalnego przejęcia go przez min. Geremka.

Prezydent zaprzysiężony

Milo Djukanović został zaprzysiężony jako nowy prezydent Czarnogóry. Obyło się bez incydentów, mimo że poprzedniego dnia w stolicy Czarnogóry, Podgoricy, doszło do krwawych starć między przeciwnikami Djukanovicia i policja.

Czernomyrdin w sanatorium

Obradom rosyjskiego rządu przewodniczył wczoraj wicepremier Anatolij Czubajs, bowiem premier Wiktor Czernomyrdin przebywa w sanatorium. Rzecznik rządu nie chciał potwierdzić wiadomości o pobycie Czernomyrdina w Barwizie, położonej pod Moskwą, a znanej z częstych ostatnich pobytów prezydenta Borysa Jelcyna. Nie potrafił jednak powiedzieć, gdzie znajduje się premier. (PAP)

Papież na Kapitolu

Papież Jan Paweł II złożył wczoraj wizytę oficjalną na Kapitolu — siedzibie władz stołecznych, by zwrócić się z prośbą do Rzymian o współpracę w przygotowywaniu Jubileuszu roku 2000.

Z okazji tej wizyty odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej, któremu przewodniczył burmistrz Rzymu Francesco Rutelli. Ojciec Święty oświadczył, że Rzym laicki i Rzym chrześcijański „nie są sobie przeciwstawne”, „jednoczy je poszanowanie różnic i umiowanie tego miasta”.

Była to pierwsza wizyta papieża na Kapitolu, po złożonej w 1966 r. przez Pawła VI. (PAP)

Decentralizacja Wielkiej Brytanii

Zgłoszenie kandydatury Donalda Dewara, sekretarza stanu dla Szkocji, na jej pierwszego ministra w przyszłorocznych wyborach szkockiego parlamentu i rządu oraz sygnalizowane problemy na tle referendum w Walii jeszcze raz przypomniało Brytyjczykom sprawę zwiększonej autonomii regionalnej.

Dla polskiego czytelnika konieczność przekonywania elektoratu szkockiego czy walijskiego o dobrych stronach własnego parlamentu i zwiększonej autonomii musi być trudna do zrozumienia. Jeszcze 18 lat temu Szkocja propozycje większego samostanowienia kategorycznie odrzuciła; Walii tego nawet nie proponowano, bo z góry wiadomo było, że na większą autonomię nie reflektuje. Teraz oba te kraje wyraziły zgodę na decentralizację,

choć nie bardzo jeszcze wiadomo, jakie konsekwencje to za sobą pociągnie. Przebakujcie się tu, że referendum w Walii, wygrane większością tylko 0,6 proc. głosów, trzeba będzie powtórzyć ze względu na jakieś nieprawidłowości.

Podczas gdy Walią mało kto tutaj się przejmie, nawet jeżeli lider konserwatystów William Hague, przeciwnik separatyzmu, ożenił się z wielce patriotyczną Walijską i podobno różnią się tylko na

tym tle, że Szkocją sprawa jest bardziej skomplikowana. Wprawdzie wielu Szkotów jest mile połączonych restauracją własnego parlamentu po przeszło 300 latach, inni nie są wcale tym zachwyceni. Głównym promotorem autonomii (dewolucji) była Partia Pracy, przy sprzeciwie Partii Konserwatywnej, raczej mało znaczącym, bo konserwatyści nie zdobyli w Szkocji w zeszłomajowych wyborach ani jednego mandatu poselskiego.

Szkoci umieją liczyć, a więc zdają sobie sprawę z tego, że za luksus trochę tylko zwiększonej autonomii sami będą musieli zapłacić. Już teraz mają własne sądownictwo, odrębny system oświaty, sa-

Korespondent „GK” pisze z Anglii

modzielną służbę zdrowia i własny Kościół.

Westminster, tak jak teraz, będzie dalej odpowiedzialny za obronę i politykę zagraniczną Wielkiej Brytanii. Choć samych Anglików nikt o zdanie nie pytał, dalej nie ma odpowiedzi na pytanie posła Tama Dalyella (tzw. West Lothian question) zadane 20 lat temu: dlaczego 72 szkockich posłów w Westminsterze ma dalej decydować i wpływać na angielską politykę wewnętrzną, skoro angielskim posłom będzie wada od szkockich problemów tego typu, bo o tych decydować będzie 129 posłów szkockich zasiadających w edynburskim parlamencie?

Roman STEFANOWSKI

Dziecko- chimera

Brytyjczy uczeni odkryli, że wprowadzenie więcej niż jednego zapłodnionego jaja do macicy przy zapłodnieniu in vitro wiązać się może z nowym, zupełnie nieoczekiwanym ryzykiem: powstaniem i przyjściem na świat dziecka-chimery.

Uczeni stwierdzili, że u matki, której do macicy wprowadzono dwa embriony, żeński i męski, embriony te połączyły się w trakcie rozwoju, dając w efekcie jedno dziecko o cechach hermafrodyty.

Ryzyko przychodzenia na świat chimer wzrasta w ostatnich latach, ponieważ dla zwiększenia szans powodzenia operacji lekarze zwykle implantują w macicy więcej niż jeden zarodek. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Seryjny atak serca

Duljko Fetić, nauczyciel z Bijelo Polje w Czarnogórze doznał ataku serca w chwili, gdy próbował ratować dyrektora swej szkoły Suljo Idrizovicia, który stracił przytomność w wyniku zawału. Widząc dwóch mężczyzn leżących na ulicy bez oznak życia, przypadkowy przechodzień Ramiz Corović pośpieszył im z pomocą, ale sam doznał ataku serca. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon wykładowcy i dyrektora szkoły a przechodnia, który chciał ich reanimować, przewiózł do szpitala w stanie krytycznym.

Przemoc w rodzinie

34-letnia Hiszpanka, wymachując siekierą, wdarła się do komisarzatu Guardia Civil w Roquetas de Mar (na południu Hiszpanii), gdzie jej mąż składał skargę, zarzucając jej złe traktowanie.

Uzbrojona kobieta pojawiła się w momencie, gdy jej mąż twierdził, że nie tylko jest źle traktowany przez żonę, ale grozi mu ona śmiercią przy użyciu siekiery.

Krwawą kobietę, którą gotowa była spełnić groźbę, niezależnie od okoliczności, gwardziści rozbroili i umieścili w areszcie.



Kapłani szintoistyczni ze świątyni Teppozu w Tokio podczas rytualnej kąpieli, mającej charakter oczyszczający zarówno dla duszy jak i ciała. Kąpiel odbywa się na dworze w lodowatej wodzie i z blokami lodu zamiast kostek mydła

60-letnia babka matka

60-letnia Brytyjka, będąca już babką, urodziła zdrowe dziecko bez stosowania jakichkolwiek sztucznych technik zapłodniających, w 35 lat po urodzeniu swego pierwszego dziecka.

Liz Buttle, po 9 miesiącach ciąży, w czasie której nie wystąpiły żadne szczególne problemy, urodziła 20 listopada za pomocą cesarskiego cięcia zdrowe i pełne życia dziecko. Nadano imiona Joseph David. Matka już po kilku dniach wróciła do pracy w polu.

— Słyszałam, że krytykowano mnie, mówiąc iż w moim wieku nie powinienam mieć dziecka, ale nie było to planowane — wyznała pani Buttle. — Dodam jednak, że nie nie robiliśmy, by temu zapobiec. Joe jest moim małym cudem, z nim czuję się znowu młodą kobietą. To wszystko pewnie dzięki dobremu powietrzu na wsi — powiedziała.

Brytyjski rekord urodzeń w późnym wieku bez sztucznego zapłodnienia należał od 1987 r. do matki, która w wieku 55 lat wydała na świat dziecko. Światowy rekord absolutny, w tym wypadku jednak ze sztucznym zapłodnieniem, należy do Włoszki, która w lipcu 1994 r. w wieku 63 lat urodziła ważące 3,2 kilograma dziecko. (ms)

Za mało dyscypliny

W koalicji iskrzy

Koalicja będzie „trzeszczeć, jeśli w głosowaniach, które są głosowaniami zasadniczymi jeden, lub drugi koalicjant nie będzie zachowywał się w dyscyplinie” — powiedział przewodniczący Klubu Parlamentarnego AWS Marian Krzaklewski.

Zdaniem Krzaklewskiego, nieodrzućcie prezydenckiego weta w sprawie tzw. rent mundurowych spowodowało, że w budżecie zabrakło stu kilkudziesięciu mln zł na podwyżki dla policjantów w czynnej służbie, mających zapobiegać takim zajściom, jakie ostatnio miały miejsce w Słupsku.

Jan Lityński (UW) przyznał, że w koalicji wyraźnie iskrzy, w dużej mierze — jak twierdzi — nie z winy Unii. Jego zdaniem, AWS nie dotrzymuje umowy koalicyjnej. Styl sprawowania władzy budzi niepokój: nadmiernie rozbudowywana jest biurokracja w ministerstwach AWS — wyliczał Lityński. UW dodaje do tego problemy z obsadzaniem wojewodów i wicewojewodów oraz nominację na prezesa

ZUS Stanisława Alota, kandydata AWS.

AWS chce zaproponować uzupełnienie umowy koalicyjnej i wprowadzić do niej zasadę zdyscyplinowanego głosowania nad ustawami związanymi z budżetem państwa. Tymczasem rzecznik UW Andrzej Potocki twierdzi, że nie ma takiej potrzeby. Jego zdaniem wystarczy, aby przed każdym posiedzeniem Sejmu zbierały się władze koalicji i uzgadniały zachowanie klubów podczas głosowań.

Planowane na dziś spotkanie prezydium klubów parlamentarnych AWS i UW zostało przełożone na początek przyszłego tygodnia. Wcześniej do rozmów przystąpią ściśle kierownictwa obu klubów. (PAP)

Słupskie kamienie w rękach krakowskich małolatów

Paragraf za pomocną dłoń

Grupa krakowian postanowiła przemierzyć całą Polskę, by wzmocnić szeregi nastolatków wojujących z policją na słupskich ulicach. Wczoraj stanęli przed kolegium, które orzekać będzie w trybie przyspieszonym. Razem z krakowianami przed obliczem prawa staną także inni importowani „pomocnicy” słupskiej policji.

— Potwierdzam, że krakowianie są w grupie zatrzymanych za udział w ulicznych zamieszkach, ale w tej chwili nie jestem w stanie podać ich liczby. Żaden z nich nie przekroczył 25 lat, najmłodszy mają po lat 17 — poinformował „GK” rzecznik prasowy słupskiej policji.

Większość obwinionych twierdzi, że w miejscu zamieszek znalazła się przypadkowo. O winie kolegium orzeka przede wszystkim na podstawie zeznań biorących udział w zajściach policjantów. Wprawdzie górny limit kary przewiduje grzywnę do 5 tys. zł, ale sądy orzekające najczęściej nakładają kary znacznie niższe, od 200 do 400 zł. Tylko jeden z wrocławian zapowiedział odwołanie od wy-

roku do sądu rejonowego w Słupsku.

Słupszczanie mieli wczoraj pierwszy spokojny dzień po trwających od 11 do 15 bm. zamieszkach ulicznych, które wybuchły po śmierci pobitego przez policjanta 13-letniego kibica Przemka Czai. Służby komunalne uprzątnęły zniszczenia po zajściach. Miasto jest patrolowane przez wzmocnione oddziały policji. Na ulicach panuje spokój.

Straty materialne poniesione przez policję oszacowano na ok. 85 tys. zł. W czasie zamieszek poszkodowanych zostało 72 policjantów; jeden z nich przebywa w szpitalu. Do pogotowia ratunkowego zgłosiły się trzy osoby poszkodowane — jak podały — przez policję. (KaK, PAP)

PLL LOT wybrał sojusznika

W brytyjskiej grupie

Wczoraj w Warszawie Jan Litwiński — prezes PLL LOT i Bob Ayling — dyrektor generalny British Airways podpisali strategiczne porozumienie o współpracy obu firm. Tym samym polski przewoźnik znalazł się w jednym z największych na świecie sojuszy lotniczych, stworzonych przez British Airways, a grupujących m. in: JAL z Japonii, Qantas z Australii, Canadian z Kanady, Fin Air z Finlandii, American Airlines — USA, Iberia — Hiszpania, Deutsche BA — Niemcy, Aerolinas Argentinas.

Jeszcze trzy lata temu takie porozumienie było nieprawdopodobne. Obie linie lotnicze zaciekle rywalizowały o pasażera, doszło nawet do ostrego konfliktu i w 1993 r. British Airways zawiesił na cztery miesiące połączenia z Polską.

Będzie łatwiej

Podpisana wczoraj umowa pozwoli polskiemu przewoźnikowi na obniżenie kosztów, korzystanie z sieci sprzedaży BA. Natomiast pasażerowie będą mieli do wyboru większą liczbę połączeń i udogodnień w podróży.

Od kwietnia br. obie firmy rozpoczną wspólną obsługę połączeń Kraków — Londyn i Warszawa — Manchester. Prawdopodobnie też LOT podpisze umowę code-shar z



Pasażerowie będą mieli do wyboru większą liczbę połączeń

Deutsche BA należącą do brytyjskiego giganta. Skoordynowane zostaną także rozkłady lotów, aby skrócić pasażerom czas oczekiwania w portach tranzytowych, uproszczone zostaną procedury kupna biletów i odprawy podróżnych.

Wspólny będzie także program „frequent flyer”, premiujący osoby często latające jedną linią. Obecnie punkty będą przyznawane niezależnie z której linii podróżny skorzysta. Zyska także British Airways głównie na rozwiniętej sieci połączeń z krajami Europy Wschodniej jakie posiada LOT.

Teraz prywatyzacja

Zawarcie strategicznego aliansu z BA, które formalnie nastąpi w kwietniu br., nie rozwiązuje problemów przed jakimi stoi PLL LOT. Firma powin-

na zostać jak najszybciej sprywatyzowana i dokapitalizowana w wysokości co najmniej 250 mln USD. Tymczasem proces prywatyzacji trwa już 6 lat.

Jak stwierdził Jan Litwiński, zainteresowanych kupnem akcji LOT jest wiele firm, w tym banki.

Przejęcia części akcji LOT nie wyklucza także Bob Ayling, szef British Airways zastrzegając, że za wcześniej mówienie o konkretnych, gdyż najpierw musi zostać wybrany doradca ds. prywatyzacji polskiej firmy.

Przetarg na wyłonienie doradcy (poprzednie zostały unieważnione) ma zostać ogłoszony w bm. Nieoficjalnie w LOT mówi się, że firma powinna zostać sprywatyzowana do końca br.

Daniel SZAFRUGA

Dwieście samochodów blokuje przejście graniczne w Bezledach

Granica zablokowana

Do 200 wzrosła wczoraj po południu liczba aut blokujących przejście graniczne z Federacją Rosyjską w Bezledach (woj. olsztyńskie). W proteście uczestniczy ok. 400 osób, mieszkańców Bartoszczy i innych przygranicznych miejscowości.

Protestujący domagają się m.in. „uregulowania sytuacji z władzami Rosji odnośnie oddzielnych pasów przejazdowych dla Polaków i Rosjan” oraz „likwidacji stawianych pieczęci w paszportach, które uniemożliwiają wjazd do innych krajów Europy i są niezgodne z ustawą o paszportach”.

Po południu na przejściu panował spokój. Porządku pilnowali funkcjonariusze policji z Komendy Rejonowej z Bartoszczy. Pojazdy uczestni-

czące w blokadzie, zostały ustawione w tzw. jodełkę.

Do protestujących przyjechali przedstawiciele Urzędu Celno w Olsztynie oraz Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej. Ryszard Chudy, rzecznik prasowy Urzędu Celno w Olsztynie poinformował, że postulaty przekazano „wyżej”. — Ich sprawa została więc nagłośniona, nie tylko przez media. To wszystko co możemy teraz zrobić — dodał.

(PAP)

Krótko

Chamberlain w Warszawie

Richard Chamberlain, amerykański gwiazdor filmowy, znany polskiej publiczności m.in. z tak popularnych seriali jak „Doktor Kildare”, „Szogun” czy „Plaki ciernistych krzewów”, przyleciał do Warszawy. Dziś odbierze wyróżnienie dla najpopularniejszego aktora zagranicznego — „Tele Kamerę” — przyznawane w plebiscycie tygodnika „Tele Tydzień”.

Skok na gości ks. Jankowskiego

Dwóm gościom z Niemiec przybyłym w odwiedziny do ks. Henryka Jankowskiego, proboszcza kościoła św. Brygidy w Gdańsku, zrabowano luksusowego mercedesa S-500 wartości 200 tys. marek niemieckich. Rabunku dokonano na ul. Rajskiej w Gdańsku w biały dzień. Do obywatela Niemiec otwierającego bagażnik samochodu podeszło dwóch napastników, którzy zmiażdżyli mu palce rąk, zabrali auto ze znajdującymi się w nim suwenirami i odjechali.

Niebezpieczne drogi

Pogarsza się stan bezpieczeństwa na polskich drogach — w ub.r. liczba zabitych w porównaniu z rokiem 1996 wzrosła aż o 19 proc. — poinformował insp. Wiesław Karaś, szef Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji. Podczas zbliżających się ferii zimowych policja przeprowadzi na drogach wzmoczone kontrole stanu technicznego pojazdów i stanu trzeźwości kierowców autobusów przewożących dzieci na zimowiska. (PAP)

S.K.

BOŻ 2

CENTRUM CERAMIKI na STAŁEJ WYSTAWIE BUDOWNICTWA

Kraków, ul. Klimeckiego 14
tel./fax (012) 656-00-25

Kompletne łazienki 3000 wzorów fliz

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską



Kartonowa propozycja na karnawał

Najciemniej pod latarnią

Na rok pozbawienia wolności skazał sąd w Opolu Norberta B. oskarżonego o usiłowanie wprowadzenia do obiegu fałszywych niemieckich marek. Samego fałszowania pieniędzy skazanemu nie udowodniono. Sprawa nie jest wcale tak banalna, jakby się na pierwszy rzut oka wydawało, bo Norbert B. parł się swym niecnym procederem siedząc przez cały czas w więzieniu w Głubczycach, gdzie odbywał karę za inne przestępstwo.



W Białymstoku czynna jest wystawa „Średniowieczne narzędzia tortur”, na której prezentowanych jest ok. 50 eksponatów. Na zdjęciu: „dziewica norymberska”

Druga po papieżu

Z okazji przypadającej w tym roku setnej rocznicy odkrycia radu i polonu wiele państw — w tym Polska — zamierza wydać okolicznościowe znaczki pocztowe z Marią Curie-Skłodowską. Jest ona — po papieżu — najczęściej uwiecznianą na znaczkach przedstawicielką Polski.

Na całym świecie ukazało się dotychczas około 100 znaczków Marii Curie-Skłodowskiej, wydanych w 40 państwach. Pierwszy znaczek z jej podobizną ukazał się nie w Polsce, lecz w Turcji — wydany w 1935 r. z okazji obradującego w Stambule XII Międzynarodowego Kongresu Kobiet. Poczta Polska uczciła kilkakrotnie Marię Curie-Skłodowską wydając znaczki z okazji rocznic i prezentacji osiągnięć nauki polskiej.

Kraków 2000 na muzycznej mapie świata, czyli

Rok z Pendereckim

— To miasto nigdy nikomu nie kojarzyło się z muzyką — mówi Krzysztof Penderecki, którego najpotężniejszy, jak do tej pory, festiwal rozpoczął się w Krakowie już 6 lutego. — Jestem kompozytorem i mam wielu znakomitych przyjaciół, którzy przyjeżdżając tu mogą sprawić, że Kraków znajdzie swoje miejsce na muzycznej mapie świata.

Tegoroczna edycja Festiwalu Kraków 2000, to Festiwal Krzysztofa Pendereckiego. To, co w tym roku zobaczymy i usłyszymy, powstało z inspiracji kompozytora. Realizacją pomysłu zajęła się jego żona Elżbieta Penderecka — dyrektorka artystyczna festiwalu.

Preludium do prezentacji m.in. tego, co na Krzysztofa Pendereckiego wpłynęło będąc inauguracyjnym festiwalem w Filharmonii Krakowskiej koncert symfoniczny złożony z dwóch utworów kompozytora (*Adagietto z Raju Utraconego i Stabat Mater*) oraz IX Symfonii Ludwiga van Beethovena. Nie przypadkowo dzieła tych dwóch twórców wypełnią otwierający pasmo znakomitych wydarzeń muzycznych koncert. W ramach Roku Pendereckiego odbędzie się druga edycja Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena, autorstwa Elżbiety Pendereckiej. Jak już informowaliśmy do Krakowa zjedzie wielu wspaniałych artystów, by wymienić choćby Monachijską Filharmonię,



Kompozytor i jego menedżer, czyli Krzysztof i Elżbieta Pendereccy

Francuską Orkiestrę Młodzieżową, Collegium Vocale Ph. Herreweghe czy orkiestrę Wiener Akademie. Sam kompozytor wystąpi w roli dyrygenta zaledwie dwa razy — podczas koncertu nadzwyczajnego w Collegium Maius (maj) i na zakończenie festiwalu z Filharmonią Monachijską (październik). Podczas festiwalu zabrzmia najnowsze kompozycje Pendereckiego: „Siedem bram Jerolimy” i „Msza”, którą jeszcze kompozytor pisze i której światowa premiera odbędzie się w Nowym Jorku, a europejska w Krakowie. Swą krakowską premierę będzie miała również jedna z czterech oper kompozytora „Czarna Maski”.

Oceniając program przygotowany przez żonę, Krzysztof Penderecki stwierdził:

— Żałuję, że nie wszystkie moje utwory mogły być wykonane na tym festiwalu, ale gdybyśmy chcieli to zrobić, to festiwal musiałby trwać nieprzerwanie przez trzy miesiące. Niestety, tyle już napisałem — zażartował.

Już wkrótce o szczegółach muzycznych wydarzeń informować będą plakaty Ryszarda Horowitza. Melomani mogą się zaś cieszyć, że państwo Pendereccy obiecują ściągnąć do Krakowa wszystkich swych sławnych przyjaciół, nie wyłączając Filharmoników Nowojorskich, Barbary Hendricks czy Mściława Rostropowicza. **Adrianna GINAŁ**

Za 25 miliardów starych złotych kupił 12 bloków z mieszkańcami i na dodatek ... prokuraturę

Pan na osiedlu

(Dokończenie ze str. 1)

Warto więc nawet zaciągnąć pożyczkę i skorzystać z tej okazji. Takie mieszkanie można przecież, w razie zmiany sytuacji rodzinnej, sprzedać, przekazać, po prostu dowolnie nim dysponować.

— Wykupiliśmy mieszkanie jakiś czas temu — mówi pani Maria Radzikowska (Teatralne 3). Kosztowało nas to sporo wyrzeczeń, ale rzeczywiście się opłaciło. Płacimy niższy czynsz, założyliśmy licznik wody, co także wpłynęło na koszty. Spośród 32 rodzin mieszkających w tym budynku około 20 zdecydowało się na wykup mieszkań — mówi pani Radzikowska. Z rozmów z mieszkańcami osiedla wiem, że wielu chce teraz zaciągnąć pożyczki i jednak wykupić mieszkania...

— A co z ludźmi, którzy w żaden sposób nie zdobędą się na taki wysiłek finansowy? — Cóż, pozostaną najemcami na dotychczasowych zasadach — odpowiada właściciel.

W Prokuraturze Rejonowej w Nowej Hucie też już wiedza o zmianie właściciela budynku, w którym prokuratura ma swoją siedzibę. W jej sytuacji niewiele to zmienia, chyba, że właściciel zażąda horrendalnych czynszów.

— Horrendalnych, nie zażadam — mówi pan Hajdarowicz

Gdzie tu interes?

Takie pytanie ciśnie się samo. Kupić taniej, sprzedać drożej, to można zrozumieć. Ale sprzedawać po cenach obniżonych? — Ja także nie kupiłem tych budynków bardzo drogo — odpowiada G. Hajdarowicz. — A poza tym nie mam najmniejszego zamiaru żyć z lokatorskich czynszów. Prowadzę dobrze działającą firmę farmaceutyczną, zajmującą się sprzedażą i promocją leków. Czynsze pójdą na utrzymanie i remonty zasobów, by ludzie na własnej skórze odczuli przewagę własności prywatnej nad „niczyją”. Syndyk nie

jest administratorem. W efekcie osiedle pozostawiono na lasce i niełasce ADREM-u. Prawdopodobnie później mogło to doprowadzić tylko do zniszczenia substancji. Nie ukrywam, że spodziewam się po pewnym czasie odzyskać włożone środki, głównie dzięki czynszom z lokali użytkowych. Jest ich tu kilka, niezbyt efektownych. Nie marzą mi się boutiki z ul. Floriańskiej, ale sklepy i punkty usługowe o przyzwoitym standardzie. W obiektach będących moją własnością jest około 3,5 tys. metrów kwadratowych lokali użytkowych z piwnicami itp. Zapewniam, że najważniejsze placówki będą się starały utrzymać. Tam jest np. przychodnia. Jeśli nie z obecnym najemcą, to z innym zawrę umowę — mówi pan Hajdarowicz — pierwszy w Polsce właściciel osiedla wybudowanego w latach socjalizmu, które, co za żart historii, przeszło w prywatne ręce.

Konstanty MIGDAŁ

Dwaj prorektorzy

W najbliższą środę do wyborów na stanowisko rektora Akademii Górniczo-Hutniczej stanie ostatecznie dwóch kandydatów: profesorowie i równocześnie obecni prorektorzy uczelni Ryszard Tadeusiewicz i Andrzej Gołaś.

Z kilkunastu kandydatów zgłoszonych przez elektorów tylko oni na piśmie zgodzili się na kandydowanie.

Wybory odbywają się w połowie kadencji władz AGH ponieważ z funkcji rektora zrezygnował prof. Mirosław Handke, który został ministrem edukacji narodowej. **(MaBa)**

Krótko

Za mało serc

Na razie 500 tysięcy zł udało się zgromadzić tarnowskiemu Stowarzyszeniu Akcja Koronarografia Serca. Potrzeba jeszcze 2,5 miliona, gdyż tyle kosztować ma zakup aparatury i remont oraz adaptacja pomieszczeń. Pomimo tego, iż obradujące w Tarnowie Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia dotychczasowe rezultaty akcji uznało za niezadowalające, organizatorzy nie zamierzają jej zaprzestać. Akcję poparł wczoraj nowy wojewoda tarnowski, Aleksander Grad.

Hipopotam ochrzczony

Elpunia - takie imię otrzymała wczoraj urodzona dwa tygodnie temu w krakowskim ZOO samiczka hipopotama karłowatego. Rodzicami małej, która od dnia urodzin urosła już dwukrotnie, są Romeo i Julia.

Auta we mgłę

Mgła i śliskie drogi były wczoraj przyczyną wielu zdarzeń, do których doszło na drogach województwa krakowskiego. Do wieczora „drogówka” odnotowała 7 wypadków i aż 30 kolizji. Po godzinie 10.00 rano przy ul. Zakopiańskiej fiat uno zderzył się z jelczem i fiatem ciemnoczerwonym. **(pit)**

Powtórka z protestu?

Prawdopodobnie od kwietnia grupy lekarzy, w tym anesteziologów, będą mogły zawierać umowy na konkretne świadczenia medyczne. Propozycję taką przedstawił Zarządowi Głównemu Związku Zawodowego Anestezjologów minister zdrowia, Wojciech Maksymowicz. Tymczasem, według lekarzy, obietnica ministra niewiele zmieni.

— Z informacji, które otrzymałem wynika, że nie idzie w lepszym kierunku — mówi dr Tomasz Muszyński, przewodniczący krakowskiego Związku Zawodowego Anestezjologów. — Minister obiecuje kontrakty, ale nie pójdą

za nimi żadne dodatkowe pieniądze.

Według Ministerstwa Zdrowia, projekt pozwoliłby np. na utworzenie spółki prawa cywilnego i podpisanie umowy na opiekę anesteziologiczną w danym szpitalu. W świetle obe-

cnych przepisów nie jest to możliwe.

Na razie jednak lekarze oskarżają rząd o niedotrzymanie listopadowych umów. Jak powiedział nam dr Muszyński, nie jest wykluczone, że dojdzie do wznowienia protestu.

— Ministerstwo najpierw wycofało się z wprowadzenia dodatku anesteziologicznego do wynagrodzenia — mówi dr Muszyński. — Nie dotrzymało terminu wprowadzenia rozporządzenia w sprawie standardów wyposażenia stanowisk anesteziologicznych. Nie istnieje też przepis o tym, kto i na jakich zasadach może znieczulać.

W sobotę w Poznaniu Zarząd Główny Związku Zawodowego Anestezjologów ma się spotkać z zarządami poszczególnych regionów. Niewykluczone, że podjęte zostaną ustalenia, również co do możliwości wznowienia akcji protestacyjnej oraz jej formy. **(pit)**

Podziękowanie Wszystkim, którzy dzielili nasz ból po śmierci naszego ukochanego

Męża, Tatusia, Brata

Ś.P.

Tadeusza Dziubka

oraz tak licznie towarzyszyli Zmarłemu w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku,

w szczególności

**Ks. Prałatowi Stanisławowi Szyszce, ks. Leszko-
wi Uniwersałowi, ks. Markowi Bachawi, Zarzą-
dowi i Pracownikom z Przedsiębiorstwa Budow-
nictwa i Ochrony Środowiska „EKOWOD”
w Nowym Sączu i Nowym Targu, Kolegom
z Koła Łowieckiego „Rosomak”, NSZZ „Solidar-
ności”, Sąsiadom, Przyjaciółom i Znajomym**

Serdeczne Bóg Zapłać

składa

Żona Maria Dziubek z Synem i Rodziną

01/ME

Porwali, pobili, związanego zrzucili do wody z 30-metrowej skarpy

Porachunki?

(Dokończenie ze str. 1)

Szarpał się i wyrwał więc w końcu zrezygnowano z tego zamiaru. Polecił w dół odbijając się od ścian. Wpadł do bardzo głębokiej w tym miejscu wody. Na szczęście nie stracił przytomności. Wypływając na powierzchnię zdołał zerwać plastry z oczu i ust oraz rozwiązać nogi. Problem w tym, że wokół zalewu ściany są niezwykle strome, sa-

modzielne wydrapanie się na nie, dla osoby całkowicie sprawnej graniczy z wyczynem. Co dopiero dla pobitego człowieka. Z pomocą przyszedł mu... właśnie, nie wiadomo kto. Być może jeden ze sprawców „zmięki” gdyż zdał sobie sprawę z faktu, że uczestniczył w zabijaniu człowieka. Być może pogotowie powiadomił przypadkowy świadek. W każdym razie anoni-

mowa osoba zaalarmowała pogotowie i strażaków, że w Zakrzówku topi się człowiek. Straż pożarna, przy użyciu specjalistycznego sprzętu, wyciągnęła z wody nieszczęśnika. Trafił do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

— Nie są znane motywy działania sprawców — powiedział rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego po-

licji nadkomisarz Dariusz Nowak. — Jak dotąd zatrzymano trzy osoby, trwa ustalanie ich roli w zdarzeniu. Postępowanie prowadzi Wydział Dochodzeniowo-Sledczy KWP pod nadzorem Wydziału do Zwalczania Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Wojewódzkiej w Krakowie.

Marek P. niedoszła ofiara, miał w przeszłości konflikty z prawem. **(mik)**

Od dziś drożej – od „Popularnych” po „Marlboro”

Zapłać albo rzuć

Od dziś drożeją papierosy. Paczka „Popularnych” może kosztować 2,15 zł, „Carmen” – 3,20 zł, „Marlboro” – 4,50 zł. Są to ceny rekomendowane handlowcom przez producenta, mogą być nieco wyższe, w zależności od wielkości marży narzuconej przez pośredników.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów, od dziś obowiązują wyższe stawki podatku akcyzowego na wyroby tytoniowe i paliwo. Wysokość tytoniowej akcyzy zależy od długości papierosów – stawka za paczkę krajowych długich z filtrem wzrasta o 26 groszy, za paczkę marek zagranicznych oraz importowanych – o 25 groszy, zaś papierosów krajowych krótkich z filtrem i krajowych bez filtra – o 11 groszy. Tak mówi rozporządzenie, a resort finansów podkreślał, że wyroby akcyzowe mają ceny umowne, skala podwyżki po wzroście podatku zależy będzie od producentów i handlowców.

Jedną trzecią polskiego rynku opanowały Zakłady Przemysłu Tytoniowego Kraków SA. Jak nam powiedział menedżer ds. korporacyjnych ZPT Marek Łaskawiec, ceny rekomendowane handlowcom są dość wysokie, bo też i akcyza wzrosła o 18 proc., a nie – jak zapowiadano wcześniej – o 8-11 proc. Krakowski producent liczy jednak na stopniowe ograniczanie marży stosowanej przez pośredników i ujednolicenie cen. Od dziś paczka „Popularnych” będzie droższa o 20 gr – ZPT rekomendują ją za 2,15 zł, paczkę „Klubowych” – 2,35 zł (była po 2,10 zł), krótkich „Caro” – 2,60 zł (do wczoraj 2,35 zł), „Caro” długich – 3,30 zł

(2,90 zł), „Carmen” – 3,20 zł (2,80 zł), L&M – 3,80 zł (3,40 zł), „Marlboro” – 4,50 zł (4,10 zł).

Ceny papierosów mocnych nie różnią się od cen papierosów typu light czy mentolowych, wybór: palić, czy zerwać z nałogiem – należy do klientów. A jak zareagują oni na podwyżkę – będzie można powiedzieć dopiero po kilku miesiącach, na początku sprzedaż może się nieco zmniejszyć. W 1996 r. krakowskie ZPT sprzedawały 90 mld sztuk papierosów, sprzedaż ubiegłoroczna może być nieco wyższa, bowiem w grudniu – na wieść o planowanym wzroście akcyzy – handlowcy gromadzili zapasy, by teraz rzucić je na rynek już po nowej cenie.

– Nie spodziewamy się, by ten rok był „kokosowy”, do brze będzie, jeśli utrzyma się ubiegłoroczny poziom sprzedaży – powiedział nam Marek Łaskawiec.

Wzrost akcyzy ma zapewnić dodatkowe wpływy do budżetu państwa. W ub. r. branża tytoniowa wpłaciła do państwowej kasy z tytułu tego podatku 5,4 mld zł, w tym ok. 1,7 mld zł – krakowskie ZPT. Akcyza stanowi ponad 40 proc. ceny papierosów tańszych, produkowanych głównie z tytoniu krajowego, a jedną trzecią ceny tych, które wytwarza się z tytoniu importowanego. **Elżbieta CEGŁA**

Zbawienny wietrzyk Mniej pyłu (na razie)

Wbrew prognozą pojawił się lekki wietrzyk i niebo nad Krakowem przejaśniało. Wczoraj odwołano stan ostrzegawczy dla miasta. Skażenie powietrza zmalało o połowę.

Średnie stężenie pyłu w metrze sześć. krakowskiego powietrza zmalało wczoraj z 240 do około 120 mikrogramów, żadna ze stacji automatycznego monitoringu nie wykazywała przekroczenia normy. Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska odwołał stan ostrzegawczy.

Pesymizm meteorologów nie potwierdził się i powietrze nieco drgnęło. Wczoraj przewidywano na sobotę dalszy spadek skażenia powietrza. Nad Krakowem ma przejść front atmosferyczny, może też padać.

Trudno przewidzieć, kiedy znów w Krakowie pojawi się smog. Wszystko zależy od pogody. Odkąd jakość powietrza jest stale badana, najbardziej zatruta była zima 1994/95, kiedy to w listopadzie smog wisiał nad Krakowem przez 3 dni, w grudniu przez 5 a na przełomie stycznia i lutego nieprzerwanie przez 8 dni. To na razie rekord. W zeszłym roku dymy zatrzymały krakowian tylko przez dwa styczniowe dni.

Jedynym lekarstwem na zimowe skażenie powietrza jest likwidacja przestarzałych kotłowni i domowych pieców węglowych oraz ograniczanie emisji spalin z samochodów. Z fabrycznych kominów dym leci wyżej. **(JGH)**

Zwycięzcy konkursu „Nasz majątek” odebrali nagrody

Wytrwali szczęśliwcy

Zakończyliśmy czwartą edycję konkursu o prywatyzacji, który organizujemy wspólnie z Ministerstwem Skarbu Państwa. Wczoraj mieliśmy przyjemność wręczyć nagrody trójce zwycięzców, którym – jak się okazało – pytania zaprezentowane w „Naszym majątku” nie sprawiły kłopotu.

Nagrodę główną w wysokości 2.000 zł otrzymała pani Władysława Górka z Limanowej. Przyznała się do długoletniej wierności „GK” i udziału w organizowanych przez nas konkursach. Dwa lata temu pani Władysława wygrała nagrodę ufundowaną przez „GK”, LOT i austriackie linie lotnicze. Ponieważ lub kusić los, a szczęście – jak mówi – sprzyja wytrwałym, wysłała więc i teraz odpowiedź na konkurs „Naszego majątku”. Oplaciło się... Laureatka pracuje w limanowskim Rejonowym Urzędzie Pracy, zawodowe zainteresowania ułatwiły jej opowiedzi na konkursowe pytania.



Nie sprawiły one kłopotu także dwójce pozostałych nagrodzonych. Pani Ewa Jaśkiewicz z krakowskiego „Polmożbytu” uczestniczyła bezpośrednio w prywatyzacji swojej firmy, praktyczne doświadczenia dały więc o sobie znać w trafnych odpowiedziach. Strzał w konkursową dziesiątkę oddał też Ra-

fał Jamka z Bochni – uczeń IV klasy Technikum Budowlanego, który – jak nam powiedział – swą wiedzę o prywatyzacji czerpał z naszych publikacji.

Gratulujemy nagrodzonym, dziękujemy wszystkim Czytelnikom za udział w konkursie i zapraszamy do następnych. **(ECe)**

Giambattista Tiepolo na Wawelu

Centrum Wystawowo-Konferencyjne Zamku Królewskiego na Wawelu inauguruje działalność wystawienniczą. Dziś otwierana jest ekspozycja przygotowana przez Muzeum Narodowe w Warszawie wg scenariusza Justyny Guze, przygotowana dla uczczenia 300. rocznicy urodzin jednego z najsłynniejszych malarzy XVIII wieku, weneccjanina Giambattisty Tiepola (1696-1770).

Jego pracom towarzyszą dzieła synów: starszego Giandomenica oraz młodszego Lorenza a także współczesnych im, a tworzących w manierze wielkiego Tiepola, Gregoria Lazzarini, Giovanniego Battisty Crosato, Giambettina Cignaroli i Francesca Lorenzi. Wystawa stworzo-

na została z niezwykle rzadko eksponowanych rysunków, szkiców, grafik i obrazów wielkiego Włocha i jego uczniów przechowywanych w muzeach polskich. Płótnom towarzyszy seria 40 rysunków. Większość z nich ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie.

Komisarzem krakowskiej wystawy jest Joanna Winiewicz-Wolska. Dyrektor ds. naukowych Zamku Królewskiego na Wawelu Jerzy Petrus zwraca szczególną uwagę na monumentalny katalog-album, który po raz pierwszy rozstrzyga o autentyczności dzieł wielkiego Włocha i jest ich naukowym opracowaniem. **(JR)**

FIAT

CZyste POWIETRZE I BEZPIECZNE DROGI

3500 zł

mniej, jeśli kupujesz

Punto, Bravo, Brava, Marea, Marea Weekend

3000 zł mniej, jeśli kupujesz	2500 zł mniej, jeśli kupujesz	2000 zł mniej, jeśli kupujesz
Uno	Cinquecento	Malucha

Nowy Fiat w nowym roku! Nadzwyczajna oferta w zamian za złomowanie starego samochodu. Szczegóły w naszym salonie.

Ponadto w wolnej sprzedaży

SIENA 1,6 HL

* OFERTA OGRANICZONA ILOŚCIOWO I W CZASIE

„Auto-Polmożbyt”

Kraków, al. 29 Listopada 39 (róg Prandoty)
tel./fax 411-81-61, tel. 413-78-64, 411-54-85,
pon.-pt. 8-18,
sobota 8-13, niedziela (informacja) 9-13

ASTRA CLASSIC

JUŻ OD 33 700 zł

OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER
Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

Salon Firmowy Plus GSM

KRAKÓW: ul. Królewska 57
(róg Kijowskiej),
tel. (0-12) 637 37 16



649
ZŁOTYCH
BEZ VAT



Kontakt, wygoda, bezpieczeństwo

Sieć Plus GSM ma wyjątkową ofertę: aktywacja w sieci Plus GSM wraz z telefonem Ericsson GA 628 i samochodowym zestawem Handsfree* za 649 złotych netto.

Oryginalny zestaw samochodowy Handsfree firmy Ericsson umożliwia bezpieczne prowadzenie rozmów przez telefon podczas jazdy samochodem. Nie wymaga montażu.

Uwaga! Teraz także dodatkowa oferta: aktywacja w sieci Plus GSM z telefonem Ericsson GA 628 bez zestawu samochodowego za 575 złotych netto.

*W skład zestawu samochodowego Handsfree wchodzi: minisluchawka z mikrofonem, żasilacz - ładowarka samochodowa, uchwyt na telefon z przysawką na szyję oraz uchwyt do mocowania telefonu w dowolnym miejscu.

Plus
GSM

Gielda

Sesja z 15.01.1998

Papierów Wartościowych

Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agros	68,00	ns	0,0	888	28,8
Amerbank	18,90	ns	-3,6	34	8,6
Amica	58,00	ns	-0,9	267	17,3
Animex	6,55		-0,8	742	11,0
Atlantis	4,20	ns	+2,4	220	19,9
BIG	3,05		-1,6	2.291	19,2
BK	10,70		0,0	410	4,7
Boryszew	16,00	ns	-1,8	361	5,2
BOS	38,50		-1,5	701	5,4
BPH	175,00		-1,7	1.476	5,9
BRE	68,00		-2,2	9.716	11,1
BSK	182,00		-2,7	1.329	7,9
Budimex	11,20		-3,4	3.210	7,4
BWR	2,75		-1,8	62	50,5
Bytom	16,20	nk	+0,6	71	
Celuloza	18,10	ns	-1,6	494	31,1
Compland	50,50		-2,9	1.057	27,8
Dębica	77,00		-0,6	3.386	17,0
Drosed	38,60		0,0	302	64,8
Elbudowa	37,60		-1,1	653	10,8
Elektrim	33,00	ns	+2,5	1.631	55,7
Elektroex	5,30	nk	-1,9	231	48,5
Elmontwar	3,90		-4,9	26	16,1
Energomont. Pld.	55,50		-2,6	133	12,6
Espebepe	3,50	nk	-4,1	55	
Exbud	32,00	nk	-3,0	601	20,8
Farm Food	25,60		-5,2	88	11,6
Ferrum	7,10		-1,4	160	14,9
Forte	9,10		-1,1	135	12,0
Górażdże	79,00		-2,5	893	9,9
GPRD	7,40		-4,5	681	8,1
Grajewo	149,50		-0,7	1.091	23,0
Handlowy	42,20		-2,1	2.737	5,5
Hutmen	31,50		0,0	2.338	18,7
Impexmetal	22,80		-4,2	255	35,6
Indykpol	21,90	ns	+2,8	269	12,6
Irena	12,20		-0,8	186	9,9
Izolacja	220,00		-2,2	224	12,5
Jelfa	69,00		-2,8	1.211	15,1
Jutrzenka	60,50		-1,6	459	14,9
Kabel BFK	24,10		-2,8	884	18,3
Kable	40,10		+0,3	447	18,4
Kęty	46,00	nk	-2,7	162	15,6
KGHM	10,60	ns	-4,5	4.896	6,3
Kolo	19,60	rs	-9,7	585	13,5
KPBP Bick	15,20		-1,3	116	11,2
Kredyt Bank	9,40		-2,1	1.391	9,6
Krosno	17,00		-2,9	1.303	6,9
Kruszwica	13,20		-5,0	124	
Lentex	51,00		-2,9	214	16,6
LG Petrobank	7,10		-2,7	56	11,7
Mostalexp	7,60		-3,8	1.548	8,7
Mostalgd	17,20		0,0	279	16,4
Mostalkrk	11,00		-0,9	127	13,8
Mostalsdl	19,70	ns	-1,5	304	21,3
Mostalwar	19,40		-0,5	376	16,0
Mostalwab	16,70		-0,6	513	17,8
Novita	8,20	ns	+3,8	254	10,5
Okocim	23,20		-1,3	1.241	19,7
Olawa	11,50	ns	-1,7	191	10,9
Optimus	86,00		-3,9	389	21,7
Orbis	18,10	ns	+0,6	802	17,7
Paged	6,00		0,0	59	6,5
PBK	71,50	nk	-0,7	3.374	6,3
PBR	15,50		+2,0	213	14,9
Pekpol	13,20		-1,5	59	
Pepees	53,00	nk	-2,8	564	8,3
PLI	6,15		0,0	309	7,2
Polar	12,00	nk	-3,2	208	29,9
Polfa Kutno	86,00		-3,4	190	15,7
Polifarb Cn	12,80		-9,9	2.036	14,0
Polisa	4,85		0,0	112	7,2
PPABank	12,00		-3,2	198	5,8
Prochem	9,55		-3,5	31	12,1
Próchnik	13,80		-2,8	22	
Rafako	8,20		-2,4	111	
Reipol	72,00	ns	0,0	786	13,1
Remak	5,50		-3,5	353	49,7
Rolimex	6,95		-3,5	237	
Ropczyce	15,60		+0,6	197	8,1
Sanok	56,50		-0,9	72	17,7
Sokołów	3,80		0,0	608	13,5
Stalexport	19,10		-6,4	613	11,7
Stalprodukt	22,70	nk	-1,7	55	12,7
Stomil	23,50	ns	-2,9	244	21,5
Swarzędz	6,50		-1,5	38	
Tonsil	11,00		-3,5	295	
Unibud	21,00		-3,2	151	7,7
Universal	6,60	ns	-5,7	712	9,1
Vistula	8,10	ns	-1,2	336	4,7
Warta	43,00		-4,4	47	10,7
WBK	18,50	nk	0,0	902	8,5
Wedel	191,00	ok	+9,8		43,2
Wilbo	5,50	ns	-1,8	529	20,6
Wólczanka	13,00		-5,1	130	5,0
Zasada	6,00	ns	-4,8	83	16,5
ZEW	37,10	ns	0,0	241	
Żywiec	275,00		-1,8	2.093	23,5
WIG	13.457,2		-1,7	73.486	
Akcje NFI					
I NFI	6,55		0,0	513	
II NFI	9,50		+2,2	44	93,0
III NFI	8,80		-2,2	222	
Progress	8,05		0,0	495	7,1
Victoria	5,05	ns	-1,0	183	
Magna Polonia	5,40		-3,6	504	4,6
Kazimierz Wlk.	5,50		-1,8	199	12,2
Octava	5,80		-1,7	354	
Kwiatkowski	9,40	ns	-1,1	190	14,9
Foksal	6,65		-3,6	133	
XI NFI	9,70		-3,0	97	7,2
Piast	8,10		0,0	165	
Fortuna	7,95		-1,9	494	2,8
Zachodni	7,75		-1,9	268	3,3
Hetman	7,60	ns	0,0	198	
NIF	111,8		-1,2	4.057	
Rynek równoległy					
Apator	28,50		-1,7	38	10,4
Ariel	5,50		-5,2	103	12,4
Bauma	13,40		-5,6	86	18,1
Best	12,80		-9,9	324	7,2
Beton Stal	51,00		-3,8	251	7,1
Bielbaw	22,50		-3,0	339	5,4
Biurosystem	11,50		+1,8	229	20,5
Budimpoz	7,30		0,0	171	11,6
Centrostal Gd	3,70	nk	-5,1	31	13,5
Chemiskol	6,00	nk	-7,7	388	14,3
Dom-Plast	22,00		-6,4	104	12,1
Echo	74,50	ns	-1,3	416	18,6
Efekt	10,90		-0,9	73	8,5
Elpo	4,00		-7,0	167	7,8
Kompap	16,50		-1,2	347	7,8
KrakChem	10,30		-1,0	817	16,5
Lubawa	11,40		-0,9	629	11,8
LDA	13,00		+2,4	927	23,0
Mieszko	10,50	ns	-4,5	400	13,4
Ocean	17,00		0,0	2.027	49,1
Polifarb Dębica	102,00		-9,7	266	11,5
Poligrafia	11,80	ns	-2,5	85	10,9
Pozmeat	40,00		-0,2	284	60,4
PPWK	14,50	ns	-2,7	143	7,3
Strzelec	2,65		-5,4	360	106,2
Unimil	40,00	ns	0,0	366	27,2
Viscoplast	21,80		-1,4	375	35,6
WKSM	68,50		-2,8	32	42,5
ZREW	42,00	ns	-1,2	88	8,2
WIRR	2.912,8		-3,4	9.864	
Rynek wolny					
Ampli	5,00		0,0	1.341	50,4
Brok	21,90		-9,9	310	34,3
Energoparat.	18,50		-0,5	998	13,9
Rynek NFI					
PŚU	116,00		-1,7	3.635	

Inflacja w 1997 r. wyniosła 13,2 procent

Zgodnie z planem

Jak podał Główny Urząd Statystyczny ubiegłoroczna inflacja, liczona grudzień do grudnia, wyniosła 13,2 proc., była więc o 0,2 proc. wyższa od zapisanej w ustawie budżetowej. Tym samym po raz pierwszy budżetowe prognozy były niemal zgodne z rzeczywistością.

Srednioroczny wzrost cen i usług konsumpcyjnych od stycznia do grudnia 1997 r. wyniósł 14,9 proc. i był o 0,1 proc. mniejszy niż założono w ustawie budżetowej.

W ubiegłym roku najmniej zdrożała żywność, a najwięcej usługi.

W grudniu żywność była droższa niż przed rokiem o 10,2 proc. (wobec 19 proc. w 1996 r.). Najbardziej podrożały ziemniaki, strączkowe, warzywa, grzyby, owoce i przetwory – o 18 proc.. Najbardziej „podskoczyła” cena ziemniaków – aż o 60 proc. Znacznie podrożały ryby i ich przetwory (o 14 proc.).

Mięso, podroby i przetwory podrożały poniżej przeciętnej. Najwięcej wzrosła cena mięsa wieprzowego (o 15 proc.), a najmniej wołowego (o 3,3 proc.). Natomiast ceny drobiu uległy obniżeniu (o 2,7 proc.). Znacznie mniej niż rok temu zwykowały ceny przetworów zbożowych, pieczywa i wyrobów ciastkarskich. Ceny cukru znacznie spadły.

Mniej niż przed rokiem podrożały artykuły nieżywnościowe (o 12 proc. wobec 17,6 proc.). Znacznie, bo o 16,1 proc., wzrosły ceny paliw.

Największym wzrostem, chociaż mniejszym niż przed

rokiem, cechowały się ceny usług (18,7 proc. wobec 19,5 proc.). Wynikało to ze znacznej podwyżki opłat za najem mieszkania, pobór zimniej i dostawę ciepłej wody. Dużo droższe były usługi sądowe i notarialne. Podwyższono też składki ubezpieczeniowe płacone przez gospodarstwa domowe.

Warto przypomnieć, że w 1991 r. inflacja wyniosła 70 proc. W 1996 r. wyniosła już tylko 18,5 proc., przekraczając o 1,5 proc. założenia ustawy budżetowej. Średnioroczny wzrost cen wyniósł natomiast 19,9 proc. – o 3,1 proc. więcej niż przyjęto w budżecie.

Tegoroczna ustawa przewiduje, że w 1998 r. inflacja po raz pierwszy spadnie do wartości jednocyfrowej. Ma wynieść 9,5 proc. (oprac.: kż)

Nominowany BPH

Banki bez kolców

Miesięcznik „Home & Market” po raz trzeci przyznał „Różę bez kolców” najlepszemu, według przedsiębiorców, bankowi. W tym roku nagrodę otrzymał Bank Handlowy.

Najlepszy bank wybierało 700 przedsiębiorców z całej Polski. Bank Handlowy został wyróżniony za sprawność i kompleksowość obsługi finansowej firm.

Dodatkowo jury postanowiło wyróżnić Nominacją do „Róż bez kolców” trzy banki, które również zostały wysoko ocenione przez przedsiębiorców. Wśród nominowanych znalazł się krakowski Bank Przemysłowo-Handlowy, ubie-

głoroczny laureat nagrody miesięcznika. BPH został szczególnie dobrze oceniony przez wielkie przedsiębiorstwa produkcyjne i handlowo-usługowe.

Nominacje otrzymały ponadto: Bank Rozwoju Eksportu i Wielkopolski Bank Kredytowy.

Warto zaznaczyć, że wszystkie wyróżnione banki są notowane na warszawskiej giełdzie. (kż)

Przekształceń ciąg dalszy

Armatura SA

Krakowskie Zakłady Armatur przekształciły się w spółkę akcyjną. Kapitał założycielski spółki wynosi 28 mln zł.

Jak poinformował Adam Czuma, dyrektor KZA, pieniądze na dalszą modernizację spółka zamierza pozyskać od inwestora strategicznego. Zgodnie z planami ma on kupić 20 proc. akcji.

Już teraz prowadzone są rozmowy z dziesięcioma kontrahentami krajowymi i zagranicznymi, którzy są zainteresowani firmą. Skarb państwa zatrzyma 5 proc. akcji spółki, 15 proc. obejmie założyciel, a 60 proc. trafi do trzech

głównych krajowych klientów Armatury.

Zakłady są potentatem w swojej branży i mają ok. 60 proc. udział w rynku. Za granicę spółka sprzedaje 10 proc. swoich wyrobów, m.in. do RPA, Niemiec, Czech i krajów byłego ZSRR, gdzie firma planuje uruchomienie montowni.

Jak zapowiada dyrektor, w tym roku spółka chce uzyskać certyfikat ISO 9001 oraz rozpocząć starania o certyfikat ISO 14000. (ż)

FUNDUSZE POWIERNICZE

	Wartość jednostki uczestnictwa (w zł)		Maksymalna cena zakupu
	bieżąca	poprzednia	
Atut 1	9,05	9,17	9,05
Atut 2	11,31	11,30	11,31
Atut 3	7,53	7,65	7,53
DWS (zrównoważony)	99,95	100,50	104,11
DWS (dpw)	100,53	100,47	104,18
DWS (akcji)	99,60	100,32	104,84
DWS (prywatyzacji)	100,41	100,37	100,41
Eurofundusz I (A)	115,05	116,20	121,75
Eurofundusz I (B)	113,86	115,00	113,86
Eurofundusz II	86,64	88,04	91,68
Eurofundusz III (A)	108,70	108,63	111,49
Eurofundusz III (B)	108,40	108,34	108,40
Eurofundusz IV (A)	81,96	83,49	86,73
Eurofundusz IV (B)	81,75	83,27	81,75
Fidelia	43,79	44,07	45,38
Korona 1	86,34	87,47	91,37
Korona 2 (obligacje)	58,85	58,82	59,15
Korona 3 (akcje)	45,14	45,95	47,77
Korona (prywatyzacji)	39,47	40,22	41,77
Pioneer 1	78,40	79,09	82,09
Pioneer 2 (obligacje)	15,97	15,96	16,30
Pioneer 3 (akcje)	17,60	17,89	18,43
Pioneer (prywatyzacji)	9,19	9,36	9,62
PKO/Credit Suisse	51,66	52,00	52,71
Skarbiec Kasa	105,13	105,07	105,66
Skarbiec Waga	88,87	89,89	94,04
Skarbiec Akcja	82,79	84,02	87,61

ŚWIADECTWA UDZIAŁOWE

Banki

Kraków PKO BP:

skup – 111 zł, sprzedaż – 117 zł

Katowice PKO BP:

skup – 90 zł, sprzedaż – 126 zł

Kantory:

Kraków, „KBX”, ul. Kalwaryjska 26:

skup – 105 zł, sprzedaż – 115 zł

Kraków, ul. Wielopole 3:

Plebiscyt „Gazety Krakowskiej”

Ludzie Roku 1997

Prezentujemy pierwszą część listy kandydatów na Ludzi Roku 1997. Prosimy ją zachować. Po wydrukowaniu drugiej części, w przyszłym tygodniu, spośród wszystkich przedstawionych prosimy wybrać — Państwa zdaniem — najlepszych.

Krakowskie

Krzysztof Adamczyk — wiceprezydent Krakowa, energiczny i skuteczny w działaniu, potrafiący sobie zjednać mieszkańców bez względu na trudności, jak np. w przypadku budowy wodociągu i kanalizacji w Opatkowicach, gdzie nikt nie przypuszczał, że tak duże przedsięwzięcie uda się zrealizować; **Władysław Bełza** — krakowska pielęgniarka ze szpitala im. Żeromskiego, działa także w Hospicjum z ogromną cierpliwością pielęgnując nieuleczalnie chorych i poświęcając im każdą wolną chwilę; **Kazimierz Barczyk** — poseł ziemi krakowskiej, choć dobrze ustawiony zawodowo, nie zamyka się w skorupie egoizmu, wychodzi naprzeciw społeczeństwu, działa dla dobra regionu i kraju, a jego postawy nie zmieniają żadne zawirowania polityczne ani inne okoliczności; **Jerzy Leszek Batko** — burmistrz miasta i gminy Świątniki Górne, pelen pasji i zaangażowania daleko wykraczającego poza zwykłe obowiązki, aktywnie gminę, która w minionym roku po raz pierwszy obchodziła Dni Świątnik, z jego inicjatywy gmina zyskała wiele potrzebnych inwestycji, a Świątniki — status miasta; **Zenobia Cichy** — krakowianka, kobieta wielkiego serca, pełna poświęcenia dla drugiego człowieka, pomaga dzieciom, ludziom chorym i starszym; **Mieczysław Cywicki** — były żołnierz AK, członek Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, nie zwykle ofiarnie pracuje społecznie w Związkach Zawodowych oraz organizacji kombatanckiej przy krakowskim MPK; **prof. Antoni Działowski** — dyrektor Instytutu Kardiologii Collegium Medicum UJ, kierownik Kliniki Chirurgii Serca i Naczyń, a przede wszystkim wspaniały chirurg, „Człowiek Roku '95” w plebiscycie „GK”, wniósł ogromny wkład w rozwój kardiologii oraz w rozbudowę kliniki, działa na rzecz powszechnej dostępności badań serca chorych z Małopolski oraz leczenia kardiologicznego, propaguje zdrowie i profilaktykę chorób układu

krażenia; **Anna Dziezic** — nauczycielka matematyki w Szkole Podstawowej nr 66 w Krakowie, bezgranicznie oddana dzieciom, doskonały pedagog i nauczyciel; **dr Halina Goszcz** — lekarka Oddziału Toksykologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Rydygiera, człowiek wielkiego serca, zawsze ma życzliwy uśmiech i słowa otuchy dla pacjentów; **ks. Jan Hczyk** — proboszcz parafii w Proszowicach, inicjator budowy domów opieki, wielki społecznik, który zmienia świat pomagając najuboższym; **Przemysław Jaskółowski** — student, komendant Regimentu Artylerii Fortecznej, jeden z ośmiu wspaniałych wybranych przez UMK, świetny organizator, przygotował wystawę i imprezę o międzynarodowym znaczeniu, I Europejskie Spotkania Historyczne Oddziałów Wojskowych (wrzesień 1997); **Roman Jedynek** — komendant wojewódzkiej OHP w Krakowie, zorganizował letni obóz dla młodzieży krajów Unii Europejskiej i Polski „Młodzież przeciwko przemocy, nienawiści, nietolerancji i rasizmowi”, inicjator wielu przedsięwzięć na rzecz młodzieży trudnej, zaangażowany w akcję krwiodawstwa; **Władysław Klimczak** — prezes Krakowskiego Towarzystwa Fotografii, nieustraszonego poszukiwacza zdjęć, uratował od zniszczenia tysiące fotografii-dokumentów minionych lat, organizator wspaniałych wystaw fotograficznych; **Robert Korzeniowski** — mistrz świata w lekkoatletyce (chód sportowy), także mistrz olimpijski z Atlanty (1996 r.); **Stanisław Kracik** — burmistrz Niepołomic, poseł na Sejm, „Człowiek Roku '93” w plebiscycie „GK”, jego praca znacznie wykracza poza ramy zwykłych obowiązków, choćby poświęcenie dla sprawy odnowy zamku królewskiego, dla osób niepełnosprawnych i problemów młodzieży; **Tadeusz Król** — prezes KS „Gdovia” w Gdowie, trener drużyny piłkarskiej, znakomity organizator i wychowawca wielu sportowców i działaczy sportowych, prawdziwy entuzjasta młodzieżowej piłki, który przez pracę

wychowawczą odciąga młodzież od czyhających na nią niebezpieczeństw; **Zbigniew Lach** — radny, przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki Rady Miasta Krakowa, stawia na wychowanie młodzieży poprzez sport, wspomaga i ratuje kluby sportowe Krakowa, inicjator powołania MKS „Cracovia”, dzięki czemu uratowano czołowy klub sportowy Krakowa; **Józef Lassota** — prezydent Krakowa, poseł na Sejm, dobry gospodarz miasta, to w wyniku jego pracy zaczyna się lub finalizuje wiele potrzebnych Krakowowi inwestycji, jak choćby obwodnice i mosty; **Paweł Lechowski** — etnograf, otwarty na każdego człowieka, pomaga rumuńskim Cyganom przebywającym w Polsce; **Wojciech Łazarek** — trener KS „Wisła”, utrzymał drużynę „Wisły” w I lidze, współautor odbudowy wielkości sekcji piłkarskiej KS „Wisła”; **Grażyna Maszczyńska-Góra** — doradca metodyczny ds. innowacji pedagogicznych w Woj. Ośrodku Metodycznym w Krakowie, członkini Światowej Federacji Ruchów Nowoczesnego Wychowania, prezes Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Animatorów Pedagogiki Celestyna Freineta (organizatora światowego kongresu RIDEF '96), prezes Klubu Esperanto UNESCO, autorka specjalistycznych artykułów i podręczników metodycznych, organizatora warsztatów metodyczno-pedagogicznych i konkursów literackich dla dzieci i młodzieży, promuje twórczość małych krakowian w świecie; **Marek Nawara** — wójt Gminy Zielonki, poseł na Sejm, wiceprzewodniczący Komisji Samorządowej Terytorialnej, marszałek Sejmiku Krakowskiego, w ub. r. zakończył budowę trzeciej w okresie swojej kadencji szkoły, na którą Zielonki czekały tyle lat i gdyby nie osobiste zaangażowanie wójta dzieci nadal uczyłyby się w zagrzybionym baraku, zreformował służbę zdrowia (Zielonki są jedyną gminą w Małopolsce, w której wszyscy mieszkańcy korzystają z opieki lekarza rodzinnego), przyczynił się do zakończenia budowy wodociągu, kanalizacji i oczyszczalni w Pękowicach oraz hydrofarmii w Trojanowicach, świetny organizator; **Stanisław Nowacki** — burmistrz Myślenic, inicjator i przewodniczący Związku Gmin dorzecza Górnej Raby i Krakowa, którego celem są działania na rzecz ochrony środowiska, bez reszty oddały idei samorządności i rozwoju gminy Myślenice; **Józef Opalski** — człowiek teatru, animator i współorganizator wielu wydarzeń artystycznych; **Józefa Pers** — dyrektorka Biura Zarządu Okręgowego PCK w Krakowie, związana z ruchem czerwono krzyżskim od ponad 30 lat, wspaniały organizator różnych akcji charytatywnych, szczególnie zaangażowana w pomoc powodziannom; **dr Piotr Pieniążek** — kardiolog w Klinice Chirurgii Serca i Naczyń Instytutu Kardiologii Collegium Medicum UJ, zawsze w pogotowiu, trzyma rękę na pulsie każdego serca do wymiany, opiekuje się tym sercem od pobrania do przywiezienia do kliniki; **Henryka Pieronkiewicz** — prezes Banku Przemysłowo-Handlowego w Krakowie, podniosła prestiż banku choćby poprzez

wprowadzenie go na giełdę, wspiera finansowo różne akcje charytatywne a także sponsoruje sztukę; **Eugeniusz Pitala** — przewodniczący Rady Osiedla w Sulkowicach, emeryt bez chwili wolnego czasu, który w całości poświęca innym, całoroczny św. Mikołaj dla dzieci, organizuje też dorosłym różne spotkania i wycieczki, rozwiązuje lokalne problemy, jest uosobieniem spokoju, dobra i skromności; **dr hab. Jerzy Sadowski** — kardiolog w Klinice Chirurgii Serca i Naczyń Instytutu Kardiologii Collegium Medicum UJ, prawa ręka prof. Działkowiaka, z wielkim oddaniem „nadzoruje” wymianę chorych serc, pod jego opieką są też młodzi lekarze, których uczy zawodu; **prof. Maria Szewczyk** — pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego, specjalistka prawa karnego, twórczyni pierwszej w Polsce poradni prawnej, w której studenci pod nadzorem profesorów służą pomocą prawną ubogim; **Michał Świąć** — radny dzielnicy XI Krakowa, ławnik w sądzie, zaangażowany na rzecz poprawy infrastruktury swojej dzielnicy, pelen inicjatywy, wrażliwy na cudze problemy i kłopoty, pomaga biednym, wielodzietnym rodzinom, bezdomnym oraz wszystkim potrzebującym; **Janusz Wróblewski** — wójt Gminy Koniusza, dzięki jego szczególnemu zaangażowaniu i kształtowaniu wśród lokalnej społeczności postaw mających na celu wspólne dobro mieszkańców gminy, udało się w tej typowo rolniczej gminie zrealizować szereg kosztownych inicjatyw, m. in. wykonano sieć gazową i wodociąg, powstały drogi bitumiczne.

Nowosądeckie

Adam Bachleda Curuś — burmistrz Zakopanego, przewodniczący Związku Międzygminnego Olimpiady 2006, skuteczny w działaniu na co dzień i od święta, w czasie wizyty Ojca Świętego był godnym reprezentantem społeczności Podhala, jego starania o igrzyska olimpijskie w Zakopanem już rozślawiły Polskę i Zakopane; **Andrzej Czerwiński** — prezydent Nowego Sącza, „Człowiek Roku '96” w plebiscycie „GK”, konsekwentnie i skutecznie wdraża program gospodarczy Nowego Sącza w życie, buduje stabilny układ koalicyjny w mieście i regionie sądeckim; **Bronisław Dutka** — wójt Limanowej, w minionym roku doprowadził do powszechnej telefonizacji gminy, wniósł ogromny wkład w usuwanie skutków powodzi, pozyskał fundusze na trwałą odbudowę niektórych dróg, przebudowę i mostów, dba o poprawę stanu ekologicznego całej ziemi limanowskiej; **Stanisław Gadek** — nauczyciel Szkoły Podstawowej w Świdniku, gm. Łukowica, wspaniały, lubiany wychowawca i nauczyciel, organizator wycieczek i gorącej herbaty w zimie, bezinteresownie prowadzi kółka matematyczne, doucza dzieci; **Jan Golba** — burmistrz Krynicy, za uruchomienie kolejki gondolowej na Jaworzynę Krynicką, ukończenie tego przedsięwzięcia stało się początkiem nowych inwestycji w mieście, które nigdy chyba jeszcze nie przeżywało takiego zainteresowania turystów, kuracjuszy oraz potencjalnych inwestorów.

• PRZETARGI • PRZETARGI •

TARNOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

WYNAJMIĘ

w drodze przetargu nieograniczonego

LOKAL UŻYTKOWY

zlokalizowany w budynku

przy ul. Sowińskiego 19, II piętro,

o pow. użytkowej 55, 60 m²

Szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale Eksploatacji TSM przy ul. Sowińskiego 14, pok. 3-4, tel. 0-14/21-01-79 lub 21-49-74.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” należy składać w sekretariacie TSM przy ul. Sowińskiego 14 do dnia 28 stycznia 1998 r.

Przetarg odbędzie się w biurze Spółdzielni przy ul. Sowińskiego 14 w dniu 29 stycznia 1998 r. o godz. 10.00.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości bez podania przyczyny.

T/2/15

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCH”

w Bolesławiu, woj. tarnowskie

WYDZIERŻAWI

w drodze przetargu nieograniczonego

PIEKARNIĘ

wraz z urządzeniami i pracownikami

Cena wywoławcza 1.500 zł

Przetarg odbędzie się w biurze Spółdzielni dnia 3 lutego 1998 r. o godz. 10.00.

Wadium 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

T/V171

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „JASKÓŁKA”

w Tarnowie

ogłasza przetarg ofertowy

NA NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO

w nowo wybudowanym pawilonie usługowym

na Osiedlu Zielonym w Tarnowie

Lokal o pow. użytkowej 109,1 m² składa się z 4 pomieszczeń wraz z powierzchnią pomocniczą i wspólnego węzła sanitarnego.

Oferty w zaklejonach kopertach zawierające:

- nazwę i adres oferenta
- rodzaj działalności
- oferowaną stawkę czynszu najmu netto w zł/m²

należy składać w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Hodowlanej 7 w Tarnowie, pokój 22, do dnia 28 stycznia 1998 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 stycznia 1998 r. o godz. 11.

Preferowany będzie najem lokalu na działalność związaną z ochroną zdrowia i rehabilitacją.

Lokal można oglądać w dni robocze od godz. 12.00 do 14.00, po uprzednim uzgodnieniu z Administracją os. Zielone 23, tel. 24-21-50.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podawania przyczyny.

T/2/14

Zarząd Gminy Wierzchosławice

(woj. tarnowskie)

i Rada Sołecka wsi Komorów

ogłasza, że

wynajmie na dogodnych warunkach lokal o powierzchni użytkowej 150 m²

wraz

z przyległym terenem o powierzchni działki 0,25 ha położonej w miejscowości Komorów pod działalność produkcyjną lub usługową

Bliższych informacji udziela Wójt Gminy Wierzchosławice, tel. 0-14/797-333 lub 797-075

T-12/

Kupony do głosowania będziemy zamieszczać codziennie, do 14 lutego. Prosimy je przysyłać, naklejone na kartę pocztową, pod adresem redakcji: „Gazeta Krakowska”, 30-960 Kraków 1, skr. poczt. 402, najpóźniej do 14 lutego (decyduje data stempla pocztowego).

Na kuponie można wpisać imię i nazwisko jednego kandydata na „Człowieka Roku '97” lub więcej, maksimum dziesięć.

Wśród uczestników plebiscytu rozlosujemy nagrody.

KUPON KONKURSOWY „LUDZIE ROKU 1997”

- | | |
|---------|----------|
| 1 | 6 |
| 2 | 7 |
| 3 | 8 |
| 4 | 9 |
| 5 | 10 |

(imię, nazwisko i adres głosującego)

GAZETA

KRAKOWSKA



GAZETA
KRAKOWSKA
Może i Ty
wygrasz

Do 30 kwietnia trwa konkurs organizowany wspólnie przez krakowski Harctur i Gazetę Krakowską. Dobiegł końca długi etap dotyczący wyjazdu i wypoczynku na zielonych szkołach organizowanych przez krakowski

Harctur. Na uczestników konkursu czekają oczywiście wartościowe nagrody niespodzianki. Za tydzień – podamy wyniki drugiego etapu i podamy trzeci etap. Życzymy jak zwykle dobrej zabawy. (dag)



Podobno od poniedziałku ma sypać. Jest więc nadzieja, że poprawią się warunki dla narciarzy w górach. Oprócz komunikatów narciarskich dotyczących Polski i Słowacji począwszy od dzisiaj będziemy co tydzień podawać warunki narciarskie panujące w najpopularniejszych regionach Austrii. Mamy nadzieję, że pomoże to Czytelnikom w ich weekendowych planach.

Polska

Tatry
Kasprowy – 190 cm, sześć, Hala Gąsienicowa 82 cm sześć, Kuźnice 10 cm, sześć, Ornak 20 cm przewiany. W górach wiatr halny.

Warunki bezpieczeństwa: ogólny stopień zagrożenia lawinowego – 2, rejon narciarski Kasprowego Wierchu i Suchy Żleb na Kalatówkach – 1, droga do Morskiego Oka – 1. Zamknięte szlaki turystyczne: Morskie Oko – Świstówka – Dolina Pięciu St. Polskich, Czarny Staw nad Morskim Okiem – Przełęcz pod Chłopkiem.

Konieczne używanie raków i czekana. Szczególnie zalecana ostrożność w Dolinie Lejowej i Chocogólskiej ze względu na zrywkę drewna. Szlaki

Rusinowa Polana – Palenica Białczańska i Giewont – Kondratowa szczególnie niebezpieczne ze względu na oblodzenie.

Warunki narciarskie: Kasprowy Wierch – kolej linowa czynna (11 zł w jedną stronę, ulgowy 6 zł) i koleje krzesełkowe też (ceny 3 zł lub 6 zł bez oczekiwania za 1 przejazd, w karnetach okresowych lub wieloprzejazdowych taniej). Nartostrada z Goryczkowej przejezdna; z Gąsienicowej zamknięta.

Białka: wyciągi czynne tylko na stokach zaśnieżonych sztucznie.

Pieniny

Szczawnica: Palenica – kolej krzesełkowa czynna, cena



2,50 zł. Trasa zjazdowa nie przygotowana. **Durbaszka** – dobre warunki, wyciąg obok schroniska czynny.

Gorce

Od 20 do 50 cm śniegu. Warunki do uprawiania narciarstwa śladowego dobre, główne szlaki gorczańskie przetarte.

Turbacz: 50 cm – dobre warunki narciarskie, wyciąg czeka na chętnych.

Beskidy

Babia Góra 30 cm, oblodzenie, warunki narciarskie trudne, turystyczne bardzo trudne. **Hala Miziowa** 30 cm, **Pilsko i Kopiec** – 40 cm dobre warunki narciarskie (w dolnej części od 0 do 10 cm). Mimo silnej inwersji na górze śnieg zbity i zmrożony, na dole roztopiony. Czynne trzy wyciągi (Solisko-Buczynka, Szczawiny-Miziowa, Miziowa-Pilsko). **Rysianka** – 40 cm – firm,

oreczyk czynny, trasa przygotowana ratrakiem, **Jaworzyna Krynicka** – 30 cm trudne warunki narciarskie i turystyczne.

Szczyrk

W Górniczym Ośrodku Narciarskim pogoda kwietniowa, w górnej części od 0 do 10 cm, w dole brak śniegu, Trasy nieprzejezdne, brak warunków narciarskich.

Bieszczady

od 10 do 30 cm śniegu, brak warunków narciarskich.

Polonina Wetlińska – 30 cm warunki narciarskie występują powyżej 900 m n.p.m.

Sudety

Śnieżka – 32 cm, brak warunków narciarskich; **Karpacz, Szklarska Poręba** – brak śniegu, **Śnieżnik** – 15 cm, brak warunków, **Zieleniec** – brak śniegu. (z)

Słowacja

Wysokie Tatry

Zachodnie Tatry

Szczyrbskie Jezioro-Inter-ski – 40 cm sztuczny śnieg, warunki b. dobre; **Solisko** – 30 cm, warunki dobre; **Łomnicki Staw-Łomnicka Przełęcz** – 130 cm, warunki b. dobre; **Siodełko** – dolna polana 25 cm, warunki dobre; **Tatrzańska Łomnica-Jamy** – 20 cm sztuczny śnieg warunki b. dobre; **Żdziar-Średnica** – 30 cm sztuczny śnieg warunki bardzo dobre; **Jaworzyna** – 15 cm, warunki dobre.

Zwierówka-Spalona – 40 cm, sztuczny śnieg warunki dobre; **Podbańska** – 10 cm – dobre.

Niżne Tatry

Chopok-Kosodrzewina – 60 cm warunki dobre; **Czertowica dół** – 20 cm – ograniczone; **przełęcz** – 25 cm sztuczny śnieg – b. dobre.

Słowacki Raj

Krompachy-Plejsy – 40 cm, sztuczny śnieg – dobre. (z)

Komunikaty z Polski i Słowacji przygotowujemy dzięki uprzejmości TOPR, GOPR, TPN i Słowaków.

Austria

Bad Gastein

– śnieg 70 cm w górnych partiach/10 cm w dolinie, czynne wyciągi, zjazd niemożliwy;

Bad Hofgastein

– śnieg 100/25, czynne wyciągi, warunki trudne – zjazd niemożliwy;

Dachstein/Gletscher

– śnieg 390/0, wyciągi czynne, zjazd niemożliwy;

Igls

– pokrywa śnieżna równomierna 50 cm, wyciągi czynne, zjazd całą trasą;

Kaprun/Kitzsteinhorn

– śnieg 300/150, czynne wszystkie wyciągi, z powodu trudnych warunków zjazd niemożliwy;

Kaprun/Maiskogel

– śnieg 75/10 cm, czynna większość wyciągów, zjazd niemożliwy;

Kizbuehel

– śnieg 80/5, niektóre wyciągi zamknięte, zjazd możliwy całą trasą;

Lech/Zuers/Arlberg

– w górnych partiach 120 cm śniegu, w dolinie – 60, czynne wszystkie wyciągi, warunki na całej trasie dobre;

Mariazell/Buergeralpe

– śnieg 20/0, czynna część wyciągów, zjazd niemożliwy;

Saalbach/Hinterglemm

– śnieg 70/40, czynna większość wyciągów, trasa przejezdna do środkowej stacji;

Sportgastein

– śnieg 150/60, czynne wszystkie wyciągi, trasa przejezdna na całej długości;

Zell am See

– śnieg 75/10, czynne wszystkie wyciągi, zjazd możliwy do środkowej stacji. (pk)

16.01.98 - 31.03.98

PROMOCJA !!!

solo 50 solo



Uniwersalne
pilarki spalinowe
SOLO 639 i 645

Do każdej zakupionej pilarki dodajemy dodatkowy łańcuch - GRATIS!!!

POLECAMY RÓWNIEŻ:
KOSY SPALINOWE □ KOSIARKI □ OPRYSKIWACZE

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PUNKTÓW
HANDLOWO-SERWISOWYCH

Firma EXTECH ul. Sosnowiecka 91 (koło Makro) **KRAKÓW** tel. (012) 636-60-66,
Firma Handlowo Usługowa Katarzyna Bulanda **MORDARKA** 38 tel. (018) 373-521,
ul. Kopernika 38 **LIMANOWA** tel. (090) 25-39-15,
ul. Piłarska 15 **NOWY SĄCZ** tel. (018) 37-35-21,

Firma MAGMA ul. Piekarska 17 **DĘBICA** tel. (014) 815-622,
B.H.Z. KONTRAKT ul. Mogińska 112 **KRAKÓW** tel. (012) 41-33-085,
Firma OGRODNIK ul. Grażyń 4 **KRAKÓW** tel. (012) 415-12-04,
Sklep Ogrodniczy - plac hurtowy "RYBITWY" **KRAKÓW** tel. 653-21-73,
P.H. LAZAROWICZ ul. Narutowicza 3 **TARNÓW** tel. (014) 21-87-38,
Firma "AGRO-EFEKT" ul. Opolska 12 **KRAKÓW** tel. (012) 637-02-16 w 35.

NARCIARZU
OKAZJA !

GRATIS!!!

- Kurtka narciarska przy zakupie kompletu narciarskiego powyżej 1.200,00
- Natychmiastowy montaż wiązań przy zakupie nart



TEL. 421-71-01
http://www.com-pass.com/maks
e-mail: maks@com-pass.com

- Sklep sportowy
- Autoryzowany serwis narciarski
- Wypożyczalnia sprzętu narciarskiego

OTWARTO: pon-pt 10.00-19.00 sobota 10.00-15.00
niedziela 10.00-15.00 (od 9.11.97!)

NAJWIĘKSZY WYBÓR NART W POLSCE - W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY 500 PAR

PRZY ZAKUPIE KOMPLETU NARCIARSKIEGO - 3% ZNIŻKI NA OFERTĘ ZIMOWĄ Ag. Tur. JAN-POL

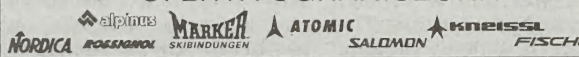
PRZYKŁADOWE CENY

Komplet narciarski - narty, wiązania, montaż	Łączna kwota	Cena zakupu w komplecie
ZESTAW 1 Narty ATOMIC, DYNAMIC (299,00 zł) Wiązania SALOMON 05 (189,00 zł), montaż (30,00 zł)	518,00	399,00
ZESTAW 2 Narty SALOMON SR7, EVOLUTION (499,00 zł) Wiązania SALOMON 05 (189,00 zł), montaż (30,00 zł)	718,00	549,00
ZESTAW 3 Narty ROSSIGNOL COMP JR CAP (350,00 zł) Wiązania SALOMON 05 (189,00 zł) lub 03 (159,00 zł) montaż (30,00 zł)	569,00	469,00
ZESTAW 4 - SNOWBOARDOWY Deska + buty miękkie + wiązania miękkie	1.050,00	799,00

Przyjmujemy karty kredytowe



OFERTA OGRANICZONA

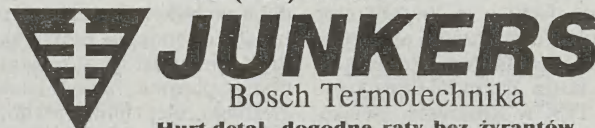


Uwaga!

Koniec kłopotów z ciepłą wodą!

Ofenujemy Państwu rewelacyjne piece kąpielowe JUNKERS, energooszczędne, z automatyczną regulacją stałej temperatury wody.

„PROMOGAZ” Kraków, ul. Prądnicka 65,
tel./fax (0-12) 423-39-25, tel. (0-12) 632-97-02,
(0602) 296-775, Niepołomice, ul. Bocheńska 18,
tel. (0-12) 281-26-90



Hurt-detel, dogodne raty bez żyrantów.
Montaż, serwis.

Nowe terminy bez świeczek!

OFERTA SPECJALNA DLA SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH I INSTALATORÓW.

Ponadto oferujemy w szerokim wyborze:

- kotły co jedno- i dwufunkcyjne, wiszące i wolno stojące o mocy 12-117 kW,
- rury i kształtki miedziane
- zawory termostatyczne firm: „Danfoss”, „Comap”, „Herz”
- grzejniki panelowe „RETTIG” PURMO, STELRAD

SUPER OFERTA

KOCIOŁ CO DWUFUNKCYJNY firmy JUNKERS
typ ZW20-KD NOWATHERM o mocy 8-20 kW w cenie 2.499 zł

Ceny producentów • Transport GRATIS • Wykonujemy instalacje co.

Centrum Informacji Turystycznej

„Gazety Krakowskiej”

Kraków ul. Pawia 9
Biuro Podróży „ESTUR”
tel. 421-47-70,
w godz. 9-17 (pon.-piąt.)

Konkurs Hotelu Europäischer Hof w Bad Gastein i Gazety Krakowskiej

*** Na narty i do term ***



Na narty można pojechać w Tatry, ale po co?

Chyba, że ktoś lubi stać w tasiemcowych kolejkach, a wieczorem nudzić się w ciasnym, ciemnym pokoju

Zimowa baśń w śniegu, lodzie i termach

Austriacy twierdzą, że zimę stworzono specjalnie dla nich. Trudno temu zaprzeczyć przyglądając się organizacji zimowego wypoczynku w tym kraju.



urazy, bowiem Bad Gastein to także uzdrowisko, które jest w stanie oczarować każdego.

Cztery ośrodki narciarskie położone na wysokości od 500 do 1600 m n.p.m. połączone są huśtawką narciarską. Czyli siecią wyciągów pozwalającą jeździć na jeden karnet na wszystkich stokach. Planując trasę można w ciągu jednego dnia odwiedzić kilka narciarskich ośrodków nie odpinając nart. Urozmaicenie stoków tras nie pozwala nudzić się najbardziej wybrednym miłośnikom białego szaleństwa.

Łącznie jest tutaj ponad 200 km tras narciarskich od łatwych niebieskich do trudnych czarnych oraz 56 wyciągów: jedna kolej szynowo-linowa, 4 gondole, 13 krzesełek i 38 orczyków. Naturę wspomagają dziesiątki armatek śnieżnych.

Przy tej liczbie wyciągów nie ma zadrzańien z ekologami. Pobliski Park Narodowy Hoh Tauern jest ostoją dla zwierząt, ptactwa, a na jego terenie nie ma ani jednego wyciągu. Austriacy dbają o środowisko naturalne, gdyż wiedzą, że czyste powietrze, woda, lasy są ich atutem.

Najpopularniejsze są stoki na Stubnerkogel 2246 m n.p.m., trochę niższym Schlosalm 2050 m n.p.m. oraz trasy z Graukogel 2492 m n.p.m. Jak twierdzą bywalcy tej doliny, niezapomniane szusy, na jed-



nej jak i dwu deskach wśród skał pokrytych białymi czapami śniegu, można przeżyć z Kreuzkogel 2686 m n.p.m. U stóp tej góry powstał ośrodek narciarski Sportgastein. Jeden z najbardziej popularnych i znanych w Austrii, w którym wyciąg gondolowy czynny jest także wtedy gdy prędkość wiatru osiąga 40 km/h.

Na miłośników narciarstwa biegowego w Bad Gastein czeka sieć tras biegowych licząca 100 km w tym wysokogórskie powyżej 1600 m n.p.m. Wytyczone są także szlaki dla entuzjastów narciarstwa terenowego. Na stokach Bad Gastein można często spotkać „klękających” narciarzy czyli tych, którzy jadą telemerakiem. Styl ten, wywodzący się z Norwegii, staje się coraz bardziej popularny w Alpach.

Jest tu również raj dla snowboardzistów, dla któ-

rych przygotowano funpark, treningowy odcinek boardercross, high-jump, carving, quarter-pipe.

Znajdują się tutaj także trasy z głębokim śniegiem.

Po całonocnym szusowaniu, wieczorem należy zanurzyć się w basenach z leczniczymi, gorącymi wodami, aby nabrać sił na nocne eskapady i kolejne szaleństwa na stoku.

(ds)

Europäischer Hof Hotel
tel: 00-43-64/34/25 26-2-62
Bad Gastein tel:
00-43-64/34/36-66

Dziś wspólnie z Europäischer Hof Hotel rozpoczynamy konkurs „Na narty i do term”, w którym główną nagrodą jest tygodniowy pobyt w Bad Gastein w Austrii oraz wiele nagród niespodzianek. Wystarczy uważnie przeczytać teksty jakie zamieścimy o tej miejscowości, a z rozwiązaniem krzyżówki i odgadnięciem hasła nie będzie problemów. Zapraszamy do lektury i zabawy.

Regulamin konkursu

1. W dniach 16, 17, i 23 stycznia 1998 r. zamieścimy w „GK” materiały informacyjne o austriackim kurorcie Bad Gastein.

2. W dniu 23 stycznia br. zamieścimy krzyżówkę. Osoby, które prawidłowo odgadną hasło i wyślą do naszej redakcji kupon zamieszczony w „GK” wezmą udział w losowaniu nagrody głównej oraz upominków.

3. Główną nagrodą jest tygodniowy pobyt dla dwóch osób w czterogwiazdkowym hotelu Europäischer Hof w austriackim kurorcie Bad Gastein z dwoma posiłkami.

4. Wyniki losowania opublikujemy 6 lutego 1998 r. w Gazecie Krakowskiej.

5. Termin wyjazdu do Austrii należy uzgodnić z naszym pośrednictwem z Europäischer Hof Hotel.

6. Nagroda nie może zostać zamieniona na gotówkę.

7. W konkursie nie mogą brać udziału pracownicy Gazety Krakowskiej oraz członkowie ich rodzin.

Wybierając się na zimowy wypoczynek do tego alpejskiego kraju warto zboczyć z utartych szlaków i zajrzeć do mniej znanych dolin, w których można spędzić atrakcyjny urlop i gdzie przyjmą nas serdecznie i gościnnie.

Jednym z takich miejsc jest dolina Gasteinnertal, kryjąca Bad Gastein, gdzie wszystkie nartostrady i szlaki prowadzą do term czyli basenów z ciepłą wodą, leczącą schorzenia i

CERAMIKA Z BIEGONIC

W tym miejscu mieliśmy zaprezentować Państwu pustak „Maxa”.

Wierzmy jednak, że zdjęcie nie jest potrzebne, bo i tak wszyscy wiedzą jak on wygląda.

Dlatego odstąpiliśmy od tego pomysłu, zawierając wyobraźni naszych Klientów.

Pustak „Maxa” stosujemy do murów konstrukcyjnych i ścian warstwowych zewnętrznych.

RATY BEZ ŻYRANTÓW
DOSTAWY NA TERMIN
SPRZEDAŻ 7⁰⁰ - 17⁰⁰

... I PRAWIE WSZYSTKIE INNE MATERIAŁY BUDOWLANE

DACHÓWKI, KOMINY, STYROPIAN, CEMENT, WAPNO, PŁYTA GIPSOWA, PŁYTKI CERAMICZNE, KLEJE I ZAPRAWY, RYNNY

Nowy Sącz, ul. H. Dobrzańskiego 14 (0-18) 442-94-20
Kolbuszowa - Kupno 494 tel. (0-17) 227-11-44, 227-12-31
Kraków, ul. Jugowicka, tel. 0602 616-608, 090 383-003
Bielsko Biała - Kozy, ul. Wapienna 31, tel. (0-33) 174-995

PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMICZNE BIEGONICE S.A.

Kraków:
al. Pokoju 81,
tel. 648-49-25
ul. Radzikowskiego 4,
tel. 637-35-33
ul. Wielicka 119,
tel. 655-04-74
Rabka - Zabornia
ul. Kilińskiego 50a,
tel. (0-18) 26-77-488
Myślenice
ul. Kazimierza Wlk. 112,
tel. 272-14-32
Nowy Sącz
ul. Węgierska 201,
tel. (0-18) 44-29-120
Gorlice
ul. Biecka 72a,
tel. (0-18) 352-05-15

LUBLIN II

OC + NW + AC za jedyne

10%

wartości samochodu

NOWOROCZNA PROMOCJA

samochodów Lublin II



ilość samochodów ograniczona



• PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI •

ZARZĄD GMINY
w Krościenku n.D
Rynek 35, tel. 262-30-77, fax 262-30-77

**OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:**

- Sprzątanie i utrzymanie czystości pomieszczeń biurowych Urzędu Gminy przy ul. Rynek 35 oraz części Gminnego Ośrodka Kultury przy ul. Rynek 34**
Całkowita powierzchnia do sprzątania wynosi: 486 m²
- Wykonywanie usług kominiarskich w obiektach szkół podstawowych na terenie gminy oraz w budynkach Urzędu Gminy.**

Dopuszcza się składanie ofert częściowych na poszczególne zadania.

- Termin realizacji zamówienia: II — XII 1998r.
- Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego pok. 5 lub za zaliczeniem pocztowym.
- Uprawnieni do kontaktów z oferentami
Inspektor ds. Zamówień Publicznych
p. Krystyna Kubik, tel: 262-30-77 wew. 19
- Termin składania ofert: 1998.01.30 do godz. 10
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu: 1998.01.30 o godz. 10.30

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają wymogi określone w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych
- spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia
- udokumentują wiarygodność techniczno-organizacyjną.

K.60/NS

„TRANS-KONSPOL” Spółka z o.o.
w Nowym Sączu, ul.Grottgera 3

**SPRZEDA
w drodze przetargu nieograniczonego
nw. środki transportowe:**

	Rok produkcji	Wartość
1. Naczepa cysterna CN 22 NOP 5176	1982	19.000 zł
2. Naczepa cysterna A-4 583 (SHL)	1988	17.000 zł
3. Jelcz MS-31 (betonomieszarka 3m ³) NOW 0798	1981	15.000 zł
4. Star ZS 4 A2(żuraw sam.) NOW 0824	1987	13.000 zł
5. P-pa chłodnia MS-14 wyrejestrowana	1984	5.000 zł
6. P-pa chłodnia MS-14 NSP 5926	1986	7.000 zł
7. P-pa jednoosiowa N-410 NSO 1737	1991	500 zł
8. Polonez 1500 NSA 4831	1990 (skład)	3.800 zł

Przetarg odbędzie się na terenie bazy „Trans-Konspol” w Nowym Sączu ul.Grottgera 3 w dniu 29.01.98 r. o godz. 11.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Spółki do godz. 9.00 w dniu przetargu. Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie oferuje ceny równej co najmniej cenie wywoławczej.

Środki można oglądać codziennie w godz. od 8.00 do 14.00 na bazie Spółki.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

129/NS

LIKWIDATOR
GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SCH”
w Gręboszowie, woj. tarnowskie
SPRZEDA NIERUCHOMOŚCI:

- Budynek sklepu nr 8 Kozłów o pow. 72 m² wraz z prawem wieczystego użytkowania działki nr 271 o pow. 0,06 ha. Cena wywoławcza 11.000 zł
- Budynek sklepu Nr 20 Wola Gręboszowska o pow. 110 m² wraz z prawem wieczystego użytkowania działki nr 142/2 o pow. 0,08 ha. Cena wywoławcza 18.000 zł
- Działka nr 571/6 o pow 0,12 ha. Cena wywoławcza 3.500 zł
- Działka nr 571/8 o pow. 0,09 ha. Cena wywoławcza 4.500 zł

Do wyżej wymienionych cen doliczony zostanie należny podatek.

Oferty w zaklejonych kopertach należy składać u Likwidatora Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.30.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Banku Spółdzielczego w Gręboszowie najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.30.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 stycznia 1998 r. o godz. 10.30.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty.

Oferentom, którzy wygrają przetarg wadium zalicza się na poczet ceny, a w razie uchylenia się od zawarcia notarialnej umowy lub niewpłacenia ceny nabycia wpłacone wadium przepada na rzecz Spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

Przeznaczone do sprzedaży nieruchomości oglądać można codziennie w dni robocze od godz. 8.00 do 14.00.

**oraz WYDZIERŻAWI do końca 1998 roku
w drodze przetargu ustnego
BUDYNKI SKLEPÓW:**

- Nr 2 Gręboszów — czynsz miesięczny 550 zł + VAT
 - Nr 5 Wola Żelichowska — czynsz miesięczny 700 zł + VAT
- Ustala się wadium w wysokości jednomiesięcznego czynszu. Pozostałe warunki przetargu jak wyżej przy sprzedaży obiektów.

T/V/139

ZAKŁADY NAPRAWCZE
TABORU KOLEJOWEGO
„NOWY SĄCZ” S.A.
ul. Wyspiańskiego 3

**ogłaszają
publiczny przetarg nieograniczony**

**NA SPRZEDAŻ
MIESZKANIA ZAKŁADOWEGO
o pow. użytkowej 56,38 m²
wraz z przynależną piwnicą**

Cena wywoławcza 28.190 zł.

Ww. mieszkanie znajduje się w Nowym Sączu przy ulicy Broniewskiego 12B/1 — parter.

Oglądać je można w dniu 20 stycznia 1998r. w godzinach 8.00–15.00.

Blisze informacje można uzyskać pod numerem telefonicznym 443-81-91 wew. 26-26.

Przetarg odbędzie się w dniu 30.01.1998r. w budynku administracyjnym Spółki — Sala Konferencyjna o godz. 11.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest zgłoszenie pisemne lub telefoniczne oraz wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie zakładowej najpóźniej jedną godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Koszty związane z przeniesieniem własności ponosi nabywca.

Zastrzega się:

- włączenie do ceny przetargowej, ceny sprzedaży prawa wieczystego użytkowania części działki 21/15 w obrębie Nr 19 na kwotę 223,95 zł.
- prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny,
- utrata wadium w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy notarialnej w terminie ustalonym przez sprzedającego.

178/NS

ZARZĄD MIASTA NOWEGO SĄCZA

**ogłasza przetarg nieograniczony
na realizację zakupu dostawy:**

**20 zestawów pojemników
do selektywnej zbiórki odpadów
(segregacji)**

Zestawy pojemników muszą posiadać w swoim składzie (w wymaganym kolorze)

- * pojemnik na papier (tekturę) — kolor niebieski
- * pojemnik na szkło — kolor zielony
- * pojemnik na plastik — kolor czerwony
- * pojemnik na metal (puszki) — kolor pomarańczowy

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- złożenie w terminie do godz. 10.00 dnia 27 stycznia 1998 r. oferty w zalakowanej kopercie z napisem: „Przetarg nieograniczony. Pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów (segregacji)” na adres Urzędu Miejskiego w Nowym Sączu Wydział Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska 33-300 Nowy Sącz, Rynek 1 lub osobiście w tamtejszym Wydziale Ratusz, parter p. 12 tel. (0-18) 443-53-08 wew. 210
- wpłacenie najpóźniej w dniu przetargu tj. w dniu 27 stycznia 1998 r. do godz. 10.00 wadium w wysokości 3.000,00 zł w kasie Urzędu Miejskiego
- otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 stycznia 1998 r. o godz. 11.00 w siedzibie zamawiającego p. nr 12.

UWAGA!

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Nowym Sączu Wydział Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Rynek 1, p. 12.

K.

GRODZKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
w Nowym Sączu

**ogłasza przetarg nieograniczony
na konserwację zieleni
na terenie osiedli Westerplatte - Gołębkiwice
w Nowym Sączu**

Zakres prac:

- ♦ czterokrotne koszenie trawy wraz z jej wywozem,
- ♦ dwukrotne obcinanie żywopłotów wraz z usunięciem pozostałych odpadów,
- ♦ przycinanie drzew i krzewów wraz z usunięciem pozostałych odpadów.

Przystępujący do przetargu winni w terminie do dnia 30 stycznia 1998r. złożyć pisemne oferty zawierające:

- propozycje cenowe na poszczególne prace,
- propozycję harmonogramu wykonania prac,
- informację o firmie,
- zaświadczenie z ZUS i Urzędu Skarbowego o niezaleganiu z opłatami,
- zaświadczenie o rejestracji działalności lub wyciąg z rejestru sądowego,
- propozycję umowy.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 lutego 1998r. o godz. 12.00 w siedzibie Zespołu Administracji Budynków Nr 3 ul. Westerplatte 24.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 5.000 zł w dniu przetargu w kasie Zespołu Administracji Budynków Nr 3 przy ul. Westerplatte do godz. 11.00.

Oferent, który wygra przetarg jest zobowiązany do podpisania umowy w terminie 7 dni od rozstrzygnięcia przetargu pod rygorem utraty wadium.

Szczegółowych informacji udziela Z-ca Kierownika ZAB Nr 3 tel. 441-11-60 codziennie w godzinach od 7.00 do 15.00 z wyjątkiem sobót.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu na każdym etapie jego trwania bez podania przyczyny.

187/NS

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe
„TARNOKOP” S.A.
w Tarnowie, ul. J. Kochanowskiego 37
tel. 0-14/21-04-51

producent spódów, obcasów, podpodeszew oraz kopyt

zatrudni pracownika
do Działu Marketingu

Od kandydata oczekujemy:

- wyższego wykształcenia
- umiejętności negocjacji
- łatwości w nawiązywaniu kontaktów
- prawa jazdy
- gotowości do odbywania częstych podróży

zaś dodatkowym atutem będzie znajomość języka angielskiego lub niemieckiego.

Wybranemu kandydatowi oferujemy satysfakcjonujące wynagrodzenie oraz możliwość rozwoju zawodowego.

Oferty proszę przysyłać na adres spółki.

Klub Sportowy „KORONA”
Kraków, ul. Kalwaryjska 9-15, tel. 656-02-50

zatrudni
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
w wymiarze pełnego etatu

Niewykluczone zatrudnienie emeryta lub rencisty
w niepełnym wymiarze godzin.

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe i 3 lata pracy na stanowisku kierowniczym
- wykształcenie średnie ekonomiczne i 5 lat pracy na stanowisku kierowniczym
- dobra znajomość obsługi komputera

Fabryka Urządzeń Górniczych „GEORYT” SA

pilnie zatrudni: KONSTRUKTORA

WYMAGANIA:

- wykształcenie wyższe techniczne
- znajomość posługiwania się programem AUTOCAD
- znajomość z zakresu projektowania elementów hydrauliki olejnej (lub wodnej)
- dobrze widziana praktyka w projektowaniu

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych pokój 209, Kraków, ul. Rydlówka 5, tel. 266-30-22 wew. 10-11 i 10-14

ORBIS S.A. Oddział Hotel „Beskid”
w Nowym Sączu, ul. Limanowskiego 1

zatrudni:
1. GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe i 3 lata pracy na stanowisku kierowniczym lub wykształcenie średnie ekonomiczne i 5 lat pracy na stanowisku kierowniczym,
- dobra znajomość obsługi komputera.

2. SPECJALISTĘ ds. MARKETINGU

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne o kierunku marketing i zarządzanie, handel
- umiejętność obsługi komputerowych programów,
- znajomość języka angielskiego.

ZGŁOSZENIA przyjmuje
Dział kadr - tel. 443-57-70 wew. 22-27 lub Sekretariat - tel. 443-40-49
do dnia 31.01.1998r.

Dyrektor
ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ
w Krynicy
OGŁASZA KONKURS
na stanowisko
KIEROWNIKA
Miejskiej Przychodni Rejonowej w Krynicy

Kandydaci spełniający następujące wymogi:

- Wykształcenie wyższe medyczne i specjalizacja z zakresu medycyny rodzinnej lub specjalizacja II stopnia w odpowiedniej dziedzinie medycyny.
- Preferowany wiek do 45 lat.
- Staż pracy w zawodzie 5 lat

proszeni są o składanie dokumentów określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 5.03.1992r. w sprawie rodzaju stanowisk w publicznych zakładach opieki zdrowotnej, których obsadzanie następuje w drodze konkursu (tekst jednolity Dz.U. Nr 41 z 1996r. poz. 180) w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w Gazecie Lekarskiej pod adresem:
Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej
33-380 Krynica ul. Kraszewskiego 142
z dopiskiem
„Konkurs na stanowisko Kierownika
Miejskiej Przychodni Rejonowej w Krynicy”
Mieszkania nie zapewniamy.
O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci będą powiadomieni listownie.



Wella Polska, przedstawiciel jednego z największych światowych koncernów kosmetycznych poszukuje kandydatów na stanowisko:

PRZEDSTAWICIELA
HANDLOWEGO

Nasz idealny kandydat: * nie ma więcej niż 35 lat * dzięki swojej otwartości i komunikatywności z łatwością nawiązuje trwałe kontakty z klientem * posiada samochód i telefon w miejscu zamieszkania * lubi samodzielną i odpowiedzialną pracę * ma doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku.

Osobom zainteresowanym ciekawą pracą w naszym dynamicznym zespole oraz gotowym zarejestrować własną działalność gospodarczą oferujemy: * współpracę na zasadach agencyjnych * atrakcyjny system wynagrodzenia premiiowo-prowizyjnego * możliwość rozwoju i doskonalenia umiejętności sprzedaży.

Zgłoszenia zawierające życiorys, list motywacyjny oraz zdjęcie prosimy przysłać w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod adresem:

WELLA POLSKA – DZIAŁ PERSONALNY
01-523 WARSZAWA, UL. ŚMIAŁA 26
z dopiskiem na kopercie „PH/Kraków”

PRACA
DAM PRACĘ

2000 ZŁ każdemu za zamieszczenie reklamy na pojazdach, budynkach, działkach. Informacje: znaczek. Agencja Reklamowa 01-421 Warszawa box 54

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotoofertę kierować: 00-968 Warszawa 45, skr. poczt. 66. Informacja: (022)34-65-40 (9-18)

SPÓŁKA z o.o. branży poligraficznej poszukuje księgowego do prowadzenia ksiąg handlowych. Znajomość „Symfonii” mile widziana. Tel. 411-17-77 w. 149, 602-619-629

AMERYKAŃSKA najszybciej rozwijająca się, druga na świecie firma marketingowa wchodzi do Polski. Daje nowe możliwości liderom, dystrybutorom, prezenierom doświadczonym w network marketing. Wyśle materiały szkoleniowe. Dariusz Kardaś Stryszawa 810 34-205

AMBITNYM- Praca domowa, współpraca. 2100 zł. Firma Marketingowa PRACA skr. pocztowa 27 33-300 Nowy Sącz. (znaczek)

AMBITNI, wytrwali. Praca, w której zarobki i kariera zależą od ciebie. Wykształcenie średnie. Tel. (014)21-74-00, (090)25-75-06.

ATRAKCYJNA prestiżowa praca dla aktywnych na dynamicznym rynku ubezpieczeń. Szkolenia - licencja (0-18)442-10-37.

Przyjmę zlecenie na ZAŁATWIENIE SPRAW W URZĘDACH WARSZAWSKICH
Tel. (0-22) 834-49-183

PRACA, wysokie zarobki w hurtowni odzieży. Warunek - samochód osobowy, tel. (0-18)441-37-39, (od 10.30 - 14.00).

SZUKASZ pracy Informacja bezpłatna (koperta zwrotna+ znaczek) T.Pistol ul. Hetmańska 7a/28 Kraków

SZWACZKI mogą być z grupą inwalidzką zatrudnić. (0-14)22-48-80, (0-14)21-65-51.

Firma przyjmie wykwalifikowanych MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH z doświadczeniem
Tel. (0-12) 414-16-77

ZACHODNIOEUROPEJSKIE, młodzieżowe, (18-35 lat) oferty sezonowych letniskowych prac rolniczo-ogrodniczych. Wszelkie informacje, druki zgłoszeniowe udziela: Agencja „Inter-tramp” 33-106 Tarnów 8, skr. 17, podanie listowne + 5 zł znaczek.

ZAKŁAD Kalemniczy zatrudni wykwalifikowanego krolejczygo do krojenia toreb ze skóry (0-18) 442-12-41.

ZATRUDNIĘ pomocnika lakiernika samochodowego i rencistę - mechanika samochodowego. Tel. (0-18) 443-00-40, Nowy Sącz, ul. Dunajcowa 64

ZAKŁAD zatrudni księgową ze znajomością obsługi komputera oraz operatorów „Ostrówka” ze stażem pracy (0-18)44-32-114 wieczorem.

STOPI Jeżeli szukasz atrakcyjnej i pewnej pracy w domu (600-1700 zł miesięcznie) różne branże - napisz po bezpłatne szczegóły do firmy: Business, ul. Lisów 44 d, 21-100 Lubartów. Ilość miejsc ograniczona - napisz dzisiaj

ATRAKCYJNA dobrze płatna praca chałupnicza. Zadzwoni lub napisz. Tel. (0-22) 750-27-44, ul. Puławska 16 m 3, 05-500 Piaseczno

SEKRETARKA, komputer, fax. 0-90/ 688-577

ELEKTROMONTER. Umowa zlecenie. 0-14/22-21-64, 0-90/33-60-59

DAM PRACĘ

APTEKA zatrudni kierownika. (0-14)26-55-33

CHAŁUPNICTWO 0-700-71-195

CHAŁUPNICTWO (0-12)648-88-25 643-63-84

BRANŻOWY katalog Firm „Krakowski Rynek” zatrudni do kolejnego wydania, terenowych przedstawicieli handlowych z regionu krakowskiego i tarnowskiego. Nienormowany czas pracy. Wynagrodzenie prowizyjne. (012)421-04-33 w.13-17 (9-16)

EMERYCI, renciści. Sprzedaż precli. Tarnów, (012)278-23-44.

FARMACEUTĘ z I stopniem specjalizacji na kierownika apteki zatrudnię. (0-14)21-64-24.

FIRMA PROVIDER INTERNET zatrudni w charakterze asystenta Dz. Handlowego w niepełnym wymiarze czasu pracy. Oferty prosimy kierować na fax (012)278-55-41

FIRMA Handlowa zatrudni na pół etatu rencistę na stanowisko sprzedawca magazynier. Wymagane prawo jazdy. Tel.(0-18)441-84-45 (8.00 - 16.00), sob. 8.00 - 12.00.

FIRMA „Winston” poszukuje przedstawicieli reklamowych - Nowy Sącz, Nowy Targ, Zakopane, Limanowa (0-18)441-19-67.

FRYZJERKI. (018)4413-471, 441-92-58.

HANDEL to najłatwiejszy zarobek pod warunkiem że się ciężko pracuje. Wymagany samochód osobowy. (014)26-18-88, (9-16).

HURTOWNIA Odzieży zatrudni 7 osób na różne stanowiska. Dobre zarobki, samochód osobowy - dodatkowym atutem (0-18)443-79-35.

MIĘDZYNARODOWA Firma Doradcza w branży finansowej i ubezpieczeniowej poszukuje kandydatów do współpracy w województwie tarnowskim. 09068-22-71

NIE wystarczy wam pieniędzy. Przyjmemy 6 chętnych do pełnego lub dodatkowego zatrudnienia. Nie szukamy domokraców ani dealerów. Tel. (0-602)619-865, Tarnów, Zamkowa 84

NOWY Sącz zatrudni panią do prowadzenia domu (0-18)44-12-031 po 18.

OPIEKUNKĘ do 15-miesięcznego dziecka zatrudni (0601)43-29-85 po 16.

PILNIE zatrudni samodzielnego blacharza samochodowego (012)28-50-436

POTRZEBNA od zaraz na wyjazd do Austrii kobieta lat 45-55 do prac domowych oraz opieki nad dwójgim dziećmi (012)2672489

POTRZEBUJESZ opiekunki do dziecka lub osoby starszej - zadzwoni. Tarnów, (014)22-47-45.

POTRZEBNY pan do różnych prac przydomowych z kat. C. Zapewniamy mieszkanie, wyżywienie. (061)44-77-435

PRZESZKOLENI pracownicy ochrony (012)632-32-22

PRACA w domu. FUH „Beta” skr. poczt. 110 33-300 Nowy Sącz. (znaczek)

PRZYJMĘ farmaceutę (0-18)444-91-10.

PRACA od zaraz Herbalife. (0-14)33-13-22, (0-602)710-093.

PRZYJMĘ pracownika. (0-14)823-309.

RESTAURACJA „KAPITAN” zatrudni kucharza tel. (012)425-59-89

RENCISTĘ 1/2 etatu w handlu zatrudnię. Bronowicka 64 IKA po 18.00

STAŁA praca, wysokie zarobki w hurtowni odzieży. Warunek - samochód osobowy, tel. (0-18)441-37-39, (od 10.30 - 14.00).

SZUKASZ pracy Informacja bezpłatna (koperta zwrotna+ znaczek) T.Pistol ul. Hetmańska 7a/28 Kraków

SZWACZKI mogą być z grupą inwalidzką zatrudnić. (0-14)22-48-80, (0-14)21-65-51.

POSZUKUJĘ PRACY

ABSOLWENTKA UJ biegle znajomość j.angielski, chorwacki, rosyjski, serbski, podstawy komputera - szkolnictwo i akwizycja wykluczone (0-18)442-75-56.

AGENT ochrony, pozwolenie na broń. Tel. (014)33-13-52.

AMBITNA, młoda, jęz. francuski 0602374554

KIEROWCA BCDE (0-18)443-75-65.

KIEROWCA kat. A,B,C,E podejmie pracę (0-18)44-56-118

POSIADAM -Polonez Truck, oczekuję propozycji (0-18)44-501-12 od 7.00 - 15.00.

POSZUKUJĘ pracy (architektura wnętrz, fotografia, grafika). Oferty 1/AS/U, Gazeta Krakowska, Kraków, Starowiślna 10

ABSOLWENT AWF, mgr turystyki, doświadczony prowadzi hotel, niemiecki podejmie pracę. (0-61) 862-49-06 po 16

RENCISTA na gospodarza obiektu z mieszkaniem (1-osobowym). (0-14) 77-95-18

NAUKA

AGENT ochrony - kurs (012)42-18-333

FRANCUSKI tel. 0602374554

JĘZYK angielski lekcje dla początkujących, zaawansowanych, pomoc w przygotowaniu do matury, przystępna cena (0-18)445-63-84 po 19.

KURSY prawa jazdy profesjonalne szkolenie raty, badania, testy. Kalwaryjska 9. (012)656-15-66, 0602-362-355. Rozpoczęcie kursu- 22.01- godz. 16.

ROSYJSKI, korepetycje, tłumaczenia (012)654-20-05

SZKOLENIA BHP okresowe: sprzedawca, piekarz, administracyjno-biurowi organizuje Dąbrowa Tarnowska (0-14)42-26-37.

TANIEC 0602727005

BARMAN. Kurs barmański. Tarnów, tel. 0-14/ 52-65-65, po 18

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

AUDI 100 1979 gaz, stan idealny, 4.400zł. (0-18)443-03-05.

AVIA A-30 skrzyniowy 1982, 8.500zł. (0-18)442-10-66 po 21.

CITROEN AX, 94/X, kolor czerwony, pierwszy właściciel, okazja (0-12)27-215-90

CITROEN BX, 1,4 1986/87 szary metalik, stan bdb 9.400zł. (0-18)442-74-62 po 19.

CINQUECENTO 700 1995, 26.000km, 15.700zł. (0-18)443-63-31.

CINQUECENTO 704, 1995, 28 tys km, stan bardzo dobry. Tel. (0-14)21-86-12.

CINQUECENTO 900, 1993, 32.000 km, garażowany. (014)778-942

ESPERO 2.0cm³ XI/96 pełne wyposażenie pilnie sprzedam (090)33-41-23, (0-18)442-71-77 po 16.

FIAT 126p, pilnie (012)2723249

FIAT Uno 1000 1993, 43.000km trzydrzwiowy, bezwypadkowy, garażowany, pełna dokumentacja (0-18)443-05-66.

FIAT Uno 1300 Diesel czerwony XI/1988, 5-drzwiowy, cena 12.000 stan bdb (0-18)33-74-250

FIAT 126p 1985 stan dobry (0-18)443-90-26.

FORD Escort, laser 1993, kupiony w salonie, serwisowany (0-12)413-51-21

FORD Fiesta 1,3i 1995 pełne wyposażenie (0-18)445-90-26, 443-67-04.

FORD Scorpio srebrny metalik 1988, szyberdach, centralny zamek, wspomaganie kierownicy, stan bdb, cena: 17.400zł. (0-18)442-74-62 po 19.

MERCEDES W124, 260E, 1987, grafit, automat, alufelgi, skórzane siedzenia podgrzewane, ABS, klimatyzacja, wycieraczki na reflektorach, cena 26.000. Tel. (0-14)21-83-41, (0-601)485-091.

MINI Eclipse 2,0 GS i 1994, 45 tys. km. Pełne wyposażenie, (po wypadku) 10.000-DM. (014)77-90-81

NEXIA, klimatyzacja, opony zimowe itd. (0-18) 471-22-49.

OPEL Omega (012)633-56-64

OPEL Kadett Sedan, 1989, radiomagnetofon, autoalarm, komplet opon zimowych. (0-14)66-55-018.

OPEL Omega, 1987, cena 13.500 zł. Tel. (0602)71-34-76.

PEUGEOT 205, poj.950, 1990, cena: 11.000zł. tel. grzechn. (0-18)442-04-63 po 18.

PILNIE Caro, 1992r (012)655-13-23

POLONEZ Caro 1994/95 metalik seledyn, tania, stan idealny (0-18)337-81-11 wew.14 po 16.

POLONEZ Caro GLI 1600, 1995, szary metalik, blokada (0-18)44-34-971 wew.68.

PUNTO 55SX 1997r sprzedam (012)637-38-37

RENAULT Clio 1100 czerwony 1992 5-drzwiowy cena: 18.500zł. Tel. Przyszowa 32 po 15, (0-18)337-11-53 wew.38 do 15.

SEAT Cordoba GTI 2000 1994 ciemny grafit (0-18)443-21-79.

SKODA 105 1981 stan dobry, tania (0-18)441-30-26.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM 126p, 1990r. (012)413-37-71

TOYOTA Corolla combi 1,8d, grudzień 1985, 150 tys. km, cena 8.200. Tel. (0-14)43-63-99

VOLKSWAGEN Passat 1.3 (1981/82) sprzedam (0-12)415-37-15

VW Golf III 1994, czerwony (0-18)443-21-79.

VW Bus 1988 (0-18)443-49-41 wew.28

VW Golf GTI 16 V 1987, biały, radio Pionier, cena 14.500 zł. (014)66-302-40.

VW Golf, 1991. (0-14)766-111, wew. 73.

VW-Transporter- 1994- przebieg 72 tys.- samochód bezwypadkowy- pierwszy właściciel- pełna dokumentacja- 45 tys. zł - granat. (018)26-86-128

WARTBURG 353, 1987. (014)768-708

ŻUK blaszak 1984 (0-18)44-59-236.

ŻUK Furgon blaszak, 1984, po remoncie blacharki, silnika, zawieszenia, cena 3.900. Tel. (0-14)796-007.

CINQUECENTO 700, 1997, garazowany, bogate wyposażenie, 18.000 km przebieg. Tel. (0-18) 441-69-28, 7-15, 441-61-72 po 16

MERCEDES MB 100 2,5 diesel, 1993 r. przedłużony, podwyższony, stan dobry. Tel. (0-18) 26-640-50, (090) 36-11-11

TOYOTA Corolla 1.3, 1991 - sprzedam. (0-12) 656-59-38

KUPNO

OPEL Kadett po wypadku (0-18)444-61-93.

SKUPIJEMY samochody rozbite, wyeksploatowane. Sprzedaż części używanych. Holowanie. Zachodnie, lampy, zderzaki, blacharka. Kraków Zabłocie 2,0601-503-207 656-16-42

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

ATLAS- koparka gąsienicowa, K-606, nacze-
pawyrwotka, Fortschritt T- 174/2, spycharka
DT-75. Żary (068)374-35-01

CIAGNIK własnej konstrukcji 5-18- podnośnik
3.500 zł (012)266-43-93, 17.00-20.00

CIAGNIK C-328, C-330, T-25A, C-360 rozrzu-
tniki, spręży. Wastag Bronisław, Librantowa
139 pocz.Nowy Sącz (0-18)441-79-52.

CIAGNIK Sam 10KM nowy, silnik S-15 (0-
18)444-61-93.

CIAGNIK C-360, 1982, po kapitalnym remoncie.
Gromnik, ul. 3-maja 9, tel. 175, tarnowskie

CIAGNIK U-912, rok 1984, przebieg 1000 mtg,
stan bardzo dobry. Tel. (014)45-25-06.

CIAGNIK rolniczy T-25A, plugi, kultywator, stan
idealny. Okazja! Telefon grzecznościowy (014)
34-08-62.

CLAAS, FERGUSON, JOHN DEERE, KOM-
BAJNY, CZĘŚCI ZAMIENNE. GAŚKA
(012)636-84-94

KOMBAJNY zbożowe, prasy do słomy zachod-
nie, duży wybór. (034)62-86-81, 27-41-51,
(036)435-50-63, (033)75-45-06.

NACZEPA ND 160'1981 stan bdb (0-18)44-30-
451.

SPRZEDAM URSUS 12-12 (012)633-56-64

SPRZEDAM przyczepę HL-8011 wywrotka, 81r.
ładowność 8,5tony na podwójnych kołach (0-
14)66-304-71 wew. 7 wieczorem.

ŻUK blaszak 1986/87 instalacja gazowa (0-
18)332-56-88.

USŁUGI

„LIBERTA” -przewóz osób (kraj), Busy 9,14,18
-osobowe, obsługa imprez okolicznościowych
(0-18)442-94-34, 445-60-65.

USŁUGI

ALARMY, blokady (012)413-49-91

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, au-
toradio. Zestawy GSM, montaż (0-12)411-15-
33 413-13-33

FORD Transit 8-osób przewozy -wynajem (0-
18)44-59-136.

PRZEPROWADZKI fachowo (012)43-46-83

TANI transport, kraj i zagranica 1T, 2T, 3T 90-
12)635-15-34 0602-618-937

TRANSPORT Żuk Tarnów (0-601)474-139.

TRANSPORT- Star 6t i 12t, kryty (0-18)442-79-
35.

USŁUGI transportowe 6, 12 ton, plandeka. (0-
14) 22-11-80.

TRANSPORT 3,5 t, kraj- zagranica. (012)44-80-
12

VW BUS + przyczepa - przewozy osób lub towa-
rów kraj - zagranica lub inne propozycje. Tel.
(090) 351-489, (0-18) 33-17-625

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

AUTOALARMY (0-12)644-45-17, Cienista 12.

TANIO sprzedam dwie nadbudowy do Poloneza
Trucka (0-18)443-69-94.

UAZ silnik Mercedesa sprzedam. (090) 334-
712

SAM. CIĘŻAROWE

SPRZEDAŻ

JELCZ 317 3W, 1979, 12.500 zł. (0-14)34-02-
17.

KAMAZ 5511 składak XI/1997. Nowy Sącz,
ul.Piątkowska 9

LAWETę do 2.000 kg, 1997, przyczepkę dwu-
osiową do 750 kg, zabudowaną - pilnie
sprzedam. Tel. (014)45-12-14.

OKAZYJNIE sprzedam samochód dostawczy
Bus Mazda 2200, 1985, z nowym silnikiem
1995, przebieg 28.000 km. Tel. (014)79-59-
06.

POLONEZ Truck 1,9D 1996/97 (0-18)44-501-
12 od 7.00 -15.00

ŻUK skrzyniowy, 1985, po remoncie -
sprzedam. Tel. (014)21-08-20.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

NOWE MIESZKANIA
99 m² i 110 m²
W BUDYNKU TYPU DWOREK
(7 km do centrum Nowego Sącza)
piękny starodrzew,
ładnie wykończone, garaż, piwnica,
telefon.
Odpis podatkowy
Tel. (0-18) 443-81-90,
444-15-84, 441-79-07

AGENCJA STRONCZAK kupno- sprzedaż nieru-
chomości al.Słowackiego 58 Kraków (0-
12)633-22-67

NOWY Sącz - os. Barskie mieszkanie 37m2
sprzedam lub zamienię na większe (0-18)441-
55-26.

NOWY Sącz, mieszkanie (0-18)443-21-83.

STARY Sącz, mieszkanie 55m2 parter, cena:
1.100zł/m2, Wiadomość: Nowy Sącz, ul.I
Pułku Strzelców Podhalańskich 14/26.

TARNÓWI Mieszkanie w budynku wolno stoj-
cym, 71 m2, piętro. Tel. (0-14)330-715.

TARNÓW, Parkowa! Mieszkanie komfortowe 49
m2. Tel. (0-14)21-04-81, wieczorem.

SPRZEDAŻ

TARNÓWI Mieszkanie 60 m2, wykończone z
telefonem. (0-14)33-08-73.

WYNAJEM

NOWY Sącz -os.Kaduk 2-pokojowe 50m2 z
telefonem od 1.02.98r do wynajęcia (0-18)
44-23-509.

NOWY Sącz - Graniczna 3, pokój do wynajęcia.

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia w Tarno-
wie. (014) 784-489 wew. 5 do 16.00.

TARNÓW, Do wynajęcia mieszkanie w domu,
Tel. (014)340-657

TARNÓWI Połowa domu, 70 m2 do wynajęcia
na biuro, mieszkanie. (0-14)24-25-03, po 20.

TARNÓWI Pokój do wynajęcia dla studentki.
Tel. (0-14)66-33-613.

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia w Dębi-
cy. (0-14) 760-667, 778-165

ZAMIANA

SUCHA Beskidzka 65 m2 zamienię na Kraków,
(0-14)21-75-84.

ZAMOŚĆ - jednopokojowe 38 m2 zamienię na
podobne lub mniejsze w Krakowie 090-313-
998

WROCŁAW 32,5 m2, kwaterekunkowe, nie za-
lane zamienię na Kraków do 30 m2. Woźniak, 50-
079 Wrocław, ul. Ruska 46/10

DOMY

SPRZEDAŻ

DĘBICA. Dom jednorodzinny, 160 m2,
wykończony na działce uzbrojonej 6 arów.
(014)21-75-75, 001-914-937-2336.

DOMEK letniskowy (całoroczny) z drzewa
sprzedam, przyjmę zamówienie na inny.
Zabrzeż 144 (k/Jazajdu), 33-390 Łącko.

DOM drewniany do rozbiórki. Jacek Ligęza
Czarna 11 38-313 Śnieżnica (nowosądeckie)

DOM, zabudowania, grunt 1,76 ha, staw -
Lusławice 30. (0-14)66-53-066.

DOM murowany, działka 0,68 ara. Krawczyk
Andrzej, 33-163 Rzepiennik Strzyżewski 150.

ŁONOWA (tarnowskie) dom drewniany z
działką, Tel. (014)66-56-163.

NOWY Sącz ul.Tłoki 15c- dom 2-rdzinny,
nowy, 180.000zł. (090)382-105.

NOWY Sącz, pół domu drewnianego na działce
9 ar. Pośrednictwo „Krisbud” (0-18)443-58-
58.

OLSZÓWKA 275 (nowosądeckie) -dom +zabu-
dowania gospodarcze, działka 0,37ha, pole
3,834ha, możliwość podziału. (0-71)317-07-
68.

TARNÓW- Centrum! Dom jednorodzinny w zabu-
dowie szeregowej 216 m2, możliwość otwo-
rzenia działalności handlowej lub usługowej.
Tel. (0-14)24-17-91, po 11.

NOWY dom 10 km od Brzeska -sprzedam. Tel.
0-14/68-62-423

DĘBICA! Komfortowy dom jednorodzinny, ulica
Rzeszowska 122A, oglądać sobota po poł-
dniu

KUPNO

Zakupię
NIERUCHOMOŚCI

w rozliczeniu samochodu
osobowe, ciężarowe

Tel. (0602) 624-499
Tel. dom. (0-18) 443-08-15 po godz. 19
Tel. biur. (0-18) 442-23-88

WYNAJEM

WYNAJMĘ domek jednorodzinny w Piekarach.
Tel. grzecznościowy (0-12) 422-32-81 wew.
32

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

NOWY Sącz, Lwowska -działka 18ar na usługi,
uzbrojona (0-18)44-13-765.

PRZYSIETNICA -centrum 3ha pola +zabudowania
murowane, gaz, prąd, telefon (0-18)446-60-
39.

STADŁA k/N.Sącza -1,20ha, częściowo budow-
lane, prąd, woda (0-18)44-39-750

POGWIZDÓW koło Bochni! Gospodarstwo rolne
9 ha z zabudowaniami - sprzedam. Tel. 0-
14/68-62-423

TANIO pole 62 ary w tym 20 arów działka bu-
dowlana, teren uzbrojony, Krzeczów 014/68-
48-341

BRZESKO! Działkę budowlaną uzbrojoną 15
arów - sprzedam. 0-14/66-319-93

LIBRANTOWA działka 60 arów w tym 20 ar bu-
dowlanej sprzedam. (0-18) 443-57-88

BRZESKO! Działkę budowlaną 6 arów - spr-
dam. 0-14/66-33-684

MOKRZYSKA! Małe gospodarstwo wraz z zabu-
dowaniami - sprzedam. 0-14/68-62-637

NOWY SĄCZ

DZIAŁKĘ o pow. 0,8427 ha
w rozwijającym się centrum
SPRZEDAM

Przeznaczenie:
wszelka działalność.
Tel. (0602)75-04-82,
(0602)75-04-81

GARAŻE

SPRZEDAŻ

NOWY Sącz -garaż blaszak, sprzedam lub
wynajmę (0-18)441-46-93.

NOWY Sącz -garaż blaszak (0-18)443-93-38 po
16.

LOKALE

SPRZEDAŻ

DĘBICA- „Giełda Spożywcza”, pomieszczenie
przeznaczone na Hurtownię - pilnie sprzedam.
(014)76-28-68, 76-29-41

KIOSK bez lokalizacji 22 m2. Tel. (0-14)26-21-
42.

NOWY Sącz, os. Millenium IIIp, własnościowe,
65m2, z telefonem -sprzedam (0-18)443-60-
12.

ŚWIEBODZINI! Kurnik -sprzedam lub wydzierż-
awię- możliwość adaptacji na inne cele. Tel. (0-
14)795-185.

WYNAJEM

CZYNNA piekarnię w Gorlicach wydzierżawię
(0-18)352-64-85 godz. 16.00 -19.00.

DO wynajęcia piętro pawilonu handlowego
80m2 w Gorlicach -centrum, do wykończenia
-mile widziana poważna firma. Warunki do
uzgodnienia (0-18)352-73-00.

OKAZJA! Kiosk blaszak -Nowy Sącz, Lwowska
-Krańcowa w dobrym miejscu, cena: 3.500zł.
(0-18)443-79-35.

POKÓJ biurowy ogrzewany z telefonem do wy-
najęcia - wiad. RHSP Nowy Sącz tel. (0-18)
443-72-42.

STARY Sącz- centrum lokal do wynajęcia pow.
98m2, nadający się na sklep, hurtownię, za-
kład (0-18)446-04-70.

WYNAJEM

TARNÓW -Centrum! Gabinety lekarskie, apteka
do wynajęcia. (0-14)26-55-33

Zakład
Stolarki Budowlanej
„STOLBUD GRYBÓW”
Spółka z o.o.

wynajmie

OBIEKT
byłej stołówki zakładowej,
położony przy trasie
NOWY SĄCZ – GORLICE
o pow. 584 m²

Biała Niżna 441;
33-330 Grybów
tel. 445-05-30, fax 445-05-82

LOKALE do wynajęcia na pomieszczenia biuro-
we w centrum Nowego Targu. Tel. (0-18) 26-
640-50, (090) 36-10-11

DO WYNAJĘCIA lokal z możliwością dowolnego
zaadaptowania w centrum Nowego Targu.
Tel. (0-18) 26-640-50, (090) 36-10-11

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

PIECYKI ogrzewające na gaz i 7 butli (11), ta-
nio sprzedam (0-12) 415-23-38

WYPRZEDAŻ

w sklepie firmowym
HURTOWNI "POLAMI"
ul. Nadwiślańska 10

TAPET

KUPNO

DUŻY stół, stare biurko kupię (012)266-27-
16

USŁUGI

ACTIVE CLEAN- czyszczenie dywanów, wykład-
zin, posadzek, VAT 0602-66-90-79.

ANTENY (012)648-30-42

BRUKARSTWO. (012)657-07-11, 655-64-18

CZYSZCZENIE ekologiczne dywanów, tel. (012)
411-54-53

MEBLE na wymiar- zapraszamy. Stała ekspozy-
cja w Spółdzielczym Domu Handlowym w Dę-
bicy, ul. Słowackiego 1. (014)811-423

NAPRAWA lodówek, zamrażarek. Zakład Usłu-
gowy- (012)411-49-66

PARKIET „JARZĄBEK” produkcja, sprzedaż,
montaż, zakład tel. (012)272-19-96. Sklep fir-
mowy al. 29 Listopada 103a, tel. (012)413-
47-83, kleje, lakiery, akcesoria, hurt- detal.

PRALKI, lodówki. (012)412-89-56

SOLIDNIE zabezpieczam drzwi, tapicerka, zam-
ki (012)415-42-87

USŁUGI

ŻALUZE- Nowy Sącz- 441-20-38

ŻALUZE (0-18)44-60-495 od 8.00 -17.00

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

BLACHA T-55, kolor piasek. Wyst. Faktury VAT.
Okazja Tel. (0-14)22-46-04.

BRĄZY, pręty, tuleje. „HART”, Skwerowa 44
(012)266-66-42

CEGLA dziurawka, drut budowlany. Olszówka
275.

DESKI 7, 6-letnie (0-18)44-39-750

DESKI suche, dębowe 70, 50, (0-18)443-49-71

DESKI, więźby dachowe -sprzedaż (0-18)446-
16-74 Cyganowice 74.

DĄB w klocku -sprzedam. Tel. (0-14)24-24-65,
po 16.

FLIZOWANIE, remonty, murowanie, tynki, elewa-
cje styropianowe. Tel. (0-14)34-04-04.

FOSZTY 5,7 sosnowe, jodłowe (0-18)44-68-
074.

FOSZTY suche - sprzedam. (0-14)21-60-10.

OKLEINA ze wszystkich gatunków drzew (0-
18)352-67-35.

OKNA I DRZWI Z PCV I AL

OKNA Z PCV
PRODUCENT

PCV-SYSTEM: VEKA
PANORAMA
ALUMINIUM-SYSTEM: WICONA
YAWAL

KRAKÓW UL. OPOLSKA 12
tel. (0-12) 637-03-22 w. 57,
fax (0-12) 637-60-87

STOSUJEMY ORYGINALNE OKUCIA

Koto

NAJNIŻSZE CENY

PARKIET, boazeria, produkcja. szeroki wybór,
ceny konkurencyjne. (0-12) 388-12-84 090-
37-98-01

PARKIET bukowy 15zł/m. Barbara Zięcina, Ko-
rzenna 261.

SIATKI ogrodzeniowe ocynkowane, powlekane
-każda wysokość. Producent. (0-14)21-62-35.

ŚLUPKI ogrodzeniowe -50 szt. (0-14)21-62-35.

SPRZEDAM tarcice jodłową 32mm - 25mm, tar-
cice bukową (018)3326-411

USŁUGI

ADAPTACJE, elewacje (atlas, siding), wykończe-
nia kompleksowe (panele, regipsy) VAT (0-
18)471-48-22.

CYKLINOWANIE (012)658-13-97

DOMOFONY- Naprawa (012) 423-59-97

FLIZOWANIE, regipsy, gładź gipsowa, malowa-
nie (0-18)441-76-16.

FLIZOWANIE. (012)647-93-93

HYDRAULIKA, kuchenki (012)267-42-78

HYDRAULICZNE przeróbki (012)285-65-86

KRATY (012) 632-39-38

PARKIETY, schody -układanie, cyklinowanie.
VAT. (0-602)707-614.

PROFESJONALNE docieplanie poddaszy, regipsy,
aranżacja wnętrz (0-18)44-23-744.

Gratka

jedno słowo tylko 37 groszy
netto

Treść **

Nie zapomnij

WYTNIJ KUPON - PRZEŚLIJ LISTEM, KARTKĄ POCZTOWĄ POD ADRESEM: 31-548 Kraków, al. Pokoju 3,
WRAZ Z DOWODEM WPŁATY NA KONTO: BRE SA O/Kraków 11401081-00-242123-PLNCURR12-60 ALBO
OPŁAĆ W JEDNYM Z BIUR OGŁOSZEŃ „Gazety Krakowskiej”

* DLA WSZYSTKICH FIRM CENA 1 SŁOWA (z bonifikatą) 37 gr + 22 % VAT

**WSZYSTKIE CENY W NOWYCH ZŁOTYCH POLSKICH

-CZCIONKĘ W OGŁOSZENIU „WYTLUSZCZAMY” BEZ DODATKOWYCH OPŁAT

-OGŁOSZENIA PRZYJMOWANE SĄ NA PODSTAWIE REGULAMINU PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Gazety Krakowskiej DOSTĘPNEGO WE WSZYSTKICH BIURACH OGŁOSZEŃ „Gazety Krakowskiej”

-BIURO OGŁOSZEŃ ZASTRZĘGA SOBIE PRAWO DO ZREDAGOWANIA I SKLASYFIKOWANIA OGŁOSZENIA

Oświadczamy, że firma jest/nie jest * płatnikiem VAT i upoważniamy „Gazetę
Krakowską” sp. z o.o. do wystawienia faktury VAT/rachunku* bez podpisu
zleceńodawcy

Nazwa firmy NIP

adres

* niepotrzebne skreślić

Czy wystawić fakturę za ogłoszenie TAK NIE *

podpis

* KONTO: Polskapresse Oddział Gazeta Krakowska – BRE SA O/Kraków 11401081-00-242123-PLNCURR12-60

Gratka

bezpłatny kupon
uprawniający do jednego ogłoszenia drobnego
w sobotnim lub wtorkowym dodatku ogłoszeniowym

Treść * (Do 10 słów)

Nie zapomnij

Wytnij kupon - a) prześlij pocztą pod adresem 31-548 Kraków, al. Pokoju 3 lub b) wrzucić do skrzynek „Gratki”
przy Biurach Ogłoszeń „Gazety Krakowskiej”

* W PODRUBRYCE ODNAJMĘ-SPRZEDAM NALEŻY PODAĆ CENĘ

-WSZYSTKIE CENY W NOWYCH ZŁOTYCH POLSKICH

-OGŁOSZENIA W RUBRYKACH: ODDAM ZA DARMO I PROSZĘ O POMOC MOŻNA NADAĆ TYLKO OSOBIŚCIE
W BIURACH OGŁOSZEŃ

-W OGŁOSZENIU PODAJ: MIEJSCOWOŚĆ, ADRES, NUMER TELEFONU

-BIURO OGŁOSZEŃ ZASTRZĘGA SOBIE PRAWO DO ZREDAGOWANIA I SKLASYFIKOWANIA OGŁOSZENIA
LUB JEGO NIEZAMIESZCZENIA

imię i nazwisko

adres

Numer dowodu osobistegotelefon.....

podpis

Wszytkie koszty publikacji zawarte są w cenie gazety

Nr rubryki

Nr podrubryki

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

E - usługi

podpis

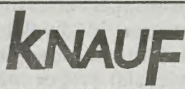
USŁUGI

REMONTY, wykończenia wnętrz -kompleksowo (0-18)442-24-40

SIDING, sprzedaż, montaż. 090-330-511, (012) 655-56-92 po 20

SUCHE tynki, flizowanie. (014)66-580-79.

SUCHE TYNKI



Geny promocyjne



Zapraszamy do współpracy firmy wykonawcze ul. Skarżynskiego 9a tel./fax: (012) 647 50 79

SUCHE tynki, flizowanie, malowanie, kominki - solidnie tanio. (0-14)340-661.

TARNÓW! Usługi budowlane, krycie dachów dachówką. (0-601)46-81-08.

TYNKI 0602-65-02-62

UKŁADANIE paneli i wykładzin podłogowych - doradztwo (0-18)441-50-89.

WYLEWKI, tynki, układanie płytek. (014)743-696.

ŻALUZJE- produkcja, sprzedaż, montaż „ZALMAX” (012)655-74-74

SIDING, sprzedaż, montaż. (090) 330-511, (0-12) 655-56-92 po 20

TYNKI, remonty, murowanie. Meble na pracę. Kraków, Spiska 3/15

TYNKI 5 zł, remonty murów Kraków, Spiska 3/15

NARZĘDZIA - MASZYNYSPRZEDAŻ

FABRYCZNE: szlifierka taśmowa, piła taśmowa, wiertarko- frezarka pozioma, grubościówka 63 (0-18)471-12-11 do 16, 445-92-86 od 18.

KOMPLET urządzeń do produkcji makaronu (0-18)352-72-11.

KOPARKŁADOWACZ zawieszany „Trol” i zgniatarki do pił taśmowych. Antoni Ligęza 33-332 Florynka 5.

RAINBOW nowy - tanio sprzedam. 0-14/21-87-34, grzechnościowy

LINIE produkcyjną „WAMAG-WAŁBRZYCH” do wytwarzania brykietów opałowych z trocin, rok prod. 1994, cena: 70.000zł. (0-48)36-233-27, (090)256-001, (090)282-335.

MASZYNY szycie „Minerwa” zygzak, stebnowka (0-18)443-90-26.

OKAZJA wyprzedzi! Star 266, dłużycza leśna, trak wielopiętrowy 80, trak taśmowy, wyrówniarko-grubościówka, frezarka, autobus Autosan na części. (0-17)74-41-518, (0-90)346-050.

PIEC mialowy nowy PCO 60. Tel. (014)684-36-34.

STÓŁ probierczy PW-8 do badania pomp wtryskowych (0-18)443-88-33.

SZLIFIERKA stolarska (0-18)352-67-35.

TRAK taśmowy - średnica cięcia 1m, długość cięcia 16m, długość piły taśmowej 7,20m. średnica kół 1m- sprzedam tel. 090-361-096.

KUPNO

KUPIĘ walcarkę do pił trakowych, może być do remontu (0-18)445-16-90.

USŁUGI

WYKONAM elementy na prasie PMSc 2,5A (012) 277-11-58

RTV, AGD, FOTOSPRZEDAŻ

CANON 35-80 (012)270-49-50

USŁUGI

NAPRAWA telewizorów (0-12)423-76-59 411-63-27

FAUNA, FLORASPRZEDAŻ

6-TYGODNIOWE owczarki niemieckie 200zł. Barbara Zięcina, Korzenna 261.

BOKSERY pregowane z rodowodem (0-18)446-04-72.

BOKSERY szczenięta, (suczki). (0-14)26-03-48.

COLLIE (012)278-69-50

JUŻAKI szczenięta. Nieustraszone stróżujące. Groźne dla obcych, kochające swoich. (012) 278-69-89

PEKINGCYKI z rodowodem tanio (3 suki, reproduktor -pies champion) (0-18)443-21-30.

SZCZENIAKI -wyżył niemieckie krótkowłose (0-18)352-68-49.

SZCZENIĘTA Rottweilery. Tel. (0-14)33-08-10, po 15.00.

WYŻEY rasowe po championach (0-18)352-68-49.

PITBULLTERIERY szczenięta. 0-14/61-249-57

INNE

ZDROWIE

0601-428-158 Kraków. Usługi medyczne.

090-215-991 Kraków. Usługi medyczne.

BIOENERGOTERAPEUTA Jerzy Mrugała przyjmuje 24.01. Zapisy: (0-12)644-41-84

ZDROWIE

DERMATOLOG (012)413-46-84, (012)634-00-17

GINEKOLOGICZNE zabiegi. Tel. Łódź 0602-33-50-83

TURYSTYKA, SPORT

MUSZYNA Złockie. Pokoje do wynajęcia. (014) 21-61-00 po 20.

WYPOCZYNEK zimowy w Gorcach (0-18) 26-24-192.

ZIMOWISKO- tanio! Bukowina Tatrzńska. Boga-ty program zajęć (012)415-52-63

MATRYMONIALNE

BIURO Samotnych. Sikorskiego 13/16 (0-12) 429-23-68 (10.00- 15.30)

BIURO matrymonialne. Tarnów, (0-14)24-15-61.

BIURO „Julia” (014)81-78-39

FOTOFERTY, adresy, telefony samotnych pań/ów- „PODLASIE” 21-300 Radzyń Podla-ski, skrytka- 53. Napisz! Zaufaj!

BIZNES

„PRODUCENT poleca bieliznę damską- tanio. Tel. (042)14-41-36

2 wtryskarki ślimakowe mono 80, 80 ton zamknięcia 250 gram wtrysku pełny automat, stan bdb -sprzedam Nowy Sącz, (0601)46-12-89.

Alt. „Guard, Długa 5 (0-12)422-15-15, pożyczka pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości.

BIURO Rachunkowo-Podatkowe „ZYSK” świad-czy usługi księgowe tel. (012)657-38-39 po 17.00

DLUGI odzyskuje PROKURA s.c. (0-12)421-93-18

LOMBARD, Teatralne 10 (budynek kina Świt) (012)644-58-44

LOMBARD ul. Grottgera 6 (równoległa do Ma-zowieckiej)- 012-634-22-12

LOMBARD- Długa 76 (0-12)632-43-66

ORYGINALNY mix niemiecki, hurtownia odzieży używanej (012)653-28-14

SOLARIA profesjonalne- tanio. (059)421-476

SZAFY chłodnicze, regały, lady - tanio sprze-dam. (014) 66-57-347.

URZĄDZENIA do produkcji pierogów (012)637-93-11

RÓŻNE

BIURO Rachunkowe (0602) 66-73-53

BIURO Rachunkowe. (012) 653-17-27 po 20. 389-92-26

BUK -dłużycę tartaczną -kupię. Tel. (0-14)52-68-28.

CHORY na serce, współwzięcie z Rawicza i Wro-nek poszukuje rodziny Ojca Tomasza Rozt-rowskiego (0-61)877-11-17, 877-17-06

DEBY -kupię. Tel.(0-14)42-34-83.

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW

TARNÓW ul. Elektryczna 2 tel./fax 266-683

KRAKÓW ul. Opolska 12 tel/fax 637-03-22 w. 32

DYSPONUJEMY wolnym miejscem na umieszcze-nie reklamy przy ul.Kolejowej 39. Skład Opaku - wiad. RHSP NowySącz tel.(0-18)443-72-42

DZIANNY zastonowe, nowe wzornictwo, trwałe kolory. Producent „Tewtex” Łódź ul.Lechicka 7 (0-42)40-50-49, (0602)367-407.

KUPIĘ płyty drogowe używane (0-18)441-41-13.

MŁOCARNIA szerokomłotna stan bdb (0-18) 33-27-005.

PAKAMERY, kontenery, kioski. (012)644-62-97

PIANINO sprzedam (0-18)446-23-94.

PIANINO tanio (0-18)446-11-07.

PIANINO pilnie sprzedam. Nowy Sącz, Ogrodo-wa 71.

PORADY życiowe (012)637-12-16

RAKOWICE! Połowę grobowca -sprzedam.(0-14) 21-04-58.

SKUPUJĘ Antyki: meble, obrazy inne starocie. Tel. (090)370-675.

STARE zegary, książki, monety, aparaty, in-strumenty i inne starocie sprzedam. Nowy Sącz, Graniczna 3.

TARNÓW -Stary Cmentarz grobowiec wysoki 6 miejsc -sprzedam (0-18)443-62-67 po 18.

UBEZPIECZENIA mieszkań, domów jednorodzin-nych, firm, grobowców, OC pojazdów na tere-nach wiejskich. Kontakt tel. (014)45-15-89 od 16-18.

WRÓŻBY (012)421-58-84

ZESPÓŁ muzyczny (0-18)443-66-32.

WIKLINĘ sprzedam. 0-14/61-250-30

OLEJ opałowy „Ekoterm” z dowozem sprze-dam. Tel. (0-12) 27-208-77, fax (0-12) 27-216-77

KUPIĘ flet poprzeczny. (090) 334-712

OBWIESZCZENIE

KOMORNIK SĄDOWY REWIRU I przy SĄDZIE REJONOWYM W TARNOWIE

zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że

w dniu 17 lutego 1998 r. o godz. 9.30

w budynku Sądu Rejonowego w Tarnowie (o numer sali proszę pytać w pokoju 206 w dniu licytacji) odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

położonej w miejscowości Świebodzin 1,

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe Anidex Spółka z o.o. Świebodzin 1, 33-114 Rzuchowa jako wieczysty użytkownik działki i właściciel budynków stanowiących odrębną nieruchomość posiadająca założoną

księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Tarnowie nr KW 2087.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 1.711.400,- zł PLN.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi 1.140.933,30 zł PLN tj. dwie trzecie wartości oszacowania.

Ponadto w dniu 18 lutego 1998 r. o godz. 9.30

w siedzibie dłużnika tj. Świebodzin 1 gm. Pleśna

odbędzie się

LICYTACJA NASTĘPUJĄCYCH RUCHOMOŚCI:

Lp.	Nazwa ruchomości	Ilość	Wartość oszacowania	Cena wywoławcza 1/2 wartości oszacow.
1.	Szafa chłodnicza	1	1.444,- zł	722,00 zł
2.	Waga z drukarką	1	989,- zł	494,50 zł
3.	Parownik	1	2.661,- zł	1.330,50 zł
4.	Odzeleźniacz z wyposażeniem	1	16.709,- zł	8.354,50 zł
5.	Linia uboju drobiu	1	178.200,- zł	89.100,00 zł
6.	Kuter 80 (I)	1	10.903,- zł	5.451,50 zł
7.	Kuter 120 (I)	1	11.844,- zł	5.922,00 zł
8.	Kocioł warzelny 300 (I)	1	679,- zł	339,50 zł
9.	Waga	1	470,- zł	235,00 zł
10.	Zbiornik na paliwo do kotłowni 25.000 (I)	1	8.702,- zł	4.351,00 zł
11.	Agregat chłodniczy z parownikami	1	9.620,- zł	4.810,00 zł
12.	Agregat chłodn. z parownikami	1	9.176,- zł	4.588,00 zł
13.	Agregat chłodn. z parownikami	1	8.172,- zł	4.086,00 zł
14.	Agregat chłodn. z parownikami	1	6.381,- zł	3.190,50 zł
15.	Waga pomostowa 15 ton	1	7.768,00 zł	3.190,50 zł
16.	Wirówka pralnicza	1	2.148,- zł	1.074,00 zł
17.	Zbiornik na krew	2	x 2.436,- zł	1.218,- zł
18.	Samochód Robur z zasobnikiem na śmieci	1	790,- zł	395,00 zł
19.	Kolejka podwieszana do półtusza	1	9.857,- zł	4.928,50 zł
20.	Masownica Cimber	1	12.006,- zł	6.003,00 zł
21.	Wózki wędzarskie	14	x 75,- zł	37,50 zł
22.	Wózek platformowy	1	234,- zł	117,00 zł
23.	Agregat prądotwórczy 200 kW	1	10.718,- zł	5.359,00 zł
24.	Parowniki amoniakalne	2	x 1.039,- zł	519,50 zł
25.	Agregaty chłodnicze	3	x 4.864,- zł	2.432,00 zł
26.	Wyciągarka Demag	1	882,- zł	441,00 zł
27.	Waga zegarowa	1	1.134,- zł	567,00 zł
28.	Waga zegarowa	1	1.199,- zł	599,50 zł
29.	Piła do półtusza	1	1.624,- zł	812,00 zł
30.	Czyszczarka do żołądków	1	4.192,- zł	2.096,00 zł
31.	Oddzielacz OCA -2,5	1	890,- zł	445,00 zł
32.	Odolejacz	1	734,- zł	367,00 zł
33.	Praski do szynek	10	x 33,- zł	16,50 zł
34.	Zamykarka do konserw	1	2.646,- zł	1.323,00 zł
35.	Wyposażenie do kolejki	1 kpl.	1.411,- zł	705,50 zł
36.	Zestaw mebli biurowych	1	399,- zł	199,50 zł
37.	Wersalka z pokryc. skóropodobnym	1	523,- zł	261,50 zł
38.	Waga zegarowa	1	1.574,- zł	787,00 zł
39.	Wentylator do parownika	2	x 412,- zł	206,00 zł
40.	Wentylator do parownika	2	x 430,- zł	215,00 zł
41.	Kocioł warzelny	1	590,- zł	295,00 zł
42.	Nadzewarka pneumatyczna	1	1.071,- zł	535,50 zł
43.	Masownica Cimber	1	11.663,- zł	5.831,50 zł
44.	Nastrzykiwarka	1	4.505,- zł	2.252,50 zł
45.	Ogrzewacz	1	227,- zł	113,50 zł
46.	Podgrzewacz wody (bojler) 80 (I)	2	x 179,- zł	89,50 zł
47.	Podgrzewacz wody (bojler) 60 (I)	1	193,- zł	96,50 zł
48.	Regały sklepowe	2	x 130,- zł	65,00 zł
49.	Waga pomostowa 1,5 tony	1	2.269,- zł	1.134,50 zł
50.	Lada sklepowa kpl. 4 segment	1 kpl.	302,- zł	151,- zł
51.	Waga pomostowa 1,5 tony	1	1.687,- zł	843,50 zł
52.	Waga zegarowa uchylna	2	x 567,- zł	283,50 zł
53.	Zamrażarka	1	723,- zł	361,50 zł
54.	Szafa chłodnicza	1	1.112,- zł	556,00 zł
55.	Szafa chłodnicza	1	645,- zł	322,50 zł
56.	Szafa chłodnicza	1	274,- zł	137,00 zł

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieru-chomości i ruchomości najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce.

KOMORNIK

Firma prowadząca na terenie Polski dystrybucję atrakcyjnych kompletów kosmetycznych, w dużych centralach handlowych w systemie aktywnej sprzedaży (25 lat doświadczeń na rynkach europejskich)

nawiąże współpracę z firmami, którym zleci ten typ działalności, zapewniając stałą, bezpłatną opiekę szkoleniową i organizacyjną oraz pełne zaopatrzenie towarowe.

L & W Perfum, Poznań, tel. (0-61) 868-41-81

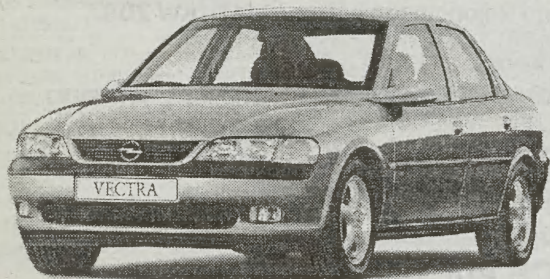


w „Gazecie Krakowskiej” ukazuje się w każdą środę i piątek

Biuro Reklam i Ogłoszeń „Gazety Krakowskiej” Kraków, ul. Starowisłna 10, tel. 422-06-03

VECTRA

WOLNY OD CŁA

KONTYNGENT
98

OPEL

ZAPRASZAMY

MARIMEX

MYŚLENICE ul. Sobieskiego 44
tel. (0-12) 272-16-33, 274-14-82

NOWY TARG tel. (018) 264-88-82, 264-88-83

SUPER CENY!
CORDOBA od
33762 zł
IBIZA od
30159 zł
OC, AC, NW, Assistance - 3,8% wartości samochodu
KONTYNGENT '98
salon (cały tydzień)
Kraków, ul. WIELICKA 193 ☎ 658-66-50, 658-66-60
http://www.ack-seat.com.pl serwis (8⁰⁰ - 20⁰⁰) ☎ 654-60-99, 654-60-88

F I A T
2000 i 1600
Polinar oferuje od 2000 do 3500 bonifikaty przy zakupie nowych samochodów.
Uwaga: Komunikat specjalny!!
W związku z podwyżką cen Fiata, informujemy Dro-
gich P.T. Klientów, że zmagazynowaliśmy dużą partię
samochodów na naszych placach postojowych jesz-
cze po starych cenach.
Taka okazja, takie tanie kredyty, takie ceny
nie powtórzą się już nigdy!
Posiadamy w sprzedaży ostatnie 5 szt. UNO-VAN,
Marea, Bravo - promocyjne ceny.
Zamiejskowych dowozimy własnym transportem
Polinar S.A.
Kraków, ul. Ofiar Dąbła 14, tel. (0-12) 414-11-33, 414-11-22, 414-11-99
ul. Wielicka 224, tel. (0-12) 657-55-99, 657-55-88
Nowy Sącz, ul. Tarnowska 32, tel. (0-18) 441-29-30
Limanowa, ul. Piłsudskiego 24, tel. (0-18) 337-17-48

Grają hokeiści Decydujące spotkania

Najbliższe dwie kolejki ligi hokejowej będą miały decydujące znaczenie dla układu par w play off. W grupie I, niepewne jest tylko, kto zajmie drugą lokatę. Obaj kandydaci do tego miejsca spotkają się dzisiaj w Sanoku. I najprawdopodobniej zwycięzca tego spotkania, będzie rywalem Cracovii w pierwszej rundzie play off (gra się do trzech zwycięstw).

W grupie II, o drugą lokatę walczą TTH Toruń z TTS Tychy. W niedzielę oba zespoły spotkają się w Toruniu, i podobnie jak w przypadku meczu w Sanoku zwycięzca, praktycznie zapewni sobie udział w play off. Cracovia podejmuje w piątek i niedzielę, drużyny SMS Sosnowiec. Organizatorzy zdecydowali, że kibice z Sosnowca nie będą wpuszczeni na lodowisko.

Program weekendu: Grupa I: Podhale Nowy Targ – KTH Optimus Krynica (godz. 18), STS Autosan Sanok – Unia Oświęcim, Stoczniowiec Gdańsk – KKH 100% Hortex Katowice. Grupa II: Cracovia – SMS I Sosnowiec (godz. 17), TTS Tychy – Naprzód Janów, SMS II Sosnowiec – Polonia Bytom. Pauzuje TTH Toruń. Niedziela: Grupa I – Podhale Nowy Targ – STS Autosan Sanok (godz. 18), KKH 100% Hortex Katowice – Unia Oświęcim, KTH Optimus Krynica – Stoczniowiec Gdańsk. Grupa II: Cracovia – SMS II Sosnowiec (godz. 17.30), TTH Toruń – TTS Tychy, SMS I Sosnowiec – Polonia Bytom. Pauzuje Naprzód Janów. (pg)

Piłka angielska

We wtorek i w środę rozgrywano mecze III rundy piłkarskiego Pucharu Anglii oraz powtórki spotkań nierozstrzygniętych w pierwszy weekend tego roku.

Wtorek: Middlesbrough – Queens Park 2:0, Bury – Sheffield United 1:2, Ipswich – Bristol Rovers 1:0, Wrexham – Wimbledon 2:3 w meczach powtórzonych oraz Bournemouth – Huddersfield 0:1, Cheltenham – Reading 1:1 (będzie powtórka), Hereford – Tranmere 0:3, Peterborough – Walsall 0:2, West Bromwich – Stoke 3:1 w meczach III rundy.

Środa: Darlington – Wolverhampton 0:4 w spotkaniu III rundy, a w powtórkach Aston Villa – Portsmouth 1:0, Port Vale – Arsenal 1:1 i karne 3:4, Sheffield Wednesday – Watford 0:0 i karne 5:3.

Piłka hiszpańska

W tym tygodniu rozgrywane są pierwsze spotkania 1/8 piłkarskiego Pucharu Hiszpanii (rewanże za tygodnie). We wtorek doszło do sensacyjnego rozstrzygnięcia w postaci zwycięstwa 1:0 drugoligowego Alavesu z Realem Madryt!

W meczach środowych: Saragossa – Atletico Madryt 2:0, Extramadura – Athletic Bilbao 2:0 (niespodzianka), Real Sociedad – Betis Sewilla 0:2, Mallorca – Celta 1:0, Valladolid – Merida 1:1, Osasuna Pampeluna – Deportivo 0:1. (BAT)

Multilotek

6 – 26 – 27 – 30 – 33
37 – 39 – 44 – 45 – 46
49 – 50 – 51 – 53 – 54
56 – 62 – 77 – 79 – 80

Po 92 latach

Cracovia klubem miejskim

Od wczoraj KS Cracovia stała się, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami klubem miejskim. Powstała Spółka Akcyjna Cracovii i Gminy Kraków. Idee jej utworzenia poparli radni z klubu „Twoje Miasto” oraz SLD i dwie komisje. W pierwszym czytaniu przyjęto statut MKS Cracovia, mimo iż nie wszyscy radni byli jednomyślni. Przeciwno spółce (zupełnie niespodziewanie) były kluby Samorządny Kraków, Prawica Razem oraz AWS.

Powstanie Miejskiego Klubu Sportowego Cracovia SA jest dla „pasów” bodaj ostatnią szansą wyjścia wieloletniego kryzysu, nie tylko finansowego. Do Sądu Rejestrowego zostaną skierowane dokumenty powstałej spółki. Dopiero po jej zarejestrowaniu klub otrzyma 30% akcji, a w skład zarządu spółki wejdzie jej dwóch

przedstawicieli. Zgodnie ze statutem, miasto wniesie do spółki tereny, na których obecnie stoją obiekty sportowe Cracovii, a ich wartość szacuje się na 10 mln zł. Natomiast udział klubu wyceniono na 3,3 mln zł (co daje 30% akcji spółki). Spółka nie jest zamknięta i mogą wejść do niej także inni udziałowcy.

– Mamy wreszcie podstawę prawną, by klub mógł wreszcie prowadzić działalność gospodarczą ściśle komercyjną – powiedział Prezes MKS Cracovia S.A. Kazimierz Zawrotniak. – Teraz możemy na rynek wypuszczać akcje, gdyż na koncie akcyjnym naszej spółki jest suma 13,3 mln zł. Będziemy inwestować, prowadzić działalność gospodarczą oraz w nowej formie działalność sportową. Zamierzamy preferować siedem dyscyplin sportowych (mni: piłkę nożną, hokej, piłkę ręczną, koszykówkę, kolarstwo). Dzięki spółce, Cracovia nie zniknie ze sportowej mapy Polski. (PG)

Janusz Wójcik w Krakowie

W Krakowie przebywał selekcjoner reprezentacji piłkarskiej Janusz Wójcik, oraz jej menedżer Krzysztof Dmoszyński. Przyjechali by odwiedzić dwa najmocniejsze krakowskie kluby: Wisłę i Hutnika.

Omawiano przyszłą współpracę na linii kluby – reprezentacja. Wizyta w Krakowie była spowodowana, z jednej strony grą w Wiśle ewentualnych kandydatów do reprezentacji, oraz możliwym awansem Hutnika do ekstraklasy, a tym samym dalszym poszerzeniem krakowskiej bazy selekcyjnej pierwszej reprezentacji. Trener Wójcik pragnie by przyszła współpraca układała się na zasadzie pełnego

zrozumienia i szanowania potrzeb reprezentacji z jednej strony i klubów z drugiej. Janusz Wójcik spotkał się również z prezesem Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej mgr inż. Ryszardem Niemcem. W czasie rozmowy w KOZPN wymieniono poglądy na temat odpowiedzialności okręgów za los reprezentacji piłkarskiej. Mówiono o perspektywach rozwoju wyczynu piłkarskiego na wysokim poziomie w okręgu krakowskim oraz o wpływie klubów pierwszo- i drugoligowych na zwiększenie bazy selekcyjnej dla reprezentacji Polski. (p)

Plebiscyt „Tempa” i „GK”

Teraz Wisła

Napływają do nas kolejne listy od naszych czytelników. Po przedwczorajszej wypowiedzi kibica z Nowej Huty, dziś oddaje głos fanowi krakowskiej Wisły Markowi Wolaninowi.

– Po raz pierwszy biorę udział w waszym konkursie i muszę przyznać, że ani przez moment nie miałem dylematów z wyborem piłkarza z ziemi krakowskiej. Na to wyróżnienie zasługuje Grzegorz Pater, który w minionym roku zanotował kilka bardzo dobrych występów. To gracz, który wie gdzie trzeba w danym momencie znaleźć się na boisku. Drugie miejsce przyznaję Tomkowi Kulawikowi, który swoimi akcjami często potrafił przechrzcić szalę zwycięstwa na korzyść Wisły.

Wśród trenerów mój wybór padł na Wojciecha Łazarkę. To człowiek, których tchnął w piłkarzy Białej Gwiazdy nowego ducha. Drużyna, która skazywana była przed sezonem na degradację, potrafiła walczyć z najlepszymi, o czym świadczy najlepiej dwa remisy wywalczone w meczach z Legią (2:2) o Wdźwem (1:1). Drugie miejsce przyznałem Albinowi Mikulskiemu za to, że dość niespodziewanie z Wawelu uczynił bardzo mocną drużynę, która być może powalczy o ekstraklasę.

Typy pana Marka: piłkarze - 1. Pater, 2. Kulawik, 3. Romużga, 4. Zięba, 5. Walankiewicz, 6. Palej, 7. Matyja, 8. Sarnat, 9. Janik, 10. Kwieciński; trenerzy - 1. Łazarek, 2. Mikulski, 3. Stawowy, 4. Kocoń, 5. Bańkosz.

Lista kandydatów

Piłkarze: WISŁA: Paweł Adamczyk, Marek Koniarek, Tomasz Kulawik, Jacek Matyja, Marcin Pasioneck, Grzegorz Pater, Artur Sarnat, Bogdan Zająć. CRACOVIA: Marcin Hrapkiewicz, Edward Kowalik, Włodzimierz Kwiatkowski, Leszek Walankiewicz.

HUTNIK: Garba Careca, Bartłomiej Jamróz, Arkadiusz Kaliszan, Dariusz Romużga, Michał Stolarz, Andrzej Zięba. OKOCIMSKI: Piotr Gruchała, Sebastian Łukiewicz, Rafał Po-

licht Dariusz Żuraw. UNIA: Grzegorz Jasiak, Krzysztof Palej, Dariusz Popiela. WAWEL: Zdzisław Janik, Rafał Kwieciński, Jerzy Łapczyński, Maciej Polak, Krzysztof Szewczyk. DALIN: Robert Nawieśniak. GARBARNIA: Artur Czerwec. KABEŁ: Bogdan Kłaput. SANDECJA: Andrzej Dorula. WISŁO-KA: Paweł Kasprzyk.

Trenerzy: Ireneusz Adamus (Okocimski), Wiesław Bańkosz (Dalin), Aleksander Brożniak (Okocimski), Stanisław Chemicz (Wisła), Bogdan Ciuć-

mański (Karpaty), Jan Cyniewski (Kabel), Piotr Kocąb (Cracovia), Waldemar Kocoń (Hutnik), Zbigniew Kordela (Unia), Ryszard Kruk (Garbarnia), Wojciech Łazarek (Wisła), Albin Mikulski (Wawel), Wojciech Stawowy (Wisła), Bogusław Szczecina (Sandecja), Romuald Szukielowicz (Hutnik).

Rozstrzygnięcie plebiscytu i losowanie nagród odbędzie się 7 lutego na Balu Piłkarza. Przypominamy, iż głosy przyjmujemy wyłącznie na oryginalnych kuponach w terminie do końca stycznia 1998 roku. Nasz adres: 31-548 Kraków, al. Pokoju 3 - z dopiskiem „Najlepszy piłkarz i trener Ziemi Krakowskiej”.

III PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO PIŁKARZA I TRENERA ZIEMI KRAKOWSKIEJ



Tempo

GAZETA
KRAKOWSKA

PLEBISCYTOWY KUPON

PIŁKARZE

1
2
3
4
5
6
7
8
9
10

TRENERZY

1
2
3
4
5

Imię

Nazwisko

Adres

.....

Słowo ciałem się stało czyli podróż z przygodami Afrykańczyk z polecenia

Finalizując litewsko – polskie transfery kierownictwo piłkarskiego zespołu krakowskiej Wisły nadmieniało, że nie można wykluczyć, iż pod Wawel zawita kolejny zawodnik rodem z Afryki. I wczoraj słowo ciałem się stało...

O godzinie drugiej w nocy ze środy na czwartek przyjechał Nigeryjczyk Ibrahim Sunday. A podróż zapamięta chyba na długo. Pierwotnie miał lecieć z Lagos do Kopenhagi, a potem do Gdańska. Tam bowiem oczekiwał na niego były zawodnik m. in. Pogoni Szczecin i Arki Gdynia, były reprezentant Polski Czesław Bogusiewicz, przez ostatnie 6 miesięcy ubiegłego roku pracujący właśnie w Nigerii. Niestety, miast w Kopenhadze Sunday wylądował najpierw w Zurychu, a potem w Warszawie. W Lagos doszło bowiem do komplikacji natury technicznej z samolotem do duńskiej stolicy. Na Okęciu czekał więc z kolei piłkarz na trenera, który jechał z Trójmiasta w trybie awaryjnym. Ale, żeby „atrakcji” nie było zbyt mało, to samolot z Warszawy nie mógł – z powodu złych warunków atmosferycznych – wylądować w Bałicach i ostatecznie przyziemił w śląskich Pyrzowicach. Do Krakowa zaś piłkarz i szkolenowiec dotarli już drugą lądową.

– Tak się czasami zdarza, najważniejsze jednak, że wszystko skończyło się pomyślnie – powiedział Czesław Bogusiewicz.

wicz. – Teraz czekają Ibrahim testy. Znam go dobrze, ostatecznie blisko pół roku pracowałem z nim. Oczywiście, nie pokuszę się o progno-



zowanie rezultatów krakowskich sprawdzianów, ale przypuszczam, że zawodnik sobie poradzi. Szkoda jedynie, że mało czasu będzie miał na aklimatyzację, na przyzwyczajenie się do specyficznych polskich warunków.

Sam Ibrahim Sunday tak się z kolei przedstawił: – Mam osiemnaście lat, 174 centymetry wzrostu i 72 kilogramy wagi. Gram jako środkowy pomocnik. Od dwóch lat w nigeryjskiej pierwszej lidze. U nas

sezon trwa od wiosny do jesieni, inaczej, niż w większości krajów europejskich. W 1996 roku występowałem w zespole Eagle Cement Port Harcourt, a w ubiegłym w drużynie Nigerdock FC Lagos, w drugiej rundzie właśnie pod okiem pana Bogusiewicza.

Poddany więc zostanie Ibrahim Sunday sprawdzianom, ale na tym nie koniec wiślanych poszukiwań. W dalszym ciągu bowiem czynione są starania o wysokiej klasy bramkarza, nie zawieszono też rozmów z Ried w sprawie Kazimierza Węgrzyna. Ponoć Austriacy zaczynają powoli mięknać... Jeżeli zaś chodzi o Marcina Mięciela z Legii i Arkadiusza Baka z Polonii, to oba słeczne kluby nie są zbyt zainteresowane pozbywaniem się tych napastników. Mimo, że sami piłkarze nie mieliby nic przeciwko ewentualnej przeprowadzce... Wczoraj zaś przybył na Reymonta Grzegorz Nićciński ze szczecińskiej Pogoni.

Dziś z kolei może się rozstrzygnąć kwestia przyszłości piłkarstwa młodzieżowego (od trampkarzy do juniorów) przy Reymonta. Dochodzą nas sprzeczne informacje na ten temat; niektóre nawet zatrważające. Wypada mieć jednak nadzieję, że rozsądek zwycięży i dzieci nie zostaną wylane z kąpieli...

Wojciech BATKO

W ekstraklasie koszykarzy

Popis Małeckiego

Noteć Inowrocław – Unia Tarnów 80:93 (48:45)

Punkty dla tarnowian zdobyli: Małecki 36, Hughes 20, Jechorek 15, Majchrzak 11, Malinowski 5, Sobczyński 4, Brantley 2, Hyży 0, Kwiatkowski 0; najwięcej dla Noteci: Marcinkowski 24, Tanasejczuk 16, Corbin i Baran po 11.

Tarnowianie po sześciu kolejnych porażkach, odnieśli wreszcie zwycięstwo. Być może na wagę gry w ósemce mającej walczyć w play off. Gospodarze mieli nadzieję na zwycięstwo do 22 minuty. Pierwsza wyrównana połowa zapowiadała twardą walkę do ostatnich minut. Rzut Krajewskiego za trzy, pozwolił Noteci schodzić na przerwę z 3 punktową przewagą. Po zmianie stron, od pierwszych minut popis gry dał Antoni Małecki. Rzucał 10 punk-

tów pod rząd, i „jaskółki” objęły prowadzenie 62:59. Gospodarze jeszcze teraz zdołali się zbliżyć do tarnowian na cztery punkty (76:72), ale od tego momentu na parkiecie domino wali już zawodnicy Unii.

W pozostałych spotkaniach czwartkowych: Browar Dojlidy Instal Białystok – Komfort Forbo Stargard 75:84 (39:38), Pogoń Ruda Śląska – Trefl Sopot 92:86 (49:42), Polonia Parte Przemyśl – Anwil Nobiles Włocławek 62:63 (35:31), Stal Stalo-

wa Wola – Zagłębie Maczki Sosnowiec 74:90 (40:52), PKK Warta Szczecin – AZS Elana Toruń 71:72 (39:41).

1. PEKAES	25 47	2279:1924
2. Bytom	25 45	2194:1896
3. Zepter	24 42	2008:1788
4. Zagłębie	25 42	2040:1991
5. Pogoń	25 41	2134:2042
6. Polonia	25 38	2029:2044
7. Elana	26 37	1951:2107
8. Nobiles	25 37	1839:1824
9. Unia	25 36	2023:1958
10. Komfort	25 36	1836:1929
11. Trefl	26 35	1959:2024
12. Warta	25 34	2072:2174
13. Noteć	25 33	1919:2149
14. Dojlidy	25 32	2005:2124
15. Stal	25 29	1797:2111

OFERTA OGRANICZONA

NOWOROCZNA PROMOCJA

3000zł Lanos	2000zł Polonez
1500zł Espero	3500zł Nexia
3000zł Tico	

AKCJA ZŁOMOWANIA

Kraków
Al. Pokoju 81
tel. 648 49 25
ul. Radzikowskiego 4
tel. 637 35 33
ul. Wielicka 119
tel. 655 04 74

Myslenice
ul. Kazimierza Wlk. 112
tel. 272 14 32

Rabka-Zabornia
ul. Kilińskiego 50a
tel. (018) 26 77 488

Nowy Sącz
ul. Węgierska 201
tel. (018) 44 29 120
Gorlice
ul. Blecka 72a
tel. (018) 352 05 15

POLMOZBYT
KRAKÓW S.A.

PIĄTEK

16 stycznia

- Wschód słońca – 7.37
- Zachód słońca – 15.54
- Wschód księżyca – 20.14
- Zachód księżyca – 9.13

Dzień dłuższy od najkrótszego o 36 min, a krótszy od najdłuższego o 8 godz. 25 min.

Imieniny:

Berty, Marcelli,
Walerii, Włodzimierza

Wytrwali, cierpliwi, ostrożni to urodzeni 16 stycznia. W młodości walczą z trudnościami, które sami sobie stwarzają. Potem dążą do samodzielności i niezależności za wszelką cenę wybierając odpowiednie do tych cech zawody. Ponięważ unikają spieć i sytuacji konfliktowych, niektórzy uważają ich za chwiejnych i niezdeterminowanych.

POGODA

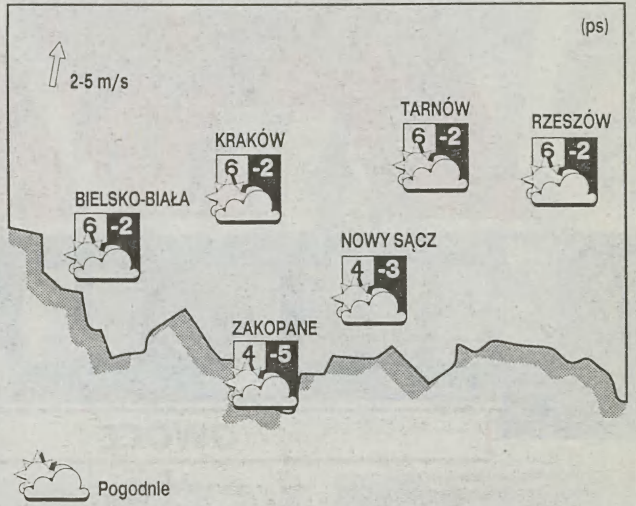
GWIEZDZNA

Dzień Wenus – KSIEŻYC przebywa w znaku PANNY i pobudza do działania urodzonych pod znakiem BYKA i KOZIOROŻCA. RYBY, BLIŻNIĘTA

POGODA

Polska południowa znajduje się w polarnomorskiej masie powietrza. Temperatura minimalna nocą od -5 do -2 st., w Tatrach -4 st. Rano mgła. W ciągu dnia pogodnie i bez opadów. Temperatura maksymalna od 4 do 6 st., w Tatrach -1 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy. Ciśnienie spadnie (wczoraj wynosiło 999 hPa). Jutro wzrost zachmurzenia i przelotny deszcz.

BIOPROGNOZA: niekorzystna



i STRZELCY powinni unikać stresu. Harmonijny układ między KSIEŻYCEM i MERKURYM zwiększy pamięć i ułatwi współpracę pomiędzy świadomością a podświadomością. Dzięki zdrowemu rozsądkowi z łatwością porozumiemy się z innymi w sprawach codziennych. Połączenie Wenus z Nep-

tunem nadal wpływa na natchnienia. Dobry czas dla wszelkich spraw związanych ze sztuką. Należy działać aktywnie, gdyż przeszkodą może być niepraktyczne marzycielstwo. Cofająca się WENUS może być przyczyną opóźnienia spraw uczuciowych.

Andrzej JAMRÓZ

BLIŻEJ

PRZYRODY

Powrót do normalności

A jednak! Wydawało się jeszcze wczoraj, że styczniowa wiosna potrwa znacznie dłużej. Obudzili się przecież owady, widziałem pszczoły, które wylazły z uli i usiłowały fruwać, co prawda dosyć ociężale.

Zwłaszcza podbił musiał zmylić wszystkich! Kiedy kwitnie, a zdarza się to nawet w lutym, oznacza to, że mamy właśnie przedwiośnie. Tymczasem już wczoraj żółte kwiatki pomarszczyły się i schyliły ponownie ku ziemi.

Miałem też sygnały o pierwszych szpakach, jakie podobno zaleciały w nasze strony. To możliwe, bo przecież ptaki też uległy tej wiosennej euforii. Szpaki są najpierwsze z wszystkich jakie wiosną wracają w nasze strony, kiedy tylko ociepli się nieco... Na szczęście musiały wrócić w cieplejsze miejsca, jakby czując co tu się święci...

Zdaje się że powoli wszystko wraca do styczniowej, zimowej normy. Sikory nie śpiewają już tak dzwicznie jak przed paroma dniami. Pochowały się ślimaki winniczki, najwyraźniej czując nadchodzący chłód. Zaczynają też wytrwale bębnić dzięcioły co zawsze oznaczało to samo: nadejście srogiej zimy.

Wprawdzie ogłaszałem tu już w grudniu takie zjawisko, bo pojawiły się jemiołuszki i gile, przegonił je północy przez tamtejsze mrozy. Ale tamta zima, nie dotarła do nas. Teraz wyraźnie widać, że jednak wraca.

Widzę to także po zachowaniu karczownika ziemnowodnego, zwanego szczurem wodnym. Do niedawna wylażył wieczorami na pola, szukając przysmaków w pobliskiej szkółce leśnej. Teraz zaczyna podjadać swoje kuliste gniazdo zbudowane z trzciny i rozmaitych patyków.

Zygmunt SZYCH

smec COTYGODNIOWY

* „Wisła kupuje wszystkich” – mówią koledzy. W związku z tym pragnę zgłosić swoją kandydaturę (znaczy się nie mam nic przeciw, żeby Wisła mnie kupiła). Czy się nadaje? Przemawia za mną doświadczenie: nieźle radzę sobie na stoperze w drużynie „GK”, występującej w krakowskiej lidze multimedialnej. Ponadto, co ważne, nie stawiam zbyt wysokich wymagań. Po pierwsze – nie żądam miejsca w pierwszym składzie (a nawet stanowczo gdzieś w pierwszym składzie nie życzę). Po drugie – żrękam się wszelkich premii. Wystarczy mi goła pensyjka – jakieś 150 baniek co miesiąc.

* W ogóle ciekawie jest w Wiśle. Pięciu jej kibiców okradło (kolejny raz) zawodników. Kibice polowali szczególnie na wyroby „Adidasu”. Cóż, dowiedzieli się zapewne, że Wisła kupuje dobrze odzianych graczy.

* Tymczasem Rada Miasta Krakowa zatwierdziła statut Miejskiego Klubu Sportowego Cracovia. Gdyby Cracovia miała mieć niedługo pieniądze (czy to w ogóle możliwe?), to też się zgłaszam do Cracovii na gracza. Warunki jak wyżej, minus 5 baniek ze względu na sentyment.

* Tradycyjne w Cracovii plagi egipskie spadły na piłkarki ręczne, które tym razem nie tylko przegrały sromotnie (jak zwykle), ale jeszcze zostały okradzione. Co jeszcze może przydarzyć się bezbronnej kobiecie? Upadła (na dno tabeli), okradzona... Strach pomyśleć.

* Wojciech Kowalczyk, mój faworyt, wybrał „najlepszą ofertę” – jak twierdzi – z ligi hiszpańskiej. Proponowały mu grę dwa pierwszoligowe kluby i jeden drugoligowy. Najlepszą ofertą da Kowalczyka okazała się oferta drugoligowca.

* Co się dzieje z moim drugim faworytem – Diego Maradoną? W ostatnim tygodniu ani nie wrócił do futbolu, ani futbolu nie porzucił. Może on niezdrow? Martwię się.

* Chińska pływaczka podróżująca na Mistrzostwa Świata wiozła w termosie dopingową somatropinę. Zawsze wołałem indyjską herbatę.

* „Przegląd Sportowy” zastanawiał się ile lat ma piłkarz Legii Zeigbo. Menadżerowie uważają że 21, nieoficjalnie uważa się, że 28. Niewykluczone, że w związku z nagminnym fałszowaniem metryk czarnych zawodników będzie trzeba piłkarzy z Afryki sprawdzać starą metodą: zajrzeć w zęby, pomacać nogę...

* Firma „Atlas” już miała sponsorować Widzew, gdy oto zapadła decyzja o sponsorowaniu przez „Atlas” ŁKS-u, klubu Antoniego Ptaka. „Atlas”, jak wiadomo, najtrwalej przykleja się do bocianich gniazd, czyli sensu stricto do ptasich gniazd, czyli sensu largo do gniazd Ptaka.

* Olimpiada w kopanej? Zakopać olimpiadę? Kopana na olimpiadę? Zakopanie olimpiady? Za kopanie olimpiady... ? Zakopanką do olimpiady? W każdym razie kandydatura stała się faktem.

Paweł M.

Przeprosiny

W czwartek, podczas wizyty w Oświęcimiu, hokeista Podhala Jacek Zamojski przeprosił Macieja Barana, którego uderzył 9 bm. po meczu obydwu drużyn. Według relacji Zamojskiego, obaj zawodnicy spotkali się u Macieja Barana. Zamojski dowiedział się o poprawie stanu zdrowia Barana i obaj podali sobie ręce.

Biathlonowy PŚ

Bieg na 15 km biathlonistek w Anterselvie wygrała Rosjanka Olga Romasko (45.52,3), która wyprzedziła Norweżkę Liv Grete Skjelbreid (47.09,2) oraz liderkę Pucharu Świata, Szwedkę Magdalenę Forsberg (47.09,9). Najlepsza z Polek, Anna Stera zajęła 19 miejsce, a Iwona Daniluk była 30.

HIT

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU

PON.-SOB.: 8.00-21.00
NIEDZ.: 9.00-18.00

DNIA 25.01.98 CZYNNE
OD 9.00 DO 16.00

OFERTA WAŻNA
OD 16.01. DO 18.01.98

kupuj najtaniej!

OWOCE



CYTRYNY

2⁹⁹
1 kg



POMARAŃCZE

2⁷⁹
1 kg siatka

WĘDLINY



KIEŁBASA ŚLĄSKA
luzem

9⁹⁹
1 kg



KIEŁBASA BIAŁA
duże opak.

4⁹⁹
1 kg

WARZYWA / MROŻONKI



MARCHEWKA
w opak. foliowym

0⁷⁹
1 kg



HORTEX
Bukiet jarzyn wiosenny
Marchewka z groszkiem

1⁵⁹
500 g

NABIAŁ



SER ROYAL BRIE
polski luzem

19⁹⁹
1 kg



OSM PIĄTNICA
Serek Light

0⁹⁹
150 g

HERBATA / NAPOJE



TEEKANNE
Herbata liściasta

1⁴⁹
100 g



DICK BLACK
Sok pomarańczowy

2²⁹
1 l



SOLGER
Kasza gryczana

1³⁹
500 g

ART. SYPKIE / KOSMETYKI



Mydło PALMOLIVE

1³⁹
125 g

HIT – SUPEROFERTA



GARPOL
Czajnik Srebrny Rogal

30⁰⁰
1 szt.



EBA
Grzejnik olejowy OW-8,
8 żeberek, zakres temp. 20–80°C,
czas rozgrzewania 10 min.

179⁹⁰
1200 W



DANDY
Komplet niemowlęcy,
100 % bawełny:
kaftanik, śpioszki, koszulka,
czapczka, buciki, śliniak

24⁹⁹
kpl.

Kraków: ul. Wielicka 259

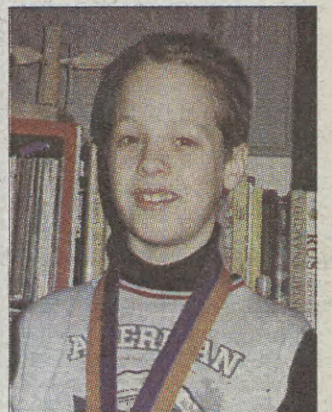
piątek

Czubernatka nazywa siebie „baba”, żadną tam panią. Gdy w jej utworach pojawia się baba, albo babcia — to są utwory o niej samej. Mówi, że pisuje „wierszyki”, a nie wiersze. — Nie śmiałabym się nazwać poetką — zaklina się. A przecież już tyle lat nazywają ją „poetką ludową”.



Str. 6

Jedenastolatek spod Gorlic będzie honorowym gościem olimpiady zimowej w Nagano. Akwarela Kuby Hübnera wygrała polską edycję „Olimpiady wyobraźni z Visą”, organizowanego przez największego na świecie producenta kart kredytowych.



Str. 9

Uniwersytet sądecki? Czemu nie?...

Rozmowa z dr. Krzysztofem Pawłowskim, rektorem Wyższej Szkoły Biznesu w Nowym Sączu

— Panie Rektorze, projekt utworzenia w Nowym Sączu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej jest znany niemal od roku. Zawiązano nawet specjalne stowarzyszenie na rzecz jej powołania. Dotąd, zarówno Pan jak i WSB-NLU, wykazywaliście ostentacyjny wręcz brak zainteresowania powstawaniem tej uczelni. I nagle... grom z jasnego nieba. Tuż przed decyzją, którą ma podjąć Ministerstwo Edukacji Narodowej, zgłosił Pan w imieniu kierowanej przez siebie Szkoły projekt alternatywny, zakładający przejęcie obu nowosądeckich kolegów nauczycielskich. Jakie są powody tak naglej i zaskakującej wielu zainteresowanych decyzji?

— WSB-NLU wystąpiła z alternatywnym projektem, z kilku powodów, dopiero w grudniu.

Po pierwsze — przez prawie cały rok 1997 byliśmy zajęci przygotowaniem wniosku o uprawnienia do nadawania w naszej uczelni stopnia magistra. Wniosek złożyliśmy 3 grudnia 1997 r. i można było zająć się innymi sprawami.

Po drugie — od października znacznie wzmocniliśmy kadre dydaktyczną. Pracuje u nas obecnie kilka prawdziwych gwiazd naukowych. Jesteśmy tym samym zdolni do zaangażowania się w nowe projekty edukacyjne.

Po trzecie — nie wierzyłem w skuteczność takiego wniosku za rządów PSL-SLD, dlatego że jednym z jego twórców był profesor Hausner, były minister w rządzie Cimoszewicza, mający w nim i w Warszawie bardzo mocną pozycję.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Potyczki z diabłem

(czytaj na stronie 7)

Plan zagospodarowania Swoszowic przewiduje poprowadzenie czterech dróg o dużym natężeniu ruchu. Kto wobec tego będzie chciał się leczyć w słynnym krakowskim uzdrowisku?

Zrujnowana szansa Krakowa

W Średniowieczu źródło wody leczniczej było w samym sercu Krakowa — na Rynku koło Ratusza. W roku 1898 inżynier Antoni Mateczny w czasie przypadkowego odwiertu w poszukiwaniu wody pitnej natrafił na bogate źródła wody siarczanowodosłankowej. W siedem lat później otworzył własny zakład kąpielowy. W 50 lat później na miejscu pierwszego odwiertu założono stację benzynową. Po wielu latach została zlikwidowana. Po to tylko, aby rok temu o kilkadziesiąt metrów dalej otworzyć nową stację benzynową. Z wielkiej inicjatywy inż. Matecznego pozostał niewielki zakład przyrodolecniczy, dziś znajdujący się w budoj na najruchliwszym skrzyżowaniu Krakowa (tzw. rondo Mateczny) i zakład produkujący chyba najbogatszą w zasoby mineralne wodę — „Krakowiankę”. Uzdrawisko w Ojcowie zostało zrujnowane przez zatrute powietrze ze Śląska. Krzeszowice ocalały dzięki inwestycjom kopalni „Siersza”. Najcenniejszemu z krakowskich uzdrowisk — Swoszowicom — zagraża zagłada. Na naszych oczach, z ręką przez nas wybranych władz.

Czas rozkwitu

„Gdy zaraza zapanuje we Krakowie, co zdarza się często, większość obywateli opuszcza miasto i zamieszkuje okolice kopalni siarki w Swoszowicach, gdzie wznoszą szałas i namioty i nikogo z nich w tym czasie choroba się nie tyka.” — pisał niemiecki podróżnik Jakub Esprichard. Kopalnie siarki w Swoszowicach powstały około roku 1415 i działały do połowy XIX w., do odkrycia złóż siarki na Sycylii, które można było eksploatować metodą odkrywkową, a więc dużo tańszą. Wtedy sztolnie zalano wodą.

W okresie Renesansu wody swoszowickie cieszyły się zaśluszoną, acz niezbyt chwalebna zaletą — były najsukuteczniejszym wsparciem leczenia syfilisu. W tym czasie na tę chorobę znano tylko jedno skuteczne lekarstwo — związki ołowiu. Z kolei wody swoszowickie neutralizowały negatywne wpływy terapii ołowiowej. Zresztą do dziś naukowcy uważają, że ich zawartość może skutecznie zwalczać ołowię — chorobę czwoliacyjną naszych czasów.

W Swoszowicach leczono nie tylko przypadłości „rozrywkowe”. Nieprzypadkowo jedno z głównych źródeł nosi nazwę „Napoleon”. Wprawdzie nie jest prawdziwą legendą, jakoby leczył się tu sam cesarz, ale skład wód swoszowickich przyspiesza leczenie ran. Niewątpliwie leczyli się tu weterani wojny 1812 r., którym wody te pomogły w szybszym zaleczeniu poniesionych ran i kontuzji.

Fatum

— Swoszowice nie rozwinęły się w poważne uzdrowisko



przede wszystkim z powodu braku kanalizacji i oczyszczalni ścieków — mówi Tadeusz Wojtaszek, jeden z najlepszych znawców krakowskich uzdrowisk, członek prezydium Towarzystwa Magnezjologicznego w Polsce. — Zasoby swoszowickie zajmują czwarte w Europie miejsce pod względem zawartości siarkowodoru, niezbędnego przy leczeniu organów ruchu. Tu ludzie przyjeżdżają na wózkach, a wychodzą na własnych nogach — twierdzi Wojtaszek. Nie może pojąć, jak to możliwe, że w słowackich Piešťanach, których wody są porównywalne ze swoszowickimi, Słowacy osiągnęli zyski większe, niż dawał eksport całego węgla z okręgu morawskiego.

— Nie rozumiem, dlaczego nie wykorzystaliśmy histo-

rycznej szansy. Przecież Słowacy też nie mieli pieniędzy. Zaproponowali Jugosłowianom budowę trzech hoteli i na tej bazie rozwinęli Piešťany. Przecież byli w sytuacji po stokroć gorszej niż my. Nie mieli w najbliższym sąsiedztwie takiego zaplecza naukowo-medyczno-turystycznego jak my w Krakowie. I to oni ściągnęli pacjentów z Europy i Arabii. A my nawet nie zainwestowaliśmy w kanalizację naszych Swoszowic — mówi Wojtaszek. — Miliardy przeszły nam koło nosa.

znacząca część ruchu tranzytowego z „Zakopianki” na południe do Wieliczki, na północ i wschód będzie przechodzić — za darmo — przez Swoszowice. Zresztą już dziś TIR-y, zwłaszcza ukraińskie, korzystają z tego skrótu, bo wiedzą, że nigdy nie spotkają tam policji. Północna KTZ bez zgody resortu zdrowia przechodzi przez dwie najbliższe strefy ochrony uzdrowiska: A i B.

Jeśli traktować projekt Wydziału Architektury UM na serio i uwzględnić ukształtowanie terenu to okaże się, że tra-

Zabijanie Swoszowic

W lecie 1997 r. został wystawiony do publicznego wglądu plan zagospodarowania Swoszowic. Termin wystawienia był dobrany bardzo inteligentnie — od 14 lipca do 11 sierpnia, a więc w okresie urlopowym. W dodatku nie dołączono do niego prognozy skutków planowanych inwestycji.

Na czym polega ów plan? Oprócz „Zakopianki”, która i tak oddcina Swoszowice od północy, ma zostać dodatkowo zbudowana autostrada. Pod jej konstrukcją zginą zasoby borowin, wykorzystywanych w uzdrowisku. To jeszcze nie wszystko. Mają być przeprowadzone dwie drogi KTZ (Komunikacyjne Drogi Zbiorowe), otaczające uzdrowisko z północy i południa. Ponieważ autostrada będzie płatna, więc

sa północna przejdzie 12 m nad źródłem „Napoleon” w odległości — licząc w linii prostej — nie większej, niż 50 m. Po nieważ zaś „Napoleon” jest połączony pod ziemią ze źródłem głównym uzdrowiska, nietrudno sobie wyobrazić, co się stanie, gdyby przypadkiem w „Napoleona”, położonego w głębokim jarze, uderzyła cysterna, zsunawszy się z szosy.

Trasa południowa przecina z kolei strefę ochronną „B”. Gwoli informacji warto dodać, że przepisy zabraniają m.in. trzymania na tym terenie psów łańcuchowych, aby ich szczekanie nie zakłócało spokoju kuracjuszy.

Szacunkowa prognoza ruchu dla roku 2010 przewiduje dla drogi północnej, iż będzie tam przejeżdżało 560 pojazdów na godzinę. Daje to natężenie hałasu do 75 decybeli. W



„Napoleon”, jedno z głównych źródeł uzdrowiska również jest zagrożone skutkami planowanych inwestycji

uzdrowiskach dopuszczalne jest natężenie hałasu w dzień — do 40 dB. w nocy — do 30 dB.

Urzędowa prognoza po-przestaje tylko na stwierdzeniu, że „częstość przekroczeń emisji pyłu utrzymuje się na poziomie znacznie wyższym od dopuszczalnego”. Brak natomiast danych dotyczących emisji szkodliwych substancji w spalinach. O stężeniu dwutlenku siarki wiadomo, że będzie ono wyższe od zakładanych norm.

Brak jakichkolwiek prognoz wibracji spowodowanych przez ruch samochodowy choć wiadomo, że w Szczawnie Zdroju spowodowały one znikanie źródeł w uzdrowisku.

Reasumując: na przestrzeni 300 m mają być przeprowadzone cztery drogi o dużym natężeniu ruchu. Można sobie wyobrazić tylko szalonych turystów zagranicznych, którzy zechcą się leczyć w takich warunkach. Aby było śmieszniej, między autostradą a północną drogą KTZ przewidziano miejsce dla budownictwa jedno- i wielorodzinnego.

Konspiracyjne spotkanie

Ciąży nad nami widmo historii. Z reprezentantami

mieszkańców Swoszowic spotykam się w mieszkaniu zajmowanym niegdyś przez Ottona Schindlera. To prawda, że niektórzy z nich reprezentują własny, prywatny interes. Jeśli komuś cztery lata temu zezwolono na budowę domu, a dziś dowiaduje się, że przez jego garaż ma przebiegać droga tranzytowa, to może być trochę zirygowany. Tak samo jak ktoś inny, kto długo szukał spokojnego miejsca na budowę domu a dziś dowiaduje się, że będzie mieszkał o kilka metrów od drogi tranzytowej? Są wśród nich ludzie, którzy nie są bezpośrednio zagrożeni, ale zależy im na losie Swoszowic. Jedną z pań mówi wprost: przecież nasze uzdrowisko powstało dzięki profesorom UJ. Profesorem był Feliks Radwański, który kiedyś kupił Swoszowice, a zainstalowane przez niego urządzenia działają do dziś. Dr Dietl był profesorem medycyny i prezydentem miasta. Czy dziś nikomu nie starczy odwagi, aby się ująć za Swoszowicami?

Zamiast podsumowania

Można ustalić wskazania do leczenia w Swoszowicach następujących chorób:

1. choroby gośćcowe narządu ruchu, zwane popularnie reumatycznymi,
2. zmiany pourazowe narządu ruchu,
3. przewlekłe choroby obwodowego układu nerwowego,
4. choroby przemiany materii,
5. zatrucia zawodowe metalami ciężkimi, jak ołów, bizmut, rtęć itp.
6. przewlekłe choroby skóry,
7. przewlekłe choroby przewodu pokarmowego,
8. choroby stomatologiczne (paradontoza, paradontopatia),
10. choroby ginekologiczne. (dr Edward Zielonka, Folia Medica Cracoviensis, VII, 3)

Jerzy PAŁOSZ
Fot. Adam Wojnar



Profesjonalna Szkoła Biznesu
Szkoła Wyższa w Krakowie

Przyjmuje zapisy na studia.

Nauka prowadzona będzie od lutego wg

INDYWIDUALNEGO
PROGRAMU STUDIOWANIA
w zakresie
ZARZĄDZANIA I MARKETINGU

Informacje i zapisy:

PSB - Szkoła Wyższa

31-055 Kraków, ul. Miodowa 26

tel. (012) 421-93-10, tel/fax (012) 422-00-66

Zainteresowanym wysyłamy nasz informator - gratis

Kanał minus

Szkoda słów

CANAL Podczas wręczenia nagrody sportowca roku żużlowiec Tomasz Gollob powiedział, że oczekuje potomka, tylko jeszcze nie wie, jakiej będzie marki. Mnie by się marzył mercedes. Choć nawet mercedes może być kłopotliwy. Człowiek Roku tygodnika „Wprost”, Marian Krzaklewski, dostał mercedesa i zdaje się, że nie ma zamiaru go używać. Pewnie szlachetny przewodniczący przekazuje nagrodę

na szlachetny cel. Trochę szkoda — mercedes będzie wozidupsko jakiegos nowobogackiego krwiopijcy. Cóż, taki już los mercedesa, nie jest to auto dla porządných facetów. Dla porządných są inne marki: ikarus, jelicz, trampek i trep.

Nie wiem tylko czy można do końca ufać Marianowi Krzaklewskiemu. W programie „Linia specjalna”, telewizji przez telefoniczne głosowanie wyrażali swoje zdanie o przewodniczącym i

jego poglądach. Wynik był trochę niekorzystny dla Krzaklewskiego (16 tys. za — 26 tys. przeciw), ale uśmiech ani na chwilę nie znikł z jego twarzy. Czyżby te tysiące negatywnych ocen po prostu mu dyndały? Bardzo możliwe, bo to pewnie dzwoniła czerwona pajęczyna albo inna swolocz. Jeśli Radio stać, żeby faksami zablokować Ministerstwo Sprawiedliwości, to przecież i postkomuna mogła wykrzesać z siebie te głupie 26 tysięcy telefonów.

CANAL Innym ciekawym programem był talk show „Szpila” Doroty Wellman na Polsacie (coś się w ogóle dzieje z tym Polsatem, puścili np. „Śmierć w Wenecji” Viscontiego — oglądalność wam pole-

ci!). „Szpila” utrzymana była w tonacji dyplomatyczno-skandalicznej. Dwie panie ambasadorowe, bardzo młoda skandalistka Agata Passent, skandaliczny grafik Andrzej Pagowski oraz żywo i celnie prowadząca wszystko Dorota Wellman — to był zestaw typu „dla każdego coś milego”. Jednocześnie jednak „Szpila” ocaliła coś z ostrości tytułu.

CANAL Cały tydzień zdominowała jednak tragedia i zamieszki w Słupsku. Oglądaliśmy relacje, czytaliśmy, jednak prasa jest zbyt powolona a telewizja zbyt statyczna, by przekazać na bieżąco dramaturgię wydarzeń. Największą rolę w Słupsku odegrało lokalne radio. Złą czy dobrą? Czy reporterzy mieli

prawo opowiadać na antenie jak demonstranci tłuką płyty chodnikowe, by przygotować sobie kamienie do rzucania? Czy mieli prawo mówić, gdzie policja pałuje a gdzie dzieci palą kosze na śmieci? Mieli.

Inna sprawa z adresem policjanta. Kto w atmosferze linczu podał ten adres, podlegał do linczu. Jeśli zdarzyło się to na antenie, powinno być ukarane.

Ale już z tych przykładów widać, że sprawa roli mediów jest przynajmniej złożona, natomiast ani policjanci, ani urzędnicy — jak Bogdan Borusewicz — nie mieli wątpliwości wystawiając mediom oceny negatywne.

Interesująco rzecz skomentował Bernard Margueritte. Francuski dziennikarz po-

równał sytuację po tragedii w Słupsku do sprawy Grzegorza Przemyka i ze smutkiem się dziwił, że będący dziś u władzy starają się, podobnie jak komuniści, rzucić winę za rozruchy na media i żądają od dziennikarzy, by milczeli o tym, co widzą.

— To jest objawem jakiejś choroby społecznej — powiedział Margueritte i szkoda, że aż Francuza trzeba do wystawienia nam takiej diagnozy.

CANAL Zmarły Przemek był dzieckiem. Na nas, dorosłych — rodzicach, wychowawcach, policjantach — ciążyła odpowiedzialność by nic złego mu się nie stało. Nie sprostaliśmy jej, szkoda słów.

Włodzimierz ZAPART

16 stycznia 1998 r.

Andrzej Chytkowski mieszka w Prokocimiu. 45-letni mężczyzna cztery lata swojego życia poświęcił na ustalanie niezwykłych losów szesnastu pilotów, którzy wyrosli w tej, niewielkiej przed wojną, kolejarskiej osadzie. Z wykształcenia technik kryminalistyczny, nadal pracujący w policji, ma w sobie tę docieklivość, która sprawia, że widzi więcej niż inni i więcej też niż inni chce wiedzieć. Dotarł wszędzie, gdzie tylko było to możliwe, do bliższych i dalszych krewnych, do nielicznych żyjących bohaterów, zebrał dokumenty, zdjęcia i relacje, których nigdy nikomu ci ludzie nie opowiadali. Wszedł w rodzinne historie z pasją badacza, nawiązał kontakty z Instytutem im. generała Władysława Sikorskiego w Londynie.

— Zastanawiałem się nad tym, co sprawiło, że tak liczna grupa synów prokocimskich kolejarzy trafiła do lotnictwa. Fenomen miejsca? Pewnie coś jest na rzeczy. Doszedłem jednak do wniosku, że wytłumaczenie może być prostsze. W okresie międzywojennym elitarną polską jednostką była oczywiście kawaleria. Dostać się do tej elity nie było jednak łatwo. Pozostawała artyleria lub właśnie lotnictwo. Kraków był jednym z takich liczących się lotniczych ośrodków nie więc dziwnego, że jak magnes przyciągał młodych ludzi — mówi Andrzej Chytkowski. Zadziałał chyba także polski fenomen patriotyzmu, zamiłowania do ryzyka.

Prezes Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów Ryszard Kucharski znajduje inne jeszcze wyjaśnienie powodów, dla których niewielka kolejarska osada stała się prawdziwą wylęgarnią doskonałych pilotów. Przyczyn tego stanu upa-

Mówi się o nich stracone, wojenne pokolenie, choć przeżyli swoje życie tak jak przykazała im historia, poczucie obowiązku i szacunek dla ideałów

Z Prokocimia do legendy

w pierwszym bojowym locie 1 września 1939 roku został ciężko ranny w nogę odłamkiem artyleryjskiego pocisku. Praktycznie powinien zakończyć w tym momencie lotniczą karierę. A jednak przedostał się przez Rumunię do Anglii i tutaj latał nadal. Był pilotem, który dostarczał do angielskich i polskich dywizjonów nowe, lub wyremontowane po walkach, samoloty. Ryzykowne loty, bez amunicji pokładowej, nisko nad ziemią. Prze-

Historia jednej rodziny

Z prokocimskiej rodziny Janusów z lotnictwem związało się czterech synów. Dwóch zginęło jeszcze przed wojną. Roman, instruktor w Pułkowej Szkole Pilotów uczył adeptów lotnictwa pilotowania „Karaśi”. 28 lipca postanowił oblać samolot, który wrócił właśnie po remoncie. Na prośbę

wróg spadł na ziemię, ale samolot Flanka z najwyższym trudem dotarł na lotnisko, mocno postrzelany w powietrznej walce. W ostatnich dniach sierpnia, nadleciał samolotem nad swój dom w Bieżanowie, gdzie mieszkała żona i dwie córki i na specjalnym spadochroniku zrzucił ostatnią wypłatę oraz odcinek kwitujący wysokość wynagrodzenia.

Dziwnie, przedziwnie poukładają się losy 16-ki z Prokocimia. Do dzisiaj żyje jeszcze tylko dwóch — szanowany australijski biznesmen Mieczysław Gorzula, nawiasem mówiąc absolwent krakowskiej Szkoły Ekonomiczno-Handlowej i kpt. Stanisław Chałupa, który przed dwoma laty powrócił z Kanady i mieszka w Prokocimiu.

zowieckiego. Podczas powrotu z nieudanego bombardowania budynków Gestapo przy al. Szucha w Warszawie, samolot zaatakowany został przez Ju-88. Lądowali na Morzu Północnym i na szczęście, po 90 minutach, zostali uratowani. Niezliczona ilość lotów, w tym najdłuższy lot eskadry trwający 16 godzin i 30 minut, oczywiście nad Polskę. Przeżył wojnę, zmarł w Kanadzie.

Ostatnia walka Gorzuli

Kpt. Mieczysław Gorzula od września 1940 roku walczył w 229 Dywizjonie Myśliwskim, a następnie w Dywizjonie 615. Od maja 1941 wchodził w skład 302 Dywizjonu Polskiego, potem przeniesiony został do 315., następnie do 306 i 309. W tym ostatnim, już w stopniu kapitana, dowodził eskadrą B. Jest jednym z ostatnich polskich lotników, którzy stracili niemiecki samolot w II wojnie światowej i jednym z nielicznych, którzy zestrzelili myśliwiec odrzutowy Me-262. 9 kwietnia 1945 roku dowodził dywizjonem, który osłaniał „Lancastery” lecące na bombardowanie Hamburga. Bombowce zaatakowane zostały przez osiem Me-262 „Schwalbe”. Polska osłona zestrzeliła cztery myśliwce bez strat własnych. Kapitan Gorzula zestrzelił jeden z nich.

Ma na swym koncie 118 lotów operacyjnych, 89 bojowych, trzykrotnie odznaczony był Krzyżem Walecznych. Żyje do dzisiaj w Australii.

Wojnę przeżył także Stanisław Żurek, syn konduktora rewizyjnego z Prokocimia. Był ostatnim dowódcą 304 Dywizjonu Bombowego. Zmarł w 1979 roku w Anglii. Miał szczęście...

Nie miał go natomiast Franciszek Józef Stępień. Zginął nad miejscowością Cherrington podczas lotu szkolnego. Jego samolot rozpadł się w powietrzu. Pochowany został na cmentarzu w Worchester. Zginął nad Anglią Tadeusz Habela, odznaczony Krzyżem Walecznych i Polową Odznaką Pilotu. Pochowany na cmentarzu w Northwood.

Andrzej Chytkowski wie prawie wszystko o nich wszystkich. Od niego dowiaduję się, że siostry Habeli żyją, mieszkają przy ul. Popławskiego, siostra Korepty mieszka przy ul. Gersona, brat Stanisława Króla, przy ul. Na Wrzosach, dwie rodziny krewnych pilota Grzecha na Aleksandry, siostra Flanka w Wieliczce. Pokazuje mi jego oryginalny dziennik lotów, z niemal kaligraficznym wpisem dotyczącym ostatniej wyprawy. I interesujące zdjęcia. O, choćby to: oficer niemiecki składający wianek kwiatów na grobie polskiego lotnika. W czasie wojny! Z rodzinnych fotografii, które wyjmuję z segregatorów patrząc na mnie młode, uśmiechnięte twarze lotników z Prokocimia. Wkrótce wszyscy będą mogli obejrzeć efekty czterolatnich poszukiwań i dociekań mojego rozmówcy. Pod koniec stycznia w salach Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów zaprezentowana zostanie niezwykła wystawa zbiorów Andrzeja Chytkowskiego. Człowieka, którego zafascynowała historia ludzi, sąsiadów niemal, chodzących nie tak przecież dawno po tych samych co i on ulicach. Cieszy się, że zdążył z wystawą na 80. rocznicę odzyskania Niepodległości, 80. rocznicę zakończenia I wojny światowej i powstania polskiego lotnictwa.

Konstanty MIGDAŁ



truje w fakcie, że Prokocim, leżący w pobliżu strategicznego węzła kolejowego był znany ośrodkiem działalności niepodległościowej w okresie I wojny światowej. Tędy przechodziły transporty żywności, materiałów wojennych. Tutaj kwitła działalność sabotażowa polegająca na przejmowaniu transportów broni, robieniu sztucznych zatorów, także wykolejeń. To m. in. uniemożliwiło Austriakom wywiezienie z twierdzy Kraków praktycznie całych ogromnych zapasów. — Piekarzykowie, Dudkowie, Kowaliki, Więcki, Stokłosi, Marszałki, Krzysice, Golonki, Magiery, Solarze, Zięby, Cholewy... to rodziny dobrze zasłużone dla Sprawy Niepodległości. Wyrastający w tej atmosferze młodzi ludzie trafiali najchętniej do nowego rodzaju broni w niepodległej Polsce, lotnictwa — przypomina prezes Kucharski.

Galeria nieobecnych

Nie mają swojej Galerii Sławy. Tylko nazwiska czwórki najsłynniejszych prokocimskich lotników figurują na pamiątkowym obelisku ustawionym na ul. Prostej. Uczczono ich, nadając im nazwiska prokocimskim ulicom, także jedna ze szkół podstawowych nosi imię Jana Grzecha. Rodziny innych dopiero od pana Chytkowskiego dowiedziały się, gdzie znajduje się grób ich krewnego, poznały jego wojenne losy.

Adam Bujak latał w 23. eskadrze obserwacyjnej. Już

żył wojnę, zmarł przed kilkoma laty w Anglii.

Franciszek Oprych, pilot 6 Pułku Lotniczego „Lwów” po wybuchu wojny, poprzez Split w grudniu 1939 roku dotarł do Anglii. Tutaj polscy piloci przechodzili szkolenie na samolotach angielskich. Podczas lotu treningowego w samolocie nastąpiła awaria, pękł przewód olejowy, samolot zaczął płonąć. Ratunkiem był skok na spadochronie. Franciszek Oprych postanowił jednak ratować maszynę. Ciężko poparzony, nieprzytomny trafił do szpitala. Przeżył i wrócił do lotnictwa. Był instruktorem latania. Zmarł w 1976 roku w Anglii i pochowany został na Cmentarzu w Nottingham.

Por. pil. Jan Grzech, absolwent IX Gimnazjum w Krakowie, dowódca klucza 151 eskadry myśliwskiej 5 Pułku Lotniczego w Wilnie kampanię wrześniową zakończył 18 września, na rozkaz dowództwa odlatując do Rumunii. W Anglii trafił do 315. dywizjonu myśliwskiego. 23 listopada na myśliwcu „spitfire” osłaniał „Hurricane” atakujące Bourbourg we Francji. Trafiony w rejonie Dunkierki pociskiem przeciwlotniczym, spadł do kanału la Manche. Leży na cmentarzu komunalnym w Dunkierce. Odznaczony Krzyżem Walecznych i Polową Odznaką Pilotu. Trafił chciał, że w tej ostatniej fatalnej wyprawie brał udział również inny prokocimianin mjr Stefan Janus, który kilka dni wcześniej został dowódcą 315. Dywizjonu Myśliwskiego.

jednego z mechaników polecał do Liszek, gdyż tamten chciał zrzucić na papierowym spadochronie... czekoladę dla swojej narzeczonej. Takie to były czasy. Lecieli na niskiej wysokości, prawdopodobnie w ostatniej chwili pilot zauważył rząd topoli. Poderwał maszynę, stracił nad nią kontrolę i rąbnął w ziemię. W samolocie zginęły cztery osoby.

Mieczysław Janus, absolwent kursu wyższego pilotażu w Lotniczej Szkole Strzelania w Grudziądzu zginął na krakowskim lotnisku w wypadku samolotowym, gdy usiłował „posadzić” maszynę z uszkodzonym płatem ogonowym.

Najmłodszy z braci, pilot szybowcowy, nie zrobił wojennej kariery. 1 września wyszedł z domu na wojnę i wszelki ślad po nim zaginął.

Mjr Stefan Janus znakomity pilot myśliwski, 6 zestrzeleń pewnych i jedno prawdopodobne, od maja 1942 roku dowódca 1 Polskiego Skrzydła Myśliwskiego, w skład którego weszły owiane legendą dywizjony 303, 306 i 308, zderzył się w powietrzu nad Calaise z innym samolotem.

Major Janus lądował w kanale. Wyłowiony przez francuskich rybaków oddany został w ręce Niemców. Trafił do obozu Stalag Luft 3 w Żaganiu. 15 sierpnia usiłował zbiec z obozu. Był przewodniczącym komitetu, który przy-



gotowywał słynną, filmową ucieczkę pięćdziesięciu alianckich pilotów w 1944 roku.

Ta ostnia wypłata...

Leopold Flanek — fenomenalnie utalentowany pilot, latający m. in. w trójce akrobacyjnej 121. Eskadry, która była konkurencją dla słynnej „trójki Bajana”, 1 września lecąc w kluczu wraz z ppor. Wacławem Królem, pchor. Władysławem Chciukiem i st. szer. Pawłem Kowalą zestrzelił w rejonie Kęt bombowiec He-111. Dzień później wspólnie z ppor. Nowakiem stracił kolejnego Heinkla 111. Trzecie spotkanie z nieprzyjacielem omal nie skończyło się tragicznie. Wprawdzie



Ten odcinek, jedyna właściwie pamiątka po Leopoldzie Flanku, pieczołowicie przechowywany przez rodzinę, po latach trafił do rąk Andrzeja Chytkowskiego. On wyjaśniał jego dalsze losy. — Podczas walk nad Francją w składzie francu-

Galeria najślawniejszych

Kapitan Stanisław Chałupa, pilot 2 Pułku Lotniczego w Krakowie absolwent IX Gimnazjum, stopień podporucznika pilota otrzymał w 1938 roku w Dęblinie. We wrześniu 1939 włączony został do Brygady Pościgowej stacjonującej na połowym lotnisku w Radzikowie. 5 września, podczas lotu patrolowego miał współudział w zestrzeleniu Messerschmitta 110. W walkach nad Francją zanotował prawdopodobne zestrzelenie Junkersa Ju-88, potem, pewne — Heinkla-111 lecącego na bombardowanie Lyonu. W okolicach Paryża w powietrznych walkach stracił Messerschmitta-109 i dwa Junkersy. Potem Anglia. Trafił do jednego z najsłynniejszych, Dywizjonu 302. Kolejne zestrzelenie — Ju-88.

Kapitan Stanisław Chałupa ma jeszcze na swym koncie Dorniera Do-17 i prawdopodobnie Do-215. Odznaczony jest Krzyżem Virtuti Militarii i Polową Odznaką Pilotu. Wkrótce skończy 83 lata.

Kpt. Stanisław Król przydzielony został w Anglii do 138 Dywizjonu Royal Air Force do zadań specjalnych. Wielokrotnie latał nad Polskę ze zrzutami zaopatrzenia i skoczaków. Już pierwsza wyprawa omal nie skończyła się tragicznie. Z powodu braku paliwa przymusowo musieli wylądować w Szwecji i załoga bombowca została internowana. Powrócił do Anglii w 1942 roku. Latał nad Polskę, jako nawigator, w okolicy Łowicza, Wyszki, Dębina, Tyńca Białobrzegów, Grodziska Ma-

Ludwika Jerzego Kerna alfabet (42)



Henryk Tomaszewski

To że orientuję się trochę w technicznych sprawach robienia gazety, zawdzięczam właśnie profesorowi Henrykowi Tomaszewskiemu, jednemu z największych grafików świata. Co prawda, gdyśmy się poznawali w powojennej Łodzi, Henryk jeszcze taką wielką wielkością nie był. No bo niby skąd świat miał o nim wiedzieć, skoro panowie H. i S. uparli się, żeby nam te sześć lat z życia wyrwać i zamienić w koszmara. A on tuż przed wojną ukończył warszawską akademię. O wejściu w normalne graficzne życie nie było mowy. Można było najwyżej podrabiać niemieckie Bezugscheiny i kartki żywnościowe. Po wojnie zamknął się w pracowni z tymi swoimi ukochanymi plakatami i doprowadzał je do perfekcji. Na każdym kolejnym plakacie narysowane było coraz mniej, a mówić miał coraz więcej. Bawił się również w rysowanie dowcipów, drukowanych głównie w „Szpilkach”.

Po ile kilo?

Lubił się śmiać i lubił robić kawały. Słiśmy kiedyś Piotrkowską. Minęliśmy oświetloną aptekę. Henryk zatrzymuje się i mówi do mnie: „Wejdźmy na chwilę”. Wchodzimy. „Dobry wieczór” — powiada Henio. „Dobry wieczór” — odpowiada pani magister. „Czy są gruszki?” „Jakie gruszki?” — pyta zdziwiona pani magister. „Gumowe” — objaśnia Henio. „Owszem” — informuje pani magister. „A po wiele kilo?” — zapytuje Henio i, wybuchając śmiechem, wyciąga mnie z apteki.

„Szpilki” cieszyły się dobrym zdrowiem, jednakże paru zapaleńców postanowiło zrobić im konkurencję i wydawać tygodnik satyryczny „Różgi”. Redaktorem graficznym został Tomaszewski, a mnie zrobił swoim redaktorem technicznym. Po dwóch latach „Różgi” zakończyły żywot z powodu niedostatków sponsoringu. Ja znalazłem się w Krakowie, a Henryk wrócił do swojej Warszawy, zostając jednym z najslawniejszych profesorów tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych. W krótkim czasie zdobył sławę światową.

Za dużo zielonego

Były to czasy, w których wąskoczołkowi partyjni kretyni mieli ogromnie dużo do powiedzenia w dziedzinie sztuki. Opowiadano mi o poświęconym zagadnieniom plastycznym zebraniu, na którym mądrzyli się panowie reprezentujący znaną szkołę malarstwa Komitetu Centralnego. Mówili jak się powinno malować, jakich używać kolorów, jak pociągać pędzlem. Tomaszewski nie wytrzymał, poprosił o głos. I opowiedział następującą historię: Przed wojną byłem studentem na Wydziale Grafiki. Dorabialiśmy malując reklamy dla sklepików. Ja miałem takiego starozakonnego, który miał na Pradze sklep z mydłem i powiedział. Czasami kazał sobie namalować „Radion sam pierze”, czy coś w tym rodzaju. Dawał mi za to dwa albo trzy złote i było bosko. Niestety. Czasami miał wątpliwości natury artystycznej. Wołał wtedy w stronę zaplecza: „Panno Róziu, pani pozwoli”. Z pakamery wychodziła młoda ruda osóbką. „Pani się przyjrzy temu arcydziełowi. Co pani o nim myśli?” Ruda długo przyglądała się, zmieniała kąt patrzenia, podpierała ręką brodę i w końcu mówiła: „Za dużo zielonego”. Otóż panowie wszyscy przypominacie mi tę osóbkę z Pragi. „Za dużo zielonego!” To wszystko, co macie do powiedzenia w sprawie malarstwa! Był bezkompromisowy pod tym względem.

Zrób pan próbkę...

Na parę dni przed wybuchem powstania wyjechał z Warszawy gdzieś w stronę Otwocka, żeby trochę posiedzieć na wsi i pokapać się w Świdrze. Tymczasem wybuchło powstanie i już nie było mowy o powrocie do miasta. Warszawa się paliła, a po tamtej stronie miasta zjawili się Ruscy. Nie miał z czego żyć. Chodził po Otwocku i kombinował jakby tu zdobyć parę groszy. Stał przed witryną miejscowego fotografa i oglądał zdjęcia, czarno-białe oczywiście, przedstawiające w większości ruskich żołdatów. Przyglądał się, przyglądał, i w pewnym momencie zaskoczył. Wszedł do fotografa i zaproponował współpracę. Interes miał polegać na tym, że on tych żołdatów będzie podkolorowywał. Fotograf poczuł, że to jest coś, i powiedział: „Zrób mi pan próbkę”. Łatwo powiedzieć, „zrób pan próbkę”. Ale czym? Ani pędzelka, ani farbek. Uratowała go miejscowa mydlarnia. Pędzelek się znalazł, a z farb do malowania ścian udało mu się zrobić kolorki nadające się „od bity” do kolorowania fotografii. Trafili w dziesiątkę! Nie mogli nadażyć. Rosjan, jak wiemy, było po tamtej stronie Wisły mnogie. Czekali, nudzili się. I fotografowali, żeby posłać rodzinie swój aktualny wygląd. W technikolorze! Jeszcze może dziś, w jakichś albumach w głębi Rosji, tkwią te podkolorowane zdjęcia z Otwocka. (cdn.)

Wysłuchała: Maria ZIEMIANIN

(Ciąg dalszy ze str. 1)

— Po co Panu i WSB-NLU kolejny nowy projekt, uderzający — w dodatku — w inicjatorów podobnego projektu?

— Powiem wprost, nie jest to nam potrzebne do szczęścia. Co więcej, przy realizacji tak niezwykłego eksperymentu

go funkcjonowania uczelni z budżetu Nowego Sącza, czyli także z płaconych przez każdego mieszkańca tzw. podatków pośrednich.

— Przesadza Pan z argumentacją, a wytoczona armata ma — jak mi się wydaje — nazbyt duży kaliber. Niby dlaczego po-

łożenie przez Was nowego wniosku może zablokować inicjatorom powstania szkoły uzyskanie pozytywnej decyzji MEN.

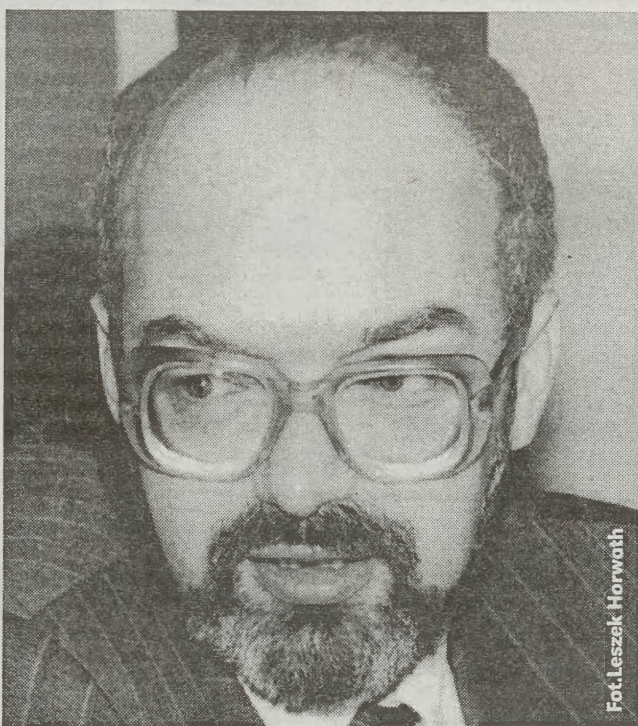
— Minister Handke wybierze jeden z dwóch projektów. Jeżeli ministerstwo będzie się bało nietypowego rozwiązania, powstanie PWSZ, jeśli na-

środki (na przykład pochodzące z budżetu miejskiego) nie zostaną skonsumowane przez place, ale będą mogły pójść na inwestycje oświatowe, dając dzięki temu zarobek miejscowym firmom.

— Panie Rektorze, co Pan najlepszego robi? Nie dość, że

Uniwersytet sądecki? Czemu nie?...

Z dr. Krzysztofem Pawłowskim, rektorem Wyższej Szkoły Biznesu — National Louis University w Nowym Sączu, przewodniczącym Konferencji Rektorów Szkół Niepaństwowych, rozmawia Leszek Horwath



Fot. Leszek Horwath

spotkamy się zapewne z wieloma problemami. Nikt tego jeszcze nie robił, ale ten eksperyment jest potrzebny naszemu miastu. Jesteśmy jednak głęboko przekonani, że tylko przez rozszerzenie działalności WSB-NLU o edukacyjne zamówienia rządowe można uzyskać taki rozwój uczelni, że możliwe będzie jej przekształcenie w ciągu następnych kilkunastu lat w pełnowydziałowy uniwersytet sądecki. Jesteśmy pewni, że uruchomienie PWSZ na długie dziesięciolecie zablokuje powstanie uniwersytetu sądeckiego.

— Nie pierwszy raz mówi Pan o uniwersytecie sądeckim. Czy nie jest to jedna z wielu Pańskich obsesji?

— Uniwersytet w Nowym Sączu nie jest moją obsesją. To ja poddałem podczas kampanii wyborczej do Senatu w 1991 r. ten pomysł. Przypomnę, że śmiano się ze mnie i mówiono, że jestem megalomanem. Tymczasem, od co najmniej roku coraz częściej słyszę i czytuję o projekcie utworzenia uniwersytetu przez władze lokalne. I słusznie! Jest to przecież jedyny sposób zapewnienia naszemu miastu szans rozwojowych, po tym kiedy przestanie być centrum administracyjnym województwa.

— Jak zwykle, gdy nie wiadomo o co chodzi, chodzi o pieniądze. Jakie kwoty wchodzi w rachubę?

— Kilka milionów nowych złotych rocznie, które będą pochodzić z budżetu państwa, czyli z naszych podatków oraz dodatkowo 20 procent globalnej kwoty rocznej

wstanie państwowej szkoły zawodowej miałyby zablokować stworzenie uniwersytetu?

— Właśnie, że nie przesadzam. Proszę pamiętać, że MEN tworzy wyższe szkoły zawodowe, aby kształcić tanio, tylko na trzyletnich studiach licencjackich. Więc kiedy już powstanie PWSZ, to nie da się jej przekształcić w szkołę akademicką, a później uniwersytet. Kłamka zapadnie radykalnie. Nam, tj. WSB-NLU, pozostanie rozwój w klasycznej uczelni akademickiej, działającej tylko w obszarze ekonomii, zarządzania i finansów. Chcąc uzyskać — a to zakładamy dość szybko — pozycję lidera wśród tego typu uczelni w Europie Środkowej, musimy ograniczyć rozwój ilościowy i zająć się tylko jakością oraz kształceniem naszej kadry akademickiej. Natomiast w interesie miasta jest szybki wzrost liczby studentów.

— Ale ja nadal nie mogę zrozumieć, po co Panu ten uniwersytet i „połykanie” obu kolegów nauczycielskich w ramach „jednego dania”?

— Chodzi o przyszłość Nowego Sącza! Rozwój Unii Europejskiej będzie odbywał się w tzw. centrach innowacyjnych. Jedną z charakterystycznych cech takich centrów jest silny, duży, lokalny ośrodek akademicki. Taki ośrodek przyciąga inwestorów, producentów, nowe technologie. Dzięki niezwykle pracowitości i geniuszowi wielu ludzi, Nowy Sącz — dość powszechnie — zaczyna być postrzegany właśnie jako centrum innowacyjne.

— Prezydent Czerwiński — zresztą nie tylko on — obawia się, że

tomiast będzie chciało przetestować nowe rozwiązania, a zarazem zaoszczędzić środki budżetowe, wybierze nasz projekt. WSB-NLU jako placówka niepaństwowa, sama wypracowuje swój budżet i nie korzysta z żadnych państwowych dotacji. Proponujemy rządowi RP bardzo dobry biznes. Chcemy kształcić znacznie taniej niż to proponują projektodawcy szkoły państwowej. Nasz projekt przewiduje, że przyjmować będziemy na studia bezpłatnie aż o 100 osób rocznie więcej niż przewiduje to projekt konkurencyjny. Uważamy także, że mamy nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek troszczyć się o efektywne gospodarowanie groszem publicznym, obojętnie czy pochodzi on z budżetu państwa, czy budżetu samorządu. To są pieniądze każdego z nas, bo pochodzące z podatków. Uważam, że każda instytucja państwowa jest mniej efektywna od prywatnej. Cieszę się, że usłyszałem dokładnie takie słowa w czasie „Gali Business Centre Club”, z ust premiera Balcerowicza. U nas będzie mała administracja, efektywne zarządzanie, więc

wsadza Pan kij w sprzyszy pięknej sądeckiej inicjatywie, to jeszcze traci wielu przyjaciół z tej samej strony sceny politycznej, a na domiar złego próbuje zablokować powstanie nowych miejsc pracy.

— O niczym innym nie marzyłem tak bardzo, wraz z wieloma moimi przyjaciółmi politycznymi, jak o demokracji i wolnym rynku. Wolny rynek to także wolny rynek idei. Niech więc decydenci zdecydują, co wolą wybrać: projekt efektywny, czy efektywny. Najłatwiej tworzy się szkołę za państwowe pieniądze.

— Tymczasem Pańscy przeciwnicy zarzucają Panu niełojalność i próbę przechwycenia cudzego pomysłu.

— W takim razie ujawnię, że 1 lutego 1995 r. WSB-NLU zgłosiła Radzie Miasta, sygnowany jako poufny, projekt przedstawiający pomysł budowy uniwersytetu sądeckiego, w oparciu m.in. o dwa kolegia nauczycielskie. Pytam zatem — kto ma większe prawo, by mówić o braku lojalności? Nam nie chodzi o nie innego jak tylko o przyszłość Nowego Sącza i jego mieszkańców.

PŁYTKI CERAMICZNE

Przedstawiciel ZZPC „OPOCZNO” i BOHEMIAGRES-CHLUMCZANY oraz innych renomowanych firm polskich i zagranicznych

Bezpośredni import z Włoch, Hiszpanii i Czech

PŁYTKI:

• ściennie • posadzkowe • mrozoodporne

PŁYTKI GRESOWE czeskie o nasiakliwości 0,1%

KLEJE, WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

Przy większych zamówieniach znaczący RABAT
SPRZEDAŻ RATALNA

Firma Handlowa „CERAMIK”

Stary Sącz, ul. Źródłana 22
tel./fax (018) 446-08-83

Sklepy firmowe:

Limanowa, ul. M. B. Bolesnej 5, (0-18) 337-31-30
Mszana Dolna, ul. Orkana 15, tel. 422
Brzesko, ul. Mickiewicza 31, (0-192) 62-490
Krynica, ul. Kraszewskiego 88
Nowy Targ, ul. Szaflarska 148

Czynne 8-18, sobota 8-14

/MS

SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWA WNĘK

drzwiami przesuwymi i składanymi firmy **STANLEY**
Eleganckie i wygodne — dowolne wymiary. Bogata kolorystyka płyt meblowych i luster.
Zestawy do samodzielnego montażu — akcesoria.

Zapraszamy do naszych punktów usługowych w Krakowie:

■ ul. Wielicka 2, tel. 656-56-75 ■ ul. Prandoty 6, tel. 411-62-13 wew. 339

Zapraszamy do współpracy stolarzy.

→ Raty — Ulga w podatku →

Badają tajemnice bankowych oszustw, ustalają kto w białych rękawiczkach wyłudził VAT

W szarej strefie...

Kraków to obecnie jest bardzo spokojne miasto. Tu nie pierze się „brudnych pieniędzy”, praktycznie nikt nie wyłudza kredytów z banków, z prywatyzacją przedsiębiorstw państwowych wszystko, no, prawie wszystko było w porządku. Taki wniosek wysnuć by można, gdyby przeanalizować liczbę spraw zgłoszonych w Wydziale do Spraw Przestępczości Gospodarczej KWP przez samych poszkodowanych. Ale to pozór. Funkcjonariusze z Wydziału do Spraw Przestępczości Gospodarczej Komendy Wojewódzkiej Policji ciągle mają pełne ręce zajęć. Fakt, wydział ma charakter operacyjno-śledczy. Dwa w jednym, jak reklamowany proszek. I „czyści” też nieźle.

Kilkadziesiąt spraw nowych i kontynuowanych w ciągu roku, dziesiątki tysięcy złotych odzyskanych od sprawców gospodarczych przestępstw, setki tysięcy złotych straconych na skutek oszustw. Czasem banalnych, wręcz prymitywnych, niekiedy znacznie bardziej skomplikowanych.

— Dużo to czy mało — naczelnik wydziału młodszy inspektor Bogdan Łukasiewicz — głośno się zastanawia. — Gdyby wziąć pod uwagę liczbę pracowników, nieco ponad 30 osób, zarobiliśmy na swoje utrzymanie — mówi. W głosie rozmówcy wyczuwam jednak brak pełnej satysfakcji.

Przed barierą liberalizmu

Bierze się on z faktu, że coraz trudniej pracownikom wydziału dotrzeć do dokumentów i informacji mogących stanowić materiał dowodowy w prowadzonych sprawach. Długotrwałych, żmudnych, nie zawsze zakończonych efektywnym sukcesem.

— Choćby sprawy bankowe. To nie banki zawiadamiają nas o tym, że stały się ofiarami oszustw i przestępstw. Wolą przelknąć stratę, przemilczeć informację i nie narażać się na niepotrzebne zainteresowanie. To oczywiste, że boją się pytania — dlaczego doszło do takiej kłopotliwej sytuacji? Paradoks, ale przed laty, gdy daleko nam było do gospodarki rynkowej, jednostki gospodarki społecznej, organa kontroli wewnętrznej zawiadamiały nas o popełnionych przestępstwach. Teraz musimy ich szukać mając jednocześnie, na podstawie zmieniających się przepisów, niemal całkowicie zatamowany dostęp do informacji. Obecnie, na przykład, już nie tylko policja, ale nawet prokurator nie może zapytać banku o ruchy na koncie tylko takiej osoby, której przedstawiono zarzut. No to jak można przedstawić zarzut skoro nawet nie wiemy, czy ten ktoś otrzymał kredyt? Te przepisy tworzone są zgodnie z liberalistycznym trendem, który, zapewne w sposób niezamierzony, w korzystniejszej sytuacji stawia potencjalnych przestępców niż ich tropicieli. Nasze uregulowania dotyczące gospodarki są niekiedy bardziej liberalistyczne niż w państwach zachodnich. Tam, gdy następuje naruszenie prawa,

rusza cała machina. I działa bezwzględnie aż do sądowego finału. Nas zawiadamiają jedynie w sytuacjach ewidentnych. Charakterystyczne, że sprawy trafiające z aktem oskarżenia do sądu, to są zaszłości z lat 1992-93, najdalej z 1994 roku. W tym momencie przepisy były jeszcze na tyle luźne, że mogliśmy zdobyć informacje i dowody. Obecnie nie ma zgłoszeń dotyczących wyłudzeń kredytów w ostatnich latach. Tymczasem, ostatnio prezes NBP Hanna Gronkiewicz-Waltz wspominała o tym, że 7 procent bankowych kredytów to kredyty nie trafione. Oczywiście nie wiemy, ile w tym jest wyłudzeń i innych oszustw, po których gigantyczne pieniądze znikają nie wiedzieć gdzie i to bezpowrotnie.

Mniej szarości

Prowokuję moich rozmówców — skoro te przepisy są niespójne, z lukami, to może lepiej zostawić wszystko na żywioł? Kto ma zarobić ten pierwszy milion dolarów niech go zarobi, kto nie potrafi, niech zazdrości i tyle?

— A sądzi pan, że tu chodziło by tylko o jeden milion? Złość trzęsie, gdy słyszy się dyskusję, ile to pieniędzy brakuje na to czy owo. A jednocześnie raporty NIK wyraźnie pokazują czarne dziury, przez które przepływają setki miliony złotych i wyciekają z budżetu bez śladu, a co gorsza, bez reakcji. Szacunki mówią, że około 20-30 procent budżetu państwa brutto trafia do tzw. szarej strefy. Tak jakby ustawodawcy nie rozumieli, że dobrze sformułowany przepis prawny kosztuje znacznie mniej niż walka z następstwami braku precyzji i jasnego określenia granic których, pod zagrożeniem sankcjami, nie wolno przekraczać. Czasem lepiej nawet usankcjonować pewne praktyki, zezwolić na nie, niż tworzyć fikcyjny zakaz, którego i tak nikt nie przestrzega. W Danii na przykład przewidziano dla zarządu firmy z tytułu zawarcia kontraktu jest dozwolona. To jest pozycja kosztowa.

Więcej prawa

Nowy kodeks karny znosi pojęcie tzw. „innego wyłudzenia mienia”. Dotąd gromadziłyśmy dowody, przesłuchiwałyśmy świadków itp. opierając się m.in. o ten zarzut. Trudno przesądzać jaka będzie obecna praktyka, ale zdarczy się może, że tzw. szary Huty im. Tadeusza Sendzimira — (wyłudzenia materiałów hutniczych) czy „Renkonu” — (przekształcenia własnościowe), w których zamiarem sprawców było de facto zagarnięcie majątku i które zakwalifikować można było właśnie jako „inne wyłudzenie mienia”, pod rządami nowego kodeksu karnego, który nie zna pojęcia „innego wyłudzenia mienia”, zostaną odesłane do uzupełnienia lub oddalone. Zwracaliśmy na ten fakt uwagę ministra sprawiedliwości, otrzymaliśmy odpowiedź, że ministerstwo „dostrzegło ten problem” i zostaną podjęte określone działania. To już

dobrze. W przeciwnym wypadku może się zdarzyć, że nasza praca, także prokuratury, długotrwała, wieloletnia, po prostu pójdzie na marne.

Zupełnie osobny problem to kwestia co dzieje się z tymi

dane. No i Sąd Najwyższy dopatrzył się uchybień formalnych i facet dostał bardzo wysokie odszkodowanie z budżetu państwa. Znamy też przemytnicze sprawy z 1991 roku, które nie znalazły je-

bez grosza, bez majątku. Co więcej zwykle zapadają na poważną chorobę, która uniemożliwia im wręcz postawienie zarzutu, chociaż, na przykład, nie przeszkadza zasiadać w zarządzie poważnej firmy.

Rok przestępczy

Bilans rocznych dokonań pracowników wydziału, w pozornie uczciwym Krakowie, potwierdza jednak, że funkcjonariusze PG nie zmarnowali czasu.

— W pierwszym kwartale wszczęliśmy 16 postępowań, wśród nich sprawę wyłudzenia na podstawie dokumentów poświadczających nieprawdę, w latach 1991-93,

tycznych w Krakowie, które przekształciło się w spółkę „Otis”. Tu mieliśmy m. in. do czynienia z celowym zaniżeniem wartości przedsiębiorstwa poprzez fałszowanie dokumentacji, a straty tylko w zakresie podatkowym wyniosły 545 tys. złotych. Zarzuty postawiono trzem osobom. Kolejna sprawa — wyłudzenie dopłat do leków, które kupione prywatnie drogą eksportu walizkowego trafiły do państw byłej WNP. Produkcja tych leków była dofinansowywana przez zakłady krajowe. Albo sprawa sieci stacji paliw KIM należących do Mirosława K. osoby znanej w środowisku krakowskiego biznesu, prowadzącej także sieć radio taxi, biura nieruchomości itp. Stwierdziłszy w toku postępowania fakt mieszanin, czyli fałszowania paliw co sprawiło, że skarb państwa stracił 5,5 mln złotych należności podatkowych. W drugim kwartale wszczęliśmy śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez dyrektora Instytutu Zootechniki w Krakowie w latach 1994-95, co spowodowało 1 mln złotych strat. Kolejne postępowanie — wyłudzenie przez firmę z Pily na szkodę HTS wyrobów hutniczych na kwotę 350 tys. złotych. Prowadzimy sprawę przekroczenia uprawnień przez pracowników Interkrakbanku, sprawę o zbycie składników majątkowych przez firmę będącą w stanie upadłości, a wartość zagarniętego mienia osiągnęła 4 mln złotych. W tej ostatniej sprawie przedstawiono zarzuty trzem osobom. Chodzi o firmę Babak S.A. Wszczęliśmy sprawę dotyczącą wyłudzenia 831 tys. złotych z różnych towarzystw leasingowych na zakup super kutrów rybackich, sprawę wyrządzenia znacznej szkody w majątku spółdzielni mieszkaniowej „Dom dla Młodych”. Szkodę oszacowano na co najmniej 3 mln 800 tys. złotych.

Podaję się magii wielkich liczb i słucham o kolejnych milionach, które ukradziono, zmarnowano lub zaprzeczono, o miliardowych podatkach VAT wyłudzonych przez firmę z województwa krakowskiego. I wiem już jedno — życie gospodarcze w naszym regionie, tylko pozornie jest spokojne. Ono pełne jest niezgłębionych tajemnic i niestety, tylko niektóre z nich ujrzą światło dzienne. Reszta pozostanie w szarej strefie milczenia i braku dowodów.

Konstanty MIGDAŁ



sprawami, w których zakończyliśmy postępowanie i trafiły do sądu. Gdyby prześledzić je aż do finału, dojdź by można do zaskakujących konkluzji. Przykład z naszego podwórka, z lat obowiązywania starego kodeksu. Złapaliśmy przemytnika, gdy przewoził tirami setki tysięcy litrów alkoholu. Zabezpieczyliśmy tiry, spirytus. Sąd, sprawa. Samochody zostały sprze-

szyć końca w I instancji! Takie sytuacje wywołują przekonanie o bezsilności prawa.

Prawdą jest, że wpadają na ogół plotki, mali ludzie do przeciętnych interesów. Oni najczęściej nie zdają „zwinąć” działalności, wyprowadzić co się da w inne ręce lub zbyt późno biorą się za wykorzystywanie prawnych luk. Najsprytniejsi, w momencie, gdy zaczynamy się nimi interesować, są na ogół

przez ówczesną dyrekcję Zakładów Przemysłu Nawozowego „Bonarka”, na szkodę Komitetu Badań Naukowych, kwoty 9 mln złotych. Aktualnie sprawa jest w zawieszeniu, biegli analizują dokumenty, dokonuje się eksperytyz. Wszczęliśmy również sprawę w związku z przekształceniami własnościowymi w Przedsiębiorstwie Robót Dźwigowych i Elektroenerge-

kasowa promocja



• najchętniej kupowany model
CR 280+ w promocji za 995 zł*

• drukarki fiskalne
w promocji za 995 zł*

• przebój roku '97 kasa
PS 2000 tańsza o 17 %

• kasy fiskalne już od 570 zł*

• sprzedaż ratalna wszystkich urządzeń

• w promocji ograniczona liczba urządzeń

• warunkiem udziału w promocji jest
kontakt z OPTIMUS-IC 0 800 30 23

NOWE ZALETY CR280 +

- współpraca z czytnikiem kodów kreskowych
- zwrot butelek
- nowa obudowa

• Bochnia BIT LINE 612 38 71 • Brzesko ZETO 316 64 • Kraków PARASOFT 637 2493 • EXPERT POLAND 634 25 15 • LANTECH 637 24 10 • OPTIKOM 411 50 98 • OPTIMUS ESC 632 64 77 • Krynica INFO SERWIS 471 25 20 • Limanowa BAJT 37 41 31 • Nowy Targ POLANSKI 680 99 • SHIFT 651 59 • Nowy Sącz PROTEUS 42 34 11 • Tarnów RWD PROSPECT 21 50 00 • ZETO 21 66 62

* wszystkie ceny netto po odliczeniu 50%

995 zł.

OPTIMUS-IC

zadzwoń 0 800 30 0 23
bezpłatna infolinia

Wanda Czubernat, czy może raczej Czubernatka: baba, poetka, wesołka. Wydawało się, że trzeba się przyszykować na satyryczne spotkanie.

— Dwie godziny starczy? Nie starczy? Przecie w dwie godziny życie trzy razy obrócimy i sie nagadamy jak dzikie świnię — kpiła już do telefonu.

A tu niespodzianka. Owszem, jest jak miało być: kobieta gościnna, rozmowna, a także przy kości; tę ostatnią przypadłość wytłumaczy później tak: „baba na wsi musi być tęga, żeby sie nie przewróciła przy ciężkiej robocie”. Owszem, jest śmiech, są anegdoty, ale wszystko to podszyte jakimś liszajem smutku, który siadł na żołądku poetki ludowej z Raby Wyżnej.

Zaraz tę fałszywą, żałośliwą nutę chwytam i celuję w Wandę: jakże to tak? Gdzie te ogniki śmiechu w oczach, niby robaczki świętojańskie? Ona na to:

— Przymuliło mnie, faktycznie. Może to nawet dobrze, bo jak sie człowiek zasnuć to znaczy, że jeszcze nie jest komputerem... Wujek mi umar. Brat dostał zawału. Książd Tischner choruje dość

pożegnała go stypą i żalobnym wierszykiem, w którym zachęcała Władusia do zjedzenia gotowanej kapustki ze spyrką, bo takiej smakowitej stawy może mu zabraknąć na niebieskich obłokach.

O Tacie myśli... Wiele przegadaliśmy o jej tacie, o starym Kościelniaku, stolarzu. Czego ją nauczył, jakie historie opowiadał, jak umierał.

2.

„Tata nam dużo czytał: mnie, mojej siostrze Ali i bratu Jaskowi. Żeby móc czytać o zmroku, zawsze jakie-

Zjeżdżała z recytacjami i gadkami całą Polskę. Dziś już po kraju nie fruwa. Siadła w Raby Wyżnej jak kwoka i dogląda jajek — poetów z całego Podhala. Proszą ją: przeczytajże, Wandziu, ocen. Więc czyta, doradza. Proszą: pomóżże, Wandziu, wydać tomik. Więc żebrze o pieniądze, wydaje książki. Proszą: napiszże coś, Wandziu, dla nas. Więc pisze felietony, satyry i scenariusze dla kabaretu, także gawędkę i piosnki.

— A wszyscy chcą, żeby pisać na przedwczoraj, kurde fiks — pomstuje.



Poetka ludowa w czasach komputeryzacji

Czubernatka



poważnie. Mnie nadciśnienie męczy... Ale mówię sobie, że każda radość musi być nagrodzona smutkiem. Bo jakbyś tego smutku nie dostał szczytówkę, to tak jakby pieprzu do rosolu nie sypnoł, albo gorzkiego migdała w słodkich

„A to — jak chom wiedzieć pany/ to jest góról nakręcany/ Takie miot wesołe lice orli nos i parzenie.../ Dzisiaj robi w kombinacie/ Siedzi w blokach, a nie w chacie. Amen.”

(z wiersza „Tako se bajda”)

nie znaleźć... Ale znowu jak mi smutno to zaraz se odnajdę coś śmiesznego, żeby se dokuczyć. Bratu do szpitala zawiozłam śmiesznom książeczkę, co nam ją tata czytał w dzieciństwie, a księdzu Tischnerowi, co go mocno za krtani wzięło, napisałam: „Bedziesz miot spokoj, chłopie, nareście. Nie bedziesz musiał godać, ino se popisziesz ile wlezie.”

1.

Sześćdziesiątkę ma, a to już wiek, gdy często się myśli do tyłu, a nie do przodu. O młodości. O przemijaniu. O brakujących osobach. Wspomina więc czasem rabiniańskiego listonosza Władka, chłopca z duszą. Myśli o Bolusiu, rabiniańskim grabarzu, który wszystkim dokucznikom groził, że ich zmierzy specjalnym metrem, tym od mierzenia nieboszczyków. Niedawno odszedł w zaświaty Władus, pijaczek wiejski; Wan-

sik karbidóweczki i latareczki skombinował. Nasz dom był najjaśniejszy we wsi.

Tata znoł się na astronomii. I na ptaszkach sie znoł, i na roślinkach. Broł nas do lasu i pokazywał miejsca gdzie się świnia czochrała, albo gdzie jelen stracił sierść. Nawet pogode nas nauczył przewidywać po Babiej Górze: jak dymiła, to deszcz miał spaść za trzy dni.

Tata to był mój przewodnik. Umar dwa lata temu. Czasami, jak czegoś nie wiem, to se myślę: spytom sie taty. A potem sie pukne w czoło: no, spytoj sie, babo, jak taty ni ma.”

3.

Ważne: Czubernatka nazywa siebie „babą”, żadną tam panią. Gdy w jej utworach pojawia się baba, albo babcia — to są utwory o niej samej. I

„Poetka to jest tako baba abo pani/ co gorchów nie myje a chłopu mo za nic”
(z wiersza „Poetka”)

drugie ważne: pisuje „wierszyki”, a nie wiersze.

— Nie śmiałabym sie nazywać poetką — zaklina się.

A przecież już tyle lat ją nazywają „poetką ludową”. 1961 — debiut w „Orle tarzańskim” w Chicago. 1962 — pierwsza nagroda poetycka. 1979 — debiutancki tomik pt. „Kino”. 1995 — napisała w wierszu religijnym, że matka Boska powinna ją dzielić berłem przez plecy. 1997 — ostatni tomik (antologia).

Najlepiej sie skupie przy gotowaniu. Obirom zimnioki i już se mruć jakieś zdanki... Pytają mnie: a na co ci to pisanie? A jo nie wiem. Ani sie za posłannika ludu nimom, ani za nic. A nieroz se myślałam, żeby tym cisnąć. Ale jeszcze nie domyślała do końca, a jużem ołówkę w dłoń lapila i już cosik skrybalałam.”

5.

A może całe jej życie już takie musi być — chaotyczne i pomalowane na pstro? Jakby się obejrzała za plecy, to przecieć widać jak na obrazie tę pstrokaciznę: rzucona szkoła handlowa w Nowym Targu, praca w geesie, w świetlicy tartaku, w LZS-ie, w kilku urzędach. Ten obraz życia malowany jest zamazystymi

śmym rozmawiali: „Srał go kot” — stosuje tego czasem zamiast machnięcia ręką; „Piątek nie kwicy jak sie mięso żre” — przygadała do piątkowych pierogów z borówkami; „Wyleciało mi z czaszki” — to już improwizacja.

Rozpasania językowego pełno w całym domu. Weźmy przykładowo psa, kundelka Czubernatów — ma aż trzy imiona: „Pikuś”, „Rekin”, albo „Spindel”, jak kto woli.

6.

„Język trza ciągle wzbogacać, trza sie ciągle uczyć. Dlatego na moich karteczkach zapisuje se różne wiadomości: z książek, z gazet, od ludzi. Bo żeby sie zabrać za pisanie o kwioteczkach, to trzeba sie na tych kwioteczkach trochu znać.



pociągnięciami pędzla i bez pastelowych barw. Więc może nie uda ci się zrealizować zapowiedzi porzucenia tego rwącego potoku, babo?

„Złodziej bezwłosy z paroma kępkami/ okrywać się musi różnymi szmatami/ miód kisi i spija potem się rozbiya/ nóżkami wywija maty kawał rzy...”
(z wiersza „Homo sapiens — z punktu widzenia pszczoły”)

7.

Czy w ogóle warto ten wir porzucać? Przecież ją lubią za wiersze i powiedzonka, które rozdaje gratisowo. Wypisałem kilka, których użyła, gdy-

Ja akurat sadze kwiaty: nareczy, różyczki słozowe i nagietki, te żółte łajzy, co kwitną wszędzie, choćbyś ich nie chciał. Kiedyś se słałam do pola i umyślałam se, że zlicze i spisze wszystkie kwiatki i roślinki co rosnom przy ścieżce. Spisałam 270 gatunków, z których ino 50 nie znam. Co tam było? Ojej, choćby babka szerokolistna, i koński szczaw, i kocie ogony, i karmazynowy chaber, i krwawnica, co mo szyszeczki różowato-szraczkowate...”

Sensacja? U poetki ludowej — komputer. Nabyła go w zeszłym roku, za namową córki. — Ażebyś wiedział, człowieku, że pisujęm na nim tyż i

wierszyki. — wyjaśnia Wanda. — Tak, zupełnie możliwe, że idzie koniec świata. Myślałam se: nie naucze sie pisać na tyj bestyi. Alem sie zaparła. Powiedziałam mu: albo ty mnie, draniu, albo jo ciebie. I nauczyłam sie.

Ten jej nowy przyjaciel czasem staje okoniem. Wtedy Wanda krzyczy na niego „ty złomie!”, a jak to nie pomaga, wzywa na pomoc „lekarza”.

— Wolom do telefonu: „doktorze, przyjdź!”. Doktor przychodzi. Roz musiał wymienić komputerowi wszystko: serce, brzuch i dusze.

A czasami, gdy w Raby Wyżnej zabraknie prądu, oówek i tak jej się przydaje.

— Prąd zrobi rup!, maszyna ciap!, i mosz, do dupy se pisz.

8.

„Jakby stryk Jasiek wstół z grobu i zobaczył jakie trawy rosną miedzami, toby nie uwierzył. Wcześniej wszystko było wyszczypane przez krowy. No, ale dawniej było na naszym półroliu 30 krow, a teraz naliczy ledwo 2...”

Zmieniła sie ta nasza wieś. Domy ludzie mają duże, i łazienki, i gaz. Ale nie są już tacy weseli jak kiedyś. Siadają przed telewizorem i ślepią na te głupoty. Nie zachodzą do siebie jak dawniej. Książek nie czytają, a jak czytają, to ino te pierdoły — „Harlequiny”. Szkoda czaszki na to.”

9.

Pomieszkuję ostatnio więcej na ojcowiznie — dogląda domu siostrze. Sto metrów dalej czubernackiej własności pilnuje mąż, Stanisław, właściciel zakładu wulkanizacyjnego. Ich dzieci w rozjazdach. Córka Ania z rodziną mieszka w Stanach; czytała mamie ostatnio przez telefon smutny wiersz o kaczorze, który popełnił samobójstwo po śmierci kaczk. Syn Jasiek zarabia pieniądze w Europie. Wojaże dzieci to jeszcze je-

den powód do smutku Czubernatki.

— Jak mi całkiem do dupy, to se biore muminków i już mi lepiej. Trzeba se zawsze cośik znaleźć, a nie siedzieć i kwiciec żałośnie.

10.

Kilka dni później, przez telefon.

Wanda: — Ten internet, pieron, mnie kusi. Córka mnie namawia na niego. Trochu drogo, ale chyba sie podłącze.

Ja: — To już naprawdę koniec świata trzeba ogłosić.

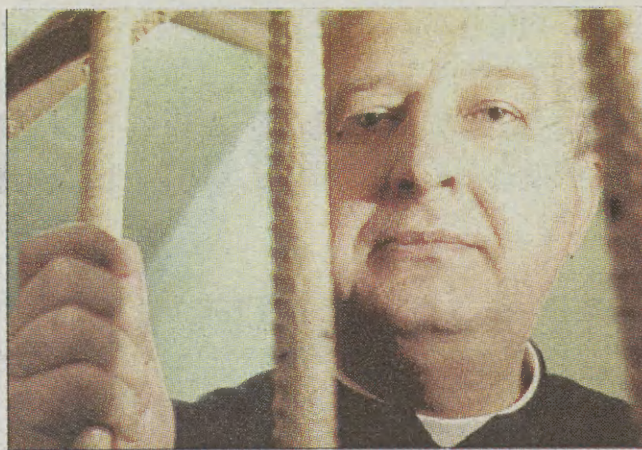
Wanda: — Teroz już ni ma wyjścia. Staro baba ze wsi w internecie — to naprawdę już koniec. Trza wyglądać Sądu Ostatecznego.

Paweł MISIOR

Pobieram właśnie lekcje języka armeńskiego od bardzo miłego aresztanta. Rozpocząłem także kurs gruzińskiego u innego naszego gościa. Cały czas kształcę się dzięki ludziom z „Monte”

Potyczki z diabłem

Z księdzem dr Jerzym Woźniakiem, kapelanem Aresztu Śledczego przy ul. Montelupich rozmawia Paweł Misior



— Napotyka ksiądz za kratami wyjątkowe stężenie Zła, ślady obecności diabła?

— Diabeł na Montelupich?... To nie jest łatwe do stwierdzenia. Chociaż czasem, gdy słyszę na korytarzach te klótnie, krzyki, siarczyste przekleństwa, gdy słyszę o jakichś przejawach agresji — wtedy zdarza mi się pomyśleć o obecności diabła.

— Przepędza go ksiądz stamtąd?

— Można powiedzieć, że przepędzam diabła swoją codzienną, duszpasterską działalnością. Choćby kolędą, czy kropidłem. Wkrótce mam zamiar zrobić obchód i pokropić cele wodą święconą. Nie raz sami aresztanci proszą o to. Twierdzą na przykład, że w celi, w której niegdyś popełniono samobójstwo — straszny.

— Jakiego to rodzaju straszenie?

— Nie mogę zdradzać szczegółów...

— Czyli jest coś na rzeczy z tym diabłem na „Monte”?

— Nie sędzę, żeby areszt był jakimś wyjątkowym miejscem. Owszem, na „Monte” widać Zło, ale znaki obecności Zła znajdziemy dzisiaj wszędzie, także na ulicy. Poza tym ja sam niezbyt często mogę dostrzec Zło za kratami, gdyż najczęściej występuje ono w celach, między uwięzionymi, gdzie nie mam wglądu.

— Świat więźniów nawet dla księdza kapelana jest zamknięty?

— Są pewne niedostępne reiry, do których nie potrafię dotrzeć. Przecież tylko dwadzieścia kilka procent uwięzionych przejawia zainteresowanie posługą. To są dane ogólnopolskie.

— Mówi się, że przestępcy są coraz bardziej cyniczni i bru-

Dla wszystkich czytelników „GK”, którzy chcieliby przysłać do więzienia książki, czasopisma, odzież lub uczyć więźniów angielskiego czy niemieckiego — podajemy adres: ksiądz kapelan Jerzy Woźniak ul. Monte Lupich 7. Numer konta Towarzystwa Wspierania Kultury Monte: BPH IV O/Kraków 10601389-720201-27000520101.

talni — czy są także coraz bardziej oddaleni od Boga?

— Nie obserwuję wielkich zmian w religijności przestępców. Może recydywiści — tak, oni pewnie są nieco bardziej cyniczni, bardziej oderwani od Boga. Natomiast mam wrażenie, że spotkania z tymi, którzy oczekują mojej posługi są ostatnio coraz głębsze. W grupach ludzi odseparowanych od normalnego świata zdarzają się nawet pełniejsze i prawdziwsze rozmowy o Bogu, niż na zewnątrz muru. Liturgia i propozycje duszpasterskie są przecież formą odskoczni od szarżyny życia na „Monte”.



— Czy ze strony osadzonych nie jest to tylko przejaw chwilowej postawy w rodzaju „jak trwoga to do Boga”? Ma ksiądz okazję śledzić postawy aresztantów po ich wyjściu na wolność?

— Niektórzy z nich naprawdę wychodzą na dobrą drogę, nie łamią przyrzeczeń powziętych w więzieniu. Walczą za kratami ze swoim charakterem, z nałogami — i niekiedy wygrywają. Znalazło się kilku takich, którzy po opuszczeniu aresztu przyszli mi dziękować za pomoc w odnalezieniu światła w życiu. Jeden z nich rozmyślał wcześniej o samobójstwie, inny był narkomanem. Ich wejście na dobrą drogę daje mi ogromną radość. Czasem, gdy odniosę jakiś sukces, lecę na „Monte” jak na skrzydłach.

— „Wydarłem duszyczkę diabłu” — myśli ksiądz wtedy?

— Raczej staram się myśleć pozytywnie, cieszę się, że przybyło owieczek w chrystusowej trzódce.

— Zdarzają się trwałe nawrócenia wśród aresztantów?

— Co roku kilka osób przeżywa odnowę duchową, odnowę swojej wiary. Trafiają się także osadzeni, którzy podejmują miesięczne rekolekcje i poświęcają się Matce Bożej według metody św. Ludwika Grignon.

— Ma ksiądz wgląd do tych cel, gdzie przebywają odmawiający posługi religijnej?

— Owszem, mogę wejść do każdej celi i porozmawiać. Niektórzy aresztanci, nie mający na co dzień kontaktu z religią, uczestniczą w naszych działaniach kulturalnych, albo — chociażby —

Ksiądz dr Jerzy Woźniak ma 48 lat. Trafił na „Monte” 4 lata temu ze zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo, po powrocie z Monachium, gdzie studiował języki orientalne. „Interesowałem się nowymi formami duszpasterstwa. No i trafiłem tutaj. Monte to przecież wyzwanie dla kapłana” — mówi.

przychodzą na pasterkę. Kilka razy do roku odwiedzam wszystkie cele. Pozdrawiam każdego osadzonego.

— Wszyscy księdza przyjmują?

— Niemal wszyscy. Incydenty prawie się nie zdarzają. Zapewniam, że nie jestem prześladowany na „Monte”, raczej jestem tutaj noszony na rękach. Tyle tylko, że brakuje mi czasu. Przecież jestem także kapłanem u sióstr prezydentek, obsługuję kościół kleparski, jak również wykładam na UJ języki orientalne — koptyjski i syryjski (ten ostatni wyuczył na uczelnię po 50 latach). Tymczasem wielu więźniów czeka w kolejce na rozmowę.

— Kto prosi o rozmowę?

— Ci, którzy nie mogą unieść swego losu, czują się przygnieci. Często pragną zwykłej rozmowy, jak z człowiekiem ze świata zewnętrznego, zza krat, a czasem proszą o spowiedź świętą. Są to tak zwane małe kroki do nawrócenia, do innego spojrzenia na swoje życie.

— Ma ksiądz pomocników w posłudze?

— Mam 6 współpracowników — ewangelizatorów świeckich — którzy organizują spotkania w grupach modlitewnych. Jest jeszcze alumn od księży jezuitów, roznoszący komunie świętą.

— Z warunków stworzonych dla kultu religijnego na Monte jest ksiądz zadowolony?

— O, tak. Od niedawna mamy jedną z najpiękniejszych kaplic w polskich aresztach, z pięknymi witrażami, meblami modrzewiowymi, ładnym obrazem i właściwym, sakralnym nastrojem. Aresztanci sami wykonali podstawowe prace adaptacyjne: malowali, pomagali w wyłożeniu posadzek i zainstalowaniu prądu.

— Wchodząc za kraty czuje ksiądz czasem strach?

— Ależ skąd. Czuję się nawet bezpieczniej, mam przecież w areszcie więcej przyjaciół niż gdziekolwiek. Czegóż więc mam się bać?

— Zapewne miał ksiądz kontakty także z mordercami. Rozmawia się z nimi bez lęku?

— Nikogo nie pytam za co siedzi — to po pierwsze. Tę zasadę stosują także więzienni wychowawcy — po to, żeby nie wytwarzała się bariera między wychowawcą czy księdzem, a osadzonym. To dobra zasada — można z miłością spojrzeć na każdego. Ja jestem właśnie od tego, żeby tą miłością obdarzać.

— Zapytam inaczej — czy mordercy często szukają kontaktu z księdzem kapelanem?

— Jest na „Monte” trochę osób spod tego paragrafu, o którym pan mówi... Słyszę różne wyznania. I każdemu staram się pomóc.

— Więźniowie są szczerzy w rozmowach?

— To moja tajemnica zawodowa...

— Jakie formy duszpasterskiej działalności ksiądz stosuje?

— Różne. Mam ambitne plany. Na przykład: chcę uruchomić przynajmniej 6-10 stanowisk komputerowych. Niestety, nie starcza funduszy na komputery, a także na inwestowanie w książki, których dojmująco brakuje na „Monte”. Dlatego chcę zaapelować o przysyłanie na adres kapelana dobrych książek, zwłaszcza z zakresu humanistyki, żeby młodzi więźniowie mogli się kształcić. Apeluje także o nadsyłanie interesujących czasopism, nawet starych, przeczytanych. Proszę także o

odzież, gdyż kilkadziesiąt osadzonych osób nie otrzymuje znikąd pomocy.

— Swoich talentów poligloty ksiądz nie wykorzystuje w areszcie?

— Chciałbym zorganizować kurs angielskiego i niemieckiego z prawdziwego zdarzenia. Potrzeba nam podręczników... Sam trochę uczyłem angielskiego, chociaż nie jestem specjalistą. Miałem też dwóch uczniów języka hebrajskiego.

— Nauczyli się hebrajskiego?

— Tylko jeden wytrwał na moim kursie. Przysłał mi niedawno kartkę, na której podpisał się po hebrajsku.

— Koptyjskiego i syryjskiego ksiądz nie uczył nikogo?

— Nie było chętnych. Natomiast muszę powiedzieć, że sam uczę się u osadzonych. W ramach wymiany kulturalnej między narodami, która odbywa się na „Monte”, pobieram właśnie lekcje współczesnego języka armeńskiego od bardzo miłego aresztanta. Rozpocząłem także kurs gruzińskiego u innego naszego gościa. Z osadzonym Holendrem ćwiczę niemiecki. Cały czas kształcę się dzięki ludziom z „Monte”.

— Słyszałem, że podobno Francuz, zabójca Andrzeja Zauchy, uczył u was francuskiego?

— Rzeczywiście, gdy tutaj przebywał — uczył języka. Ja sam nie pobierałem lekcji u niego. Brakuje mi czasu, żeby skorzystać ze wszystkich talentów więźniów.

Fot. Bogdan KRĘŻEL

GOTÓWKA

Rok zał.
1994

InCo Ltd.
System Konsorcjum

Od 20 października
Oplata Asygnacyjna

~~4%~~ **0%**

SAMOCHODY

STAŁE raty

kwota w zł	1-12 rata
5 000	111
10 000	222
30 000	666
60 000	1332

MIESZKANIA

Nasza sieć to 95 punktów w całej Polsce

Międzynarodowa Korporacja Gospodarcza "InCo" Ltd.
43-100 TYCHY, ul. Żwakowska 13, tel. 218-44-91(2)

ZAPRASZAMY DO PRZEDSTAWICIELSTW:

KRAKÓW:

D.H. "GIGANT" (dolna kondygnacja),
ul. Wybickiego 1, tel. 634-42-88
(czynne 10.00-18.00, sob. 9.00-13.00)

NOWA HUTA:

D.H. "WANDA", ul. Broniewskiego 1,
tel. {648-50-66, 648-50-48, 648-25-26} w.31
(czynne 10.00-18.00, sob. 9.00-13.00)

TARNÓW:

D.H. "ŚWIT", ul. Kościuszki 1,
tel. 21-74-01(02) w.191
(czynne 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00)

AUTORYZOWANI AGENCI:

Wolbrom: OLIMP, ul. Krakowska 12,	tel. 44-11-77;
Miechów: ul. Racławicka 6,	tel. (0498) 311-49;
Oświęcim: Rynek Gł. 15,	tel. 432-907;
Kraków (N. Huta): oś. Centrum B7,	tel. 643-63-85;
Kraków: ul. Józefitów 21/2,	tel. 633-53-32;
Chrzanów: ul. Krakowska 12,	tel. (035) 330-29;
Chrzanów: INWEST - DOM, ul. Sienkiewicza 11,	tel. (035) 357-79

Nawiążemy współpracę z osobami prowadzącymi działalność gospodarczą na zasadach Agencji (przedstawiciela regionalnego).

Nieznane akta odsłaniają kulisy politycznej nagonki na wielkiego uczonego

Granie Einsteinem

czyli teoria bezwzględności

Cały świat zna go jako genialnego uczonego, który przestawił naukę na nowe tory myślowe. Opublikowane w ostatnich miesiącach akta sporządzone przez niemieckie urzędy w czasach kajzerowskich oraz Trzeciej Rzeszy odsłaniają nowe, nieznane wcześniej oblicze twórcy teorii względności. W zależności od klimatu politycznego traktowano w Niemczech Alberta Einsteina, raz jako ambasadora kultury, innym razem jako niebezpiecznego wroga państwowego.

Niechciany prorok

W chwili kiedy sędziwy prezydent Hindenburg mianował Adolfa Hitlera kanclerzem Rzeszy, Albert Einstein przebywał wraz ze swoją rodziną w Stanach Zjednoczonych, gdzie został zaproszony z serią wykładów. Kilka miesięcy później, w październiku 1933 roku uczonego wypowiedział prorocze słowa: „Czy świat nie widzi, że Hitler ma na celu wojnę?” Swoich współwyznawców żydowskich Einstein nawoływał do możliwie szybkiego opuszczenia Niemiec. — Pozostawanie Żydów w Niemczech — ostrzegał — pomoże dziełu ich wyniszczenia.

Słowa uczonego rozwiścieczyły nazistów, którzy w odwecie spalili piśmnia Einsteina, splądrowali jego mieszkanie pod Berlinem i opróżnili jego sejfy bankowe. Wielki fizyk przyjął ten gwałt ze spokojem. — Niemcy mogą zeżreć te trochę moich pieniędzy — miał się wyrazić po otrzymaniu smutnej wiadomości ze swojej ojczyzny.

Einstein bynajmniej nie był uczonym oderwanym od życia — uważa Siegfried Grundmann, berliński historyk nauki, któremu udało się dotrzeć do licznych urzędowych akt dotyczących osoby uczonego z lat 20. i 30. naszego wieku. Z akt tych niedwuznacznie wynika, że organa bezpieczeństwa ówczesnych Niemiec bardzo interesowały się wszelkimi działaniami politycznymi wielkiego fizyka.

Żydowska fantasmagoria

Od czasu swojej młodości Einstein wykazywał postawę antymilitarystyczną. W wieku piętnastu lat

młody Albert opuścił nagle w 1894 roku Niemcy, udając się do Szwajcarii. Jego rodzice w tym czasie mieszkali już we Włoszech, tymczasem chłopiec miał kontynuować szkołę w Monachium. Niektórzy historycy przypuszczają, że

W roku 1919 Einstein miał już za sobą ogłoszenie ogólnej teorii względności oraz jej spektakularne potwierdzenie przez angielskich astronomów. Z dnia na dzień stawał się sławny. Czołowi fizycy w Niemczech i na świecie okrzyknęli go

kim oszustwem”, które „zatruiła duszę narodu”. W sierpniu 1920 roku prawicowcy utworzyli „Wspólnotę niemieckich badaczy natury dla utrzymania czystości wiedzy”. Jej celem miało być „oczyszczenie nauki niemieckiej z Żydów”. Przeciwnicy Einsteina organizowali wykłady, aby obalić teorię względności. — Każdy dorożkarz i każdy kelner debatują obecnie, czy teoria względności jest słuszna. O przekonaniach decyduje przynależność do partii politycznej — dziwił się uczonego.

Hałas wokół Einsteina przeszkadzał co prawda elicie badaczy, stała ona jednak po jego stronie. Aby zatrzymać sławnego uczonego w Berlinie, władze ministerialne wielokrotnie podwyższały jego pobory. Wkrótce również prawicowi obskuranci zrozumieli, że nie pokonają genialnego fizyka na polu naukowym. Zaczęli więc czyhać na jego życie.

Na początku lat 20. regularnie dochodziło do zamachów na co wybitniejszych Niemców żydowskiego pochodzenia i demokratów. W czerwcu 1922 roku ginie minister spraw zagranicznych Walther Rathenau. Po tym zdarzeniu Einstein staje się ostrożniejszy. Pewnego razu odwołuje swój wykład na prestiżowej sesji naukowej. Oświadczył, że został ostrzeżony, iż nacjonaliści planują zamach również na niego. W obawie przed niebezpieczeństwem słynny fizyk rozpoczyna serię podróży po świecie.

Renomowana znakomitość i przynęta

Dla rządu niemieckiego podróże Einsteina były nadzwyczaj pożyteczne ze względów politycznych. Po przegranej wojnie znaczenie Niemiec na świecie bardzo się obniżyło. Antymilitarystycznie nastawiony uczonego był jak najwłaściwszym człowiekiem, aby zmienić te nastroje. Niczym podróżujący ambasador dobrze przysłużył się tej sprawie. — Właśnie w obecnym momencie Einstein jest dla Niemiec czynnikiem kulturalnym pierwszej klasy — donosił przedstawiciel rządu niemieckiego w Londynie.

Nie zabrakło jednak i skandali dyplomatycznych wokół wielkiego fizyka. Przy końcu 1922 roku Einsteinowi przyznano Nagrodę Nobla. Uczonego był w tym czasie nieosiągalny, przebywając w Japonii. Tymczasem ambasadorzy niemiecki i szwajcarski spierali się w Sztokholmie, komu ma przypaść zaszczyt odebrania nagrody. Przedstawiciel Niemiec twierdził zuchwale, że przecież Einstein jest Niemcem. W dzień po wręczeniu nagrody dowiedział się, że Einstein jest obywatelem szwajcarskim.

Uczonego przyjmował ze spokojem fakt, że był jawnie wykorzystywany przez państwo niemieckie jako „renomowana znakomitość i przynęta”, jak to określił Grundmann. Osobiście na sercu leżało mu pojednanie narodów. Głównym jego pragnieniem było jednak wyrwanie swoich kolegów — uczonych ze światowej izolacji. Po wojnie nie zapraszano ich już na kongresy i usuwano z organizacji naukowych. Dopiero kiedy Niemcy przystąpiły w 1926 roku do Ligi Narodów, zakończył się ów bojkot wobec naukowców. — Einstein przyczynił się do tego w decydującej mierze swoimi podróżami zagranicznymi — uważa Grundmann.

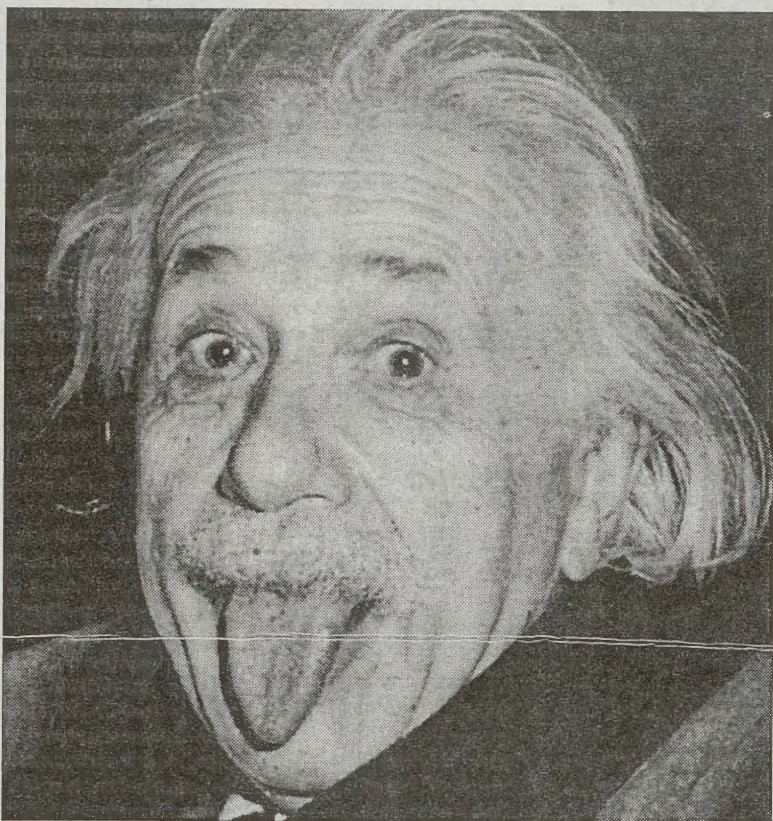
Niebezpieczna działalność

Wrogiem państwa określano Einsteina coraz częściej, w miarę jak umacniali swoje wpływy narodowi socjaliści, a sam uczonego przestał już być użyteczny dla celów dyplomatycznych. Coraz częściej — według Grundmanna — jego nazwisko pojawiało się w tajnych aktach „Komisariatu Rzeszy do nadzoru nad przestrzeganiem porządku publicznego”, ponieważ Einstein angażował się w działalność organizacji lewicowych i pacyfistycznych. Tajni agenci skrupulatnie rejestrowali, kiedy i gdzie uczonego brał na przykład udział w zebraniach „Ligi Praw Człowieka”, będącej ostoją antywojennej propagandy w Niemczech.

Dla nazistów protokoły z obserwacji prowadzonej przez Komisariat Rzeszy, stały się później podstawą do wyłączenia niemieckiego fizyka i jego rodziny. Jako uzasadnienie konfiskaty majątku uczonego podano, iż „Einstein brał udział w działalności komunistycznej”, a podjęte środki miały służyć „obronie przed groźną dla państwa działalnością”.

W grudniu 1932 roku Einsteiniowie wyruszyli w podróż do Stanów Zjednoczonych. W ich zamierzeniu miał to być kolejny krótki pobyt, lecz nigdy już nie powrócili do Niemiec. Einstein przeczuwał to. Gdy opuszczali swój podberliński domek, uczonego powiedział do żony: — Obejrzyj się, bo już więcej tego miejsca nie zobaczysz.

Jacek JACHIMECKI



próbował, przez to uniknąć służby w wojsku niemieckim, które nie bardzo mu odpowiadało. Po dziesięciu latach od tego wydarzenia Einstein dał się poznać światu, publikując między innymi swoją słynną pracę dotyczącą szczególnej teorii względności.

Kiedy pod namową jednego z największych fizyków tamtych czasów, Maxa Plancka, Einstein znalazł się w 1914 roku w Berlinie, obejmując katedrę na uniwersytecie i członkostwo Pruskiej Akademii Nauk, niejednokrotnie wyrażał swoją dezaprobatę dla działań wojennych. — Do jakże żalostnego gatunku zwierząt należymy — ubolewał.

„nowym Newtonem”. Coraz głośniejsza stawała się jednocześnie grupa nacjonalistycznych uczonych, już wcześniej występująca przeciw niemu, jego pochodzeniu i teorii. Do grupy tej należał Philipp Lenard, laureat Nagrody Nobla. Nie szczędził on Einsteinowi ostrych komentarzy, nazywając ogólną teorię względności „typowo żydowską fantasmagorią”.

Dla utrzymania czystości wiedzy

Dla nieznanego jeszcze w tych latach Adolfa Hitlera rewolucyjne koncepcje Einsteina stały się „wiel-

PHU „PIL-MOT” s.c. PILZNO, ul. Lwowska 41, tel./fax (0-14) 72-10-44
ZAPRASZA: pon.-sob. 8-18, w niedziele 11-15

Dealer CENTRUM DAEWOO
DAEWOO ESPERO, NEXIA, TICO, LANOS, LEGANZA, NUBIRA
POLONEZ CARO PLUS, ATU PLUS, TRUCK, CITROEN-15

Sprzedaż w leasingu, na raty
Autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

* Na samochody: rok prod. 1997
wysokie bonifikaty — niespodzianki!
* Za złomowanie starego samochodu — bonifikaty

BLACHY DACHÓWKOWE I TRAPEZOWE

e|MAXI®
Wieliczka, ul. Dębowa 44
(zielony domek przy trasie A4)
tel. (012) 278-49-64

KRAKÓW, ul. Klimckiego 14 paw. B, stółko 19
tel. (012) 278-49-64, 0602 379840
CHRZANÓW-PLAZA, ul. Michałowskiego 11
tel. (035) 13-12-14
TARNÓW, ul. Przemysłowa 29
tel. (014) 21-78-05 w.28, dom. 74-71-47
NOWY SĄCZ, ul. Kunegundy 16 tel. (018) 443-78-36
TYCHY ul. Katowicka 85 tel. (032) 227-79-47

...polecamy
jako WIODĄCY SKŁAD FABRYCZNY RAUTARUUKKI POLSKA
RYNNY • OKNA DACHOWE • FOLIE DACHOWE I ŚCIENNE
SIDING AMERYKAŃSKI • ELEWACYJNY SYSTEM DOCIEPLEŃ
OCIEPLENIA • SUCHE TYNKI • ŚWIATŁOWEJ KLASY
POKRYCIE BITUMICZNO-GUMOWO-POLIESTROWE,
Uno-Tech, na dachy płaskie

RATY!

• GWARANCJE, ATESTY • WYKONAWSTWO • FACHOWA OBSŁUGA
• NADZÓR-KONSULTACJE • NISKIE CENY • TRANSPORT

Domena

Bielowice każdy zna.

na Cegła 102!

ZAKŁAD CERAMICZNY

BIELOWICE

NOWY SĄCZ ul. Grunwaldzka 174 tel./0-18/ 44-35-390 fax 44-38-405
WWW.BIELOWICE.ONY.PL E-MAIL: BIELOWIC@OPTIMUS-IC

KRAKÓW ul. Dobrego Pasterza 118 tel./0-12/ 41-10-178
NOWY TARG ul. Ogrodowa 98 tel. 26-63-208
GORLICE ul. Dukielska 83 tel. 35-31-220
ROPA tel. 35-11-379
BIELSKO BIAŁA ul. Kowalska 11 tel. 146-940

— Oby medal Kuby nie był jedynym medalem Polaków na olimpiadzie — prorokuje Robert Hübner. Jego syn kuje japońskie słówka. Jedenastolatek spod Gorlic będzie honorowym gościem olimpiady zimowej w Nagano. Akwarela Kuby Hübnera wygrała polską edycję „Olimpiady wyobraźni z Visy”, organizowanego przez największego na świecie producenta kart kredytowych. Główna nagroda konkursu, to pięciodniowy pobyt w Nagano.

Skoczek ze skrzydłami

Ale już Kuba wrócił ze szkoły, szczupły, rezolutny blondynek. — Koledzy składali mi gratulacje — opowiada — a niektórzy to trochę zazdrościli, ale im przeszło, gdy im obiecałem znaczki i stemple olimpijskie. Nauczyciele nie zazdroszczą, są dumni z ucznia V a. Teraz najważniejszy punkt naszej wizyty. Kuba prezentuje oprawione w ramkę fotografii zwycięskiej

cił po dwóch godzinach. Tata błyskawicznie oprawił akwarelę i biegiem na pocztę. Że zdążyli, dowiedzieli się za parę tygodni, kiedy przyszło zaproszenie do hotelu „Mariott” w Warszawie. To już był wielki sukces, a kiedy Hübnerowie zauważyli, że wśród wystawionych prac 11 finalistów nie ma obrazka syna „coś nas tchnęło”. Odliczano, jak na Sylwestrze przed północą. Od jedenastego miejsca w górę: czwarta lokalta, brązowy medal, srebrny medal... i po-

damski hokej. Ale najbardziej cieszy się z wejściówki do wioski olimpijskiej. — Będę zbierał autografy złotych medalistów, obiecałem Mateuszowi Sroce — zwierza się chłopak. Starannie przygotowuje się do wyjazdu. Wie już, że 5 lutego jedzie na największą japońską wyspę Honsiu, że Nagano otaczają „japońskie Alpy”, sięgające 3 tys. metrów n.p.m i że „do widzenia”, to po japońsku „sajo nara”.

Jedenastoletni Kuba Hübner spod Gorlic — honorowym gościem olimpiady w Nagano

Anioł na nartach

Przyjechałem do Libuszy zapowiadany, ale trzeba było odejść spod drzwi. Za chwilę idzie ze szkoły 13-letnia Marta, a potem tup, tup — kroczy z tornistrem drugoklasistka Ewa. Dziewczynki walą do drzwi — też nie. W pewnej chwili klamkę atakuje czarny kot i... drzwi się otwierają. Robert Hübner przepasza: nie słyszał pukania, naprawiał pompę w piwnicy, a wiadomo, jak to artyście idzie. W oczekiwaniu na powrót ze szkoły naszej gwiazdy gawędzimy.

A więc ta Kubowa viktoria to chyba nie przypadek. Dziadek Kuby, Stanisław Hübner, jest znanym gorlickim plastykiem, samouk, którego obrazy nie istniejących już cerkiewek krążą po Polsce. Brat dziadka, Fryderyk, to z kolei nadworny malarz „Glinika”. Niedawno wójcina gminy Gorlic podarowała Ojcu świętemu panoramę Gorlic pędzla Fryderyka Hübnera... Tata Kuby już nie jest amatorem, skończył gdańskie ASP, wystawiał poza granicami kraju i co tu wiele gadać — utrzymuje rodzinę z obrazów, rzeźb i artystycznego wystroju wnętrza. Żona Urszula jest gdańszczanką, architektem.

Przyjechali do rodzowego gniazda Hübnerów w Libuszy, choć właściwie korzenie tej rodziny tkwią w Żywcu, a prawdę mówiąc — gdzieś w Niemczech. Pradziadek Kuby był nafiarem. Na początek tego stulecia przyjechał do Libuszy pompować ropę. Okazuje się, że tam gdzie zaparkował swego zrujnowanego malucha, stała rafineria... Alfreda Nobla. Tu był drugi Kuwejt. Niestety złotodajne pokłady eksploatowano w sposób rabunkowy i ropa schowała się głęboko w ziemię, choć Amerykanie znowu tu wesz-

akwareli zatytułowanej „Anioł narciarzy”. A więc oto skoczek narciarski z przyprowadzonymi skrzydłami. Szybkuje nad kibicami, powiewają polskie flagi, całość tonie w płatkach śniegu. — To Anioł Stróż — tłumaczy mały artysta — który czuwa, żeby narciarzom i kibicom nic złego się nie stało.

Tata Kuby uważa, że „tajemnicza, wieloznaczna symbolika” tych skrzydeł zdecydowała o werdykcie jury. Zasiadali w nim znani malarze i sportowcy. Nagrodzona srebr-

jawia się uskrzydłony narciarz. Oklaski, błysk fleszów, wreszcie mistrz olimpijski w judo, Paweł Nastula, dekoruje naszego pięcioklasistę złotym medalem „Visy”. Teraz Kuba udziela pierwszych w życiu wywiadów. Amerykanie zrobili prawdziwe show, oni potrafią się promować.

Kiedy już do Kuby dotarło, że jego akwarela najbardziej się spodobała spośród 12 tys. prac polskich rówieśników, to w obecności rodziców uroczyście zrzekł się praw autorskich do obrazka. „Anioł na-

Zamiast grzechotki kredki

Robert Hübner przysięga, że nawet palca nie przyłożył do Kubowej akwareli. — Dzieciom nie trzeba pomagać, mają taką świeżą, niczym nie zmaconą wyobraźnię, dopiero potem się psują, gdy próbują naśladować dorosłych — mówi wielbiciel hapennin-gów, którego intrygujący „Dzieciobój” (ludzkie mary) można podziwiać w zakopiańskiej galerii „Rzeźnia”.

W tej rodzinie niemowlaki zamiast grzechotki dostają



ciepły dom. Dwa koty są pełnoprawnymi członkami rodziny. Pysia — bura, Mysia — czarna jak smoła. Kocice skaczą po antykach, krążą między albumami malarstwa, a nieraz próbują pazurów na jakimś obrazie lub rzeźbie, których tutaj pełno. Strażniczka domowego ogniska niestety dzisiaj nieobecna. Mama pojechała po wizę do ambasady japońskiej, poleci z Kubą do Tokio. — Syn pojedzie z mamą, bo ja częściej wyjeżdżam, a żona się dziećmi zajmuje — tłumaczy gospodarz.

— Tata! — grozi paluszkami Ewa. — Mamusia zna angielski, a ty nie znasz, może nieprawda, co?

Trzeba przerwać ten niebezpieczny dialog.

— Kuba, a jaki z ciebie sportowiec?

— Gram w piłkę, jeżdżę na nartach, ale głównie uprawiam w szkole zapasy...

Trzeba było widzieć minę waszego reportera! Z tymi zapasami w Libuszy to cała historia. Po prostu przyjaciele pana domu jest Grzegorz Brudziński, sędzia klasy międzynarodowej w zapasach. On to ściągnął na uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod nową salę gimnastyczną miejscowej podstawówki olimpijczyka Włodzimierza Zawadzkiego, a potem załatwił trenera z „Kobylanki”.

— Gdy przenosiliśmy się do Libuszy z Gdańska, to żona bała się, że gdzieś na zapadłą wieś, jak tu dzieci chować, ale przecież wszystko zależy

od ludzi i środowiska. Mamy tu młodego, prężnego dyrektora szkoły, zresztą jaka to dziura, skoro w Libuszy przed I wojną światową była oświetlona ślizgawka i wcześniej tu było kino niż w Gorlicach.

Zanim pożegnałem się z Hübnerami, Kuba zaczął się spierać z tatą o szansę Polaków w Nagano. W skokach — Adam Małysz, choć ostatnio prezentował gorszą formę, a w łyżwiarstwie szybkim — może Paweł Zygmunt albo Tomasz Swist. Tata i syn świetnie zorientowani, ale senior czarno to wszystko widzi, może dlatego, że podczas nauki w Liceum Kenara w Zakopanem poznał Wojciecha Fortunę.

Dopiero w drzwiach dowiedziałem się, że Libusza, to już woj. krośnieńskie. Z domu Hübnerów widać kościół w Bieczu i zamiast „Krakowskiej” powinien tu być żurnalista „Nowin Rzeszowskich”. To jednak niezupełnie tak. Libusza cieszy się, że Kuba utarł nosa sąsiedom, nowosądeckim Kłęczanom, chlubiącym się Ewą Wachowicz, Miss Polonia '92.

Henryk SZEWCZYK



nym medalem praca nosiła tytuł: „Matka Teresa z Kalkuty na nartach”.

Najlepszy spośród 12 tys.

O konkursie Visy Hübnerowie dowiedzieli się w ostatniej chwili. Podniecońszy dziadek przywiózł ulotkę, która trafiła do gorlickich szkół.

— Spróbuj, co ci szkodzi — namawiał wnuka. Kuba zamknął się w sypialni, zakupił i remontowanym przez Hübnerów domu. Wró-

rciarzy” trafi do milionów ludzi na świecie w postaci wido-kówek i rozmaitych gadżetów „Visy”. Potem Kubę wypytywano, czy jest wegetarianinem, a może woli jedzenie koszerne. Do Japonii polecą laureaci konkursu z 25 krajów. Pobyt w kraju Kwitnacej Wiśni jest perfekcyjnie przygotowany. W Nagano Kuba zatrzyma się w hotelu dla specjalnych gości, zobaczy otwarcie igrzysk i kilka halowych dyscyplin, m. in. po raz pierwszy rozgrywany na olimpiadzie

kredki. Nawet w pociągu do Warszawy Kuba rysował, bo lubi. Jego starsza siostra jest stypendystką „Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci”. Raz w miesiącu jeździ do Warszawy na konsultacje plastyczne u samego Małuszczaka, jeden z rysunków Marty był prezentowany na objazdowej wystawie w Osace. Najmłodsza latorośl Ewa, też już widziała swoje ma-lunki w folderze Centrum Młodzieżowego im. H. Jordana w Krakowie. Cudowny,

Zachowuj się!

Stary krakowianin: — Wielu zjawisk mi żal z dawnego obyczaju, ale jednego szczególnie — chwalenia się uczestnictwem w kulturze. „Wypadło” — dawniej i chyba zawsze — być oczytanym, wiedzieć co się nowego w księgarni ukazało, chodzić do teatru... Jeśli ktoś

np. nie lubił koncertów, to przyznawał się do swojej ignorancji usprawiedliwiając się, że nie ma stuchu. Dziś tylko wstyd się przyznać, że się jeździ starym maluchem, albo że na coś nam zabrakło pieniędzy...

— Ma Pan rację: wielu ludzi zbyt dosłownie wzięło do głowy apele, by cenić pieniądze, z czego wyciągnęli wniosek, że wszystko inne to głupoty dobre „w poprzedniej epoce”. A w końcu nawet jeśli „bycie kulturalnym” serwowano tylko na pokaz i głównie ze snobizmu, to przecież stanowiło ono pierwszy krok

do rzeczywistych zainteresowań wartościami niematerialnymi. Sytuacja obecnie sprzyja, przykro powiedzieć, prostakom. Oto niedawno słyszałem w radio sprawozdanie z otwarcia rewalacyjnej wystawy XVII-wiecznego malarstwa flamandzkiego. Reporter zadawał prominentom różne pytania, m. in. dał się słyszeć taki dialog: „Podoba się panu ta wystawa?” — „A, tak”. — „Powiesiłby pan sobie w domu któryś z tych obrazów?” — „E, nieee...”. Biedaczysko (zdaje się wiceminister) ani nie wyczuł żartu, ani nie był w stanie wczuć się w

konwencję. Bo właśnie, konwencji „by być kulturalnym” nie ma.

Anonimowy zakochany: — Pisał Pan akurat w Sylwestra o tym, czy należy się kłaniać ekspedientce, znajomej tylko ze sklepu. Ja mam poważniejszy problem. Oto, właśnie w Sylwestra, poznałem (bardzo blisko) pewną dziewczynę. Co będzie dalej, jak mam kontynuować znajomość?

— Zaskakując Pan to ujął. Co ma ekspedientka do tej panny? Czy Pan się waha, co do ukłonu w stronę „bardzo blisko poznanej”, a jednocześnie i co do szansy owej znajomo-

ści? Mam podejrzenie, czy istotnie Panu na tym zależy. Jeśli tak, trzeba podejść przy pierwszej okazji z promiennym uśmiechem i powiedzieć cokolwiek. Ona też powie cokolwiek — i to przesądzi o dalszej znajomości. W sumie jednak niech Pan sobie za wiele nie obiecuje. Historia zna fatalne w tej mierze pomyłki. Ocena, czy to „właśnie ta” dziewczyna, wyłoni się w niejśnej przyszłości.

„Gwardia sylwestrowa”, Tarnów: — Byliśmy swoją parą na balu i obserwowaliśmy z niesmakiem, jak panie w wieku balzakowskim po paru kie-

liskach wina robią z siebie dzierlatki. Wygląda to śmiesznie, zupełnie jakby zapomnieli o komu przystoi.

— Trochę wyrozumiałości! Że dziewczyny (tak, dziewczyny, bo panuje na całym świecie moda na młodość) chciały odreagować codzienność, cofnąć się w czasie — coż w tym skandalicznego? W dodatku odruch jest jakby automatyczny: młodsze lata do-brze się z reguły wspomina, a zatem wraca się i do tamtego sposobu zachowania. Ludzie w tym przesadzają, fakt, ale czyż tylko w tym?

Krakowiczek Cijak

LINIA FLIRTU
0 700 73 791

Długi płaszcz, elegancki, granatowy garnitur, nienagane maniery... Patrząc na Ziyada Raoofa, można odnieść wrażenie, że rozmawia się z dżentelmenem w typowo angielskim stylu, a nie z człowiekiem pochodzącym z egzotycznego dla nas kraju, jakim jest Kurdystan.

— Kiedy po 15 latach przyjechałem do Kurdystanu i wchodziłem do sklepów, które pamiętałem z dzieciństwa, zwracano się do mnie po angielsku. Było to dla mnie przykre. Dopiero rodzice uświadomili mi, jak bardzo się zmieniłem. Zmienił się mój wygląd, sposób ubierania, ruchy, mentalność, a nawet karnacja, która podobno jest już trochę jaśniejsza. Jednak Kurdystan będzie zawsze moją ojczyzną, nawet mimo tego, że moi rodacy i bracia biją się między sobą — mówi Ziyad Raoof.

Pochodzący z irackiego Kurdystanu Ziyad Raoof nie wyobraża sobie życia bez Krakowa. Kiedy po 15 latach odwiedził rodzinne strony, zrozumiał, że zmieniła się jego mentalność, sposób bycia, a nawet karnacja

Doktorat na patelni

cydował się na zamieszkanie w Krakowie, przeszedł gehennę, znaną niejednemu już pokoleniu jego ziomków. Z Kurdystanu wyjechał nielegalnie w 1977 r. Najpierw przez rok studiował w Turcji.

Bomby w salach wykładowych

— Był to okres przed stanem wojennym i gdy przychodziliśmy na uniwersytet zdarzało

się, że właśnie ma to być Kraków, choć w ministerstwie, gdzie wydawano stosowne dokumenty, bardzo się dziwiono, że rezygnuje z możliwości studiowania w Warszawie. Kiedy zbliżał się już do zamknięcia przewodu doktorskiego i zaczął przygotowywać się do obrony pracy, gwałtowna zmiana sytuacji politycznej w Kurdystanie pokrzyżowała mu plany.

— Moja praca doktorska z prawniczej zmieniła się nagle w historyczną. Pisałem o autonomii dla Kurdów w Kurdystanie irackim, z którego pochodzę, i o stosunkach między władzami irackimi a autonomicznymi. Wojna w Zatoce, wkroczenie wojsk Husejna do Kurdystanu i ucieczka Kurdów oznaczała upadek autonomii, przez co moja praca straciła na aktualności. Jednak cały czas liczę na to, że będę miał czas ją zaktualizować i obronić — wyznaje Ziyad Raoof.

Jeszcze mieszkając w akademiku związał się ściśle ze środowiskiem tworzącym kulturę studencką. Dołączył do grupy organizującej festiwale jazzowe, piosenki studenckiej, „Pakę”. Udało mu się nawiązać kontakty z kabaretami ze Związku Radzieckiego, które tu przyjeżdżały, a także gościły u siebie polskich artystów.

— Zawsze powtarzam, że wychowałem się w „Rotundzie”. Ponieważ ciągle tam przebywałem, koledzy, znający moje zamiłowania kulinarne, zaproponowali mi prowadzenie tamtejszej kawiarni i barku, co było moim debiutem w gastronomii. Atmosfera jaka tam panowała, niewątpliwie ugruntowała mnie w przekonaniu, by zostać w Krakowie, a ludzie związani z ruchem studenckim doskonale uzupełniali ogarniającą mnie czasami pustkę. Poza tym z natury jestem społecznikiem, przez co cierpi moje życie prywatne. Do dzisiaj zresztą jestem członkiem zarządu Stowarzyszenia „Rotunda” i nie tylko nadzoruję jej prace, ale z zamiłowania bywam na większości imprez, szczególnie kabaretowych — mówi Ziyad Raoof.

Przez cały czas nie zapomniał o swoich rodakach — dwóch milionach irackich Kurdów, którzy w latach

choła do Kurdystanu kilka transportów z Krakowa. To mnie zdopingowało do założenia Towarzystwa Polsko-Kurdyjskiego. Przez pewien czas odbywało się w nim dużo spotkań, imprez, wykładów, wystaw. Teraz jest trochę gorzej, gdyż w Polsce zostało bardzo mało Kurdów. Większość wyjechała do innych krajów, gdzie mają szansę na zapewnienie sobie lepszego bytu. Staram się też pomagać organizacjom propa-

W starym dworze

Doświadczenie z restauracji w Przegorzalach, która pod jego zarządem wciąż rozkwita, przeniesie teraz do Tomaszowic, gdzie tworzy centrum konferencyjno-rekreacyjne. W starym dworze z początku wieku, należącym niegdyś do rodziny Odrowążów-Pieniążków, a później przez 50 lat pełniącym funkcję peerowskiej chlewni, powstaje sala konferencyjna, restauracja i hotel. Będzie można wykopać się w budowanym właśnie, krytym basenie, spacerując później po zabytkowym parku i planując tenisowe rozgrywki na pobliskich kortach.

— Jesteśmy już na etapie końcowym remontu dworu. Będzie można wykopać się w budowanym właśnie, krytym basenie, spacerując później po zabytkowym parku i planując tenisowe rozgrywki na pobliskich kortach.

Reszta będzie gotowa w ciągu dwóch lat. Myślę, że jest to atrakcyjna inwestycja dla gminy. Przez ostatnie lata były tu tuczarnie, hodowano świnię, a mieszkańcy — jak sami opowiadają — nie mogli otworzyć okna, bo tak śmierdziało. Teraz zamiast tego będzie zadbanej teren rekreacyjny. Znajdzie tu zatrudnienie wielu ludzi ze wsi. Będę też od sąsiadów kupował różne produkty: ziemniaki, mleko... No i poza tym w gminie będę płacił podatki.

Nowy właściciel dworu stara się na zebraniach mieszkańców uświadamiać im, jakie korzyści wynikną z tych inwestycji. Nie zawsze znajduje to zrozumienie. Mimo tego Ziyad się nie zniechęca.

— Nie wyobrażam sobie, że po tylu latach mógłbym wrócić do Kurdystanu. Zbyt mocno związany jestem z Polską i z Krakowem. Ale w Tomaszowicach na pewno znajdzie się



Pierwsza noc w „Piwnicy”

Do Polski trafił on przez Moskwę, gdzie studiował prawo. Po jego ukończeniu nie miał szans powrotu do rodzinnych stron, ze względu na coraz bardziej skomplikowaną sytuację polityczną. Mógł za to wyjechać na Zachód i prosić tam o azyl. Jednak wybrał Polskę.

— Nie miałem ochoty zostać w Moskwie. Zresztą nie pozwolono by mi na to. Uważano, że mam za długi język i jestem zbyt nieposłuszny. Nawet chcieli mnie w trakcie studiów wyrzucić i to nie z powodu ocen, bo miałem same piątki. Wówczas przyjaciele z Polski zaprosili mnie do Krakowa na święta Bożego Narodzenia. Pierwszą noc spędziłem w „Piwnicy pod Baranami”, gdzie poznałem Piotra Skrzyneckiego i całą tę niepowtarzalną atmosferę. Po długim pobycie w Moskwie, od razu doceniłem kameralność Krakowa. Już w pierwszym dniu wiedziałem, że to jest miasto, w którym chcę mieszkać. Polska mentalność i gościnność jest mi o wiele bliższa niż zachodnia, choć wtedy jeszcze nie odsyłało stamtąd Kurdów statkami, jak to dzieje się dzisiaj — opowiada.

Zanim jednak podjął studia w Kraju Rad, a następnie zde-

się, że nie chciano nas wpuszczać, bo właśnie podłożono bombę do którejś z sal. Bywało też tak, że bomby wybuchały przed uniwersytetem. Pamiętam, że w salach wykładowych przedstawiciele lewicy siedzieli po jednej stronie, a po drugiej — prawicy. Obok krajowcy mieli swoje miejsce z tyłu, a między studentami na wszelki wypadek rozsądzało policję. Było to okropne. Jeżeli ktoś wychodził na przykład do toalety, to istniało re-

Gołąbki w liściach winogronowych

Tę ulubioną kurdyjską potrawę Ziyada Raoofa przyrządza się podobnie jak normalne gołąbki, z tą zasadniczą różnicą, że ryż nie powinien być ugotowany. Potrzebne jest surowe mięso, czosnek, pietruszka, drobno pokrojona cebula, koncentrat pomidorowy. To wszystko miesza się ze sobą i zawiązuje w liście winogron. Przeważnie podaje się to z innymi warzywami gołąbków. Mogą one być z faszerowanej papryki, odpowiednio wydrążonych ogórków, kabaczków czy nawet cebuli. Gotuje się to 20 minut w wywarze z rosółu, z tym że gołąbki w liściach winogron muszą być na wierzchu. Później przez pewien czas potrawa powinna docho-

alne zagrożenie, że przeciwnicy mogą go tam powiesić. Zeszła do takich drastycznych sytuacji też dochodziło. Dlatego opuściłem Turcję i przez Bułgarię dotarłem do Moskwy. Jednak tak naprawdę u siebie poczułem się dopiero w Polsce — wspomina.

Ziyad Raoof rozpoczął studia doktoranckie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Uparł

1991-1992 musieli zostawić cały swój dobytek i uciekać w góry, gdzie mieszkali w namiotach, a czasami nawet pod gołym niebem.

Wiem, co to znaczy być nikim

— Byłem jednym ze współorganizatorów pomocy humanitarnej. Dzięki temu poje-



W tomaszowickim dworze do tej pory była chlewnia. Ziyad Raoof zbuduje tu hotel...

gującym prawa człowieka. Jest to dla mnie ważne, gdyż na własnej skórze odczułem nie jeden raz, że człowiek może być nikim. W Kurdystanie byłem aresztowany, wiem czym są tortury. Prześladowania dotknęły też moją rodzinę, m.in. z mojego powodu. Sprawili to mój wyjazd za granicę i ciągła aktywność polityczna.

Ziyad Raoof, już jako obywatel Polski, pojechał dwukrotnie do Kurdystanu.

— Co czuję wracając po 15 latach? — zastanawia się Ziyad. — Kurdystan wciąż jawi mi się jako miejsce mojej młodości, mojego dzieciństwa, niezależnie od tego, co tam przeżyłem. Kiedy słucham muzyki kurdyjskiej, to staję się smutny i chce mi się płakać. Jak widzę góry, to mi się przypomina moje dzieciństwo, gdy podczas wakacji razem z kolegami chodziliśmy po górach. Ale były też okresy, że oprócz plecaka i namiotu musieliśmy mieć ze sobą broń — wyznaje.

Jako prawnik pochodzący z obcego kraju nie miał szans na praktyczny sprawdzian swoich umiejętności w sądzie, tym bardziej, że zawsze zajmował się prawem konstytucyjnym i administracyjnym. Wówczas dowiedział się, że obiekt w Przegorzalach, należący do Uniwersytetu Jagiellońskiego, jest do objęcia. Kiedy go zobaczył, od razu się zakochał i postanowił poprowadzić tu restaurację jako dzierżawca obiektu. Ze względu na słabość do gotowania, restauracja w Przegorzalach stała się jego żywiołem, choć wcale nie wynikało to z tradycji rodzinnych, ponieważ rodzice są nauczycielami.

racja i hotel. Będzie można wykopać się w budowanym właśnie, krytym basenie, spacerując później po zabytkowym parku i planując tenisowe rozgrywki na pobliskich kortach.

— Jesteśmy już na etapie końcowym remontu dworu.

jakiś kącik poświęcony Kurdystanowi, stała ekspozycja, która przypomni mi rodzinne strony. A w restauracji będę podawał w dalszym ciągu kurdyjskie przysmaki, jak to robię w Przegorzalach.

Magda HUZARSKA-SZUMIEC
Fot. Jadwiga Rubiś

WILGOĆ W DOMU?
My mamy rozwiązanie

AUSTRIACKI PATENT

IZOLACJE PRZECIWWILGOCIOWE NIERDZEWNĄ STAŁĄ CHROMOWĄ

HW IZOLAN 34-642 Dobra 97 woj. nowosądeckie
Tel. (090)68-50-63

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

MEDICINA

Przychodnia Profesorów i Docentów
ul. Krzywa 8, tel. 421-79-27 (8-18)

- prof. M. Barczyński - chirurgia ogólna, chirurgia tarczycy
- prof. J. Bodgał - gastrologia
- doc. A. Cencora - chirurgia naczyń
- prof. dr hab. O. Giedliczka - chirurgia ogólna, chirurgia sutka
- prof. J. Hałuszka - pediatra, choroby płuc, astma
- prof. K. Janicki - choroby wewnętrzne, hematologia
- prof. D. Karcz - chirurgia przewodu pokarmowego, gastroscopia, oznaczanie helicobacter, wycinki
- prof. K. Kawecka-Jaszcz - kardiologia, nadciśnienie tętnicze
- prof. J. Kocemba - choroby wewnętrzne, geriatra
- prof. E. Kostka-Trąbka - choroby naczyń obwodowych, miażdżyca, hypercholesterolemia
- doc. T. Niedźwiedzki - chirurgia ortopedyczno-urazowa
- prof. E. Nikodemowicz - choroby płuc
- prof. E. Olszewski - laryngologia
- doc. K. Pach - nefrologia, dziecięca
- doc. J. Pawłega - onkologia
- doc. P. Ratka - dermatologia, wenerologia
- doc. A. Szczudlik - neurologia
- prof. P. Thor - urolog
- prof. W. Tracz - kardiologia



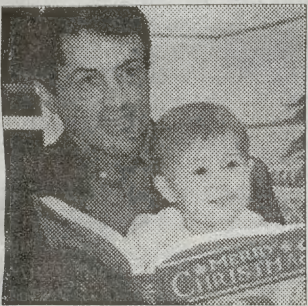
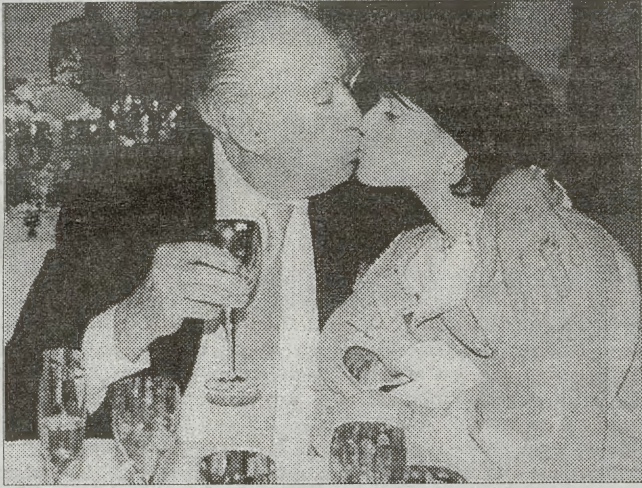
Ożenić Alberta

14 marca Albert z Monaco będzie świętował swoje 40. urodziny. Decydujący wiek dla następcy, od którego wymaga się przed wstąpieniem na tron założenia rodziny. Książę Rainier oświadczył synowi, że pora stawić czoła księżcy obowiązkowi i wyznaczył rok 1998 na rok ślubu Alberta. Suweren jest już w dość podeszłym wieku (75) i stwierdził, że najwyższa pora abdykować. Racja stanu wymaga, by „młody” książę pożegnał się wreszcie z rolą odwiecznego kawalera. Ale z kim? O ile Albert jest gotów zmienić stan cywilny, to raczej nie przywykł do stałych związków. Wszyscy książęcy doradcy zostali zaan-

gażowani w poszukiwaniu odpowiedniej partii. Sam Albert ma nieźle doświadczenie w „testowaniu” pańien. Wśród 129 uwiedzionych przez młodszego Rainiera wymienia się Catherine Oxenberg, Brooke Shields i Claudię Schiffer. Sam Albert przyznaje, że stosował pewną bardzo skuteczną technikę. Spoglądał dziewczynie prosto w oczy, mówił dzień dobry i rozbrajająco przedstawiał się: Jestem Albert, książę Monako. Podobno to nieźle działało. Jednak co innego zdobyć u Rainiera swoje 5 minut, zatrzymać go przy sobie dotychczas żadnej się nie udało. Albert, zmuszony do podjęcia ważnej życiowej i państwowej decyzji, ma jeszcze trochę czasu. Jak na razie wiadomo, że wybranka będzie wysportowaną blondynką, oczywiście dobrze wychowaną i fotogeniczną. O tym, czy będzie księżniczką pełnej krwi, czy też gwiazdą z pierwszych stron gazet dwór milczy.

Niemłody pan młody

82-letni Anthony Quinn powiedział sakramentalne „tak” po raz trzeci. W grudniu ubiegłego roku, w Nowym Jorku odbyła się ceremonia zaślubin aktora z terazniejszą „królową” serca. Kathy Bevin jest również jego byłą sekretarką i matką dwojga spośród trzynastu latorośli Anthony’ego. Serce niemłode, ale solidne i na niejedno wzruszenie je jeszcze stać.



Rocky po raz czwarty...

Ale radocha! Sylvester Stallone po raz czwarty zostanie tatusiem. Zdruzgotani poronieniem Jennifer w lecie ubiegłego roku przyszli rodzice długo czekali z oznajmie-

niem innym szczęśliwej nowiny. Teraz, gdy wszystko wskazuje na pomyślny przebieg ciąży o dzidziusię dowiedział się świat i malutka siostrzyczka Sophia Rose.

Gwiazda wśród gwiazd



Antonia Banderasa czeka w tym roku nie lada przeżycie. Otóż jeden z rosyjskich reżyserów zaproponował mu rolę w filmie, którego akcja rozgrywać się ma na stacji kosmicznej MIR. Choć bynajmniej nie jest w planach producentów przeniesienie sesji zdjęciowej w kosmos to jednak jest przewidziane, że Antonio spędzi tamże tydzień. Jak można się domyślać Melanie, która lubi mieć męża przy sobie nie jest szczęśliwa z wyjazdu pana Banderasa i to w przestrzeń kosmiczną.



W duecie raźniej

Po ostatnim sukcesie duetu: Barbra Streisand i Celine Dion ta ostatnia postanowiła iść po linii i ma zamiar zaprosić do wspólnego śpiewu kolejną panią o cudownym głosiku Marię Carey. Dochód ze wspólnego śpiewania ma być przeznaczony na cele charytatywne dla dzieci. Jak widać duety zaczynają być w modzie.

Horoskop numerologiczny

Od 6 do 22 stycznia 1998

Cyfrę Osobistą obliczamy przez dodawanie każdej kolejnej z cyfr w dacie urodzenia. Uzyskany wynik liczbowy należy ponownie dodać (cyfrę do cyfry). W ten sposób uzyskujemy Cyfrę, która nas reprezentuje całe życie. Osoby, które otrzymały wyniki 11, 22, 33 albo 44 nie dokonują dalszego sumowania, ponieważ są reprezentowane przez Liczby Doskonałe.

Jedynka

Nadal najważniejsze są uczucia i emocje. Łatwiej Ci będzie okazywać wielkoduszność oraz zapominać wszelkie urazy. W niedzielę zadбай o swoje zdrowie. Nowy sposób terapii będzie korzystny. W poniedziałek poczujesz odrodzenie uczuć wobec osoby, którą zobaczysz w innym niż dotąd świetle. Od wtorku Twoje sprawy zawodowe zaczną się dobrze układać dzięki umiejętności słuchania i rozumienia innych ludzi.

Dwójka

W piątek możesz doznać oczarowania i ekscytacji nowo poznaną osobą. Będzie Ci trudno zapanować nad zmysłami i pragnieniami, ale wyobraźnia pomoże Ci także przewidywać skutki. Stan zauroczenia może trwać do niedzieli włącznie, a więc pary zakochane mają przed sobą wspaniały weekend. Od poniedziałku wrócisz do normalnego trybu życia i działania.

Trójka

Twoje sprawy nabierają rozpędu i w najbliższym tygodniu pozostaniesz w toku ich realizacji. Rób to, co uważasz za słuszne, bo wspomaga Cię niewiarygodnie silna wyobraźnia połączona z logiką. Ten rzadki okres swojego życia musisz wykorzystać szczególnie w sprawach zawodowych. Sobota i niedziela pracowite intelektualnie. Reszta tygodnia przebiegnie w miarowym rytmie i z efektami.

Czwórka

Oslabnie Twoja odwaga w wyrażaniu uczuć, ale i tak nastrój będziesz mieć doskonały i przepelniony optymizmem. Zresztą sprawy zawodowe nie sprawią kłopotów, a w kontaktach z ludźmi będziesz odczuwać satysfakcję. Silne wrażenia przeżyjesz w piątek. Uspokoisz się dopiero w sobotę, by w niedzielę tryskać humorem i energią. W środę uda Ci się załatwić więcej spraw niż zwykle.

Piątka

Masz teraz dużo serdecznych uczuć dla ludzi i potrafisz nie tylko im pomóc lecz również zyskiwać poparcie. Jednak nie będziesz osobą, którą można manipulować, bo doskonale panujesz nad swoim sercem. W poniedziałek zachowaj ostrożność i więcej myśl niż działaj, we wtorek i w czwartek będziesz zbierać korzyści.

Szóstka

Sprawy prawne dotyczące rodziny lub domu nadal są ważne. Chwilowo musisz jednak przyglądać się i nie spieszyć z ważnymi decyzjami. Idealnym dniem na głębsze przemyślenia jest niedziela, kiedy to poziom koncentracji i duchowej mądrości będzie większy. Zaplanuj sobie na poniedziałek trudne rozliczenia lub negocjacje o charakterze finansowym. Do wtorku będzie po kłopotcie. Robienie uników nie da. W środę masz najwięcej energii, pomysłów i odwagi. Możesz wtedy zrobić kilka zmian.

Siódemka

Masz obecnie wiele spraw, które jesteś w stanie załatwić działając ze spokojem. Nie oczekuj zbyt szybko na efekty, bo wszystko musi mieć swój czas. Ktoś bardzo ważny udzieli Ci pomocy w piątek lub niedzielę. Poniedziałek zacznij od kończenia tego, co zostało rozpoczęte, aby od wtorku zająć się czymś nowym i ważnym. W środę zadбай o więcej spokoju, bo w czwartek czekają Cię silne wrażenia.

Ósemka

Chcąc teraz wyprowadzić swoje sprawy z ślepego zaułka musisz liczyć na siebie, a nie na swoich bliskich. Zapomnij o rozrywkach i karnawale. Zaległości usuwaj systematycznie i krok po kroku. Poświęć na to nawet sobotę i niedzielę. Poniedziałek doda Ci więcej siły i chęci do życia, ale nie upoważnia do robienia wielkich zmian. Bardzo udana będzie środa, a czwartek ułatwi zakończenie sprawy urzędowej z dobrym wynikiem.

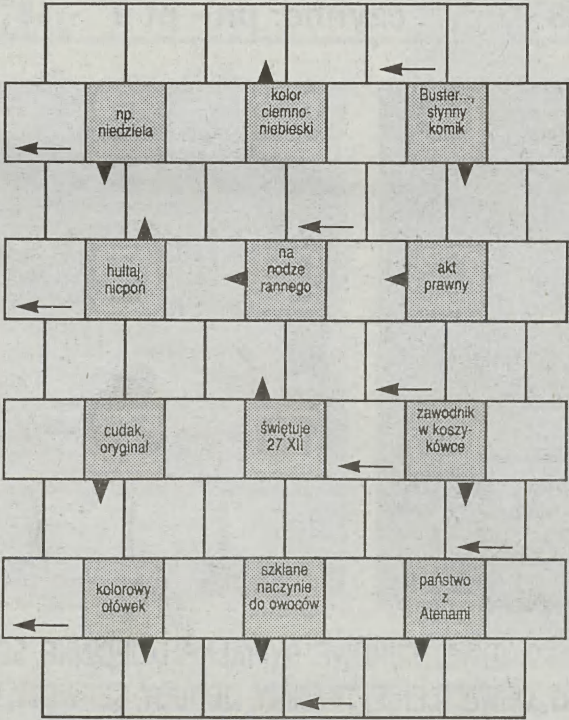
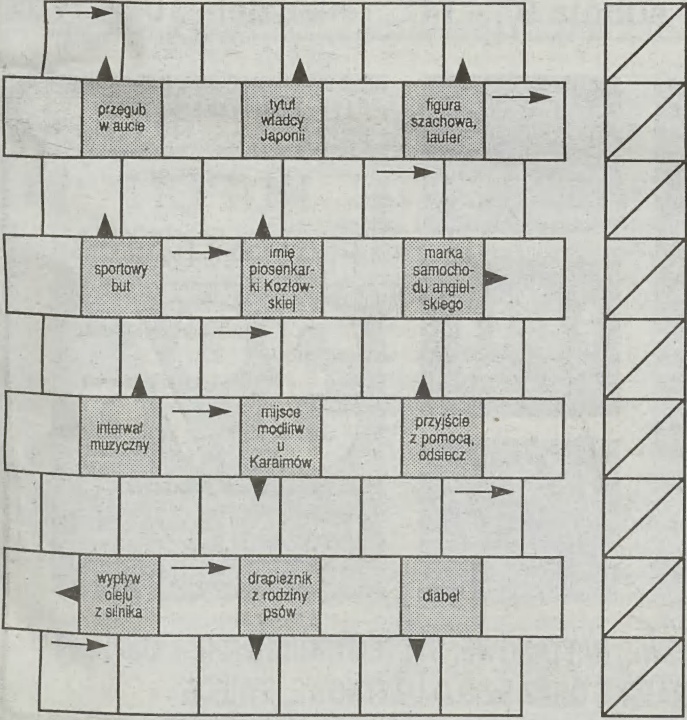
Dziwiątka

Pokusa dokonania wielkich rewolucji wciąż w Tobie tkwi. Wystarczy, że zmienisz taktykę postępowania, a wszystko zacznie się układać po Twojej myśli. Pieniądze lub inne korzyści możesz zyskać w piątek, niedzielę albo we wtorek. Na sprawy sercowe zarezerwuj sobie poniedziałek albo czwartek. Tydzień minie Ci pod znakiem aktywności, której kierunek musisz kontrolować.

Doskonali

Zmierzasz do sukcesów z każdym dniem. Sprawy wcześniej rozpoczęte możesz kończyć wygram. Nie wpadaj jednak w przesadę, bo przy okazji kogoś zranisz, a nawet spalisz mosty. Decyzje o zmianie pracy mogą być błędem. W poniedziałek uważaj na słowa. Trzymaj z ludźmi, bo w nich tkwi Twoja siła. Wielu z nich musisz podarować dawne krzywdy i wyzbyć się uprzedzeń. W czwartek poczujesz ulgę, radość i satysfakcję.

Małgorzata STAWARZ



Rozwiązania krzyżówki zamieszczonej obok prosimy nadsyłać do 23 stycznia 1998 r. pod adresem „Gazeta Krakowska”, skr. poczt. 402, 30-960 Kraków (z dopiskiem „Krzyżówka piątkowa z 16 stycznia”). Wśród Czytelników, którzy nadesłały prawidłowe odpowiedzi zostanie rozlosowane nagrody książkowe. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki piątkowej z 12 grudnia 1997 r. książki otrzymują: B. Hudaszek, J. Pater — Kraków, W. Bek — Dębica, P. Respekta — Alwernia, St. Micek — Gorzów 33. Nagrody prześlemy pocztą.



Barbra Streisand na koncertach prezentuje się w diamentowym naszyjniku od Tiffany'ego z 1900 r. Cindy Crawford wybrała dla siebie prosty brylant na złotym łańcuszku, który nosi niemal codziennie.

Zawsze kojarzyły się z bogactwem, potęgą, z czymś trudno osiągalnym. To były kamienie królewskie, zdobiące najważniejsze głowy i szyje w państwie. Teraz są nieco bardziej dostępne. Pierścionek z brylantem można kupić już za 300-400 złotych.

Jeśli zaręczynowy, to z brylantem



Ponoć strzały, jakimi raził swe ofiary bożek miłości, były diamentowe. Może dlatego tradycyjnym na całym świecie kamieniem w pierścionku zaręczynowym jest właśnie brylant? Tradycja ofiarowywania zaręczynowego pierścionka z brylantem zapoczątkowana została w 1477 r., kiedy arcyksiążę Maksymilian Austriacki podarował taki pierścionek księżniczce Marii Burgundzkiej.

Większość firm jubilerskich stawiona jest raczej na klienta o sre-

dnim portfelu, którego stać na to, aby wydać tysiąc czy dwa tysiące złotych (za to można już kupić koleżki, pierścionek i wisior z diamentami). Proponuje się wzory zarówno nowoczesne, jak i biżuterię wzorowaną na starych formach. Są i tacy, którzy szukają czegoś ponadczasowego, co mogłoby urosnąć do rangi rodzinnych klejnotów. Takiej biżuterii z reguły nie prezentuje się w witrynach sklepowych. Robi się ją na specjalne zamówienie i oczywiście za o wiele większe pieniądze (rzędu 25-50 tys. zł).

Brylanty nosi się o każdej porze dnia, nie są już zarezerwowane na specjalne okoliczności albo na wielkie wyjście do teatru czy opery.

W latach 20. słynna Chanel wprowadziła modę na nowoczesnie, bar-

rodzaj szlif. Kolejne ścianki, czyli fasety, należy wykonać tak, aby światło przenikało przez powierzchnię, załamywało się we wnętrzu i wydobywało się na zewnątrz.

Aby uzyskać brylant o wadze jednego karata trzeba przesiać 250 ton ziemi. Do tej pory pozyskano 350 ton diamentów (przez 2800 lat).

Koh-i-Noor — najszlachetniejszy



Nie równać się oczywiście skromnym najczęściej naszym brylantom z pięciu najszlachetniejszym kamieniami, których losy są ciekawsze od niejednego telewizyjnego serialu. Pierwszy z nich Koh-i-Noor opisano po raz pierwszy w ro-

verniera. Na kupno 122 karatowego kamienia mógł sobie pozwolić wyłącznie król i król — Ludwik XIV — go kupił. Zmarł natychmiast po włożeniu klejnotu. W czasie rewolucji diament zaginął, ale kilkoro z tych, którzy go nosili, skończyło na szafocie. Gdy w roku 1830 pojawił się w Londynie kamień, będący prawdopodobnie „błękitnym Tavernierem”, bo tak się wtedy Hope nazywał, kupił go bankier, Filip Hope właśnie. Hopowie umarli w nędzy, książę Katinowski po nabyciu brylantu zastrzelił swoją kochankę, sułtan turecki utracił tron, a amerykański milioner McLean zginął w katastrofie Titanica. W sumie Hope miał 126 właścicieli i nikomu szczęścia nie dał.

Brylanty wybrały kobiety

Cullinan — największy



Nieoszlifowany Cullinan ważył 3106 karata, czyli 600 gramów! Odnaleziono go w roku 1905 w Transwaalu i został podarowany królowi Edwardowi VII, który wysłał go do Amsterdamu, gdzie Cullinana pocięto na 9 większych i ponad 200 mniejszych kamieni. Dwa z nich — Cullinan I (530 karatów) i Cullinan II (317 karatów) stały się częścią brytyjskiej biżuterii koronnej.

Wielki Mogoł — najbardziej szalony



Wielki Mogoł należał ponoć do Szach Dżehana, władcy który uczcił ukochaną żonę budując Tadž Mahal. Nieoszlifowany Wiel-

Za co płacimy?



O wartości brylantu decyduje masa wyrażona w karatach, jego czystość, barwa i jakość szlif. Tradycyjny szlif brylantowy ma 57 fasetek (ścianki) i oparty jest na klasycznej bryle ośmiościanu. Obecnie stosuje się inne szlify zbliżone do kropli, prostokąta i serca.

Aby diament stał się brylantem musi przejść przez precyzyjną obróbkę. Szlifowanie najpiękniejszych kamieni trwa zwykle kilka miesięcy, bo robi się to ręcznie. Do kamienia dobiera się najwłaściwszy

Hope — najniezszczęśliwszy



„Nadzieja” czyli Hope, to błękitny diament znaleziony w roku 1642 przez francuskiego podróżnika Jeana Baptiste'a Ta-

Krupp — najwulgarniejszy



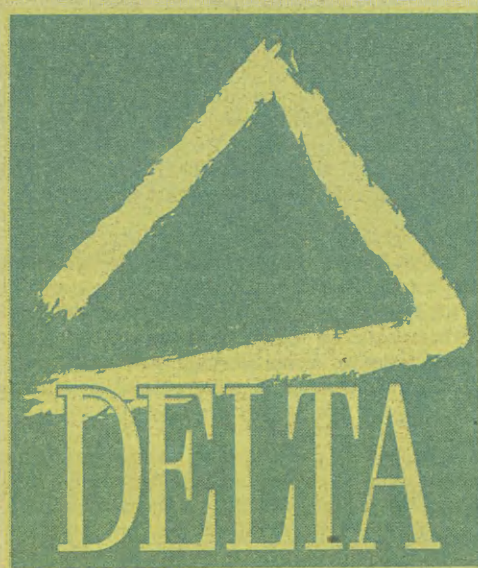
„Wulgarnym” określiła księżniczka Małgorzata 70-karatowy biały brylant Krupp. Brylant lśnił na ręce Elizabeth Taylor i był dowodem miłości, złożonym gwiazdzie przez Richarda Burtona. Może tak wielki kamień jest rzeczywiście wulgarny, ale księżniczka Małgorzata też mu się nie oparła: — „Czy mogę przymierzyć?” — zapytała pani Taylor. I przymierzyła. Może na książęcej ręce wyglądał lepiej? Po kolejnym rozwodzie Liz Taylor zdecydowała się jednak pozbyć kamienia. Najpierw zainteresowani mogli go obejrzeć za jedyne 2500 dolarów, a po trzech latach został sprzedany za trzy miliony. Podobno diament Kruppa kupił szejik naftowy z Arabii.

xxx



Dramatyczne były losy wielkich diamentów, ale dwie rzeczy się nie zmieniają. Po pierwsze — Amsterdam nadal jest stolicą diamentów, a po drugie — targu dobija się w niezmienny od stuleci sposób: dwóch handlarzy podaje sobie ręce i mówi: „Mazzel und Broche” czyli... szczęścia i pomyślności.

Tatiana Audycka, Anita Tyszkowska



DOM MEBLOWY

czynne **7** dni
w tygodniu

Nowy Sącz, Zielona 27 tel. /0-18/ 443 72 07 czynne: pn - pt 9⁰⁰ - 18⁰⁰ sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰ niedziela 10⁰⁰ - 14⁰⁰



KUPON UPWAŻNIA DO ZKUPU MEBLI W SALONIE DELTA Z 3% RABATEM DO KOŃCA MIESIĄCA

KUPON
RABATOWY

3%

— GK
RABAT
DO KOŃCA MIESIĄCA

OFERUJEMY PAŃSTWU MEBLE: WYPOCZYNKOWE, POKOJOWE, BIUROWE, SYPIALNE, DZIECINNE, SOSNOWE, RATTANOWE, SYSTEMY KUCHENNE + OSPRZĘT (PROJEKT, DOWÓZ I MONTAŻ), DYWANY, WYKŁADZINY, OŚWIECZENIE, TKANINY, OBRUSY, SERWETY, CERAMIKĘ ORAZ SZKŁO UŻYTKOWE, ŚWIECE



Bogdan Czarnik z krakowskiego zoo z podopieczną

Sto lat dla Elpuni

(Szczegóły – str. IV)

Coraz mniej na stoiskach lalek i lajkoników.

Królują owcze swetry i kasetki

Garażowe Sukiennice

Ubranie krakowianki nie jest łatwą rzeczą. Stroje muszą wyglądać jak prawdziwe. Uszycie jednego, wyhaftowanie gorszaka i ozdobienie lamówkami spódnicy zajmuje krawcowej kilka wieczorów. Jeszcze trudniej uszyć strój żywczanki i ślązaczki. Za każdy z nich trzeba zapłacić 30 zł.

Trudno się dziwić, że w krakowskich Sukiennicach ubrane na ludowo lalki należą do rzadkości. Pełno za to biżuterii z bursztynem, kiczowatych kasetek na karty i drewnianych orłów. I koszulek z nadrukiem „Polska”, które uwielbiają Koreańczycy...

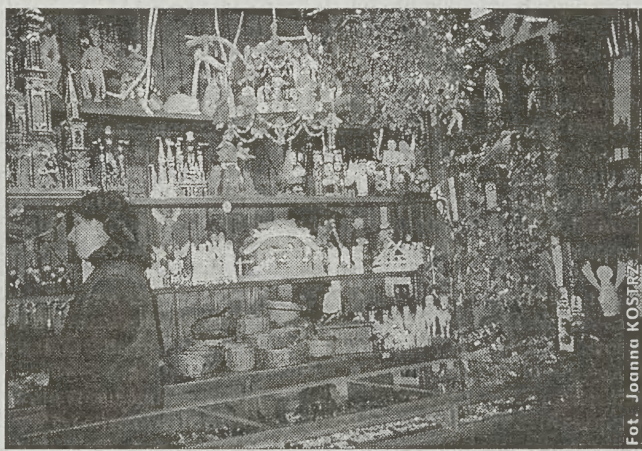
„Polish folk doll” – kusi na jednym ze stoisk czerwona wywieszka. Obok kolorowo ubrane lalki. Od najmniejszej do największej. Od tych po 10 zł do najdroższych po 100. Lalki nie idą. Codzień za to trzeba wycierać z nich kurz, który lubi osadzać się w zakamarkach spódnicy. Latem dobrze sprzedawały się krakowianki z płótna. Może dlatego, że były tanie. Tylko po 20 zł. Niewypałem okazały się lalki z porcelany. Drogie i nieładne. Kilka kupił Amerykanin. Ale już dawno.

Na każdym ze stoisk królują za to drewniane kasetki produkcji garażowej. Każda wypalana w „góralskie” wzory. Obok rozwieszono swetry z „owczej wełny” po 30 zł. I biżuteria z bursztynem, którą kochają zagraniczni turyści.

Dzieci najczęściej zatrzymują się przy stoiskach z rękoma i wypalanymi długopisami.

Ważne, by każdy z nich miał napis „pamiątka z Krakowa”. Dobrze idą ciupagi i malachitowe smoki. Duże, średnie i małe.

Na jednym ze stoisk przysiadły świątki. I drewniane lampy w ptaszki. Obok wikli-



Fot. Joanna KOSTRZ

na, krakowskie szopki i rzeźbione szachy. Kilka stoisk dalej króluje plastikowa tandeta.

— Handluję od rana do nocy. Święta nie święta siedzę w pracy. Gdyby przyszło mi sprzedawać „cepeliadę”, pewnie musiałabym zamknąć budę i iść na zasilek. A tak, nie narzekam — twierdzi właścicielka jednego ze stoisk.

nie kupujemy rzeczy w hurtowniach, bo takich nie ma — twierdzą sprzedawcy.

Niechętnie zdradzają tajemnice. O swetrach, które zamawiają w górach, i które przywozi najwcześniejszy PKS, o krawcowych, którym nie chce się szyc ubrań dla lalek, bo złapały lżejszą pracę i tysiącu innych zmartwień.

— Tak naprawdę zarabia się na wyprzedazach. Wiadomo, że jak mam uszkodzony długopis mogę go albo wyrzucić, albo sprzedać za pół ceny Koreańczykom. Niemcy z kolei kochają srebro z bursztynem. Warto dla nich sprowadzać świecidełka. Zapłacą każdą cenę — twierdzą sprzedawcy.

O każde stoisko w Sukiennicach toczy się walka. Chętnych jest kilkadziesiąt razy więcej niż kramów. Nie przeszkadza im zimno i niewygoda. Trudno się dziwić. Zarobki w sezonie dochodzą do kilkudziesięciu tysięcy złotych miesięcznie...

Joanna KOSTRZ

Piątek

16 stycznia

nr 256

(15091)

echo KRAKOWA

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Miasto nie interesuje się ulicami osiedlowymi

Slalom między dziurami

Ile w Krakowie jest dróg osiedlowych nie wie nikt. Można je poznać po postawionym na początku znakiem „Droga wewnętrzna”, po dziurach i krzywych chodnikach. Ostatnio też po progach zwalniających, popularnie zwanych „hopkami”. Utrzymaniem wewnętrznych ulic powinni zajmować się właściciele terenów, najczęściej spółdzielnie mieszkaniowe. Na łatanie dziur brak jednak pieniędzy.

Zbudowanie ulicy osiedlowej nie jest trudne. Wystarczy opracować projekt i dostać odpowiednie pozwolenia z Urzę-

du Miasta. Na zrobienie nowej drogi kiedyś czekało się kilka lat. A jeśli już taka powstała, to po następnych kilku latach i tak była krzywa i dziurawa. Podobnie jak chodniki. Teraz sytuacja wcale nie jest inna. O osiedlowych drogach świat zapomniał. Nie remontowane od lat są obrazem nędzy i rozpaczy.

Problem w tym, że właściciele terenów, na których ustawiano ulice nie mają pieniędzy. Miasto natomiast nie może nakazać im remontu.

— Na naprawę dróg osiedlowych brakuje nam pieniędzy — mówi Jerzy Dydoś, wiceprezes spółdzielni „Widok”. — Środki, jakie mamy z czynszów nie wystarczają. W pierwszej kolejności przeznaczamy pieniądze na naprawę przewodów kominiowych, instalacji gazowej i konserwację budynków.

Niektóre spółdzielnie na drogach osiedlowych montują progi ograniczające prędkość. Wszystko byłoby w porządku, gdyby drogi były w dobrym stanie. Tak nie jest. Pieniądze wyrzucane są w błoto, bowiem i tak naturalny ogranicznik stanowią dziury. Więc czy nie byłoby lepiej pierw je załatać?

Na progi n dziurach można natknąć się w Kurdwanowie, Woli Duchackiej, Prokocimiu i na wielu osiedlach Nowej Huty.

— Jeżeli jakaś spółdzielnia zechce postawić na drodze próg zwalniający, może to zrobić bez porozumienia z miastem — mówi Janina Pokrywa, kierowniczka referatu zarządzania ruchem, Wydziału Gospodarki Komunalnej UMK. — Nie możemy więc na-



Fot. Renata RYBICKA

kazać jej wyremontowania drogi. Miasto nie posiada takich uprawnień.

Spółdzielnie, którym zależy na mieszkańcach, a nie mają pieniędzy na budowę i remont jezdni, szukają sponsorów.

— Współużytkownicy drogi np. właściciele sklepów czy firm zlokalizowanych na osiedlu dołożyli się do remontu — mówi Artur Burkiewicz, prezes spółdzielni mieszkaniowej „Krowodrza”. — Współpracujemy też z Radą Dzielnicy, która w miarę możliwości finansuje utrzymanie ulic.

Spółdzielnie chętnie pozbyłyby się dróg osiedlowych na rzecz Miejskiego Zarządu Dróg.

— Miejski Zarząd Dróg nie jest zainteresowany przejęciem ulic osiedlowych — mówi Jacek Nowak, dyrektor MZD. —

Są dziurawe, zniszczone i wymagają kosztownych remontów. Dlaczego miasto ma dokładać do prywatnych jezdni? Gdyby je przejęło, spółdzielnie i tak musiałby płacić za ich utrzymanie.

Przekazanie ulic, jeśli nawet ktoś by je chciał, nie jest proste. Leżą na prywatnych gruntach, miasto musiałoby wpisać je do ewidencji, nazwać i utrzymywać. Tylko jak to zrobić skoro od lat brak pieniędzy na utrzymanie dróg miejskich...

Niech więc nikogo nie dziwi koleżanka z pracy w zabłoconych po kolana nogach, ani kolega który po raz n-ty naprawia zawieszenie w polonzie. Dorobili się mieszkań na nowych osiedlach i to widać...

Renata RYBICKA

Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa



* Jasienka u Salezjanów

* Dom Jana Matejki

* Modrzejewska i teatr

Tradycyjnie już urządzamy dla uczestników akcji ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA świąteczną imprezę. W tym roku będą dwie: pierwsza w najbliższą sobotę w kościele Salezjanów. Niedzielne tematy poświęcone są teatrowi. Będziemy również zwiedzać Dom Jana Matejki. Serdecznie zapraszamy!

(Program imprez na str. III)



Nadal napływa ciepłe powietrze z południowego zachodu. W Krakowie będzie zachmurzenie małe i umiarkowane z przejaśnieniami, okresami pogodnie. Temperatura 6 stopni w dzień, do minus 4 stopni w nocy. Rano i przed południem, a miejscami przez cały czas mgliście. Wiatr słaby, w górach halny. Jutro możliwy deszcz, który przydałby się o tyle, że oczyściłby trochę powietrze z pyłów. Codziennie nadchodzą nowe rewelacje dotyczące przyrody wprowadzonej w błąd ciepłą zimą. Leśnicy z woj. rzeszowskiego donoszą, że samce guszców rozpoczęły już śpiewy godowe. Więcej rozsądku od samców wykazują samice, które owszem, słuchają z zainteresowaniem, ale nie poza tym. Dzisiaj w Krakowie ciśnienie spadnie — sytuacja biometeorologiczna niekorzystna: obniżona sprawność działania, możliwy wzrost dolegliwości układu oddechowego. (w)

Z notesu policjanta

Pobili i okradli

Mężczyzna przechodzący ul. Otwinowskiego został napadnięty i pobity przez dwóch nieznanych opryszków, którzy na dodatek zabrali mu dokumenty i 370 zł.

Trójka do izby

Trzej pijani mężczyźni, którzy usiłowali włamać się do piwnicy w jednym z budynków przy ul. Włoskiej, narobili takiego rumoru, że mieszkańcy wezwali policję. Cała trójka, noc zamiast w piwnicy, spędziła w Izbie Wytrzeźwień.

Kradli reflektory

Zatrzymano czterech młodych mężczyzn, mieszkańców Krakowa, poruszających się po mieście fiatem 126 p. We wrześniu na jednej z ulic w Podgórzu ukradli reflektory z zaparkowanego samochodu.

Gromada na 15-latkę

Piętnastoletnia dziewczyna, mieszkanka Nowej Huty napadnięta została na os. Handlowym przez grupę chuliganów w wieku 15-17 lat. Nie tylko pobili dziewczynę, ale zabrali jej także 5 zł.

Skradziono samochody

Z ul. Mackiewicza skradziono audi 80 wartości 34 tys. zł, z ul. Gersona FSO-1500 za 4 tys. zł, z ul. Zakopiańskiej fiata 126p za 6 tys. zł, a z Zabierzowa poloneza trucka wartości 12,5 tys. zł. (mas)

„XPANEL”
oferujemy w sprzedaży
- PANELE PCV
Najwyższa jakość - Najniższa cena
Panele podłogowe, ściennie i sufitowe
RABATY
profesjonalny montaż

-OKNA, DRZWI
PCV
ALU
DREWNIANE
DOMKI CAMPINGOWE
ceny producenta

DRZWI GARAZOWE - BRAMY PRZESUWNE
RATY!
Kraków ul. Centralna 55
tel./fax (0-12)425-77-55

echo
KRAKOWA

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:
Władysław Penar
zastępca: Filip Ratkowski

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Piotr Dobosz, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin
Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
tel. 412-16-94; fax. 412-66-08



Trocin z Plant. Idący nimi krakowianie mogli podziwiać sprawność firmy pielęgnującej zieleni, która — choć z dużym warkotem — obcięte konary i gałęzie zamieniała na wióry (JR)

Radio Taxi GROSİK



tel. 6-333-444 lub 96-69
30 % zniżki!
Zapraszamy

Os. Urocz 2, g. 16.00-17.00

NEUROLOG DZIECIĘCY

B.Duda, Środa 635-16-92

PSYCHOLOG DZIECIĘCY

B. Chuchacz, Pon. Wt. 644-70-82

NEUROLOG

J. Huczyński, Czwartek

PRACA

DAM PRACĘ

DO NOWEJ apteki w centrum Krakowa zatrudnię magistrów i techników farmacji (z praktyką). Oferty ze zdjęciem i życiorysem składać w: 61/EW, Biuro Ogłoszeń Gazety Krakowskiej, Kraków, ul. Starowiślna 10

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

USŁUGI

CZYSZCZENIE ekologiczne dywanów (0-12)411-54-53

INNE

TOWARZYSKIE

KALINKA 090-333-657 (0-12)658-08-82

SEXI kotki czekają, ul.Otwinowskiego 6 (012)411-62-36

MEDEA 0-12/ 656-24-85

Wyrok w procesie „Maksa” Żli sędziowie?

Na 5 lat więzienia skazał Sąd Wojewódzki Mariusza M., ps. „Maks” oskarżonego o próby wymuszeń, karalne groźby i usiłowanie podpalenia mieszkań w Mysłowicach i w Krakowie. Przystępstwa wiązały się z działalnością jego agencji detektywistycznej.

Agencja, przyjęła w 1994 roku zlecenie na odbiór długu. Mariusz M. próbował najpierw załatwić sprawę po dobroci, potem dał do zrozumienia, że sięgnie po argumenty poważniejsze. W efekcie doszło do podpalenia drzwi mieszkania dłużnika. W dwa lata później, oskarżony zaangażował się w handel cytrusami i znów zdarzył się tajemniczy pożar drzwi do willi człowieka, który był właścicielem konkurującej firmy. Tej samej nocy w willi zadzwonił telefon. Tajemniczy głos oświadczył, że jeśli biznesmen nie wycofa się z branży, czeka go kulka.

Policja ustaliła, że dzwonił współpracownik Mariusza M. i że telefonował z aparatu komórkowego SAVAKU. Obu aresztowano, nazwisko Mariusza M. powiązano też z umorzonym postępowaniem w sprawie podpalenia w Krakowie. Wynikało to z działań operacyjnych policji, które wiązały się z eksplozjami w podkrakowskich dojrzewalniach bananów. Takich zależności nie wykazano, ale znalazł się świadek.

Mariusz M. był pracownikiem SB, ale przerzucony został karnie do milicji. Nie przeszedł weryfikacji i założył agencję ochrony, której nazwa nawiązywała do skrótu złowrogięj policji politycznej szacha Iranu.

Przedwczoraj oskarżony złożył wniosek o wyłączenie z procesu przewodniczącego sądu orzekającego, jako działacza Solidarności, który, z natury rzeczy, musi być uprzedzony do byłego esbeka. Sąd Wojewódzki (obradując oczywiście w innym składzie) odrzucił ten pogląd. Dzielenie sędziów pod względem politycznym na złych i jeszcze gorszych jest zupełnie nie do przyjęcia!

Ostatecznie wczoraj Mariusz M. został za dwukrotne usiłowanie podpalenia skazany na dwa razy po cztery lata więzienia, za sfałszowanie dokumentu na 6 miesięcy i za pogroźki na rok, co razem sąd wyliczył, bardzo liberalnie, na 5 lat pozbawienia wolności. Marek H., skazany został na rok, ale wykonanie kary zawieszono na 3 lata. (rtk)

Na straży miasta

Nie ma wysypiska

Od kilku miesięcy w Mogile, na placu targowym rosło dzikie wysypisko śmieci. Nie wiadomo nawet, kto pierwszy wysypał na nie śmieci. Było to tak dawno, że nikt już nie pamiętał. Starania o usunięcie zwałów śmieci zajęły handlowcom i mieszkańcom kilka tygodni. Interweniowali strażnicy. Jako, że nie udało się im ustalić winnych zaśmiecenia, zobowiązali do wysprzątania terenu jego właściciela.

Nowy parking

Nie wiadomo dlaczego chodnik przed Zakładami Przemysłu Tytoniowego z dnia na dzień stał się nielegalnym parkingiem. Wczoraj do zakładów nie mogły dojechać samochody. Strażnicy wystawili wezwania na rozmowę w komendzie dla niefrasobliwych kierowców. Nałożyli aż dziewięć blokad na koła. (JOK)

Jak być zdrowym i działać z sukcesem

Życie bez masek

Nie potrafię, nie umiem, nie mogę, nie dam rady — takie utyskiwania to świetne wytłumaczenie, by poddać się losowi zamiast uczynić go przychylnym i odmienić swoje życie na lepsze...

Wystarczy poznać siedem nawyków skutecznego działania, a będzie możliwy sukces. Wystarczy lepiej poznać siebie, a wróci zdrowie — przekonuje goszczący w Krakowie Jan C. Raudner, założyciel Międzynarodowego Instytutu „NLP & More”. NLP — neurolingwistyczne programowanie to niezwykle skuteczne techniki komunikowania się z samym sobą i innymi ludźmi, które 20 lat temu odkryło i rozwinęło dwóch amerykańskich naukowców. Od tej pory zyskały wielu zwolenników na całym świecie. Pomagają ludziom radzić sobie z codziennymi kłopotami, unikać konfliktów w pracy, wykorzystać swoje zdolności, a więc żyć bez stresów.

— Czy nie zastanawiamy się dlaczego niektóre osoby lykają stopy pigulek, a dalej są chore? Otóż nie wyzdrowieją dopóki nie zmienią paradygmatów, czyli najgłębszych przekonań ukrytych w podświadomości, z których nie zdają sobie sprawy. Dotyczą one organizmu, jego funkcjonowania i stanu, który można nazwać zdrowiem — wyjaśnia Jan C. Raudner. — Tech-

niki NLP korzystające z najnowszych zdobyczy wielu nauk m.in. cybernetyki, psychoneuroimmunologii, biologii molekularnej wskazują, jak ten kod zmienić, jak go przeprogramować, by wróciła równowaga.

Człowiek boryka się nie tylko z niedomaganiem ciała, często zaburzone są jego relacje z innymi ludźmi, popada w konflikty w pracy, ma kłopoty z odnalezieniem się w środowisku koleżeńskim. W takich przypadkach NLP proponuje m.in. siedem nawyków skutecznego działania oraz siedem praw duchowego sukcesu.

— Wszystko czego doświadczamy, interpretujemy według własnych map. Rzadko poddajemy w wątpliwość ich aktualność i dokładność. Zakładamy, że to co widzimy, słyszymy, czujemy, odpowiada temu co jest albo temu co być powinno. Tymczasem rzeczywistość może być zupełnie odmienna od naszych o niej wyobrażeń. NLP pozwala zrzuścić maski, pogrzebać dawne wzorce. I nagle to co trudne może okazać się proste — mówi Jan C. Raudner. (KaK)

Zaprasza
na demonstrację programów

International Institute for NLP & MORE

Tworzymy Zdrowie i Siedem Nawyków Skutecznego Działania
czyli jak pracować nad SUKCESEM
czymkolwiek on jest
wstęp wolny

w dniu 17. 01. 98 o godz. 17 Śródmiejski Ośrodek Kultury
37-027 Kraków, ul. Mikołajska 2
Program prezentuje: Jan C. Raudner, międzynarodowy trener Neurolingwistycznego Programowania

Gdzie i za ile?

Artykuł	Allkauf [zł]	Major Market [zł]	Super sklep [zł]	Billa [zł]	HIT [zł]	Średnia cena ub. tydz.	dzis
chleb 650g	1,13	1,19	1,30	1,42	0,99	1,20	1,20
mleko w folii 2%	0,79	0,79	0,82	0,85	0,77	0,80	0,80
margaryna „Bona” 500g	—	2,85	2,44	2,79	2,59	2,10	2,66
masło ekstra 200g	2,08	2,19	2,22	2,05	1,99	2,20	2,10
ser biały półt. 1kg	7,48	7,05	6,30	6,49	6,60	6,94	6,78
ser żółty edamski 1 kg	11,68	—	11,36	11,40	11,99	11,70	11,60
jaja w kartonie 1 szt.	0,40	0,46	0,41	0,40	0,39	0,40	0,41
cukier kryształ 1 kg	1,75	1,69	1,78	1,70	1,69	1,72	1,72
mąka wrocławska 1 kg	1,38	1,65	1,52	1,39	1,19	1,37	1,42
sebab z kością 1 kg	12,35	14,99	13,89	13,40	11,69	12,84	13,26
kureczak cały 1 kg	5,88	5,49	5,67	5,90	5,89	5,85	5,76
szynka got. wieprz. 1 kg	14,45	17,49	16,89	16,90	12,99	16,64	15,74
parówki ciejące 1 kg	—	10,59	7,70	11,90	7,99	9,34	9,54
kielbasa wyczajna 1 kg	9,25	8,59	9,04	8,40	8,89	9,03	8,83
herbata eks. „Tetley” 20 torebek	2,68	3,15	3,86	2,79	2,65	3,04	3,02
Coca-cola 1,5 litra	2,48	2,65	2,91	2,69	2,49	2,52	2,64
Multi Vita gazowana 1,5 litra	1,59	1,79	1,77	1,49	—	1,56	1,66
kawa „Prima” 250g	4,68	5,39	5,22	3,89	4,59	5,08	4,75
cytryny 1 kg	3,28	4,55	4,12	3,40	3,69	4,34	3,80
ziemniaki 1kg	0,59	0,59	1,35	0,60	0,59	0,69	0,74
pomidory 1 kg	6,48	7,95	6,56	5,90	5,79	6,80	6,53
ogórki 1 kg	8,48	7,25	—	8,90	7,99	6,76	8,15
plyn „Ludwik” 0,5 Litra	1,98	—	2,05	1,69	1,65	1,56	1,84
mydło „Lux”	1,43	1,79	1,66	1,39	1,35	1,52	1,54
proszek Pollena 200 Futura 600 g	3,65	3,85	3,97	3,99	3,59	3,86	3,81
Papier toaletowy 1 rolka	0,29	0,39	0,33	0,31	0,33	0,33	0,33
papierosy „Marlboro” czerw. tw.	4,28	4,29	4,29	3,99	3,99	4,10	4,16
piwo jasne „Żywiec” 0,5 Litra	2,08	2,05	2,21	1,99	1,85	2,03	2,03
wódka „Wyborowa” 40% — 0,5 Litra	16,10	16,10	16,10	16,10	16,90	16,10	16,26
Kupując to wszystko zapłacisz	104,96	114,33	112,42	105,94	100,89		

Straż miejska po krakowsku?

Radni bez szabel

Choć do Święta Miasta pozostało jeszcze pół roku radni już spierają się nad programem i charakterem imprez. Dość szybko upadł pomysł zakupu dla rajców historycznych wdzianek i szabel. Za to coraz głośniej mówi się o tym, że przebieranka cze-ka miejskich strażników. Po krakowsku, albo w kontuszach, ode-
rwnani od zakładania blokad, mają stać się atrakcją turystyczną.

Święto będzie organizowane po raz pierwszy, w rocznicę lo-kacji miasta. Pomysł znalazł wielu zwolenników. Nie brak jednak sceptyków. W kłopotcie jest radny Ryszard Bocian. — Kraków ma już od wieków swo-je święto — odkrywa. Obchodzo-ne jest 19 marca w dniu patro-na miasta, św. Józefa. Zdaniem radnego ogłaszanie dniem uro-czystym 5 czerwca jest... nietak-tem wobec świętego.

— Uznajmy więc, że dzień pa-trona wypada w marcu, a świę-to miasta i samorządu w czerw-cu. Podkreślmy tę różnicę i po kłopotcie — proponuje radny

Bogusław Kośmider. — Zgoda — pozbysza się wątpliwości radny Bocian. O to mu chodziło.

— Sam termin jest niefortun-ny. Wypada tuż przed wybora-mi samorządowymi — kalkul-uje radny Jerzy Jedliński. Oba-wia się, że święto może zostać wykorzystane w grze wybor-czej. Trudno to wykluczyć.

Kolejny problem to pienią-dze. Raczej nie będzie ich wiele.

Dlatego radni proponują, by Święto Miasta trwało od maja do czerwca. W ten sposób uda się wpisać do programu im-prezy, które w tym czasie się odbywały. Wyjdzie taniej.

Impreza trwać będzie od trzeciego maja do piątego czerwca. Spodziewani są do-stojni goście. Odsłonięta zo-stanie tzw. wieża przyjaźni, czyli słupki z nazwami miast partnerskich Krakowa.

Większość imprez odbywać się będzie w centrum. Radni proponują przenieść część atrakcji do Nowej Huty, by... jej mieszkańcy nie czuli się odrzuć. Prawdopodobnie pojawi się tam namiot bie-siadny. Będzie można napić się piwa i potańczyć. Miasto nie będzie musiało utrzymy-wać namiotu, utrzyma się sam, bo to dobry interes. Wa-ro przypomnieć jak dużym poodzieniem cieszył się podobny namiot na Małym Rynku podczas Dni Kultury Bawarskiej.

(PBAR)

Hilary w Bunkrze Sztuki

Ocalanie od zapomnienia

Od dziś w Galerii Bunkier Sztuki można oglądać prace Hilare-go Krzysztofiaka-Hilarego. Jest to pierwsza w Krakowie i trzecia w Polsce tak obszerna prezentacja dzieł artysty, którego cenzu-ra z 1968 skazała na zapomnienie.

Od tego czasu artysta prze-bywał na emigracji. Stąd też jego dorobek, rozsypany po całym świecie, mało znany jest w Polsce. Warto więc wy-brnąć się do Bunkra Sztuki. Tym bardziej, że wystawa bę-dzie przeglądem całej twórczości Hilarego Krzysztofiaka.

Pokazanych zostanie ponad 300 prac malarskich, grafik i ry-sunków. W tym sławna „Szczę-ka”, którą po wystawie 1955 ro-ku w warszawskim Arsenale, okrzyknięto jako „w ogóle nie-partyjną”. Ale to nie koniec. Hi-lary Krzysztofiak był autorem ponad 50 scenografi teatral-nych, m. in. do sztuk Ionesco i Mrożka. Będzie więc dziś du-żym wydarzeniem, rekonstruk-cja, spektaklu Sławomira Mro-żka „Na pełnym morzu”, w au-tentycznej scenografii z 1961 r. Warto zaznaczyć, że taka okazja zdarzy się tylko dziś o godz. 18 podczas wernisazu. Jutro zaś (godz. 17) spotkanie z przyja-ciołmi Hilarego, w którym udział wezmą m.in. Krystyna Hilary, Krystyna Meissner i Ka-zimierz Kutz.

(M.S.)

Mała kronika

• STOWARZYSZENIE RO-DZIN OFIAR KATYNIA zaprasza swoich członków na opłatek dnia 17 stycznia (so-bota) do Kapitułarza OO. Do-minikanów o godz. 11.

• CENTRUM WYSTAWO-WO-KONFERENCYJNE na WAWELU: otwarcie wystawy „Tiepolo i tiepoleschi w zbiorach polskich” — 12.

• OŚRODEK KULTURY im. C.K. NORWIDA (os. Gó-rałi 5): IV Seminarium i war-sztaty dla młodzieży nt. „Agresja w filmach” — pro-wadzi Krzysztof Smus — 12.

• KLUB „KUŹNIA” (os. Zło-tego Wieku 14): Klub Przyja-cioł Zwierząt — „Ptasie budki”. W programie: * konkurs na najciekawszy karmnik * mon-taż ptasich budek w osiedlu * „Ptaki, ptaszki, ptaszyska” — zabawa karnawałowa — 14.

• BUNKIER SZTUKI (pl. Szczepański 3a): wernisaz wystawy malarstwa auto-rstwa Hilarego Krzysztofiaka — 18 (czynna do 1 marca br).

• NCK (Al. Jana Pawła II 232): koncert Zespołu Góral-skiego „Hamernik” w 19. rocz-nicę powstania zespołu — 17.

• STARMACH GALLERY (Rynek Gl. 45)7 otwarcie wy-stawy prac Piotra Lityńskiego — 18.

• ŚÓK (Mikołajska 2): spo-tkanie z reżyserem Włodzi-mierzem Gawrońskim, twór-cą filmowym, teatralnym i te-lewizyjnym asutorem m.in. Przygód Dobrego Wojaka Szwejk. Prowadzi red. Artur Bober — 18 (wstęp wolny).

• PIWNICA POD BARA-NAMI (Rynek Gl. 25): Reci-tal Agnieszki Chrzanow-skiej — 20.

Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa

SOBOTA, 17 STYCZNIA

— Impreza dla wszystkich — JASEŁKA U SALEZJANÓW — o godz. 11, zbiórka przy wejściu do kościoła przy ul. Tynieckiej 39. Osoby, które chcą poznać historię Zakonu proszone są na 10. Kościół pod wezwaniem Matki Boskiej Wspomo-żenia Wiernych jest częścią kompleksu seminaryjnego księży Salezjanów. Został zbu-dowany przed II wojną świato-wą i przez długi czas był kapli-cą seminaryjną. Obecnie jest częścią parafii św. Stanisława Kostki. Jasełka przygotowała miejscowa młodzież pod kie-rownictwem ks. Lesława Lesia.

NIEDZIELA, 18 STYCZNIA

— Odznaka brązowa — DOM JANA MATEJKI — zbiórka przy ul. Floriańskiej 41 o godzinie podanej na miejscówce (są je-szcze wolne). Zbiórka o godz. 11.30 i 12. Najwybitniejszy pol-ski malarz historyczny urodził się i umarł w Krakowie. W rok po śmierci artysty (1893) po-wstało Towarzystwo Jego imie-nia, które ze swych składek wy-kupiło od rodziny malarza dom przy ul. Floriańskiej wraz z zachowanym wnętrzem i ko-lekcją Matejki. Po remoncie w 1904, kamienica — jako mu-zeum — została otwarta dla pu-bliczności. Później została włą-czona, jak pierwszy oddział w Krakowie, do Muzeum Nardo-wego. Jan Matejko urodził się w tym budynku, a od 1873 r. — mieszkał w nim wraz z rodzi-ną. Zobaczymy wiele pamiątek po wielkim artyście, m. in. na trzecim piętrze pracownię ma-larza, urządzonej tak jak wyglą-dała za jego życia, na pierw-szym piętrze zaś salon. Obecnie w Domu Matejki czynna jest wystawa pod nazwą „Creo, cre-are, creator”, na którą składa-ją się głównie stroje zaprojekt-

wane przez Matejkę. Zobaczy-my też — zakupiony niedawo przez Muzeum Narodowe i od-nowiony — obraz „Otrucie kró-lowej Bony”.

— Odznaka srebrna — DZIE-JE TEATRU KRAKOWSKIEGO — zbiórka przed wejściem do muzeum przy ul. Szpitalnej 21 o godzinie podanej w miej-scówce. Osoby, które nie mają karnetów, mogą zgłosić się o godz. 11.00. Dom „Pod Krzy-żem”, w którym mieści się mu-zeum, był w dawnych wiekach szpitalem scholarów. Ekospo-zycja przedstawia dzieje tea-trów krakowskich, projekty scenografii i kostiumów i pa-miątki po wybitnych aktorach.

— Odznaka złota — SZLAK HELENY MODRZEJEWSKIEJ — zbiórka między godziną 9 a 10 koło Domu Turysty przy ul. Westerplatte. Modrzejewska urodziła się w Krakowie w 1840 roku w narożnym domu przy ul. Grodzkiej i pl. Domini-kańskim. Umarła w Kalifornii w 1909 roku. Pochowana zo-stała na cmentarzu Rakowie-kim, w jego głównej alei. Na ścianie kamienicy, w której się urodziła, umieszczono tablicę. Druga pamiątkowa płyta znaj-duje się w kościele św. Krzyża.

— Odznaka złota z pawim piórem — odczyt dra Jerzego Bukowskiego pl. „Kopiec Jó-zefa Piłsudskiego — Mogiła Mogił” — zbiórka o godz. 10.30 w sali nr 30 Collegium Novum UJ (wejście od Plant).

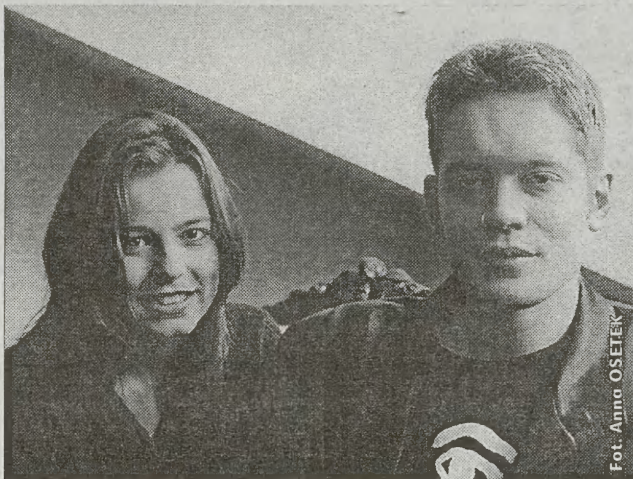
W sobotę 24 stycznia dla osób, które biorą udział w na-szej akcji urządzamy w ko-sciele św. św. Piotra i Pawła koncert muzyczny w wykona-niu Capelli Cracovienis pod dyr. Stanisława Gałońskiego. Bilety można kupić u pani Bogumili Zajac podczas so-botnich i niedzielnych zbio-rek.

(kas)

Czy Żamojda znowu wygra?

„Młode wilki” atakują

Wczoraj w kinie „Reduta” odbyła się premiera „Młodych Wilków 1/2” z udziałem Jarosława Żamojdy, reżysera filmu oraz aktorów Anny Muchy i Krzysztofa Antkowiaka. Żamojda obra-
zem tym wraca do poprzedniej swojej realizacji, czyli „Młodych Wilków”, które odniosły wielki sukces kasowy. Do tej pory wi-działo go 600 tys. widzów.



Anna Mucha i Krzysztof Antkowiak tuż przed spotkaniem z widzami

— Zrobiłem ten film dla młodych ludzi, którzy po pierwszej części przysyłali do mnie listy. Pisali, że nagle zo-baczyli na ekranie swoich rówieśników, podobnych do ich kolegów z podwórka czy klasy. Byli przekonani, że chcieliby być kumplami tych ludzi, niezależnie od tego, czym się zajmują — mówi re-żyser.

Bohaterowie obrazu kon-wojują ciążarówkę pełną spi-rytusu. Liczą na to, że łatwo zarobią pieniądze. Nie zdają sobie jednak sprawy z tego, że ich przygoda może mieć tra-giczny finał, gdyż trwa wła-śnie wojna między przemyt-niczymi gangami.

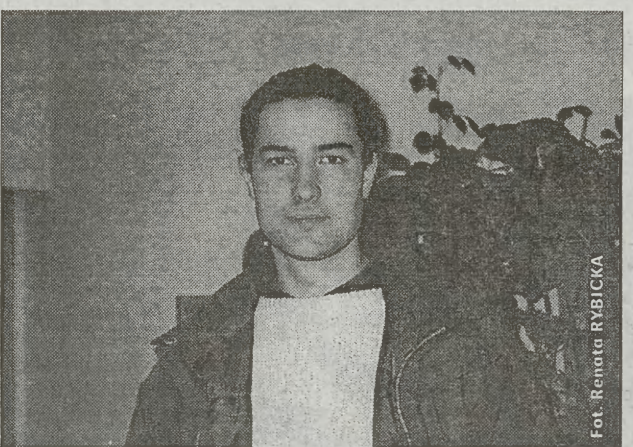
— Nie są to zawodowi gang-sterzy, lecz młodzież, która zo-staje wplątana w niebezpiecz-ną grę — dodaje twórca, który do współpracy zaprosił Annę

(MSZ, ART)

Muchę, mającą na koncie kil-ka filmów oraz Krzysztofa Antkowiaka, debiutującego przed kamerą. — Realizacja te-go filmu była dla mnie wielką przygodą — mówi piosenkarz, który na plan trafił przypad-kowo. — Twórcy „Młodych wil-ków” zobaczyli w jednym z kolorowych pism moją foto-grafię i zaprosili mnie na zdję-cia próbne — wyjaśnia piosen-karz. — Spodobałem im się, no i zagrałem. A jak to wyszło, niech ocenią sami widzowie.

Film Żamojdy był jedną z droższych polskich produkcji minionego roku — jego budżet wyniósł 3 mln zł. Rozpo-wszechniany będzie aż w 50 kopiach, co daje mu szansę pobicia sukcesu kasowego pierwszej części. W Krakowie pokazywany on będzie w ze-spole sal miniplexu ARS.

Jak Ci się żyje?



Michał Kania, student III roku Nauk Politycznych w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie

— Żyje mi się dobrze, choć od trzech lat czas mierzę od jednej sesji do drugiej. Teraz na uczelni jest najgorętszy okres — ostatnie dni, by zebrać zaliczenia. Niedługo zacznie się sesja, więc nie mam wiele czasu na zabawę. Uczę się do egzaminów. Na ferie planuję wyjazd na narty. Mam nadzie-ję, że do tego czasu w górach spadnie śnieg. Brakuje mi też czasu na czytanie książek in-nych niż podręczniki, a o ki-nie już nie wspomnę.

Na codzień, prócz zajęć na WSP, pracuję przy promo-

ejach. Nie łatwo pogodzić na-ukę z pracą ale jakoś mi się udaje. Tego typu zajęcia za-jmuje mi zazwyczaj weekendy (od piątku do niedzieli sy-piam po kilka godzin). Taka praca ma swoje plusy. Pozna-ję różnych ludzi. Poza tym firmy, które zlecają promo-cje, nie najgorzej płacą.

Jeszcze nie wiem co będę robił po studiach. Mam pla-ny, ale nie chcę o tym na ra-zie mówić, żeby nie zape-szyć. Na razie muszę pomy-sleć o pracy magisterskiej.

(RR)

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
Serwis całą dobę co godz., Serwis lo-kalny 6.04 7.04 10.04 12.04 16.04 17.04 19.04 21.04, Wiad. gospodar-cze 8.30, Serwis angielski 9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25 17.30, Autoserwis 9.04 15.30 18.04, Wiad. komunalne z Krakowa, Tarno-wa, N. Sącz 16.30, Sport 8.04 20.04 Informator turystyczny 11.04
6.08 Co niesie dzień 9.10 Koniec wieku — muz. rozrywkowa 10.10 Przed hejnałem (w tym: „Seans”) 12.00 Co niesie dzień — wyd. połudn. 12.30 Grająca szafa 13.04 Zaraz wracam 15.04 Propozycje do Listy przebojów RK 16.00 Co niesie dzień 18.08 Studio Szlak Sound 20.10 Radiowy Jazz Klub Helikon 21.10 Niepoważnie o muz. poważnej 22.00 BBC 23.04-24.00 Oswajanie świata 0.04-6.00 Nocny Szlak Radio Kraków

RADIO ALFA

72,56 FM 102,40 FM
Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lok. 13, 17, Wiad. kult. 16, Serwis drogowy 7.15 8.15 9.15 13.15 14.15 15.15 16.15 17.15, 18.15 Kina i teatry 14.00, Giełda 14.35
6.05 Poranny budzik 9.05 Przedpo-ludnie z Radiem Alfa (w tym: 9.35 Giełda pracy) 11.05 Muz. non stop 17.30 Po-wieść w odc. 19.05 Pure Country 21.05-2.00 Muzyczny Collage 2.00-6.00 Muzyka non stop

RADIO PLUS

70,76 FM 93,70 FM 102,70 FM
Wiad. 6-21 co godz., Serwis lok. 7.30 8.30 9.30 10.30 11.30 12.30 (wiad. kul-turalne) 13.30 15.30 16.30 (serwis mo-toryz.) 18.30 (z życia Kościoła) 19.30 20.30, Sport 8.04 20.04, Giełda 12.45 15.45, Komunikaty drogowe 7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45, Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.31, Eko-serwis 9.31 11.31 19.31
6.00 Zaczynaj od Plusa 9.00 Eteryczne Rendez-vous (relacje reporterskie na ży-wo) 14.00 Rytm & Plus 16.00 Puls Plus 19.25 English? No problem! 20.10 Więcej światła 20.35 Radio Plus Opinie 22.15 Dobre Słowo 22.20 Plus na do-branoc 24.00-6.00 Nocny odcień Plusa

RMF FM

170,06 FM 96,00 FM
Dziennik od 00.45 co godz. oraz 5.15 6.15 7.15, 8.15 inf. krak./pogoda 9.15-11.15, 13.15-16.15 co godz., Programy dla kierowców — traffic 6.30-9.00 15.00-17.30 co pół godz.
5.00 Ni w pięć mi w dziewięć 9.00 Byłe do piątku 12.00 Radio muzyka fakty 13.00 Na językach 15.00 Poza zasięgiem 17.00 Radio muzyka fakty 18.00 lista Hop-Bęc 20.00 Metozforte 22.00 O zmRocku 01.00-5.00 nocna straż

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
Serwis RWE 7-23 co godz., Serwis lok. 17.00 19.00, Serwis drog. 7.45 8.45 12.45 13.45 14.45, Wiad. kul. 7.30, 13.30
6.00 Melodie na dzień dobry 7.15 Co w Krakowie słychać 8.10 Co w naszym kra-ju i świecie słychać 9.10 Muz., której wszyscy chętnie słuchają 10.10 Godz. z disco polo 11.10 Muz., która nie rozpra-sza 12.10 Galicyjskie południe 12.15 Gramy dla solenizantów 12.30 Repetur-kin 12.40 Temat dnia 13.10 Kalenda-rium 13.40 Wielki konkurs 15.10 Popo-ludniówka muz. 16.10 Weekendowe ryt-mo-granie 18.10 Nowości, konkursy, nie-spodz. 19.10 Lista RW i Snake's Music 21.10 To dla was gra RW 0.10 Muz. no-cą

RADIO RAK

100,5 FM
Wiad. 7.30-20.30 co godz., Serwis drog. 7.20 8.20. 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50 17.20 Inf. kulturalne 8.40 12.40 16.40
6.00 Klub Rannych Ptasek 10.00 RAK Time 15.00 Progr popołudniowy 19.00 Muzyczna Śmietanka 22.00 Mu-zyka z (pod)tekstem 23.00 Hitogranie 24.00 Janosik 0.03-2.00 Muzyka Noc-nych Nietoperzy 2.00-6.00 Muzyka do kocyka

Hipopotam z krakowskiego zoo ma imię Sto lat dla Elpuni



Wczoraj w krakowskim ogrodzie zoologicznym ochrzczone zostało niemowlę hipopotama karłowatego. Urodzona 2 grudnia samiczka, otrzymała wdzięczne imię Elpunia.

Imię pochodzi od nazwy czek w wysokości 5 tys. zł na firmę ELPE, która przekazała pokrycie wydatków związa-

nych z żywieniem malca. Hipopotam karłowaty jest zagrożonym gatunkiem. Na całym świecie jest tylko 2 tys. sztuk. W hodowlach ogrodów zoologicznych żyje ich tylko

350. Na wolności hipopotama karłowatego można spotkać w Nigerii i na Wybrzeżu Kości Słoniowej.

Mała Elpunia czuje się dobrze i szybko rośnie pod baczynym okiem mamy. Opiekujący się nią Bogdan Czarnik twierdzi, że od urodzenia urosła już dwukrotnie. Pracownicy troszczą się o nią jak o prawdziwego niemowlaka. Tulą, rozpieszczają i smarują skórę oliwką, żeby nie pękała. Rodzicami małej hipopotamicy są Romeo i Julia. — Tak szybko jak to będzie możliwe postaramy się oddzielić Elpunię od matki — mówi Józef Skotnicki, dyrektor krakowskiego zoo. — Samica jest bowiem trochę agresywna i choć na razie nie zagraża małej, trzeba być ostrożnym. Lesław Piekło, dyrektor firmy ELPE zapowiedział, że gdy Elpunia będzie zdolna do samodzielnego życia, zostanie przekazana do opolskiego zoo. Być może firma dokupi jeszcze samczyka i hipopotamica nie pojedzie do Opola sama. (AS)

Kołodowanie po swojemu

Jutro o godz. 19.30 w bazylice oo. Franciszkanów, przy pl. Wszystkich Św. odbędzie się koncert kolęd i pieśni bożonarodzeniowych różnych narodów i wyznań. Organizatorem jest Międzywydziałowy Instytut Ekumenii oraz Dialogu Papieskiej Akademii Teologicznej i krakowski oddział Polskiej Rady Ekumenicznej.

W programie znajdują się występy chórów baptystów, ewangelików, prawosławnych i katolików. Chór Kościoła Chrześcijan Baptystów powstał 2 lata temu. Przewodzą mu Greg Bąbal, wykładowca muzyki z uniwersytetu w Hartford (USA). W piątek chór wykona po polsku i angielsku pieśń Święty, Święty Święty.

Dłużej, bo już od 1948 r. istnieje Ewangelicki Parafialny Chór Mieszany, który działa przy Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Krakowie. Prowadzi go od 15 już lat Maria Drozd. W piątkowy wieczór chór zaśpiewa kilka kolęd m.in. Wśród nocnej ciszy i Cichą noc.

Chór Kameralny „Ikonoostas” powstał na początku 1994r. Jego kierownikiem artystycznym jest Wiesław Trzpis. Repertuar zespołu obejmuje przede wszystkim kompozycje twórców przełomu XI-XVII w. W wykonaniu zespołu będzie można posłuchać kolęd z Podola, Wołynia i Galicji.

Ligia Bender prowadzi Chór Serciański Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego. W piątek zaśpiewa on pieśni „Rozkwitnęła się lilija”, antyfonę na Dzień Bożego Narodzenia „Christus natus est nobis oraz na Boże Narodzenie.

W piątkowy wieczór wystąpi także Mały Teatr św. Franciszka. Ta wokalna — instrumentalna grupa powstała w 1988 r. Tworzy ją ok. 50 osób z całej Polski. Zespół prowadzi Magdalena Cieślicka. (AS)

Z Dalekiego Wschodu... Firma z herbem

Kto może używać herbu krakowskiego i kto ma o tym decydować? — zawsze budziło w mieście sporo wątpliwości. Krakowscy rajcy postanowili się z paroma uporać.

Konkretnie z trzema. Pan Dariusz Zięba będzie mógł prawdopodobnie używać w szyldzie swojej firmy — szkoły walki Aikido — nazwy podwawelskiego grodu (pełna nazwa: Polska Aikikai-Polska). Prawdopodobnie, bo ostateczna decyzja należy do Zarządu Miasta. Choć...

— Walki wschodu nie za bardzo łączą się z krakowską tradycją — zaznaczył Bogusław Krasnowolski. Ale...

— To nie jest organizacja przestępcza. Chcą zaznaczyć, że mając członków na całym świecie, działają też w Krakowie — zripostował Atilla Jamrozik.

Dyskusję podsumował Przemysław Zamorski: — Zdecydowanie popieram tę firmę, bo propaguje rozwój sportu.

Z pozytywnym stosunkiem spotkała się sprawa Ryszarda Płoskonki, właściciela Składu Materiałów Budowlanych, którego żeliwne pokrywy włazów studzienek kanalizacyjnych zostaną opatrzone herbem.

Także Marian Redgos z Przedsiębiorstwa Turystyki Handlu i Usług będzie mógł wykorzystywać, nieodpłatnie i jednorazowo, herb Krakowa na CD ROM-ie o tytule „Wirtualny Kraków”. (ROG)

„Echo Krakowa” Czytelnikom Nie wyrzucaj — daj innym

W tej akcji my tylko pośredniczymy. Czytelnicy pomagają sobie sami. Wspierając się, darując drugiemu coś, czego już nie potrzebują, a co jeszcze może służyć całemu miastu. Na Państwa telefony w tej sprawie czekamy we wtorki i czwartki, w godz. od 17 do 19, pod nr. tel. 412-46-33.

Czytelnicy oferują:

- Pralkę „Światowit”, tel. 655-22-61
- Pralkę „Fanię”, tel. 655-38-79
- Duży wózek inwalidzki, tel. 633-59-47
- Wersalę, tel. 637-49-68

Czytelnicy proszą o:

- Inwalida o pralkę wirtualną, maszynę do szycia, ręcznik, piżamę męską i bieliznę pościelową, St. Drewnikiewicz, Kraków, ul. Armii Krajowej 2/129
- Czarno-biały tele-

wizor, tel. 633-59-47- Telewizor, maszynę do szycia, tel. 412-46-33
- Caritas Archidiecezji Krakowskiej Ośrodek Rehab. Terapeut., ul. Pastera 1, tel. 415-54-52
- Meble kuchenne i meblówkę, tel. 643-10-89
- Student — o pralkę automatyczną, tel. 657-02-35
- Po 17
- Telewizor, tel. 412-24-38
- Emeryt — o zlewozmywak, tel. 648-85-00
- Ubranka dla 8-miesięcznego dziecka, nosidełko, leżaczek, stołeczek, chodziki, fotelik samochodowy, telewizor kolorowy, tel. 649-46-10
- Rencista — o buty damskie (36), chłopięce (38), kojce dla dziecka do samochodu, telewizor kolorowy, dywan, tel. 425-51-27
- Samotna matka — o papę, linoleum lub wykładzinę, farby malarskie, grzejnik olejowy, tel. 644-53-57
- Emerytka — o mały kolorowy telewizor, tel. 413-93-64
- Inwalida — o komputer dla syna, tel. 423-33-48
- Rencistka — o mały telewizor, tel. 643-79-84
- Szafę pojezynek, rower składak, tel. 267-65-49
- Mały telewizor, tel. 413-02-11
- Inwalida I grupy — o mały kolorowy telewizor, ul. Dobrego Pasterza 52
- Powodzenie z tarnobrzskiego o meble, wykładzinę, pralkę, tel. (0-15) 865-55-86. (ik)

Z gazetą do kina na... „Twin Town” i „Królów życia”

Dziś na ekrany krakowskich kin wchodzi cztery filmy. My zapraszamy na te, które premiery będą miały w salach „Wandy” i „Warszawy”. Oba obrazy są komediami, więc nasi Czytelnicy powinni mieć sporo frajdy podczas ich oglądania.

Sen Kowalskich

Bohaterami zabawnej, obyczajowej komedii „Królów życia” (premiera w kinie „Warszawa”) są dwaj Polacy, rodzeni bracia, którzy po upadku komunizmu emigrują do Francji. Początkowo klepią biedę imając się dorywczych zajęć, później jednak dane jest im prześnić na jawie sen o wielkiej karierze w świecie filmu. Ale każdy film się kiedyś kończy...

Reżyser Francois Velle nakręcił „Królów życia” (kadr z filmu na zdjęciu) na podstawie autobiograficznego pomysłu Mariusza Pujso, polskiego aktora zamieszkałego od 1981 r. we Francji, którego upór doprowadził do sfinalizowania przedsięwzięcia. Pujso gra też jedną z głównych ról — sprytniejszego z braci Romana Kowalskiego. Partneruje mu Stephane Freil jako Edek a pierwszoplanową rolę kobiecą kreuje



je Marushka Detmers. Francuska komedia z polskimi akcentami? To może być śmieszne.

Walijska opowieść

„Twin Town” (pokazywany w sali „Wandy”) to komedia... makabryczna. Dwaj nienormalni bracia terroryzują mieszkańców walijskiego miasta Swansea. Gdy ich ojciec ulega wypadkowi przy pracy, domaga się od pracodawcy odszkodowania. Ten odmawia i synalkowie wywołują awanturę. Pracodawca postanawia się zemścić. Rozpętuje się brutalna wojna między rodzinami...

„Twin Town” nazwany został walijskim „Trainspotting” (kierownikiem produkcji jest reżyser ubiegłorocznego, kultowego hitu Danny’ego Boyle). Spora dawka czarnego humoru i nieraz wręcz absurdalnych gagów powinna przypaść do gustu amatorom „zakręconego” kina. Polecamy.

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na oba filmy. Są one do odebrania (tel. 412-16-94) od godz. 12. (ART)

Gorący

Zbuntowana winda

Niemilą niespodziankę przeżyli mieszkańcy wieżowca przy ulicy Facimiech 18. We środę, na siódmym piętrze zablokowała się winda.

— Od razu dzwonił się do pogotowia awaryjnego. Niestety, nikt nie podniósł słuchawki. Bez przerwy zgłaszał się za to automat. Myśleliśmy, że wczoraj od rana dyżurować będą pracownicy od naprawy dźwigu. Gdzie tam. Nic tylko automatyczna sekretarka — opowiada nasz Czytelnik (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). — W naszym bloku mieszkają przeważnie starsi ludzie. Od dwóch dni zmuszeni są do spacerów. Dlaczego? Przecież w pogotowiu awaryjnym dyżury powinny trwać całą dobę...

Dopiero późnym popołudniem udało mi się skontaktować z pracownikami pogotowia dźwigowego. Obiecali, że natychmiast na ulicę Facimiech skierują ekipę naprawczą. Usterka zostanie naprawiona w ciągu kilku godzin.

Po co skrzynki?

Krystyna Madej mieszka na osiedlu Oficerskim. Żali się

412-16-94

na brak skrzynek pocztowych.

— Nasze osiedle nie należy do małych. Pech chce, że są na nim tylko dwie skrzynki. W dodatku jedna obok drugiej. Nie wszyscy mają siłę, by gonić z jednego końca osiedla na drugi, by wrzucić list. Czy poczta nie mogłaby zamontować kilku skrzynek w różnych punktach osiedla? — pyta.

— Problem skrzynek istniał od zawsze. W Krakowie rozmieszczone są zgodnie ze wszystkimi normami. Jest ich ponad 500. Żadna ze skrzynek nie jest położona w złotej zabudowie dalej niż 500 metrów. Jeśli jednak rzeczywiście na osiedlu Oficerskim nie są spełnione normy, zostaną zainstalowane tam dodatkowe skrzynki. Interwencję sprawulizmy w najbliższych dniach — dowiedziałam się w Dyrekcji Okręgowej Poczty Polskiej.

Wąwóz śmieci

Wzdłuż ulicy Stojalowskiej ciągnie się wąwóz. Bawią się w nim dzieci, zaglądają posiadacze psów. Od kilku tygodni wąwóz zmienił się jednak w składowisko śmieci.

— Porozrzucone worki ze śmieciami, potłuczone szkło i resztki petard — opowiada Maria Kielian, mieszkanka pobliskiego osiedla. — Strach w ogóle zaglądać do wąwozu. A szkoda. Na naszym osiedlu jest mało zieleńców. To jedyny, w którym człowiek może na chwilę odpocząć od blokowiska. Szkoda, by stał się drugą Baryczką.

Interwencję zgłosiłam strażnikom miejskim. Nie byłam pierwszą. Jak poinformował dyżurny, trwa już ustalanie właścicieli wąwozu. Będą musieli zadbać o czystość terenu.

Joanna KOSTRZ

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoni.

Przy gorącym telefonie 412-16-94, codziennie od godz. 10 do 20, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Dziś przy telefonie: Renata RYBICKA

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Ma już go premier Jerzy Buzek i profesor Bogdan Brzeziński

Medal serc dla serc

Od dziesięciu lat w Radwanowicach działa schronisko dla niepełnosprawnych, które prowadzi Fundacja im. Brata Alberta. Miniony rok był dla mieszkańców schroniska udany i spokojny. Zrealizowano niezbędne inwestycje. W tym przyjdzie kolej na kontynuację budowy pawilonu dla przewlekłe chorych, prace odwodnieniowe i budowę drogi dojazdowej do szklarni.

— Trudno podziękować wszystkim, dzięki którym istnieje schronisko w Radwanowicach. Może medal, który wręczyliśmy wczoraj przyjaciółom choć trochę zrekompensuje im wysiłek — powiedział ks. Tadeusz Zaleski, pomysłodawca i założyciel schroniska. Schronisko w Radwanowicach jest jednym z dwóch, które działają na terenie Polski. Obok Domu — jak nazywają go mieszkańcy — są jeszcze warsztaty terapii zajęciowej, pracownię, szklarnię i tysiące zajęć, podczas których podopieczni uczą się życia. Choć Fundacja im. Brata Alberta prowadzi 13 placówek opiekuńczych i warsztatowych w Polsce, Radwanowice są jednym z najbardziej aktywnych ośrodków. W lutym, kiedy ustanawiano Komitet

ły uroczyste otwarte. Impreza była tym większa, iż właśnie 23 czerwca z okazji X-lecia schroniska kardynał Macharski odprawił mszę św. dziękczynną oraz poświęcił nową część warsztatów i tablicę ku czci zmarłych przyjaciół fundacji. Po mszy wmurowano kamień węgielny pod nowy budynek, a członkowie Komitetu Honorowego rozdali 85 medali św. Brata Alberta najbardziej zasłużonym osobom i organizacjom. W miesiąc później na mieszkańców Domu czekała niespodzianka. Odwiedzili ich przedstawiciele katolickiej organizacji charytatywnej „Opus Dei” z Hiszpanii. Zaglądali tu także przyjaciele z Norwegii. W sierpniu, radwanowiczanie, sami poszkodowani w czasie lipcowej powodzi postanowili pomóc powodzianom z Wrocławia, Raciborza i Kłodzka. Sprzed budynku schroniska wyruszyły konwoje pomocy. Wcześniej jednak na płycie krakowskiego Rynku sprzedawali swe prace, by zarobić na prezenty. Prace mieszkań-



Pomiędzy Czuchowem a Sankami, obok szosy, ktoś urządził sobie wielkie wysypisko. Śmieci walają się na odcinku 50 metrów. Jakoś nikt do tej pory nie złapał brudasów na gorącym uczynku...

Boisko gotowe, czas na okna

Trzy metry ziemi

Po trzech latach wspólnych wysiłków nauczycieli uczniów i rodziców w Brzezince, w gminie Zabierzów, oddano do użytku szkolne boisko do koszykówki, siatkówki i piłki nożnej. Teraz kolej na kort tenisowy.



— To była ogromna praca — mówi Cezary Rokicki, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Bolesława Prusa w Brzezince. — Różnice poziomów wynosiły ponad 3 metry. Nawieźliśmy kilkaset wielkich ciężarówek ziemi, wyrównaliśmy cały plac i dzięki pomocy dyrektora kopalni surowców drogowych z Rudawy na wierzach wysypaliśmy warstwę kamienia. Na wiosnę trzeba jeszcze wykonać odwodnienie boiska i zrobić kort tenisowy oraz podwyższyć ogrodzenie. Szkoła w Brzezince działa od 1956 roku. Wtedy budowano w tym regionie obiekty z płaskimi dachami, które teraz trzeba wymieniać, bo przemakają. Taki sam los czeka szkołę w Brzezince. Najpilniejszą jednak sprawą jest wymiana okien i drzwi. Zostanie to zrobione podczas wakacji. W szkole uczy się ponad 100 dzieci, najliczniejsza klasa ma 12 uczniów. Działa tu Samorząd Uczniowski, które-

Budżet zatwierdzony

Co w radzie piszczy...

Ostatnia w ubiegłym roku sesja Rady Miejskiej Wieliczki obfitowała w ważne dla miasta i gminy decyzje. 30 grudnia zatwierdzono m.in. budżet na rok bieżący. Dochody gminy mają w tym roku wynieść około 39 milionów złotych, natomiast zaplanowane wydatki zamkną się w przybliżeniu kwotą 41 milionów.

Blisko dwumilionowy deficyt budżetowy, wielicity Rajcy chcą sfinansować z kredytu udzielonego przez Bank Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych oraz przyznanej na kanalizację miasta pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. W kwietniu Rada Miejska ma przedstawić sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu. Uchwalono też utworzenie dwu rezerw celowych. Na wydatki tzw. jednostek pomocniczych gmina przeznaczyła 115 tysięcy złotych. Natomiast ponad 300 tysięcy złotych przeznaczono na cele oświatowe; m.in. dofinansowanie konkursów dla dzieci, indywidualne nauczanie, urlopy zdrowotne dla nauczycieli czy usuwanie awarii w szkołach i przedszkolach. Przyjęto plan pracy Rady na pierwsze półrocze 1998 roku. Przełom stycznia i lutego może być gorącym okresem dla działającej na terenie gminy OSP, gdyż będzie to czas, w którym Rada zajmie się oceną jej pracy. W maju przyjdzie czas na działania związane ze stanem bezpieczeństwa. Na sesji uchwalono również nowe, roczne stawki podatku od środków transportowych, nieruchomości oraz posiadania psów.

W tym roku wpływy z podatku od środków transportu będą mniejsze, gdyż sejmowa ustawa z sierpnia ubiegłego roku dotycząca finansowania dróg publicznych zakłada, że od 1 stycznia b.r. podatkiem tym będą objęte tylko autobusy, samochody ciężarowe o ładowności powyżej dwu ton, ciągniki siodłowe i balastowe oraz przyczepy i naczepy o ładowności powyżej 5 ton. By zrównoważyć powstały z tego powodu deficyt w budżetach gmin, Ministerstwo Finansów wprowadziło tzw. subwencję drogową. W jej ramach Wieliczce przyznano ponad 600 tys. zł, jednak kwota ta jest o prawie 14 proc. niższa od wpływów z podatku od środków transportu z pierwszego półrocza 97 r. Zmieniono również system opodatkowania nieruchomości. Obecnie wartość początkowa budynków całkowicie zamortyzowanych stanowi ich wartość przed przeszacowaniem. Ma to duży wpływ na spadek dochodów gminy z tytułu podatku od nieruchomości. Nie są planowane zmiany stawek procentowych oraz progów kwot wolnych od podatku. Dotyczy spadków, darowizn i opłat skarbowych. Wielicity Rajcy przewidują, że tegoroczne wpływy z majątku własnego gminy znacznie przekroczą kwotę 2,5 mln zł. Mimo cięć w dochodach gminy, wszystkie ważniejsze planowane inwestycje na jej terenie będą realizowane; a więc trudno mówić o zahamowaniu tempa rozwoju na terenie Wieliczki i jej okolic. Świadczy o tym choćby plany odtworzenia powiatu wielickiego. (jgd)

Wnuczki i Wnukowie!
Mali i Duży!
Dotychczas do laurki i kwiatka życzenia w „Gazecie Krakowskiej”

1 życzenie = 1 zł

dla Babci i Dziadka

Czekamy na Was w Biurach Ogłoszeń „Gazety Krakowskiej” do 19 stycznia:

KRAKÓW	al. Pokoju 3 i Starowiślna 10
TARNÓW	Krakowska 12
NOWY SĄCZ	Narutowicza 6
NOWY TARG	Rynek 5
DĘBICA	Rzeszowska 18
BOCHNIA	Proszowska 5a
BRZESKO	pl. Żwirki i Wigury 3 pok. 12a

Nie zapomnijcie!
21 stycznia – Dzień Babci
22 stycznia – Dzień Dziadka

BOZ

CENTRUM CERAMIKI
MATERIAŁY BUDOWLANE

ARMATURA SANITARNA	STOLARKA SOKÓŁKA WOŁOMIN	SPŁUCZKI PODTYNKOWE
---------------------------	---------------------------------	----------------------------

KLEJE FIRMY KREISEL 16,36 zł netto

WŁOSKIE POLSKIE CZESKIE, NIEMIECKIE HISZPAŃSKIE

Największy wybór w Tarnowie
PŁYTKI
2500 wzorów

CERAMIKA SANITARNA	STYROPIAN AUSTROTHERM
SUCHE TYNKI	
SUFITY PODWIESZ.	

33-100 TARNÓW
ul. Kochanowskiego 41a
tel./fax (014) 21-10-71
Zapraszamy w godz. 8-18 w soboty 8-14

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 6 TURYSTYCZNE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1 GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków, ul. Żuławskiego 14/7 (przy Nowym Kleparzu) Tel. 633 14 75

1 DIAGAMMED
opieka polska - amerykańska

PRACOWNIA RENTGENOWSKA

badania rentgenowskie

USG

mammografia

Echokardiografia

Badania dopplerowskie naczyń

pon. - piątek 8-18
sobota 10-13

Wiślna 9/2,
tel. 421-89-51

1 USG 

jama brzuszna, piersi, tarczycy i inne

► **KONSULTACJE** wszystkich specjalistów

► **ONKOLOGIA** także choroby sutka

► **OKULISTYKA** szkła kontaktowe

► **ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG**

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1 APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa

"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYNY 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja:
TEL. 656-18-06

1 APARATY SŁUCHOWE

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

1 MEDICINA

al. Pokoju 3
412-24-59, 412-68-20

...

ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzyca, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analiza
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1 GABINET PSYCHOLOGICZNY
(dzieci, młodzież, dorośli).

Psychologowie, logopeda

- badania

- terapia

Tel. 425-76-87,
633-77-17.

1 inmed 

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna

kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

- Kraków, al. 29-listopada 130
tel. (012) 412-40-81, 412-43-58
- Nowy Targ, ul. Kolejowa 15
- Zakopane, ul. Krupówki 43
tel. (0-18) 14-999

1 KRIOMED
GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA LECZENIE

- * CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
- * GINEKOLOGIA
- * DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci
- * USUWANIE ZĘBÓW - PROTEZY
- * NEUROLOG
- * CHOROBY WĄTROBY
- * MASAŻ LECZNICZY, AKUPRESURA

CZYNNY
od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

1 PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

1 NEWMED

♦ **sprzęt medyczny**

Kraków, ul. Prądnicka 53a,
tel. 422-38-19
Wadowice, ul. Pułaskiego

2 PolDent
Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług

* USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

2 RENTGEN ZĘBÓW

panoramyczne,
punktowe

św. Gertrudy 8,
pon.-pt. 8-19, sob. 9-14,
tel. 421-92-72.

Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

2 EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

3 Garaże

usługi ślusarskie
najtaniej w Polsce

(0-18) 332-10-52,
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

3 CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

Tel. 96-31
411-86-96

3 POMOC DROGOWA

S.O.S.

t: 96-37

3 STUDIO KREACJI STYLU

Mój Nowy Image

Zaprasza na profesjonalny dobór:
fryzury, makijażu,
koloru i stylu ubioru

Przedłużanie
i zągęszczanie włosów

Usługi fryzjerskie,
kosmetyczne, tipsy

ul. Westerplatte 13
tel. (0-12) 421-74-65

3 INFORMACJA

MEDYCYNĄ
PRODUKCJĄ
coit  **HANDELU**
USŁUGI

0-12 653-22-02
0-602 68-97-99
0-12 634-30-20
0-12 632-34-12

całodobowe
pon.-pt. 9-18

internet <http://www.coit.com.pl>

3 AUTORYZOWANE CENTRUM ZABEZPIECZEŃ
(012) 423-45-23



ANTYKRADZIEŻOWE ZABEZPIECZENIA POJAZDÓW

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE DO MIESZKAŃ
0 601 466 566

3 TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

- handel
- usługi
- produkcja

TAI  tel. 423-02-40
423-02-16
422-89-00

5 „BOGAN”

- Suche tynki
- sufity podwieszane
- adaptacja pomieszczeń
- flizowanie
- VAT

Tel. (0-602) 706-352.

5 580 WZORÓW TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY

BISKO 

PACHOŃSKIEGO

OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12) 415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

7 

czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE
w ramach zasiłków ZUS

Kompleksowa obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

➤ **SŁOWACKIEGO**
➤ DUŻA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): Rodzina – 19.
➤ MINIATURA (pl. Św. Ducha 2, tel. 422-40-22): Bobok – 11. Bilety: 13 i 9 ulg.
➤ **STARY**
➤ DUŻA SCENA (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): Tak zwana ludzkość – 19.15.
➤ SCENA KAMERALNA (Starowiślna 21): Lunatycy – 18. Bilety: 26 i 13 ulg.
➤ MAŁA SCENA (Sławkowska 14): Gimpel głupek – 19.30. Bilety: 24 i 12 ulg.
➤ **BAGATELA** (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): Panna Tutli Putli – 19.15.
➤ **LUDOWY**
➤ DUŻA SCENA (os. Teatralne 34, tel. 643-71-01): Koniec wieku – 18 Bilety: 17 i 12 ulg.
➤ **GROTESKA** (Skarbowa 2, tel. 633-37-62): Mały pingwin Pik-Pok – 10; Kopciuszek – 12.15; George and Ira Gershwin – 20.
➤ **JAMA MICHALIKA** (Floriańska 45, tel. 422-15-61): Pteromania czyli nowa choroba dr Manibota – 20.
➤ **OPERETKA** (Lubicz 48, tel. 422-78-07): Wiedeńska krew – 19.

FILHARMONIA

➤ PAŃSTWOWA FILHARMONIA (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58): koncert symfoniczny: Capella Cracoviensis, S. Gołański – dyrygent, Iwan Monighetti – wiolonczela. W programie: Haydn – Koncert wiolonczelowy, Symfonia londyńska – 19.30.

KINA

➤ **APOLLO** – stereo, ekran perłkowy (św. Tomusza 11a, tel. 421-89-50): James Bond: Jutro nie umiera nigdy (USA 15) – 16, 18.15, 20.30.
➤ **ARS: SZTUKA** – dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6): Kiler (pol.15) – 10.30, 12.30, 19; James Bond: Jutro nie umiera nigdy (USA 15) – 14.30, 16.45, 21; Tajemniczy pokaz specjalny – 23.15.
➤ **ARS: ANEKS SZTUKI** – dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Goło i wesoło (Bryt. 15) – 15; Mój chłopak się żeni (USA 15) – 16.45; Gra (USA 15) – 18.45; Tajemnice Los Angeles (USA 15) – 21.
➤ **ARS: REDUTA SZTUKI** – dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6): Kiler(pol.15) – 16.30; Goło i wesoło (ang. 15) – 18.30; James Bond: Jutro nie umiera nigdy (USA 15) 20.30; Młode wilki 1/2 (przedpremiery) – 22.45.
➤ **KIJÓW** – dolby stereo digital, klimatyzacja (Kraśnińskiego 34, tel. 422-30-93): Alex – sam w domu (USA, b.o., dubbing) – 9.30; Teoria spisku (USA 15) – 15.30, 18; Obcy: Przebudzenie (USA 18) – 20.30, 22.30.
➤ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Szczęśliwego Nowego Jorku (pol. 15) – 16; Anna Karenina (USA 15) – 18; Romeo i Julia (USA 15) – 20.
➤ **PASAŻ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Air Force One (USA 15) – 11.45; Romeo i Julia (USA 15) – 14; Peacemaker (USA 18) – 16.15; Doom Generation – Stracone pokolenie (ang. 18) – 18.30; Agent specjalnej troski (USA 15) – 20.15.
➤ **POD BARANAMI**: (Rynek Gł. 27, tel.423-07-68): Herkules (USA b.o., dubbing) – 11.30; Bandyta (pol.-fr.-niem. 15) – 13.30; Victory – Zwycięstwo (ang.-fr.-niem. 15) – 15.15 Historie miłosne (pol. 15) – 17.15, 19; Kamasutra (ind.-ang.-jap.-niem. 18) – 20.45; Lisbon story (niem.-port. 15) – 22.45.
➤ **SFINKS** (os. Górali): Speed II (USA 15) – 17; Killer (USA 15) – 19.15.
➤ **ŚWIT** – dwie sale (os. Teatralne 10): Alex – sam w domu (USA, b.o., dubbing) Obcy: Przebudzenie (USA 18) – 16, 18.15, 20.30; Teoria spisku (USA 15) – 18, 20.15.
➤ **TECZA** (Praska 52, tel. 266-90-80): Faceci w czerni (USA 15) – 17; Krzyk (USA 15) – 18.45.
➤ **UCIECHA** – dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Alex – sam w domu (USA b.o., dubbing) – 9; Obcy – Przebudzenie (USA 18) – 11, 18; Cop Land (USA 15) – 16, 20.15 – premiera – 22.15.
➤ **WANDA** – dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Yesterday (Akademia Filmowa) – 8.30; Elfy z ogrodu czarów (USA b.o., dubbing) – 11; Kamasutra (ind.-ang.-jap.-niem. 18) – 13, 17, 22.45; Twin Town (ang. 15) – 15, 19; Drzące ciało (hiszp.-fr. 15) – 21.
➤ **WARSZAWA** – dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Królowie życia (fr.15) – 16.30, 18.30, 20.30 (premiera).
➤ **WRZOS** (Zamojskiego 50): Basquiat – Taniec ze śmiercią (USA 15) – 15.30; Wszyscy mówią kocham cię (USA 15) – 17.45; Plac Waszyngtona (USA 15) – 19.40.
➤ **PARADOX** (Krowoderska 8): DKF: Z soboty na niedzielę – 17; DKF: Smak miodu – 18.35; Piąty element (USA 15) – 20.20.
➤ **MYŚLENICE** – MUZA (Piłsudskiego 20): Wulkan (USA 15) – 20.05.

WAWEL

➤ KOMNATY KRÓLEWSKIE (wt., śr., cz.,sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-

15 – wstęp wolny): • „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (wejście o pełnej godzinie)
➤ WAWEL ZAGINIONY (pn., śr., cz.,sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15 – wstęp wolny)
➤ SKARBIEC KORONNY (wt., śr., cz.,sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15 – wstęp wolny)
➤ ZBROJOWNIA (wt., śr., cz.,sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15 – wstęp wolny)
➤ KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
➤ GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
➤ MUZEUM KATEDRALNE; (codz. 10-15)

MUZEA, WYSTAWY

➤ **NARODOWE**
➤ GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt., cz. -nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. wstęp wolny):
• Dzieci Chagalla – prace dzieci inspirowane tw.órczością Chagalla • Kijoshi Awazu – grafika (czynna do 16.1 1998) • Broni i barwa w Polsce • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności)
➤ SUKIENNICZE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30):
• Sztuka polska od XIV do XVIII w.
➤ XX. CZARTORYSKICH (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-15.30):
• Galeria rzemiosła europejskiego
➤ ARSENAŁ (Pijarska 8); (codziennie 10-17):*
➤ DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18)
• Wyst. "Creo, create, creator" (do 31.03.98)
➤ DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)
➤ WYSPIAŃSKIEGO (Kanonicza 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt.,sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)
➤ **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18):
• Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – kolekcja F. Jasieńskiego • Kijoshi Awazu – obrazy i rzeźby (do 16.01.)
➤ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 9-17 *9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu, pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):
• „Lolki świata”
• Starożytność i średniowiecze Małopolski
• Prodzieje Nowej Huty
• Kraków przed 1000 lat
• Ceramika pokucia i sztuka ludowa Hucutów
• Gotfryd Ossowski 1835-1897 człowiek-archeolog-geolog
➤ **ARCHIDIECEZJALNE** (Kanonicza 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):

• Pokój Ojca Świętego z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL
➤ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)
➤ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)
➤ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14; wstęp wolny); • Polska kultura ludowa (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14 – wst. wolny):
• Wyst. „Teatry Azji” (do 30.04.98)
➤ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
• Budowa geolog. obszaru krakowskiego
➤ **HISTORYCZNE**
wszystkie wystawy czynne
➤ KRZYSZTOFORY (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22): (wyst. stała nieczynna do odwołania)Sole wystawowe na parterze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):
• „Najpiękniejsze Szopki Krakowskie” (do 15.02.)
• Wyst. „Ozdoby choinkowe” (w sieni, do 15.02.)
➤ DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18)
• Juliusz Osterwa w Krakowie
➤ KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3) (śr., pt., sb., nd. 9–15.30, czw. 11–18):
• „Eugeniusz Wąnek – malarstwo i rysunek z lat 1960-1997” (do 31.01.)
➤ STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18):
• Z dziejów i kultury Żydów krakowskich
➤ CELESTAT (Lubicz 6) (śr., pt., sb., nd. 9–15.30, czw. 11–18)
• Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego
➤ **ZWIERZYŃCIECKI SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14) • Wyst. „Zwierzyńiec się przedstawia”
➤ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30)
• Zbigniew Łagocki. Fotografie 1941-97
➤ **MŁODEJ POLSKI – RYDŁÓWKA** (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt. sb. 10-15, cz.15-19)
➤ **PAŁAC SZTUKI** (pl. Szczepański 4); (10-17):
• „Raj utracony” – wystawa pod patronatem Festiwalu Kraków 2000 • Mateusz Otręba
➤ **LOTNICWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) Czynne dla grup zorganizowanych po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 412-90-00 pn-pt. w godz. 9-14.30.
➤ **STAROGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 22-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godz. przed spektaklem): • 200 lat Starego Teatru
➤ **ZOOLOGICZNE UJ** (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)

➤ **WIELICZKA**
➤ MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn. śr.-sb. 9-15): • Dzieje Wieliczki • Solniczki • Wokół soli Wieliczki i Bochni – surowce kopalne epoki miocenu
➤ EKSPOZYCJA PODZIEMNA (8-16)
• Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze
➤ KOPALNIA SOLI "WIELICZKA" (Daniłowicza 10) (8-16)
• Podziemna trasa turystyczna poziom IIII; Kaplice solne: Bł. Kingi, Św. Antoniego, Św. Krzyża; Jez. Solankowe: E. Baręcza. J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb; kolekcja maszyn i urządzeń górniczych
➤ **NIEPOŁOMICZNE – ZAMEK**(pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14) • Adam Gryczyński: Fotografie

GALERIE

➤ **ARTEMIS** (Floriańska 23); (pn.-pt. 11-19, sb. 11-15)
• Kolekcja galerii – malarstwa, rzeźba, grafika
➤ **BUNKIER SZTUKI** (Plac Szczepański 3a); • Hilary: Obraz albo Świat Cały – malarstwo H. Krzysztofiaka
➤ **CRICOTEKA** (Kanonicza 5); (pn.-pt. 10-14, sb., nd. niecz.)
• Ambalaze konceptualne Tadeusza Kantora (Sienna 7, tel. 422-83-32); (pn.-pt. 10-14, sb., nd. niecz., zwiedzanie po wcześniejszym uzg.):
• Rysunki do ostatniego spektaklu
➤ **CENTRALNY OŚRODEK TURYSTYKI GÓRSKIEJ PTTK** (Jagiellońska 6): (codz. 12-20) • „Jesień w Pieninach” – fotografie.
➤ **CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ** (Meiselsa 17); (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14):
• Wystawa Vincenta Capraro: Holocaust
• Wystawa stała – sala recepcyjna
➤ **GALERIA KRZYSZTOFORY** (Szczepańska 2); (pn.-pt. 11-17, sb i nd 10-16)
• W kręgu Grupy Krakowskiej
➤ **PIANO NOBILE** (Rynek Gł. 33, I p., tel. 422-53-95) (wt.-pt. 11-18, sb. 11-14) • Salon zimowy
➤ **HOTEL LOGOS** (Szujskiego 5)(codziennie 9–19) • Teresa Świeży-Klimecka: Pejzaże Polskie, od Bieszczad do Bałtyku (czynna do 28.02.)
➤ **„SPACE GALLERY”** (Floriańska 13); (pn.-pt. 10-18.30, sb. 9.30-15)
• Wyst. malarstwa: Koloryści, Szkoła Paryska, awangarda. Zbiory własne galerii
➤ **STARMACH GALLERY** (Rynek Gł. 45); (pn.-pt. 11-18, sb., nd. 11-14) (Węgierska 5); (pn.-pt. 11-18): • Piotr Lutyński – 18.

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,
Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

➤ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali – czynny całą dobę)
➤ **DYŻURY SZPITALI**
➤ KRAKÓW
• chirurgii ogólnej, chirurgii urazowej, laryngologicznej, urologicznej, okulistycznej (os. Złota Jesień 1), chirurgii dziecięcej (Prądnicka 35).
• Domowa Pomoc Lekarska – lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
• Całodobowa Pomoc Lekarska – tel. 266-14-71
➤ BIELSKO-BIAŁA
• Wyzwolenia 18 – 400-61, Wyspiańskiego 21 – 320-15, Sobieskiego 83 – 359-04, E. Plater 17 – 270-11)
➤ OŚWIECIM • Wysokie Brzegi 2 – 22-11
➤ SUCHA BESKIDZKA
• Szpitalna 6 – 74-38-55
➤ TRZEBINIA
• przy kopalni Siersza – 368
➤ WADOWICE • Karmelicka 34 – 330-21
➤ ŻYWIEC • Sienkiewicza 30 – 40-51
➤ **DYŻURNE POGOTOWIA**
➤ KRAKÓW
• Łazarza 14 – 999, zachorowania i przewozy – 422-29-99, centrala telefoniczna – 422-36-00 Podstacje KPR:
• Łotnisko Balice – 285-68-99; 285-68-98,
• Rynek Podgórski 2 – 656-59-99,
• Krowodrza (Piastowska 32) – 633-39-99,
• Skawina (Niepodległości 12) – dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
• Wieliczka (ks. Golińska 6) – 278-12-89, alarmowy 999,
• Krzeszowice – 999
• Jerzmanowice –389-50-99
• Iwanowice – 388-40-99; 388-41-99,
• Prokocim (Teligi 8) – 658-59-99
• Prądnik (Biłopądnicka 8) – 415-09-99

• Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) – wypadki 644-49-99 i 644-42-91
• Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck –636-61-10, 636-46-11
• Pogot. Toksykologiczne – 411-99-99 (całodobowe)
➤ PROSZOWICE – alarm. 999, zachorowania i przewozy – 386-21-35;
➤ MYŚLENICE – 999, 272-01-80,
➤ NIEPOŁOMICZNE – miejski 281-19-99, alarmowy 999 999
➤ NIEPOŁOMICZNE – miejski 811-999, alarmowy 999
➤ SŁOMNIKI – 388-19-99 (całą dobę)
➤ **DYŻURNE APTEKI**
➤ KRAKÓW
• Mogiła 21 – 411-01-26, Dunajewskiego 2 – 422-65-04, Centrum A bl 3 – 644-17-36, os. Złota Jesień 3 – 648-58-93, Lea 37 – 637-92-49, Jaremy 5 – 636-41-50, Malborska 94 – 655-74-70, Niemcewicz 7 – 266-41-71.
➤ SKAWINA • Ogrody 18
➤ KRZESZOWICE – Krakowska 1
➤ MYŚLENICE – Paryska12
➤ PROSZOWICE – Królewska 84
➤ WIELICZKA – Zamkowa 3

CZŁOWIEK W DEPRESJI

➤ **TELEFONY ZAUFANIA**
➤ KRAKÓW
• ogólny – 633-71-37 (od 16 do 22)
• dla kobiet – 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24)
• dla kobiet w ciąży – 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. 16-18)
• dla kobiet – ofiar przemocy – 425-48-57 pn., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pn.-pt w godz. 20-23 – 657-02-64
• młodzieżowy – 988 (od 14 do 18 bez niedz.)
• dla narkomanów – 643-03-38 (pn.-pt. 9-18)
• dla alkoholików – 656-46-80 (pn.-pt 24h)
• dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin – 656-27-34 (pt-sb 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)
• inf. o AIDS – 958 (całodobowy)
• dla chorych na AIDS – 421-96-57 (cz 10-12)
• dla osób przeżywających kryzysy osobiste – 656-51-77 (wt, śr, pt 16-19)

• dla chorych wenerycznie – 266-09-51 (9-17) (oprócz sb i nd)
• dla kobiet po amputacji piersi – 422-99-00 wew. 235 (pn-pt 10-12.30)
➤ SKAWINA
• Dla ludzi uzależnionych – 276-17-44 (cz-pt 16-19)
➤ SUCHA BESKIDZKA – 986

NIE WIESZ CZEGOS

➤ **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA**
• Krowoderska 8, tel./fax: 421-96-45 w.34, tel. kom. 0601-46-50-43, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17). kształcenie, bezrobocie, wypoczynek, problemy zdrowotne, uzależnienia, porady prawne, poradnictwo zawodowe, rzecznictwo praw ucznia.

GDY ZACHORUJE ZWIERZE

➤ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**
➤ KRAKÓW
• Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn-pt 8-20, sb-niedz. 8–20 z przerwą od 14-16, nagle wypadki – pomoc całodobowa
• Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn-pt 10-14 i 15-20, sb 9-15), wizyty domowe;
• Salus, Przemyska 6/1a, tel. 422-52-88 (pn-pt 9-17, sb 9-13, pom. całodobowa); Gdyńska 11a, tel. 636-02-06 (pn-pt 9-12 i 15-20, sb 9-18, nd 10-13)
• Gersona 2a, tel. 658-83-65 (pn-pt 9-16, sb 9-15, nd i święta 9-12; dyżur non stop)
• Gromady Grudziąż, tel. 655-68-87 (pn-pt 9-13, 16-19.30, sb 9-13.30)
• Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn-pt 9-13 i 15-18, sb 9-12)
• Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn śr pt 10-20, wt cz 10-14.30 i 16-20, sb 12.30-17, nd 14-17)
• Królowej Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn-wt cz-pt 9-12 i 15-20, śr 15-20, sb 9-14)
• Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn-pt 9-15, sb 9-13)
• Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn-pt 10-14 i 16-20, sb 10-14 i 16-19, nd 10-13)
• Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn-pt 9-15, 16-20, sb 9-19, nd 10-14) • Słomiana 17 (pn-sb 9-12 i 16-20, nd 14.30-16.30) • Woronicza 16, tel. 412-35-73 (pn-pt 15-19, sb 9-12) • os. Zgody

16, tel. 644-74-77 (pn-pt 8.30-20, sb. dyżury 10-16) • os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pn-pt 16-20, sb 9-14, wizyty dom. po godz. 20)
➤ WIELICZKA • Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (czynna całą dobę)
➤ **AMBULATORIA WETERYNARYJNE**
➤ KRAKÓW • Kasprowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22) • Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pn-pt 16.30-19, sb 9-13, wizyty dom.) • Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 pn-pt 16-19, wizyty dom. po g. 19) • Na Wierzbchinach 19, tel. 425-11-28 (pn śr pt sb 16-20, wt cz 9-15)
➤ **GABINETY WETERYNARYJNE**
➤ KRAKÓW: • os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pn-pt 11-19, sb 9-13) • Orlich Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pn-sb 16-19) • Sokolowskiego 23, tel. 413-12-14 (pn-pt 15-20)
➤ **TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI**
➤ KRAKÓW (Floriańska 53) – 421-77-72; podatki: pon., śr., czw., 9–15, wt. 11–17.
➤ WADOWICE – 633-35-97

AWARIA W DOMU

➤ **POGOTOWIE GAZOWE**
➤ KRAKÓW – 992, 656-50-36
➤ BIELSKO-BIAŁA – 992
➤ OŚWIECIM – 992
➤ WADOWICE – 326-02
➤ ANDRYCHÓW – 75-42-20
➤ **POGOTOWIE ENERGETYCZNE**
➤ KRAKÓW: • Śródmieście – 421-27-49 • Krowodrza – 633-06-97 • Nowa Huta – 644-12-10
• Podgórze – 656-21-55
➤ ANDRYCHÓW – 75-29-29
➤ BIELSKO-BIAŁA – 991
➤ OŚWIECIM – 42-35-35
➤ WADOWICE – 339-34
➤ **POGOTOWIE WODOCIAGOWE**
➤ KRAKÓW: • Krowodrza – 422-92-05 • Nowa Huta – 648-28-61 • Podgórze – 655-53-98
• Śródmieście – 422-92-05
➤ ANDRYCHÓW – 75-26-40
➤ WADOWICE – 356-28
➤ **POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE**
➤ KRAKÓW – 993, 644-38-46, 644-18-72, 655-40-61
➤ OŚWIECIM 42-22-45
➤ **POGOTOWIE SZKOLARSKIE**

➤ KRAKÓW – 421-85-48,
➤ **POGOTOWIE DŹWIGOWE**
➤ KRAKÓW – 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08
➤ **POGOTOWIE ELEKTRYCZNE**
➤ KRAKÓ: • Ciepłe MPEC – 993
• Nowa Huta – 644-19-69

KŁOPOT Z AUTEM

➤ **POMOC DROGOWA**
➤ KRAKÓW • Całodobowa – 9631 • PZU – 421-58-61; PZMot – 981; • Inne: 411-86-96, 643-76-89; 421-18-21; 421-18-21, 423-41-45, 636-44-07; 421-18-21; 267-21-02, (090) 31-96-93; 412-24-69, 645-71-27; 648-45-42; 633-57-43; 647-27-94; 262-19-57 i 648-30-46 (całodobowa, autoplatfoma).

SŁUŻBY

➤ **URZĄD OCHRONY PAŃSTWA**
➤ KRAKÓW (Mogiła 109) – 410-79-43 (całodobowy)
➤ **ZANDARMERIA WOJSKOWA**
➤ KRAKÓW – 613-40-61 (całodobowy)
➤ **STRAŻ MIEJSKA**
➤ KRAKÓW: • Śródmieście – tel. 411-00-45 (całodobowy) • Krowodrza – tel. 636-02-99 (6-22) • Nowa Huta – tel. 644-17-81 (6-22) • Prokocim – tel. 658-47-86 (6-22) • Wola Duchacka – tel. 655-51-08 (całą dobę)
➤ **POLICJA KRYMINALNA**
➤ KRAKÓW – 413-44-44 (całodobowy); 413-44-44 (automat, anonimowy)
➤ PROSZOWICE: Wolności 2 – 386-17-97
➤ **KOMENDY REJONOWE POLICJI**
➤ KRAKÓW
• KRAKÓW-Centrum (Batorego 25) – 421-00-20; 610-79-97, 610-71-15, Stare Miasto – 610-77-11, 422-20-81, 422-45-35. Dworzec Główny – 610-78-11 • Kraków-Zachód (Królewska 2) – 610-19-97, 633-48-60. Stary Kleparz (Mazowiecka 112) – 610-11-12. Azory (Stadniewskiego 3) –610-11-11
• Kraków-Południe: (Zamojskiego) – 656-33-33; Borek Fałęcki (Nowogródzka 8) – 666-08-41; Prokocim (Bieżanowska 70) – 610-27-11; Kr. Piastów (Dworzec 6) – 655-20-77, 610-29-11. Wola Duchacka (Malwowa 3) – 610-56-26

POLECAMY

PREMIERY W ROTUNDZIE

„Zagubiona autostrada”
reż. David Lynch
godz. 17

III liga nie śpi

Kabel Kraków i Karpaty Siepraw

Odmienne cele

Dzisiaj prezentujemy kibicom plany przygotowań Kabla i Karpat do rundy wiosennej w III lidze. Drużyny te przystąpią do spotkań rewanżowych z różnymi celami. W Kablu wciąż wierzą, że nowa III liga będzie gościć na ulicy Wielickiej. W Sieprawiu działacze i kibice już chyba pogodzili się ze świadomością degradacji.

Jan Cyniewski: — W Kablu nikt nie stracił nadziei

Zespół krakowskiego Kabla na pewno może grać lepiej i skuteczniej niż w większości spotkań rundy jesiennej. Duży wpływ na nie najlepszą skuteczność poczynił linii ofensywnych drużyny miały poważne kontuzje Bani i wracającego do formy po dłuższym rozbracie z piłką Rajtara.

— Przygotowania do rundy wiosennej rozpoczęliśmy 5

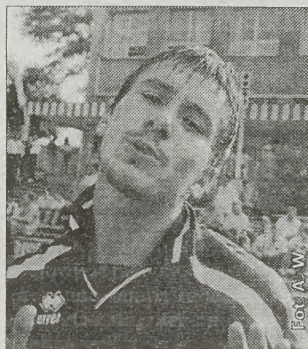
stycznia — mówi trener Jan Cyniewski. — Ćwiczymy pięć razy w tygodniu w sali i terenie. Jedynym — jak na razie — nowym zawodnikiem w naszej kadrze jest Paweł Kapusta. Czynimy pewne starania o dalsze wzmocnienia, ale jeszcze za wcześnie o tym mówić. Zajęcia rozpoczęli także Wojciech Rajtar i Piotr Bania, ale ten drugi dopiero przechodzi rehabilitację i na razie nie mogą go poważnie brać pod uwagę. Do 20 lutego tre-

nować będziemy na własnych obiektach. Potem wyjedziemy na obóz do Limanowej. Zagramy kilka sparingów i to z bardzo mocnymi zespołami: z Hutnikiem 31 stycznia, z Cracovią 4 lutego. Sprawdzimy swoje siły także z Bocheńskim, Proszowianką, Cleparnią, Garbarnią, Sandecją. Wierzymy, że Kabel pozostanie w III lidze. Zdecydują o tym przede wszystkim pierwsze spotkania. Jeśli początek rundy będziemy mieć udany, potem powinno być łatwiej.

Zbigniew Urbańczyk: — Tworzymy w Sieprawiu drużynę perspektywiczną

Piłkarski Siepraw przeżył w ostatnich miesiącach prawdziwą rewolucję. Najpierw, w rundzie jesiennej bardzo mocno na personalnie drużyna Karpat grała z meczu na mecz gorzej i jest praktycznie bez szans na utrzymanie się w zreorganizowanej III lidze. W następstwie takiej postawy futbolistów z funkcji prezesa zrezygnował współtwórca potęgi Karpat Adam Krawczyk. Z prowadzenia drużyny zrezygnowali kolejno Bogusław Ciućmański i Robert Orłowski.

— Nowy zarząd klubu wspierany przez władze gminne nie rezygnuje z utrzymania drużyny piłkarskiej nawet na szczeblu III-ligowym — mówi dyrektor klubu Zbigniew Urbańczyk. — Nowym trenerem został Krzy-



Paweł Kapusta jesienią brylował w Karpatach, wiosną ma strzelać gole dla Kabla

sztuf Szopa, który ostatnio grał w Górniku Wieliczka, a wcześniej także u nas. Na pewno także jego umiejętności piłkarskie przydałyby się zespołowi, ale nie stać nas transfer i możemy tylko liczyć na zrozumienie ze strony działaczy Górnika. Trenujemy od 5 stycznia w składzie odbiegającym od tego, w którym występowałibyśmy jesienią. Odeszli: Kapusta do Kabla, Kwiatkowski do Cracovii, Moskal, Sasnal, Nazimek powrócił do Okocimskiego, Myślewski chce grać w Świecie. Bazujemy tylko na własnych wychowankach, chcemy budować drużynę z przyszłością, złożoną z zawodników świadomych, że III liga nie jest zawodowa i gra w niej nie może być podstawowym źródłem utrzymania piłkarzy.

Janusz NOWIŃSKI



Kibice Kabla wierzą, że doświadczenie Mateusza Jelonka bardzo przyda się drużynie w walce o utrzymanie w III lidze

"Kwiatek" w Chorzowie?

„Mały” starcił cierpliwość?

Na zimowy obóz do Nowego Targu wyjechali piłkarze drugoligowej Cracovii. W ekipie prowadzonej przez trenera Piotra Kocęba znalazło się dwudziestu zawodników. Wśród nich także 24-letni Senegalczyk Thiao Alassane.

Afrykańczyk grał jesienią w trzecioliigowym Bugu Wyżaków, teraz będzie testowany przez „pasy”. Jego interesy reprezentuje natomiast dobrze znany w krakowskim światku sportowym sympatyczny doktorant Akademii Rolniczej, Lou Sambou.

W drużyną nie pojechało pod Kowaniec czterech zawodników, którzy byli w kadrze seniorów w rundzie jesiennej. Są to bramkarze Włodzimierz Kwiatkowski i Jacek Felsch oraz pomocnicy Leszek Krackiewicz i Adam Dąbrowski.

— Jeżeli chodzi o Felscha — mówi kierownik sekcji, Adam Zięba — to nie czyniliśmy przeszkód w zmianie barw klubowych. Bramkarz ten przeszedł do Krisbutu Myszków. Sprawa dalszej gry u nas Dąbrowskiego jest otwarta. Decydujące znaczenie będą miały opinie samego piłkarza oraz Wisły, naturalnie po zakończeniu przez nią swoich rozmów transferowych. Czekamy więc z niecierpliwością na finał selekcji w „Białej Gwieździe”. Liczymy bowiem, że wówczas zasila nas jej zawodnicy, trzech — czterech... Na pewno zostanie u nas Guy Armand Feutchine. Chcemy natomiast sprzedać lub wypożyczyć Jacka Kuźmińskiego.

Dlaczego więc nie ma w Nowym Targu Krackiewicza i Kwiatkowskiego? Słyszało się głośnie, że obaj nie mają już za miarę występować w Cracovii

i chętnie zmieniają barwy. „Mały” miał szukać szczęścia daleko od Krakowa, drugi natomiast wrócić do Sieprawa. Czy rzeczywiście?

— Nie robimy niepotrzebnej sensacji — twierdzi drugi trener „pasów”, Bronisław Karalus — Kwiatkowski nie pojechał na obóz, gdyż zatrzymały go ważne sprawy osobiste, konkretnie związane z nauką. Poza tym mamy podpisaną z Karpatami umowę o transferze definitywnym. Z kilkoma terminami płatności, które są jednak dopiero przed nami. Najbliższy, pierwszy termin w lutym. Rozwiązania wymaga natomiast status Kwiatkowskiego w Cracovii. Chodzi o umowę o pracę. Dziś jestem z nim umówiony i przedyskutujemy te wszystkie kwestie. Inaczej ma się sprawa z Krackiewiczem. Cóż, ma już tyle doświadczenia w kontaktach z klubami, że być może stracił cierpliwość... Nie trzeba bowiem szerzej wyjaśniać w jakiej jesteśmy sytuacji finansowej. Zaległości pieniężnych względem piłkarzy mamy sporo...

Wawel Kraków

Woskowi przebywają od środy na obozie w Zakopanem. Jak powiedział nam w telefonicznej rozmowie trener Albin Mikulski, obóz poświęcony będzie głównie budowaniu wytrzymałości oraz siły. Zawodnicy nie odkładają jednak piłek na bok, oprócz ciężkiej tren-

ingów mają również zajęcia typowo piłkarskie. W planie jest również sparing z Wisłą Kraków.

Nie ma na obozie Rafała Kwicińskiego, który nosi się z zamiarem przejścia do Ruchu Chorzów. Trenuje już nawet z tym zespołem, ale jak nam powiedział trener Mikulski, do tego by popularny „Kwiatek” został zawodnikiem niebieskich droga jeszcze daleka. Na obóz nie pojechał również Maciej Polak, który również chce opuścić Wawel. W jego przypadku nie wiadomo jednak na razie jaki klub wchodziłby w rachubę. Poza tym wszyscy zawodnicy, którzy grali w rundzie jesiennej są zdrowi i ostro pracują by dobrze przygotować się do wiosennych spotkań.

Wojskowi planują jeszcze jeden wyjazd. Tym razem mają się udać do Kokotki w dniach 10 — 19 lutego.

Hutnik Kraków

Lider II ligi trenuje na razie na własnych obiektach. Wszyscy zawodnicy są zdrowi. Hutnik wyjedzie na obóz 21 stycznia do Szczyrbskiego Plesa. Trener Romuald Szukielowicz powiedział — Będziemy pracowali nad przygotowaniem ogólnym, czyli siłą, wytrzymałością i szybkością.

Z grona hutników nikt nie ubył, nie ma też znaczących wzmocnień. Po wspomnianym obozie w Szczyrbskim Plesie Hutnik rozpocznie serię sparingów. Pierwszy z Kablem 31 stycznia.

(BAT, BK)

Z życia TKKF

Piątek

Turniej brydża, ul. Komandosów 21, godz. 17

Turniej szachowy, ul. Krowoderska 6, godz. 17

Sobota

Instruktarz ćwiczeń siłowych dla niezaawansowanych w Domu Sportu, ul. Pilotów 62 w godz. 11 — 12

Turniej badmintona kobiet i mężczyzn od 18 lat na os. Stalowym 16 (DHM), godz. 9, zgłoszenia na miejscu

Turniej szachowy w partiach błyskawicznych, Dom Sportu TKKF, ul. Pilotów 62, godz. 16.30

„Spróbuj zagrać w unihoka”, ul. Krowoderska 8 (YMCA), godz. 16.30

Niedziela

Bieg po zdrowie w Parku Jordana (obok sadzawki), godz. 8

Biegasz? Biegaj! KS Zwierzyniecki, al. Focha, godz. 8

Poniedziałek

Turniej tenisa stołowego, ul. Mazowiecka 21 (Energoprojekt), godz. 15.30

Krakowski TKKF przyjmuje jeszcze ostatnie zgłoszenia na kurs nauki pływania dla dzieci, dorosłych i rodzin. Zajęcia w niedzielę o godz. 14.50. Zapisy w godz. 9 — 15, ul. Lenartowicza 14, tel. 633-26-62.

(bk)

Nowy trener Wiślanki

Od wczoraj zajmująca czwarte miejsce w klasie okręgowej, Wiślanka Grabie ma nowego szkoleniowca. Z prowadzenia zespołu zrezygnował Jan Burmer. Drużynę, będzie prowadził duet grających trenerów: Zbigniew Klaja, Grzegorz Kacula.

Dla piłkarzy „Białej Gwiazdy”

Pracowity weekend

Najbliższy weekend będzie bardzo bogaty dla piłkarzy krakowskiej Wisły. Kadra zawodnicza jest teraz bardzo liczna, tym samym „Biała Gwiazda” może sobie pozwolić na udział w dwóch turniejach halowych.

W sobotę tzw. pierwszy zespół wystartuje w prestiżowym turnieju w katowickim „Spodku”, gdzie zmagać się będą pierwszoligowcy. Z kolei pozostali futboliści z ulicy Reymonta pojedą w niedzielę do Tarnowa. Tam bowiem, w hali przy ulicy Chemicznej w Mościcach, rozegrany zostanie turniej z udziałem ośmiu drużyn. Obok wiślaków wezmą w nim udział rezerwy Petrichemii Plock, Dalin Myślenice, Tarnovia, Multivita Krynica, Błękitni Tarnów, Wolańia Wola Rzędzińska i Rzemieślnik Pilzno.

Regulamin turnieju jest bardzo czytelny dla kibiców. W eliminacjach uczestnicy podzieleni zostaną na dwie grupy. Po dwie najlepsze drużyny z każdej z grup awansują do półfinału, a ich zwycięzcy spotkają się jeszcze w finale.

Zmagania rozpoczną się o godzinie 10, a zakończenie turnieju przewidziane jest ok. godz. 17.30.

Dla tych piłkarzy Wisły, którzy nie pojedą do Spodka będzie to okazja do pokazania się i być może wywalczenie sobie miejsca w kadrze zespołu trenera Łazarka

(WB)

XVI Plebiscyt na Najlepszego Trenera Małopolski

Czekamy na głosy

Od wczoraj trwa XVI Plebiscyt na Najlepszego Trenera Małopolski. Czekamy na głosy naszych czytelników. Dzisiaj przypomniamy kandydatury.

Województwo krakowskie

Marian Bobowski (Wawel, sporty spadochronowe), Jerzy Bujak (Korona, pływani), Krzysztof Kisiel (Kadra, Wawel, chodźniarstwo), Zbigniew Kłęk (Krakus ARGE kolarstwo), Waldemar Kocoń (Hutnik, piłka nożna), Zbigniew Kostuch (Podgórze, piłka nożna), Piotr Ludwik (Wawel, strzelectwo), Wojciech Łazarek (Wisła, piłka nożna), Wojciech Stawowy (Wisła, piłka nożna), Edward Surdyka (Cracovia, piłka ręczna), Jolanta Szatko-Nowak (Wanda, tenis stołowy), Jerzy Szywał (Club przy 29-tej, bilard), Władysław Piątkowski (Gościbia, piłka ręczna)

Województwo nowosądeckie

Ryszard Bialik (KTH Optimus, hokej), Ewald Grabowski (Podhale, hokej), Adam Jakiela (WKS Zakopane, biathlon), Jan Kubatek (MKS Tea-

kwondo Limanowa), Kazimierz Kuropeska (kadra, kajakarstwo), Tadeusz Matuśzek (Podhale, łyżwiarstwo figurowe), Pavel Mikeska (kadra, skoki narciarskie), Radosław Pietrzkiewicz (Superfighter, boks), Marek Stanuch i Marek Pandyr (łyżwiarstwo szybkie), Bogusław Szczecina (Sandecja, piłka nożna), Stanisław Słezak (Start, trener kadry sprawni inaczej), Janusz Wojdyła (Sandecja, siatkówka)

Województwo tarnowskie

Maciej Baran (Perfekcja Tarnów, kick-boxing), Marcin Bibro (Tarnovia, wspinaczka sportowa), Andrzej Kielbusiewicz (Unia, pływani), Stanisław Kubala (PM Tarnów, piłka ręczna), Józef Lipień (Wiślanka, zapaśnicy), Janusz Stawarz (Unia, koszykówka), Ryszard Świerad (kadra, zapasy), Ryszard Żmuda (Unia, koszykówka)

PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO TRENERA MAŁOPOLSKI

GAZETA

KRAKOWSKA

KUPON

PLEBISCYTOWY

PIĘCIU

NAJLEPSZYCH

Imię.....

Nazwisko.....

Adres

.....

.....

.....

.....

.....

Nasz adres:

Al. Pokoju 3,

31-548 Kraków